

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny
Instytut Prawa

PRZESTĘPSTWO PLAGIATU W POLSKIM PRAWIE KARNYM

Aleksandra Napierała-Batygolska

Rozprawa doktorska

Promotor: dr hab., prof. Uniwersytetu SWPS Teresa Gardocka

WARSZAWA 2021

Spis treści

Wykaz skrótów	3
Summary	6
Wstęp	7
Rozdział 1. Istota prawa do twórczości	13
1.1. Rozwój praw autorskich	13
1.2. Podstawowe pojęcia prawa autorskiego	20
1.3. Prawo konstytucyjne, międzynarodowe a ochrona twórczości	33
1.4. Granice twórczości	41
Rozdział 2. Treść praw autorskich.....	51
2.1. Zakres praw autorskich.....	51
2.2. Dozwolony użytek a naruszenia praw autorskich.....	58
2.3. Pojęcie, definicja i rodzaje plagiatu.....	69
2.4. Inne zagadnienia prawa autorskiego, w tym: dozwolone sposoby korzystania z utworu; prawo autorskie a internet; inne niż plagiat przestępstwa w prawie autorskim	79
Rozdział 3. Przestępstwo plagiatu	89
3.1. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych jako ustawa szczególna.....	89
3.2. Znamiona przestępstwa plagiatu.....	94
3.2.1 przedmiot ochrony w przestępstwie plagiatu.....	94
3.2.2. Strona przedmiotowa przestępstwa plagiatu.....	99
3.2.3. Podmiot przestępstwa plagiatu	109
3.2.4. Strona podmiotowa przestępstwa plagiatu	112
3.2. Wina.....	116
3.3. Wnioski.....	120
Rozdział 4. Granice przestępstwa plagiatu	122
4.1. Podobieństwo utworów a plagiat	122
4.2. Przestępstwo plagiatu a opis zjawisk powszechnie występujących	129

4.3. Rola wykładni prawa w ocenie popełniania przestępstwa plagiatu.....	132
4.4. Postulaty de lege lata i de lege ferenda w kontekście próby zdefiniowania przestępstwa plagiatu.....	143
Rozdział 5. Przesłanki przestępstwa plagiatu.....	149
5.1. Plagiat jako przestępstwo wieloodmianowe.....	149
5.2. Typ przestępstwa plagiatu.....	152
5.3. Per facta concludentia w przypadku przestępstwa plagiatu.....	157
5.4. Ghostwriting.....	160
5.5. Problematyka „honorowego” autorstwa oraz rola promotora pracy naukowej.....	164
5.6. Programy antyplagiatowe a wykrywanie plagiatu.....	169
5.7. Znaczenie świadomości prawa a sprawca przestępstwa plagiatu.....	172
Rozdział 6. Problematyka plagiatu w stosowaniu prawa.....	176
6.1. Problem w określeniu stanu faktycznego plagiatu.....	176
6.2. Formy popełniania plagiatu.....	181
6.3. Zbieg przestępstw i zbieg przepisów ustawy karnej w przypadku przestępstwa plagiatu.....	188
6.4. Inne problemy związane z plagiatem.....	192
6.4.1. Generatory losowego tekstu.....	192
6.4.2. Autoplgiat.....	194
7. Wnioski.....	197
Bibliografia.....	199

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Źródła prawa

- TRIPS- Międzynarodowa konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie z 26 października 1961 r., Dz.U. 1997 nr 125 poz. 800.
- WIPO- Traktat WIPO o artystycznych wykonaniach i fonogramach sporządzony w Genewie dnia 20 grudnia 1996 r., Dz.U. 2004 nr 41 poz. 375.
- TFUE- Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z 30.04.2004 r., Dz.U.2004.90.864/2.
- EKPC- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175/1.
- Konstytucja RP- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r., Dz.U.1997.78.483 z dnia 1997.07.16.
- KK- Ustawa z 6.09.1997 r., Kodeks karny Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553, z poz. zm.
- PrAut -Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z poz. zm.
- KC- Ustawa Kodeks cywilny z 23.04.1964 r., Dz.U.2019.1145 t.j. z dnia 2019.06.19.
- KPC- Ustawa z 17.11.1964 r., Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 z poz. zm.
- KPA- Ustawa z 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 1960 nr 30 poz. 168 z poz zm.
- KPK- Ustawa z 6.07.1997 r., Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555, z poz. zm.
- KP- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r., Kodeks pracy, Dz.U.2019.1040 t.j. z dnia 2019.06.05.

2. Organy i instytucje

- UE – Unia Europejska
- WSA- Wojewódzki Sąd Administracyjny
- NSA- Naczelny Sąd Administracyjny
- SA – Sąd Apelacyjny

- SO- Sąd Okręgowy
- SN – Sąd Najwyższy
- TK- Trybunał Konstytucyjny
- TS- Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
- PAN- Polska Akademia Nauk
- PKA- Polska Komisja Akredytacyjna
- RDN- Rada Doskonałości Naukowej

3. Publikatory i czasopisma

- Dz. U.- Dziennik Ustaw
- Dz. Urz. – Dziennik Urzędowy
- OSN- Orzecznictwo Sądu Najwyższego
- OSNC- Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
- OSNP- Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy
- OSNCP- Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
- OSNKW- Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa

4. Inne skróty

- art.- artykuł
- ust.- ustęp
- DNA- kwas deoksyrybonukleinowy
- RNA- kwas rybonukleinowy
- par.- paragraf
- itp. – i tym podobne
- JSA- Jednolity System Antyplagiatowy
- np. na przykład
- nr – numer
- poz.- pozycja
- r.- rok
- s.- strona
- t.j.- tekst jednolity
- tj. to jest

- tzn.- to znaczy
- wyr. – wyrok

SUMMARY

This research work is devoted to the crime of plagiarism in Polish criminal law. Starting the analysis from the essence of the right to creativity, the author presents the development of copyright, the basic concepts of copyright, taking into account international regulations. The key is to determine the scope of the notion of a work and thus to define the boundaries of creativity. The copyright content was examined, with particular emphasis on fair use. The examined institution constitutes Art. 115 sec. 1 PrAut. The research work includes a detailed analysis of the features of a crime and an in-depth presentation of the objective and subjective sides. Additionally, the author analyzes the concept of guilt. An important point of the work is to indicate the limits of the plagiarism crime. The author analyzes and compares the similarity of the works in terms of plagiarism. It is impossible to outline the boundaries of this crime without taking into account the description of commonly occurring phenomena. This part culminates in the role of legal interpretation and the presentation of *de lege ferenda* and *de lege lata* postulates.

An analysis of the premises of plagiarism was undertaken, indicating the types of plagiarism crime and the multifarious nature of the crime. The problem of acquiring the works of someone else's authorship and giving oneself as the author of these works was taken into account. The common problem of the role of the promoter in creating a piece has not been overlooked. The influence of technology development on the creation of useful anti-plagiarism programs was also noticed and their role in detecting the crime under Art. 115 sec. 1 PrAut. The author goes beyond the analysis of the legal system and briefly presents the problem of legal awareness.

Concluding the considerations, the factual state of plagiarism and the forms of crime, as well as other problems related to plagiarism, such as the problem of self-plagiarism, were determined.

Scientific work is crowned with results, containing conclusions and justification of these.

WSTĘP

Twórczość stała się podstawą do stworzenia norm prawnych, których celem jest ochrona dzieła oraz jego twórcy. Szeroko pojęta twórczość jest nieodzowną częścią społeczeństwa. Dynamika rozwoju twórczości nakłada konieczność regulacji prawnej. Prawo autorskie opisywane jest jako „jako pewna szczególna samoistna część porządku prawnego”¹. Pierwszy w Polsce akt prawny regulujący prawo autorskie powstał w 1926 r.². Jednym z twórców wspomnianej regulacji był F. Zoll. Wówczas zauważono, podobieństwo prawa autorskiego do prawa rzeczowego. Podobnie jak w przypadku prawa rzeczowego ujawnia się władztwo podmiotu nad rzeczą³. W przypadku prawa autorskiego podmiotem uprawnionym jest autor utworu.

Prawo autorskie jest częścią prawa własności intelektualnej, w wąskim znaczeniu chroni więź twórcy z dziełem. Natomiast w szerokim rozumieniu prawo autorskie obejmuje „także prawo pokrewne „czyli prawo przyznane między innymi nadawcą radiowym, telewizyjnym, artystom wykonawcom. Określenie „własność intelektualna” jest obecne w nazewnictwie międzynarodowych aktów normatywnych. Systemy praw autorskich można podzielić na anglosaski tzw. *copyright* oraz romański tzw. *droit d’auteur*. Główną cechą rozróżniającą systemy jest odmienność ról prawa autorskiego⁴.

W Polsce przyjęło się pojmować „treść praw autorskich” jako prawa autorskie majątkowe, jak i osobiste, jest to ujęcie wąskie. Szeroko rozumiane prawo autorskie łączy całość uprawnień związanych z twórczością. Polskie prawo autorskie chroni utwory oraz przedmioty praw pokrewnych. Ważne jest, iż ochrona ta odnosi się do dóbr niematerialnych, czyli takich które „usytuowane są w rzeczach”⁵. Ochrona praw autorskich powstaje z chwilą stworzenia – ustalenia utworu. Do powstania ochrony prawnoautorskiej nie jest potrzebne spełnienie wymagań formalnych. Autorskie prawa osobiste nie podlegają przeniesieniu oraz są bezterminowe. Autorskie prawa majątkowe chronią twórcę dzieła. Naruszenie praw autorskich tj. praw wyłącznych do utworu

¹ J. Barta, J. Bleszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Pożniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2*, Warszawa 2013, s.1.

² Ustawa z 29.03.1926 r. Dz. U. z 1935 r., Nr. 36, poz. 260 ze poz. zm.

³ J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018, s. 55.

⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 20.

⁵ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 21.

powoduje powstanie odpowiedzialności karnej⁶. Oczywiście nie należy pomijać, także odpowiedzialności cywilnej i możliwości dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Obok roszczeń prawa cywilnego, niektóre naruszenia autorskich praw majątkowych lub osobistych podlegają odpowiedzialności karnej. Funkcjonowanie odpowiedzialności karnej na gruncie naruszeń prawa autorskiego opiera się o realizację celów publicznych. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego istotę wprowadzonej regulacji upatruje w realizacji polityki publicznej. Swoje stanowisko argumentując znaczącą rolą sankcji za naruszenie praw autorskich, których celem jest ochrona szeroko pojętego interesu społecznego tj. funkcjonowanie rynku i rozwoju⁷.

Podstawowym źródłem prawa karnego jest Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny⁸. Jednakże nie jest to katalog enumeratywny. Wiele przepisów prawnokarnych znajduje się w ustawach szczególnych. Jedną z takich ustaw jest PrAut, w szczególności tematyczna instytucja prawa karnego.

Niniejsza praca poświęcona jest analizie przestępstwa plagiatu w polskim prawie karnym. Rozpoczynając rozważania, wskazać należy umiejscowienie w systemie prawnym badanej instytucji. Z uwagi na rozwój społeczeństwa i technologiczny tematyka ochrony twórczości zyskuje coraz większe znaczenie. Przedstawiona tematyka unormowana została w art. 115 ust. 1 PrAut⁹. Ów przepis stanowi o karalności przywłaszczenia cudzego autorstwa. Badany przepis karny znajduje się w PrAut, w której zamieszczono regulacje prawnokarne celem ochrony prawa twórców i utworów.

Celem dokładnego przedstawienia badanej problematyki konieczne jest wskazanie podstawowych pojęć z zakresu prawa autorskiego. Niezbędnym jest również wskazanie istoty prawa do twórczości ze szczególnym uwzględnieniem relacji łączących prawo autorskie z innymi gałęziami prawa. Równie istotny punkt pracy stanowi próba określenia granic prawa autorskiego. W tym miejscu autor podejmuje próbę wskazania granic regulacji praw autorskich, tj. ustalenie jakie cechy predysponują dzieło do określenia mianem utworu, a także jaki „przedmiot” można uznać za utwór w rozumieniu prawa autorskiego, a jaki tego tytułu dzierżyć nie będzie. Opierając się o pierwotne

⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 22.

⁷ <http://www.prawoautorskie.gov.pl/pages/strona-glowna/zmiany-w-prawie/prawo-autorskie/forum-prawa-autorskiego.php>.

⁸ Ustawa z 6.09.1997 r., Kodeks karny Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553, z poz. zm.

⁹ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z poz. zm.

założenia ochrony twórczości autor przedstawia zakres praw autorskich, uwzględniając przy tym zarys historyczny owej instytucji. Analizując obszar regulacji praw autorskich, nie sposób nie wspomnieć o instytucji dozwolonego użytku w aspekcie naruszeń prawa. Dozwolony użytek a przekroczenie jego granic stanowi ważny element współistniejący z tematycznym zagadnieniem plagiatu.

Następny punkt pracy stanowi zagłębienie się w tematykę pojęcia plagiatu. Autor przedstawia definicję plagiatu, wymienia i opisuje rodzaje plagiatu. W szczególności określa istotę plagiatu jawnego i ukrytego. Autor bierze pod uwagę kontrowersyjną postać plagiatu ukrytego i poddaje ją wnikliwej analizie. Ważny punkt pracy stanowi wskazanie braku normatywnego zdefiniowania pojęcia plagiatu. W niniejszej pracy odniesiono się do istniejącego przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut, który ustawa określa jako przywłaszczenie autorstwa. Autor wskazuje istotne problemy interpretacyjne wspomnianej regulacji. Celowo posłużono się w temacie niniejszej pracy terminem „przestępstwo plagiatu”, choć *de facto* taka nazwa przestępstwa nie funkcjonuje w ustawodawstwie. Autor pragnie wskazać, iż bardziej poprawne byłoby posługiwanie się terminem „przestępstwo plagiatu”. Istotne jest wskazanie nieścisłości w sformułowaniu badanego przepisu. Bowiem problem polega na tym, iż w nomenklaturze prawnokarnej mianem „przywłaszczenie” określa się przypadki uznania za własny przedmiotu, którego posiadanie sprawca uzyskał zgodnie z prawem. Pojęcie przywłaszczenia jest nieadekwatne na płaszczyźnie prawa autorskiego.

W kolejnych etapach pracy przedstawiono charakterystykę przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut, wskazując nieścisłości o których wspomniano w powyższym akapicie. Analizując przedmiotowe przestępstwo, przedstawiono jego znamiona w szczególności istotę przywłaszczenia w świetle regulacji prawnokarnej, a także wprowadzenie w błąd co do autorstwa. Kolejny raz odniesiono się do pojęcia „przywłaszczenie, wskazując na interpretacje karnoprawne przepisu art. 284 KK.

Badany czyn zabroniony został wnikliwie przedstawiony w rozdziale 3. Ujęto w nim przedmiot ochrony, stronę przedmiotową, podmiot oraz stronę podmiotową czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut. Analizie poddano również winę w prawie karnym, odnosząc się do przedmiotowego przestępstwa.

Następny punkt rozważań stanowi próba ustalenia granic przestępstwa plagiatu. Próba określenia granic badanego przestępstwa opiera się w znacznej części na przedstawieniu szerokiego tematu, jakim jest podobieństwo utworów, które może być, ale nie musi ściśle związane z wystąpieniem w danym przypadku przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Kolejnym istotnym problemem jest opis zjawisk powszechnie występujących, których istota nie wpisuje się w charakterystykę plagiatu. Nie bez znaczenia w kontekście przestępstwa plagiatu pozostaje rola wykładni. Ów rola jest niezwykle istotnym czynnikiem kształtującym interpretację czynu jako przestępnego. Na podstawie analizy orzecznictwa i poglądów doktryny w zakresie przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut, autor podejmuje próbę zdefiniowania przestępstwa plagiatu, przedstawiając postulaty *de lege lata* oraz *de lege ferenda*.

Wskazując na wieloodmianowy charakter przestępstwa plagiatu autor określa jego przesłanki. Wieloodmianowość badanego przestępstwa przewiduje kilka form przestępczego zachowania, które zostały wskazane w dalszej części pracy. Autor określa również typ badanego przestępstwa, przedstawiając podstawowy podział na zbrodnie i występki, przechodzi również do kwalifikacji przestępstwa z uwagi na skutek tj. przestępstwa skutkowe i bezskutkowe.

Następny punkt pracy dotyczy problematyki, jaka związana jest z popełnieniem przestępstwa plagiatu *per facta concludentia*. Autor rozważa, czy możliwe jest popełnienie plagiatu w sposób dorozumiany. Sposób dorozumiany dokonania przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut oznacza jego popełnienie „bez użycia słów”. Wskazany problem może dotyczyć wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Z powyższym zagadnieniem związane jest wywołanie u odbiorcy mylnego wyobrażenia na temat faktycznego autorstwa, tudzież artystycznego wykonania oraz brak negacji owego wyobrażenia.

Ghostwriting jako szerzący się problem, został przedstawiony w niniejszej pracy. Autor widmo stanowi powszechny problem zarówno w szkolnictwie wyższym, jak i podstawowym czy średnim i nie tylko. Rozwój cyberprzestrzeni sprzyja powstawaniu licznych ofert tworzenia prac na zlecenie. Z uwagi na powagę i częstość występowania *ghostwriting*'u oraz jego negatywny wpływ na społeczeństwo, w tym środowiska naukowe, tworzenie prac na zlecenie zasługuje na szczególne potępienie. Podobnie istotnym zagadnieniem jest problematyka „honorowego” autorstwa oraz rola promotora

pracy naukowej, dyplomowej. *Ghostwriting* związany jest także z tworzeniem utworów na zlecenie pracodawcy, czy zwierzchnika. Często praktyka korzystania z przemówień napisanych przez inną osobę, niż przemawiający, mają miejsce na arenie politycznej i w życiu publicznym, nawet na najwyższych szczeblach państwowych. Ważnym jest brak wskazania właściwego autora przedstawianego utworu. Taki proceder pozostaje również w związku z *per facta concludentia*, gdy mówca po wygłoszeniu referatu nie podaje jego autora, tym samym może wprowadzić w błąd co do autorstwa, wywołując mylne wyobrażenie, iż skoro przemawiał na jakiś temat to zapewne, jest jego autorem.

Równie powszechny proceder „dopisywania” osoby, która nie brała udziału w tworzeniu utworu, jako autora, jest często spotykany w środowisku naukowym mylnie interpretowany jako wyraz szacunku czy wdzięczności wobec osoby przełożonej, wyższego stażem lub tytułem naukowca.

Na uwagę zasługuje wykorzystanie programów komputerowych do wykrywania plagiatu w utworach piśmienniczych. Wpływ na wykrywalność plagiatu ma dostępność i zapoznanie się z powstałym wcześniej dziełami przez osoby weryfikujące utwór. Wprowadzenie elektronicznego sposobu sprawdzania utworu i weryfikacja jego treści z bazą danych, której zasięg jest dużo szerszy niż zakres ludzkiej pamięci. Oczywiście usprawnienie weryfikacji prac pisemnych jest niepodważalnym czynnikiem postulującym przydatność rozwiązania, niemniej jednak istnieją wątpliwości, które zasługują na bardziej wnikliwą analizę.

Autor porusza, także istotną rolę „świadomości prawa” i jej wpływ na popełnianie przestępstwa plagiatu. Na wspomnianą „świadomość prawa” ma wpływ wychowanie, środowisko życia i rozwoju danej jednostki społecznej. Autor, uwzględniając czynniki powodujące wzrost przestępczych zachowań, w skondensowany sposób określa wewnętrzne i zewnętrzne pobudki przestępcze.

Ostatnia część pracy poświęcona została problematyce plagiatu w stosowaniu prawa. Szczególnie wyróżniono problematyczną kwestię określenia stanu faktycznego, związaną z zaistnieniem plagiatu. Przedstawiono formy popełnienia przestępstwa plagiatu, uwzględniając formy sprawcze i stadialne. Wskazano również tematykę zbiegu przestępstw oraz zbieg przepisów ustawy w badanym przestępstwie z art. 115 ust. 1 PrAut.

Inne problemy związane z plagiatem tj. zagadnienie autoplagerii oraz tematyka generatorów losowego tekstu kończy rozważania autora.

Zwieńczenie pracy stanowią wnioski, zawierające konkluzje wynikające z poszczególnych punktów pracy.

ROZDZIAŁ 1. ISTOTA PRAWA DO TWÓRCZOŚCI

1.1.ROZWÓJ PRAW AUTORSKICH

Na przestrzeni dziejów dokonywał się coraz to szybszy artystyczny rozwój kultury sztuki oraz twórczości człowieka. Działalność twórcza występowała we wszystkich odsłonach sztuki począwszy, od sztuk plastycznych po dzieła muzyki czy literatury. Początkowo bardziej rozwinięta była ustna twórczość, która z czasem znalazła wyraz w dziełach literackich. Jednakże pionierskie dzieła przenoszone były słowem, którego kult wyznawali starożytni. Słowo wypowiedziane było cenniejsze od pisanego¹⁰. Prawa autorskie sensu stricto nie funkcjonowały w antycznym prawodawstwie, jednak można było wyróżnić swoistego rodzaju prawa autorów, które nie zawsze odzwierciedlały się w prawie pozytywnym¹¹. Nieprawdą byłoby stwierdzenie zupełnego braku ochrony autorstwa.

Problematyka dotycząca dzieł obejmowała własność przedmiotów materialnych. Starożytne prawo dopuszczało możliwość obrotu dziełami tj. między innymi rzeźbami czy obrazami. Ówczesne prawodawstwo dopuszczało możliwość tworzenia kopii, podobnych egzemplarzy. Jednakże starożytny prawodawca nie znał norm chroniących twórcę przed niechcianym kopiowaniem jego dzieła. Trudno nie zauważyć, iż starożytne możliwości tworzenia dzieł były dość ograniczone. Chodzi tu o możliwość zwielokrotniania przedmiotów będących wytworem artystycznym. Trudności w powiększaniu liczebności dzieł wynikały z ubogiej techniki czy ograniczonych materiałów. Z uwagi na taki wygląd rynku artystycznego, nie było potrzeby rozszerzania prawa autorskiego. Zaczęto jednak obejmować prawem autorskim myśli i poglądy, w zakresie twórczości pisarskiej¹². Wykształcone pojęcia dzieła oraz jego twórcy stało w opozycji do panującej koncepcji prawa. Takie pojęcie dzieła powstało na gruncie ontologicznym. Istotne znaczenie przybrała ochrona autora w prawie żydowskim.

¹⁰ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 20-21.

¹¹ I E. Pouillet, *Traité théorique et pratique de la propriété littéraire et artistique et du droit de représentation*, wyd. 3 przejrzane i uzupełnione w zakresie ustawodawstwa, doktryny i orzecznictwa przez Georges Maillarda i Charlesa Claro, Paris 1908, s. 2

¹² J. Barta, J. Błęszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2*, Warszawa 2013, s.1-2.

Tradycja judaizmu w zakresie ochrony twórców dzieł rozpościera się na gruncie religijnym, jak i światopoglądowym¹³. Prawo w tym zakresie skupia się wokół własności, nie rozróżnia praw własności majątkowych związanych z twórczością, ale zauważa wartości niemajątkowe. Starożytni Izraelici poddawali ochronie nie tylko literaturę, ale także dzieła muzyczne. Zakazywano powielania, dzieł muzycznych bez zgody twórcy lub jego zstępnych. Okres takiej ochrony trwał piętnaście lat, licząc od daty publikacji¹⁴.

Antyczna tradycja prawa greckiego nie posiadała ani jednej formy prawnej służącej ochronie autorów dzieł. Moralność i etyka były jedynym ograniczeniem. Niemniej jednak VI w . p. n. e. wywarł ogromny wpływ na rozkwit pojmowania twórczości jednostki¹⁵. Rozwijająca się samoświadomość greckiego społeczeństwa przyczyniła się do wzrostu poczucia i wyobrażenia otaczającego świata. Nieczęsto autorzy podpisywali dzieła swojej twórczości. Jednak ze wzrostem świadomości ludzi, zaczęto bardziej wiązać twórcę ze swoim dziełem. Zaczęto wysnuwać postulaty aby autora uznawać za właściciela utworu. Przełomowe jak dotąd podejście okazało się kluczowe w kwestii ochrony autorów. Dostrzegano podobieństwo między kradzieżą a plagiatem. Utożsamiono złodzieja z plagiatorem. Pozornie nikły element ewolucji okazał się zaskakujący w skutkach. Oskarżenia o popełnienie plagiatu zostały narzucane na osoby dokonujące zapożyczeń z cudzych utworów, nie wskazując źródła ich pochodzenia, tym samym nieoznaczenie autora. Starożytni zauważyli, doniosłą rolę współautorstwa, która pełniła funkcję zapobiegawczą oskarżenia o plagiat.

Można zauważyć znaczący postęp ochrony praw autora. Początkowo znikoma praktyka sygnowania dzieł przez autora przerodziła się w bardziej popularne postępowanie, które zapoczątkowało postrzeganie twórcy jako właściciela utworu. To z kolei wiązało twórcę ze swoją twórczością, inicjując prawo do ochrony dzieła.

Starożytny Rzym ukształtował podobny do greckiego porządek prawny i moralny w aspekcie ochrony twórcy. Przyrównano plagiat z kradzieżą. Dodatkowo piętnowano przestępstwo plagiatu jako występki moralny. Odmiennością jest instytucja patronatu. Popularna instytucja w starożytnym Rzymie występowała w dwóch rodzajach. Pierwszy,

¹³ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 43-44.

¹⁴ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 53.

¹⁵ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 62.

stanowił grupę patronów literackich. Drugi, grupę patronów artystycznych¹⁶. Patronat miał za zadanie wspierać karierę twórców, oferował ,także wsparcie finansowo-materialne. Celem instytucji była opieka nad twórcą i procesem tworzenia dzieła oraz wsparcie w finalnych etapach prac tj. wystawa czy promocja dzieł.

Nietrudno zauważyć, iż przedstawiony rozwój praw autorskich opiera się w dużej mierze o problematykę własności dzieła. Problem dotyczy, także możliwości i prawnych aspektów obrotu twórczością. Starożytni wyraźnie wskazują na wolność kopiowania, tworzenia kolejnych egzemplarzy, ale tylko, jeśli dokonuje tego sam autor. Takiej wolności nie posiada już osoba trzecia, która dopuszcza się takich czynów bez zgody faktycznego twórcy.

Rozwojowi prawa chroniącego dzieło, jak i jego twórcę, nieprzychylnie było średniowiecze. Autorzy coraz mniej dbali o związek z utworem. Prawo nie stawało na przeszkodzie do zniekształcania, przekształcania czy przerabiania cudzej twórczości. Sakralny charakter twórczości oraz postrzeganie artystów jako rzemieślników nie wpływało pozytywnie na progres prawnoautorski. Twórca jest postrzegany, jako narzędzie w rękach Boga, co jest charakterystyczne dla kultury wieków średnich. Znów dostrzegany jest powrót do czasów, gdy utwory nie były opatrzone podpisem. Anonimowość jest wyrazem pokory, poddania Bogu. Kolejny raz wpływ czasu sprzyja powrotowi do sygnowania dzieł pseudonimem, znakiem czy nazwiskiem autora. Patronat nadal funkcjonował w społeczności średniowiecznej, pełniąc analogiczną funkcję, jak w dawnym Rzymie. Schyłek średniowiecza obfitował w nowe poglądy. Zauważono, że twórczość nie musi być tylko poświęcona Bogu, a autorzy mogą przejawiać swoje upodobania, fantazje i tym samym odzwierciedlać swoje poglądy. Rozbieżność dotyczyła problematyki kopiowania czy powielania dzieł. O ile jawne, świadome podrabianie cudzej twórczości było potępiane, to naśladownictwo innego autora było postrzegane, jako powód do dumy.

Przełom w zakresie ochrony prawnej autorstwa dokonał się między Średniowieczem a Odrodzeniem¹⁷.

¹⁶ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 75.

¹⁷ J. Barta, J. Błęszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2*, Warszawa 2013, s.1-2.

Sprawny rozwój techniki sprzyjał powstawaniu koncepcji, w myśl których prawo powinno chronić nie tylko same transakcje obrotu dziełami, ale również ich powstanie, pomysł, a także związek z autorem. Początkowo postęp techniki wpłynął w znacznym stopniu na rozwój prawa wynalazczego. Przywileje będące efektem rozwoju ochrony prawnej dotyczyły wynalazków, niektórych rodzajów dzieł. Przykładem może być wynalezienie druku, który cieszył się ochroną prawną, jako jeden z pierwszych wynalazków.

Kształtowały się normy prawne o ogólnym charakterze. Funkcjonowały one obok przywilejów. Takie normy ułatwiały władzy kontrolę ludzi oraz służyły drukarzom. Z początku nakładowcy rościli sobie prawa do druku, z racji powielania i wydawania egzemplarzy. Upływ czasu sprawił jednak, że relacje między autorem a wydawcą zostały unormowane. Jednym z pionierskich aktów nakazujących posiadanie przez wydawcę wcześniejszej zgody autora na publikację jest dekret Rady Dziesięciu z roku 1545 r.¹⁸. Przywileje, jak i normy o charakterze ogólnym cechowały się konkretyzacją co do poszczególnych dzieł, zakresu działalności wydawców. Utwór sensu stricto nie posiadał swojej legalnej definicji, tym bardziej nie był przedmiotem ochrony przez prawo autorskie.

Prawdziwy renesans ustawodawczy nastąpił w XVIII wieku. Angielski Statut Królowej Anny, który wszedł w życie dnia 10 kwietnia 1710 r. regulujący prawo autorskie, w pierwotnym brzmieniu: „Akt o poparciu wiedzy, przez przyznanie autorom i nabywcom kopii wydrukowanych książek praw do takich kopii, na wskazany niżej okres, ang. An Act for the Encouragement of Learning, by Vesting the Copies of Printed Books in the Authors or Purchasers of such Copies, during the Times therein mentioned.”¹⁹. Wprowadzono nowe pojęcia, mające istotne znaczenie dla norm prawno-autorskich. Posłużono się terminem autora, którego określono jako „właściciela prawa autorskiego”. Normodawca zmieniał dotychczasowy pogląd, iż autor w momencie sprzedaży traci prawo do utworu. Statut ustanowił prawo, które było zbywalne, ale nie wyszczególniono dotyczących specjalnych procedur. W myśl statutowych postanowień

¹⁸ Venetian Decree on Author-Printer Relations, Venice (1545), in: Primary Sources on Copyright (1450–1900), eds. L. Bently & M. Kretschmer; www.copyrighthistory.org

¹⁹ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 121.

prawo autorskie było także uzyskiwane przez nabywców kopii²⁰. Idea prawa własności intelektualnej powstała w XIX wieku. Znaczące były, także umowy zawierane przez Wielką Brytanię z zagranicą. Takie unormowanie rozszerzyło ochronę na dzieła sztuki, literaturę i inne utwory plastyczne, artystyczne.

Prawodawstwo duńskie od dawna służyło z wcześniej rozwiniętej ochrony prawnej, która rozciągała się na własność intelektualną. Odejście od przywilejów zapewnił ordonans z 1741 r., który jednocześnie gwarantował ochronę prawem autorskim²¹. Kolejne nowelizacje sprzyjały rozwojowi prawa w tym zakresie. W innych krajach Europejskich system prawa regulujący prawo do twórczości rozwijał się wolniej. Przykładem może być Austria oraz Niemcy. Niemieckie prawo znało normy o charakterze ogólnym. *Landrecht Pruski* z 1794 r. zawiera regulacje dotyczące umów nabycia własności, ochrony autorów przed sfalszowaniem, naśladowaniem, kopiowaniem²². W ustawodawstwie widoczny był trend, w myśl którego prawo autorskie dotyczyło majątku, niezbyt wyraźnie określano osobiste elementy związane z owym prawem. Groźba kar finansowych za plagiatowanie innych twórców sprawiała, iż prawo autorskie nabierało charakteru ochrony pod groźbą kary.

Dość późno, bo dopiero w latach 1828 r. Rosja wprowadziła do ustawodawstwa problematykę twórców i wydawców. Z punktu widzenia niniejszej pracy pobudki, które kierowały prawodawcą, nie są przedmiotem analizy, niemniej jednak warto wspomnieć, że wprowadzenie przez Carską Rosję prawa autorskiego miało uzasadnienie w interesie państwa. W taki właśnie sposób można było kontrolować szerzące się idee i propagandę, która mniej lub bardziej wpływała na życie społeczne i polityczne.

Oświecenie i powstałe wówczas poglądy rozpowszechniały twierdzenie o swobodzie dysponowania swoją twórczością, wywierając jednocześnie wpływ na wygląd współczesnej koncepcji praw autorskich. Powstała idea, że tego rodzaju prawa nie powinny wynikać z przywilejów i upodobań władców. Rozwój koncepcji prawnonaturalnej określił podmiotowość twórcy oraz własność utworu. Ekspansja idei

²⁰ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 124.

²¹ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 133.

²² L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 134.

praw autorskich nie ominęła Stanów Zjednoczonych Ameryki. Mianowicie, w Stanach jako kolonii Brytyjskiej wbrew pozorom nie funkcjonował Statut Królowej Anny. Ustanowiono tam inne akty, odrębne od Statutu, chroniące prawa autorskie. Nieco odmienna tendencja ukształtowała się we Francji. Obie koncepcje miały u podstaw prawo cywilne. Rewolucja francuska dokonała zmian w doktrynie własności intelektualnej. Zauważalny jest postęp prawodawczy. Dostrzeżono twórczość jako własność autora, zaprzestano postrzegania twórczości jako efektów pracy.

Ważną rolę w rozwijającym się prawie autorskim odegrał system prawa francuskiego²³. W 1793 r. uchwalono akt prawny o ogromnym znaczeniu dla prawa autorskiego²⁴. Francuski model praw autorskich chronił w szerszym zakresie indywidualne prawa twórcy niż przyjęty w Stanach Zjednoczonych. Amerykański system stawiał na piedestale ochronę ogółu.

Wreszcie nadejście XIX wieku zaowocowało powstaniem pojęcia własności artystycznej sensu stricto. Posługiwano się pojęciem własności literackiej, przemysłowej. W Polsce Fryderyk Zoll podjął temat praw na dobrach niematerialnych²⁵. System prawny w Polsce również miał swój wkład w idee praw autorskich. Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r.²⁶, ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1935 r.²⁷ były w swej istocie rozwiązaniami nowoczesnymi. Pionierstwo w kwestii sprecyzowania i określenia przedmiotu prawa autorskiego bez wątpienia należy się polskiemu ustawodawcy. Ówczesne prawo zawiera katalog przedmiotów podlegających ochronie prawnej. Należą do nich między innymi pisma, druki, rysunki. Chroniono w ten sposób utwory, które nie posiadały legalnej definicji, w związku z czym katalog mógł być elastyczny i rozciągany wedle potrzeby. Działalność polskiego ustawodawcy została uwzględniona podczas zmian w Konwencji Berneńskiej. Doceniono wówczas nowoczesne formułowanie i definiowanie podstawowych pojęć na gruncie prawa autorskiego. Sama Konwencja berneńska o ochronie dzieł literackich i artystycznych z dnia 9 września 1886 roku została

²³ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 177.

²⁴ L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 177.

²⁵ F. Zoll, *Austriackie prawo prywatne*, Część ogólna, Kraków 1899, *Prawa na dobrach niematerialnych* s. 688 i n.; por. S. Grzybowski, *Prawo autorskie w systemie prawa*, s. 65-66.

²⁶ Ustawa z 3.06.1919 r., Dz.P.P.P., Nr 44, poz. 315 i Dz.U. RP Nr 75, poz. 511.

²⁷ Ustawa o prawie autorskim z dnia 29.03.1935 r., Dz.U. RP 1935, Nr 36, poz. 260.

ratyfikowana dopiero w 1934²⁸. Konwencja była pierwszą tego typu umową między krajami. Dotyczyła respektowania praw autorskich między sobą. Dotychczasowe postrzeganie praw autorskich jako praw majątkowych w dalszym ciągu podążało w tym kierunku, z drobnymi odstępstwami na rzecz niektórych interesów twórcy. Polskie ustawy uwidaczniały koncepcje bezwzględności prawa podmiotowego, uwzględniając jednocześnie interesy majątkowe i osobiste. Polskie ustawodawstwo praw autorskich nie określa wprost dóbr osobistych jako niepodlegających zrzeczeniu się. Wątpliwości budzi kwestia nieprzenoszalności praw, która de facto nie została zdefiniowana, ale na gruncie doktryny styka się z teorią, która nie jest już taka jednoznaczna. S. Wróblewski jako jeden podniósł, iż prawa osobiste są przenoszalne. Odmienne stanowisko zajął F. Zoll, twierdząc, że nieprzenoszalność nie przeczy możliwości wykonywania praw osobistych twórcy przez inne osoby dzięki instytucji upoważnienia. Dość śmiałe twierdzenie o możliwości zrzeczenia się praw osobistych należy również do F. Zolla. Twierdzi on również, iż twórca może zrzec się praw osobistych w przypadku podejmowania pracy na czyjąś rzecz, np. przedsiębiorcy. Słusznie, zdaniem autora niniejszej pracy S. Wróblewski stwierdza niezasadność takich twierdzeń²⁹.

Prawo autorskie nie zawsze w ujęciu *sensu stricto* funkcjonowało od czasów antyku. Ulegało ewolucji i rozwojowi. Obecne prawo autorskie jest częścią prawa własności intelektualnej. Zwrot, własność intelektualna, jest stosowany w ustawodawstwie międzynarodowym. Określenie to jest używane w nazwie Światowej Organizacji Własności Intelektualnej. Istotne jest nawiązanie do własności rzeczy i wiążących się z tym *droit de suite*. W wąskim znaczeniu, prawo autorskie to zbiór przepisów, których celem jest ochrona interesów twórców, stosunków prawnych z tworzeniem utworów związanych, a także korzystanie z nich i ochrona. Szerokie ujęcie odnosi się do praw pokrewnych, przyznanych twórcom tj. artystom, producentom, nadawcom³⁰. Przedmiotowe znaczenie określa się jako zbiór norm prawnych, które regulują stosunki związane z dokonywaniem, eksploatacją i ochroną utworów oraz prawami pokrewnymi. Ujęcie podmiotowe to zespół osobistych, majątkowych uprawnień związanych z utworem³¹. Należy wskazać teorie, w obliczu których kształtowało się

²⁸ Ustawa ratyfikująca z 5 marca 1934 r. Dz.U. z 1934 r. nr 27, poz. 213.

²⁹ S. Wróblewski, Prof. Dr Fryderyk Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska z objaśnieniami*, s. 1201.

³⁰ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, 2016, s. 21.

³¹ A. Szewc, *Leksykon własności przemysłowej i intelektualnej*, red. A. Szewc, Kraków 2003, s. 18.

prawo autorskie. Myśl, w której ocenie przyznanie twórcy praw wyłącznych do efektów jego pracy ma działanie stymulujące do twórczości, to ujęcie utylitarne³². Nawiązanie do prawa natury przejawia koncepcja włożonej przez twórcę pracy, przyznanie prawa osobie świadczącej pracę³³. Teoria osobowości twórcy jest wyjaśnieniem przyznania praw autorskich. Powodem jest rozwój osobowości, a dzieło jest odzwierciedleniem tejże osobowości³⁴. Następnie przejawia się pragmatyzm, który uzasadnia zabezpieczenie majątkowe twórcy, a dokładniej względy ekonomiczne³⁵.

Z upływem czasu zaczęto dostrzegać konieczność uregulowania relacji łączących twórcę z utworem. Konieczne do tego było sformułowanie podstawowych definicji i pojęć. Istotnymi pojęciami funkcjonującymi na gruncie prawa autorskiego są takie określenia jak twórczość i twórca. Aby móc zagłębić się w tematykę praw autorskich ważne, aby poddać analizie wyżej wskazane pojęcia.

1.2. PODSTAWOWE POJĘCIA PRAWA AUTORSKIEGO

Aby móc podjąć dalszą analizę zagadnień i problematyki prawa autorskiego, konieczne jest określenie znaczenia najważniejszych sformułowań. Od wieków podpis opatrzący dzieła był symbolem więzi z twórcą, wyrazem własności. Zatem, od bardzo dawna funkcjonowały mniej lub bardziej precyzyjne określenia użytkowane w ochronie twórczości. Takie zwroty co do zasady doczekały się definicji dopiero w nowoczesnych ustawodawstwach. Niemniej jednak podejmowano próby określenia i definiowania podstawowych pojęć. Starożytne pojmowanie autorstwa było inne niż obecnie. Autorem w myśl ówczesnej tradycji był ktoś, kto stworzył dzieło, cechujące się indywidualnością. Popularne było twierdzenie osoby, która stworzyła dzieło, iż nie jest ono jego autorstwem. Rozwój społeczny doprowadził do zmian tego typu twierdzeń, skutkiem czego było uznawanie autorstwa, ale niejednokrotnie całej zbiorowości osób. Można zaobserwować pewnego rodzaju trend, który towarzyszył starożytnym, stawiający na piedestale sam fakt tworzenia i wzbogacania kultury, plastyki, czy sztuki, a nie własność i myśl twórcy. Sztuka, twórczość były wówczas idea, czymś więcej niż działalnością

³² J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018, s. 57.

³³ J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018, s. 57.

³⁴ J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018, s. 57.

³⁵ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, 2016, s. 23.

zarobkową. Autor pracy upatruje w tym podejściu pewną prawidłowość, która jest wynikiem panującego kultu sztuki, tworzenia na rzecz mitycznych bogów. Egoizm i chęć zdobycia sławy schodziły na drugi plan.

Egipskie poglądy na temat autorstwa odbiegały od nowoczesnego określenia. Często autorem była osoba naśladowująca innych twórców. Nieznane było pojęcie plagiatu. Indywidualny charakter twórczości nie przesądzał o autorstwie. Starożytne i średniowieczne pojmowanie autorstwa zostało wyznaczone przez *mimesis*³⁶. *Mimesis* była zasadą estetyczną twórczego naśladownictwa. Owa zasada była opisywana przez Platona, Arystotelesa. Kolejny raz widoczne jest ujęcie sztuki w ramach łaski bożej, czy działania chwalebny. Antyk cechuje się sakralnym wręcz boskim charakterem sztuki. Platon wskazywał, że naśladowanie to próba odwzorowania rzeczywistości za pomocą sztuki. Inne, bardziej swobodne podejście reprezentował Arystoteles, aprobował naśladowanie, jednak podobnie jak Platon nie uznawał wolności ludzkich myśli.

Tak oto rysowały się próby określenia pojęć autorstwa, twórcy czy dzieł. Na przestrzeni dziejów powstawały, potem, rozwijały się pojęcia, które dziś znajdują się u podstaw prawa autorskiego, będąc fundamentem i istotą systemu prawa.

Przechodząc do analizy podstawowych pojęć prawa autorskiego, bez których nie sposób rozpocząć badania nad tematyczną problematyką, rozpocząć należy od zdefiniowania pojęcia twórczości oraz twórcy.

Słownik Języka Polskiego podaje jako definicję pojęcia twórczości, czynności tworzenia czegoś, zwłaszcza dzieł sztuki, jak i ogół dzieł stworzonych przez kogoś np. artystę³⁷. Zjawisko tworzenia dzieła można umiejscowić w definicji twórczości, jako proces psychologiczny tworzenia. Kolejne znaczenie odnosi się do całokształtu, dorobku twórczości. Pojęcie twórczości oznacza też powstanie nowych, wartościowych wytworów³⁸. Na gruncie polskiego ustawodawstwa nie ma legalnej definicji twórczości. Zatem, aby móc analizować ów pojęcie, trzeba odnieść się do definicji słownikowej. Zatem zgodnie z definicją SJP twórczość, jako tworzenie czegoś jest dosyć prostym, niejednoznacznym określeniem. SJP wyróżnia jeszcze pojęcie twórczości, jako całość dzieł stworzonych przez twórcę. Drugie znaczenie przedstawia twórczość jak zbiór dzieł,

³⁶ W. Tatarkiewicz, Historia estetyki, I. Estetyka starożytna, s. 27-28, 145-146, 172-173.

³⁷ sjp.pwn.pl/slowniki/tworczosc.

³⁸ [Pl.wikipedia.org/wiki/Tworczosc](http://pl.wikipedia.org/wiki/Tworczosc).

która jest efektem procesu tworzenia i jednocześnie przyczyną powstania dzieła. Z kolei formułowanie twierdzenia jakoby twórczość była powstaniem nowych i wartościowych utworów, jest nietrafne. Można się zgodzić z pierwszą częścią definicji, w myśl której twórczość jest powstaniem nowych utworów. Nie sposób aprobować stanowisko wartościowości dzieła. Jest to zdaniem autora niewłaściwe nasycenie emocjonalne definicji, bowiem każdy ma prawo do swojej osobistej oceny wartości dzieła i dla jednych to co wartościowe dla innych może okazać się nic niewarte. Pojęcie twórczości nieodzownie łączy się z pojęciem twórcy.

Twórcy w rozumieniu prawa autorskiego określonego w Ustawie o prawach autorskich i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. Dz. U. 1994 Nr 24 poz. 83 z p.z., przysługuje prawo autorskie, majątkowe, jak i osobiste. Twórca jest autorem konkretnego dzieła i zarazem zdarzeniem faktycznym wywołującym określone w niniejszej ustawie skutki³⁹. Ustawa nie zawiera legalnej definicji pojęcia twórcy. Twórcą może być jedynie osoba lub osoby, wówczas mowa o współtwórstwie. Za twórcę uważa się osobę, która wniosła wkład twórczy na poczet kształtowanego utworu. Zgodnie z tym statusu twórcy nie uzyska nikt inny mimo wniesionego wkładu np. w postaci inspiracji. Twórcą może być, jedynie istota ludzka. Maszyny są wytworem człowieka i na pozór oczywiste jest, iż twórcą być nie mogą. Wątpliwości pojawiają się, jeśli chodzi o maszyny, których funkcjonowanie opiera się o RNA lub DNA⁴⁰. PrAut nie określa wymogów, aby uzyskać status twórcy. Nie pozostawia wątpliwości, iż poszczególne elementy składające się na osobę autora nie mają znaczenia, ale niektóre z cech tj. zdolność prawna będą wywierały wpływ przy wykonywaniu prawa do twórczości. PrAut pod pojęciem twórcy rozumie też podmioty uprawnione do utworu. Podmiotami uprawnionymi mogą być następcy prawni autora jak i podmioty nabywające prawo do twórczości w sposób pierwotny⁴¹. Z nabyciem pierwotnym mamy do czynienia gdy

³⁹ R. Balicki, B. Banaszak, M. Bojarski, W. Gromski, A. Huchla, J. Jacyszyn, J. Jezioro, J. Jeżewski, T. Kuczyński, J. Kundera, M. Lis, M. Maciejewski, E. Marszałkowska-Krześ, A. Pakuła, H. Pławucka, A. Preisner, M. Sadowski, T. Scheffler, A. śmigaj, Red. U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, Warszawa 2007, s. 868.

⁴⁰ R. Balicki, B. Banaszak, M. Bojarski, W. Gromski, A. Huchla, J. Jacyszyn, J. Jezioro, J. Jeżewski, T. Kuczyński, J. Kundera, M. Lis, M. Maciejewski, E. Marszałkowska-Krześ, A. Pakuła, H. Pławucka, A. Preisner, M. Sadowski, T. Scheffler, A. śmigaj, Red. U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, Warszawa 2007, s.868.

⁴¹ R. Balicki, B. Banaszak, M. Bojarski, W. Gromski, A. Huchla, J. Jacyszyn, J. Jezioro, J. Jeżewski, T. Kuczyński, J. Kundera, M. Lis, M. Maciejewski, E. Marszałkowska-Krześ, A. Pakuła, H. Pławucka, A. Preisner, M. Sadowski, T. Scheffler, A. śmigaj, Red. U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, Warszawa 2007, s.868.

prawo to wcześniej nie istniało. Twórca nabywa prawo w chwili stworzenia dzieła. PrAut w art. 8 ust. 1 „prawo autorskie przysługuje twórcy, o ile ustawa nie stanowi inaczej, ust. 2 domniemywa się, że twórca jest osobą, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło w egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnieniem utworu”. NSA przyjął, że twórcą może być tylko oznaczona nazwiskiem osoba fizyczna. Sąd stwierdził również, że przesądzające o ochronie utworu atrybuty mogą być nadane tylko przez osobę fizyczną. Korporacja gospodarcza nie może być twórcą, co zostało jasno wskazane w wyroku: „Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie może zatem wytworzyć utworu, gdyż jedynie osoba fizyczna jest wyposażona w zdolność tworzenia - wykreowania utworu - gdyż jest to czynność o charakterze realnym”⁴². Sąd stwierdził, iż tylko osoba fizyczna ma zdolność do tworzenia, zatem prawo autorskie ma wyłącznie twórca będący osobą fizyczną. W kolejnym wyroku SA w Łodzi dnia 5.01.2017 r. wskazał na prawo do uznania relacji powstałej między twórcą a jego dziełem⁴³. Związek autora z twórczością wynika z faktu jego stworzenia. Z relacji występującej pomiędzy twórcą a twórczością wywodzi się kolejne prawo osobiste. Prawem tym jest możliwość oznaczenia dzieła swoim nazwiskiem lub pseudonimem. Do praw osobistych należy nadzór nad korzystaniem z twórczości.

Kolejnym ważnym pojęciem funkcjonującym w prawie autorskim jest utwór. Definicja utworu jest podstawą prawa autorskiego. Pojęcie utworu ściśle powiązane jest z twórczością. Jak wcześniej wskazano, twórczość oznaczająca całokształt dorobku albo działalność artystyczną jest podstawą utworu. W potocznym rozumieniu często używa się zamiennie obu pojęć, nie jest to poprawne. Zdaniem autora utwór jest wynikiem twórczej działalności. Słowo utwór pochodzi z języka potocznego i jest stosowane w tzw. mowie codziennej. Powszechnie przyjmuje się, że utworem jest dzieło sztuki, przedmiot artystyczny. Słownikowa definicja utworu brzmi: „utwór jest wytworem pracy artysty”⁴⁴. Kolejne definicje określają utwór jako dzieło literackie, muzyczne⁴⁵. Przejawia się tu artystyczny charakter utworu. W myśl słownikowych wyjaśnień pojęcie utworu ociera się o sztukę artystyczną czasem plastyczną, jednak nie ma jednoznacznej definicji. Takie

⁴² Wyr. NSA, z 6.10. 2017 r. sygn. II FSK 2462/15, LEX nr 2393123, lex.pl.

⁴³ Wyr. SA w Łodzi z 5.01.2017 r. sygn. I ACa 830/16, LEX nr 2288137, lex.pl

⁴⁴ red. B. Dunaj, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996, s. 1196

⁴⁵ red. M. Szymczak, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1989, s. 635

ujęcie nie powinno i nie jest przyjęte przez prawo autorskie, co zresztą jest bezspornie prawidłowe. Trudno byłoby, gdyby prawo autorskie przyjęło granice utworu, kierując się językiem potocznym albo definicjami specjalistycznymi. Absurdalne byłoby przyjęcie na grunt prawa autorskiego definicji słownikowej utworu, która np. określa go jako wytwór artysty. Problem byłaby z interpretacją pojęcia artysty. Jeśli zaczęliśmy posługiwać się prostym językiem lub słownikiem, to dojdziemy do wniosku, że artystą jest osobą tworząca przedmioty, dzieła sztuki⁴⁶. Co więc tym razem kryje się pod kolejnym pojęciem sztuki, dzieł sztuki. Można tak bardzo długo rozważać każde słowo i odszyfrowywać znaczenie. Pytanie jednak, czy posługiwanie się i zapożyczanie definicji z innych źródeł niż ustawa jest w tym przypadku zasadne. Otóż nie jest, ponieważ używanie definicji spoza ustawy wprowadziłoby chaos zarówno w kwestiach wykładni, jak i orzeczniczych. Zawieranie w aktach normatywnych podstawowych definicji zwrotów w nich stosowanych wprowadza uporządkowanie i przejrzystość. Oczywiście zważając na szybki rozwój społeczeństwa, techniki, często używa się katalogów otwartych ale o ile ustawodawca dość precyzyjnie określa granice przedmiotu normowania, to nie stanowi to problemu. Utwór jest pojęciem wieloznacznym.

W art. 1 ust. 1 PrAut ustawodawca określa utwór jako przedmiot praw autorskich, którym jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustanowiony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażania. Tym samym jest to definicja systemowa pojęcia utwór. Powszechnie pojęcia utwór używa się do dużo szerszych określeń. Zgodnie z przyjętymi regułami wykładni, jeśli dane stwierdzenie zawiera definicję legalną, to należy ją stosować. Jeśli natomiast nie ma takowej definicji, to można zastosować wykładnię językową. Trudne do zdefiniowania są w tym przypadku zwroty dotyczące sztuki i kultury. Z istoty sztuki wynika bowiem, że wszelkie pojęcia w niej używane są niedokładne, a ich znaczenia są niejednoznaczne. Doktryna zauważa problem podziału między prawem a sztuką. Analiza społeczno-kulturowa zagadnień chronionych prawem autorskim jest pomocnicza a często też niezbędna⁴⁷.

Takie określenie utworu przez obecnie obowiązującą ustawę nawiązuje do wcześniejszej ustawy z dnia 29 września 1926 r.⁴⁸, w której utwór określono jako „każdy

⁴⁶ sjp.pl/artysta.

⁴⁷ W. Machała (red.), R.M. Sarbiński(red), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, WKP 2019

⁴⁸ Ustawa z 29.09.1926r., Dz.U. Z 1935r. Nr 36, poz.260 ,tj.

przejaw działalności duchowej noszący cechę osobistej twórczości”. Dodatkowo akt ten stanowił, iż utwór podlegać będzie ochronie od chwili ustalenia w jakiej bądź postaci. W ust. 2 wymieniono katalog, którego składowe podlegają ochronie przepisami PrAut, to znaczy stanowią przedmiot prawa autorskiego. W PrAut wskazano również, że ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażania. Ochronie nie podlegają „odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne”. SA w Warszawie z 8.10.2013r.⁴⁹ uznał, iż ochroną nie są objęte pomysły i idee. Pomysł sam w sobie nie jest przedmiotem ochrony prawa autorskiego, ale dopiero jego wykonanie, realizacja. Podobnie, SA w Warszawie wyrokiem z 30.0.7.2018r. stanął na stanowisku, że „idee, koncepcje i zasady działania nie mogą być przedmiotem praw wyłącznych”⁵⁰. Uzasadniając, iż są to „obiekty istniejącej rzeczywistości”, mogące być odkrywane, odtwarzane, ale nie tworzone. Sąd zauważył podobnie jak poprzednio, że ochronie nie podlega pomysł, twierdząc, że byłoby to obejście art. 1 ust. 2¹ PrAut. Według Sądu byłoby to rozszerzenie ochrony na idee, które jest niedopuszczalne przez prawo autorskie. Poglądy te, podziela również doktryna. Uważa się, że idea lub koncepcja podlega ochronie, dopiero gdy zostaje w jakiś sposób wyrażona, wyeksponowana⁵¹.

Sposób, w jaki Polski ustawodawca definiuje pojęcie utworu, nie jest efektem międzynarodowych regulacji. Prawodawstwo europejskie, czy międzynarodowe nie wywiera nacisku na kształt definicji pojęć prawa autorskiego.

Prawo autorskie posługuje się pojęciem zbioru utworów. W art. 3 PrAut określono, że zbiorami utworów są „zbiory, antologie, wybory, bazy danych spełniające cechy utworu są przedmiotem prawa autorskiego, nawet jeżeli zawierają niechronione materiały, o ile przyjęty w nich dobór, układ lub zestawienie ma twórczy charakter, bez uszczerbku dla praw do wykorzystanych utworów”. Rozróżniono w tym miejscu dodatkową grupę utworów, która jest kolejnym rodzajem obok utworów samodzielnych i zależnych. Zbiory utworów stanowią przedmiot ochrony prawem autorskim. Warto zwrócić uwagę na odmienne poglądy ustawodawcy w zakresie cech niniejszego przedmiotu ochrony. Mianowicie, jest to jednoznaczne określenie, że owe zbiory stanowią przedmiot ochrony, nawet jeśli zawierają niechroniony materiał. Podstawowym

⁴⁹ Wyr. SA w Warszawie z 8.10.2013r., I ACa 1233/12, LEX nr 1392075, lex.pl.

⁵⁰ Wyr. SA w Warszawie z 30.0.7.2018 r., VI ACa 531/16, LEX nr 2668748, lex.pl.

⁵¹ M. Smycz, Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, lex.pl

warunkiem istnienia ochrony jest twórczy charakter tego zbioru, niebędący uszczerbkiem dla praw użytych utworów. Doktryna wskazuje, że przepis ten nie jest rozszerzeniem art. 1 ust. 1 PrAut⁵². Zasadne jest zatem, iż ochronie podlega, oczywiście w odniesieniu do zbioru, każdy przejaw twórczości.

Kolejnym ważnym pojęciem jest użyte przez PrAut utworu zbiorowego. Znacząco różni się ono od poprzednio analizowanego, zbioru utworów. Art. 11 PrAut w brzmieniu: „Autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego, w szczególności do encyklopedii lub publikacji periodycznej, przysługują producentowi lub wydawcy, a do poszczególnych części mających samodzielne znaczenie- ich twórcom. Domniemywa się, że producentowi lub wydawcy przysługuje prawo do tytułu”. W myśl tego art. producent, wydawca nabywa prawa do utworu zbiorowego z mocy prawa (*ex lege*). Nabyte prawa są prawami majątkowymi wynikającymi z prawa autorskiego. Niniejszy przepis jest wyjątkowy w swej istocie. Stanowi odstępstwo od zasady pierwotnego nabycia autorskich prawa majątkowych⁵³. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na art. 8 ust. 1 PrAut określający, że prawo autorskie przysługuje twórcy, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Art. 11 PrAut stanowiąc, iż prawa autorskie majątkowe należą się producentowi, wydawcy jest odstępstwem od art. 8 ust. 1 PrAut. Poprawna interpretacja, utworu zbiorowego jest sporym problemem, z uwagi na konieczność wystąpienia dwóch składowych. Konieczne, aby utwór można było kwalifikować, jako utwór zbiorowy musi być podjęta odpowiednia klasyfikacja przedmiotowa dzieła i po drugie musi istnieć i brać udział w powstawaniu podmiot mogący być zakwalifikowany, jako producent lub wydawca. Przykładem utworu zbiorowego są między innymi encyklopedie, słowniki⁵⁴.

Analizując problematykę utworu zbiorowego, trzeba przyjrzeć się dokładnie pojęciu producenta, wydawcy. Przyjmuje się, że producentem jest osoba, podmiot produkujący dobra, towary, usługi celem ich sprzedaży. Oczywiście jest, że producent prowadzi działalność, która ma przysporzyć zysków, sprzedaż wiąże się ściśle z działalnością i niesie za sobą zwielokrotnienie zysków. Producent, czy wydawca nabywają *ex lege* pierwotne prawa majątkowe do utworu z następujących przyczyn. Po

⁵²D. Flisak, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el.2018.

⁵³ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

⁵⁴D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

pierwsze, nakłady finansowe, redakcyjne, organizacja produkcyjna czy wydawcza mają duże znaczenie dla powstania utworu i niesłuszne byłoby odseparowanie praw producenta od utworu. Drugim elementem wpływającym na słuszność przyznania praw majątkowych producentom, wydawcom jest ponoszenie przez nich ryzyka i odpowiedzialności finansowej⁵⁵. Po trzecie, może istnieć trudność we wskazaniu współtwórców dzieła. Podobnie uznał SN w wyroku z 15.11.2002 r.⁵⁶.

Przechodząc do analizy sytuacji prawnej producenta, wydawcy, zauważyć można, że nabycie przezeń praw majątkowych wynikających z prawa autorskiego następuje w chwili ustalenia utworu, tym samym jest niezależne od nabycia praw do części składowych⁵⁷. Praktyka orzecznicza w tym zakresie pozostaje jednorodna. SA we Wrocławiu w wyroku z 2012 r. uznał, że wydawca uzyskuje prawo autorskie majątkowe do utworu zbiorowego jako całości⁵⁸. Bardzo ważne aby właściwie interpretować badany przepis. Błędne jest stwierdzenie, iż nabycie dotyczy zarówno utworu, jak i jego składowych. Doktryna wskazuje, że przepis ten nie przekreśla praw twórców poszczególnych części utworu⁵⁹. Nabyte prawa są niewystarczające do samodzielnego wykorzystywania utworu zbiorowego⁶⁰. Ważne, aby właściwie interpretować granice nabycia prawa. Producent czy wydawca nabywa prawa do tych części utworu, które nie są składowymi zasadniczej części utworu. Znaczy to, że nie podlegają nabyciu prawa do treści właściwych części składowych utworu zbiorowego. Możliwe jest, także stworzenie utworu specjalnie na poczet utworu zbiorowego, tak aby np. uzupełnić czy ozdobić kompozycję. Wówczas prawa autorskie majątkowe mogą być nabyte przez wydawcę, producenta. Powstaje wątpliwość, czy istnieje możliwość nabycia prawa autorskiego majątkowego do utworu zbiorowego wraz z poszczególnymi utworami. Chodzi tu o nabycie prawa do utworów, które nie są składową częścią niesamodzielną. Głosy doktryny są w tej kwestii podzielone. Poparcie twierdzenia o możliwości nabycia praw

⁵⁵ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 *Prawo autorskie*- wydanie 2, Warszawa 2013, s. 82-85.

⁵⁶ Wyr. SN z 15.11.2002 r., sygn. II CKN 1289/00, OSNC 2004/3, poz. 44.

⁵⁷ D. Flisak, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el. 2018.

⁵⁸ Wyr. SA we Wrocławiu z 1.02. 2012 r., sygn. I ACa 1344/11, LEX nr 1125302.

⁵⁹ D. Flisak, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el. 2018.

⁶⁰ D. Flisak, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el. 2018.

do takich utworów prezentuje D. Sokołowska⁶¹. Inne stanowisko zajmuje A. Nowicka, przedstawiając różne aspekty nabycia. Zauważa, że przepis nie niweczy interpretacji, jakoby istniała taka możliwość nabycia prawa do utworów o charakterze twórczym, ale stawia pytanie, jakie prawa podlegają nabyciu skoro uzna się, iż w skład nie wchodzi twórcze części, utwory samodzielne⁶².

W ocenie autora pracy problem jest dość istotny. Z jednej strony można postawić pytanie co jest nabyciem *ex lege*, jeśli nie prawa autorskie. Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem, jakoby producent czy wydawca miał nabywać prawa autorskie majątkowe do utworów samodzielnych, których twórcą był jedynym autorem. Owszem, powinien nabywać prawa do części niesamodzielnych, łączących czy kształtujących całość, ale nie do każdego z osobna twórczego elementu. Zagłębiając się w analizę zasadności nabycia, można stwierdzić, iż sam fakt działania, które przyczynia się do skomponowania, łączenia, opracowywania czy uporządkowywania całości utworu zbiorowego jest, także twórczością. Podmiot, który zajmuje się wydawaniem czy produkcją dzieła, będąc wydawcą, odpowiednio producentem, jest też pewnego rodzaju autorem i twórcą jednocześnie. Osoba ta również przyczynia się do powstania dzieła. Aspekt twórczy ma tu ogromne znaczenie, często walory estetyczne, uporządkowanie czy inne działania wydawcy wpływają na właściwy kształt dzieła. Ten pogląd nie był aprobowany przez SA w Katowicach, dnia 24.06.2016r. stwierdził, iż „prawnoautorska kwalifikacja układu materiałów w czasopiśmie pozostaje bez znaczenia dla skuteczności roszczeń prawnoautorskich”⁶³. Należy odróżnić owe zagadnienie od współautorstwa. Ze współautorstwem mamy do czynienia, gdy w powstawaniu utworu uczestniczy kilka osób, które wnoszą twórczy wkład w powstanie utworu. Aby móc stwierdzić czy dane dzieło jest pracą współautorską, musi mieć ono przede wszystkim więcej niż jednego twórcę. Ustawa PrAut w art. 9 ust. 1 stanowi, że współtwórcom przysługuje wspólnie, prawo autorskie. Ponadto domniemywa się równość wielkości udziałów i wskazuje prawo do możliwości dochodzenia przed sądem wkładów w twórczość. Przesłanki zdolności prawnoautorskiej są identyczne jak w przypadku pojedynczego autora⁶⁴.

⁶¹ D. Sokołowska, *Utwory zbiorowe w prawie autorskim ze szczególnym uwzględnieniem encyklopedii i słowników*, Kraków 2001, s. 198.

⁶² J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2*, Warszawa 2013, s. 104.

⁶³ Wyr. SA w Katowicach z 24.06.2016r., sygn. V ACa 878/15, LEX nr 2139334.

⁶⁴ M. Bukowski, *Podmiot prawa autorskiego*, PUG 1994, Nr 11, s. 9.

Ponownie istotne jest, aby dany utwór cechował się indywidualnością. Nie rozróżnia się wkładów poszczególnych twórców, tym bardziej uzależnianie ich statusu od wysiłku, czy intensywności pracy. Ze współautorstwem mamy do czynienia w sferze procesu twórczego, które znajduje odbicie w efektach pracy⁶⁵. Poglądy doktryny są rozbieżne w kwestii przesłanek decydujących o współtwórstwie. Jeden z poglądów przemawiających za twierdzeniem, iż współtwórstwo powstaje już z racji wspólnej działalności twórców⁶⁶. Kolejne twierdzenie prezentuje, iż współtwórcom może być osoba, która współtworzyła dzieło jako całość⁶⁷. Inne założenie przedstawia możliwość istnienia współautorstwa tylko w sytuacji, gdy twórcy brali udział w ostatecznym kształtowaniu dzieła⁶⁸. Najbardziej zasadny wydaje się pogląd w myśl którego współtwórstwo powstaje z racji samej współpracy podczas tworzenia. Niemniej jednak nie można pomijać istoty twórczego charakteru wkładu, który powinien być wniesiony przez owych autorów. Nie można zatem mówić o współautorstwie gdy, przykładowo jeden autor stworzy całą treść danego utworu, a drugi zbierze całość i oprawi. Podobnie uznał SN wyrokiem z 10.02.1970 r.⁶⁹ stwierdzając, że zasadniczą cechą współtwórstwa jest twórczy element łączący autorów. Kolejnym wyrokiem, SN⁷⁰ zakwalifikował współtwórstwo jako wspólny i niepodzielny proces twórczy, zakładając jednoczesny udział autorów w procesie tworzenia dzieła. Tym samym SN dokonał utożsamienia wspólnej, twórczej pracy na dziełem i współautorstwa. Współtwórca nie jest osobą, od której zaczerpnięto pomysł, idee, koncepcję. Nie jest współtwórcą również osoba, na której rzecz wykonano dzieło. Nie budzą kontrowersji powyższe rozważania, które również zyskały aprobatę SN wyrokiem z 22 września 1971 r.,⁷¹. SN stwierdził, że twórcą jest ten, kto dokonał opracowania i zebrania materiału będącego podstawą utworu tj. w przypadku tego wyroku, reportażu. Istotne jest rozróżnienie technicznych kwestii od twórczych przy konstruowaniu utworu. Problem może dotyczyć zakwalifikowania danego procesu do jednej z dwóch wymienionych kategorii. Można sądzić, iż procesem technicznym jest

⁶⁵ J. Barta, J. Błaszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s. 72-73.

⁶⁶ M. Poźniak- Niedzielska, *Autorstwo dzieła*, s. 150.

⁶⁷ J. Błaszyński, *Prawo autorskie*, 1988, s. 67.

⁶⁸ J. Błaszyński, *Pojęcie dzieła*, s. 83.

⁶⁹ Wyr. SN z 10.02.1970 r., sygn. II CR 666/69, OSP 1972, Nr 2 poz. 30 z glosą J. Błaszyński.

⁷⁰ Wyr. SN z 19.7.1972 r., II CR 575/71, OSN 1973, Nr 4, poz. 67 z glosami W. Serdy, NP. 1975, Nr 2, s. 311 i E. Bogomilski, NP. 1974, Nr 3, s. 363.

⁷¹ Wyr. SN z 22.09.1971 r., sygn. II CR 330/71, OSN 1972, Nr 3, poz. 57.

prosta, wyuczona, niewymagająca wkładu intelektualnego działalność, która zmierza do osiągnięcia jakiegoś celu. Pytanie, jak odróżnić proces twórczy od technicznego. Oczywiście jest, że istnieje wiele prostych do określenia procesów, przy których nie będzie problemu z klasyfikacją. Jednak zdarzają się takie procesy, których granice zacierają się lub nakładają, sprawiając, iż bardzo trudno o jednoznaczną odpowiedź. Przykładowo, jeśli analizować będziemy powstanie utworu, jakim jest dzieło literackie, w postaci książki dla dzieci, zawierającej ilustracje. Badany utwór został stworzony przez trzy osoby. Jedna z nich była odpowiedzialna za treść bajek, druga za oprawę graficzną, kolejna odpowiadała za właściwy dobór kolorystyki i wygląd zewnętrzny. Współautorami powinny być osoby odpowiedzialne za treść i oprawę graficzną. Pytanie, czy do grona współtwórców zaliczyć można osobę kreującą wygląd zewnętrzny. Są dwa aspekty tego problemu. Z jednej strony osoba taka jest współautorem, o ile kształt i wygląd stanowił element twórczy. Z drugiej perspektywy nie jest autorem, ponieważ jej udział ograniczał się do kwestii technicznych. Ale co jeśli te pozornie oczywiste, kwestie techniczne, są również dziełem twórczym, wytworem procesu twórczego. Autor niniejszej pracy skłaniałby się ku kwalifikacji czynności technicznych jako twórczych, o ile niosą one za sobą wpływ na wizerunek, kształt utworu. Nie chodzi tu o kwestie redakcyjne, konsultacyjne, bo te nie należą do działalności twórczej. Kwestie niemające charakteru merytorycznego nie są przejawem działalności twórczej, co zostało sformułowane przez SN dnia 07.11.2003 r.⁷².

Nie jest możliwe skonstruowanie przepisów prawa w taki sposób, aby bez problemu kwalifikować zaistniałe stany faktyczne. Wiadome jest, że każde zdarzenie powinno być analizowane oddzielnie, z uwzględnieniem swojej specyfiki. W analizowanej instytucji, współtwórczości, występuje wiele problemów. Ważne jednak, aby wszelkie wątpliwości związane np. z pojęciem procesu twórczego czy technicznego były badane przez organy orzecnicze z zachowaniem najwyższych standardów interpretacyjnych. Należy zachowywać ducha ustawy i systemu prawnego. Ciężko jest stanowić ustawę, która reguluje takie aspekty życia jak sztuka czy kultura. Jak wcześniej wskazywano sztuka, twórczość czy działalność intelektualna jest czymś niezwykle skomplikowanym do opisu. Trudno obarczać ustawodawcę potrzebą ścisłej regulacji, definiowania poszczególnych zwrotów. Ważne jest, aby prawo stanowić w taki sposób

⁷² Wyr. SN z 7.11.2003 r., sygn. V CK 391/02, OSN 2004, Nr 12, poz. 203.

aby kompleksowo regulowało życie społeczne ale z zachowaniem odpowiedniej swobody. Służą temu pojęcia niedookreślone, klauzule generalne. Ustawodawca celowo nie precyzuje lub nie stwarza definicji niektórych pojęć, po to, aby organy stosujące prawo mogły swobodniej interpretować, decydować, klasyfikować poszczególne przypadki.

Kolejny przedmiot prawa autorskiego stanowią utwory połączone. Z takim przypadkiem mamy do czynienia, gdy twórcy połączyli swoje odrębne utwory w celu wspólnego rozpowszechniania. PrAut art. 10 wprowadza ową instytucję. Wskazano również, że każdy twórca może żądać od pozostałych, udzielenia zezwolenia na rozpowszechnianie tak powstałej całości, z odpowiednim uwzględnieniem słuchanych przesłanek odmowy, gdy ustawa nie stanowi inaczej. Znow należy poddać analizie kolejne ważne pojęcie, jakim jest rozpowszechnienie. PrAut posługuje się pojęciem utworu rozpowszechnionego, zawiera też jego legalną definicję. Zatem utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie (art. 6 ust. 1 pkt 3). Udostępnianie publiczne polega na publikacji, zwielokrotnieniu utworu. Wykorzystywanie i eksploatacja publiczna oraz emisja, wystawianie utworu należą do różnego rodzaju udostępnień. Istnieją dwa argumenty wykluczające możliwość traktowania podmiotu z art. 10 jako współautorstwa. Ustawodawca nie posłużył się terminem utworów współautorskich, udziela natomiast zgody na rozpowszechnianie całości. Nie stosuje się do utworu połączonego art. 9 ust. 1 PrAut, to znaczy, że nie zostają złączone dwa fakty, jakim są, powstanie utworu połączonego i powstanie wspólnego prawa autorskiego⁷³. Dodatkowo legislator nakazuje stosować przepis art. 9 ust. 2-4 PrAut. Autorzy utworu połączonego mają prawa do swoich poszczególnych części, jaki i do całości dzieła. Pamiętać należy o samodzielnych częściach całości, którymi są dzieła każdego z twórców z osobna. Mają oni prawo do tych utworów, których twórcami byli i mogą je wykorzystywać z poszanowaniem prawa innych autorów dzieła połączonego.

Utwory pracownicze to kolejna kategoria podmiotu prawa autorskiego. Art. 12 PrAut mówi o nabyciu majątkowych praw autorskich przez pracodawcę. W myśl tego artykułu „jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy,

⁷³ M. Bukowski, *Podmiot prawa autorskiego*, PUG 1994/11/9.

nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron”. Kategoria tych utworów zaliczana jest do dzieł wykonywanych podczas trwania obowiązków pracowniczych. Przepis ma doniosłe znaczenie, z uwagi na częstość wstępowania stosunków pracy, w których pracownik tworzy jakieś dzieła na rzecz pracodawcy. Pracodawca nie zyskuje pierwotnie prawa autorskiego nabycia utworów. Warto wspomnieć, że wypłacane wynagrodzenie nie wynika z faktu stworzenia dzieła ale z pełnienia obowiązków pracowniczych⁷⁴. Odmienny pogląd przejawia tu pracodawca, który stawia w lepszej sytuacji pracodawcę. SN dnia 14.02.2012 r.,⁷⁵ postawił następujące tezy. Pierwszą z nich jest stwierdzenie, iż „wykonanie utworu (podlegającego prawu autorskiemu) następuje w ramach umowy o pracę to, w stosunku pracy, a nie w umowie o przeniesienie autorskich praw majątkowych, zasada się źródłowa podstawa wynagrodzenia za korzystanie przez pracodawcę z utworu”. Kolejną, „wynagrodzenie za pracę z tytułu nabycia przez pracodawcę z mocy prawa, autorskich praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe określone w art. 18 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9. art. 11 ust.1 i art. 12 ust. 1 UoUS”⁷⁶. Pracodawca nabywa prawa majątkowe wynikające z prawa autorskiego gdy przejmie utwór będący dziełem pracownika, związanego umową o pracę. Pochylić się trzeba nad pojęciem stosunku pracy, który znajduje swoje podstawy w kodeksowej regulacji⁷⁷. Ustanowiony w art. 22 § 1 KP stosunek pracy, który zobowiązuje pracownika do wykonywania na rzecz pracodawcy, pracy określonego rodzaju. Czas, miejsce i kierownictwo jest wyznaczone przez pracodawcę, a wynagrodzenie przysługuje pracownikowi z tytułu stosunku pracy. § 1¹ tego samego art. wskazuje na istotę samego stosunku pracy bez względu na jego nazwę. Powstanie utworu pracowniczego jest wynikiem stosunku pracy, umowy o pracę. Taka umowa może być zawarta na okres próbny, stały czy być efektem powołania, mianowania. Istotne aby dany stosunek prawny był stosunkiem pracowniczym. W innym przypadku stworzone utwory, w oparciu o odmienne stosunki, nie są utworami pracowniczymi. Do zakwalifikowania utworu jako

⁷⁴ E. Traple, *Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim*, Warszawa 2010, s. 61.

⁷⁵ Wyr. SN z sygn. III UZP 4/11, OSNP 2012/15-16/198.

⁷⁶ Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.

⁷⁷ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r., Kodeks pracy, Dz.U.2019.1040 t.j. z dnia 2019.06.05.

pracowniczego, nie trzeba bezpośredniego wskazania w np. w umowie o pracę, wystarczy, że dana czynność efektem której jest powstanie utworu, mieści się w obowiązkach pracowniczych.

Powyżej analizowane pojęcia są podstawą prawa autorskiego. Konieczne jest przedstawianie istotnych zagadnień i określenie ich statusu prawnego. W toku dalszej pracy poddane badaniu zostaną kolejne instytucje prawa autorskiego. Całość rozważań zmierza do zgłębienia i wyjaśnienia problematyki plagiatu, do którego badania jest niezbędne wcześniejsze dogłębne poznanie przedmiotów prawa autorskiego.

1.3. PRAWO KONSTYTUCYJNE, MIĘDZYNARODOWE A OCHRONA TWÓRCZOŚCI

Najwyższym aktem normatywnym w polskim systemie prawnym jest Konstytucja Rzeczypospolitej. Konstytucja RP stanowi podstawę aksjologii prawa polskiego. Aksjologia podstaw prawa obejmuje dwa problemy. Pierwszy wiąże się z treścią wartości i ich hierarchią. Drugi pozostaje w związku z uznaniem czegoś za wartość w Konstytucji RP⁷⁸. Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest, określenie czym są wartości konstytucyjne. Wyróżniono cztery podstawowe wartości konstytucyjne, należą do nich prawda, dobro, piękno i sprawiedliwość. Wartości takie jak prawda, piękno i dobro nawiązują do filozofii Platona, są zarazem podstawą europejskiego kanonu aksjologicznego⁷⁹. Konstytucja chroni podstawowe wartości, jej przepisy mają charakter uniwersalny. Jako ustawa zasadnicza, wyznacza drogę, którą powinien podążać ustawodawca, nadaje mu cechy i wskazuje wartości, które powinny być chronione.

Rozwój technologiczny i społeczny stał się przyczyną poszerzenia ochrony własności intelektualnej. Ochrona praw autorskich należy to katalogu praw podstawowych, które są określane przez Powszechną Deklarację Praw Człowieka⁸⁰. W obcych systemach prawnych ustawa zasadnicza gwarantuje ochronę praw autorskich *expressis verbis*. Tak jest między innymi w konstytucji amerykańskiej. Uregulowanie

⁷⁸ M. Piechowiak, *Rozdział III. Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*, s. 39-42.

⁷⁹ E. Gorlewska, *Nazwy wartości uniwersalnych w polskiej Konstytucji – znaczenia tekstowe i konotacje potoczne*, s. 107.

⁸⁰ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10. 12.1948 r., Paryż.

praw autorskich już na poziomie konstytucyjnym znajduje się w art. 1 par. 8 tiret 8⁸¹. W Konstytucji RP⁸² nie zostały określone prawa autorskie. Rozważać można art. 73 Konstytucji RP, stanowiący o wolności twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania i korzystania z dóbr kultury. W myśl niniejszego przepisu „każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury”. Zawarty w tym art. katalog wolności, cechuje się ich twórczym charakterem. Wymienione wolności wskazują na potrzebę utrzymania domeny publicznej, ograniczenie zakresu przedmiotowego, temporalnego majątkowych praw autorskich⁸³. Ochrony na gruncie konstytucyjnym można doszukiwać się w art. 21 Konstytucji RP. Ustawa zasadnicza stanowi, iż Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia. Można wnioskować, że skoro chroniona jest własność *sensu largo*, to rozciąga się to również na własność intelektualną i wywodzące z niej prawa. Kolejnym przepisem odnoszącym się do własności i innych praw majątkowych jest art. 64 Konstytucji RP. W tym miejscu wskazano, iż każdy ma prawo do własności oraz innych praw majątkowych, a także prawo dziedziczenia. Warto wskazać, że użycie zwrotu „każdy”, ma tu istotne znaczenie. Stosując takie, a nie inne sformułowanie, ustanowiono na gruncie najwyższego aktu normatywnego, że prawa własności przysługują wszystkim ludziom, niezależnie od narodowości, płci czy pochodzenia. Tego typu określenia są ważne z perspektywy państwa przestrzegającego prawa człowieka.

Ściśle powiązane z tematyką praw autorskich, a w zasadzie istotą tych praw jest problematyka utworu, w ujęciu prawa do własności. Utwór będziemy tu bezpośrednio łączyć z własnością.

Poddać analizie trzeba pojęcie własności. Wiele poglądów doktryny zarzuca brak uregulowania lub brak precyzyjnego określenia praw autorskich w Konstytucji RP⁸⁴. Wiadome jest, że szczególna treść konstytucji polega na szerokości regulowanej przez nią materii oraz na sposobie tejże regulacji⁸⁵. Zakres regulacji konstytucyjnej ma

⁸¹ Konstytucja Stanów Zjednoczonych z dnia 17.09.1787 r.

⁸² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r., Dz.U.1997.78.483 z dnia 1997.07.16.

⁸³ C. Błaszyk, *Autorskie prawa majątkowe a konstytucyjna ochrona własności*, 2019, Przegląd Sądowy nr 2, s. 67.

⁸⁴ J. Marcinkowska, *Dozwolony użytek w prawie autorskim. Podstawowe zagadnienia*, Kraków 2004, s. 136 i n, E. Laskowska, *Konstytucyjne podstawy ochrony prawnoautorskiej*, „Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2015/130, s. 5–25.

⁸⁵ L. Garlicki, *Polski Prawo Konstytucyjne, Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 38.

charakter uniwersalny. Konstytucja RP reguluje całokształt ustroju państwa⁸⁶. Konstytucja jest najwyższym aktem normatywnym, który określa ogólne zasady ustrojowe państwa, ustroj naczelnych organów państwowych, powstanie praw, wolności i obowiązków jednostki. Zdaniem autora pracy, konstytucja nie musi w sposób szczegółowy regulować praw autorskich. Taka regulacja powinna być zawarta w ustawach szczególnych. Rolą konstytucji jest określenie podstawowych praw i wolności oraz obowiązków w sposób ogólny, tak aby zakreślić kierunek i założenia dalszych regulacji poszczególnymi aktami normatywnymi. Formułowanie ogólnej gwarancji wolności znajduje wyraz w wielu konstytucjach państw zachodnich⁸⁷. Międzynarodowe standardy wpłynęły na rozwój ochrony własności. Unormowanie w Powszechnej deklaracji praw człowieka, własności znalazło się w art. 17. Własność jest podstawowym elementem społecznym, gospodarczym. Konstytucja RP nie wyjaśnia pojęcia własności. W Konstytucji RP widoczne są trzy rodzaje odwołania do pojęcia własności. Ustawa zasadnicza wspomina o własności, prawie własności, o prawie do ochrony własności. Bardzo ważne jest wyjaśnienie pojęcia własności, które budzi kontrowersje w doktrynie, jak i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Ów pojęcie ma charakter autonomiczny i nie należy interpretować go w znaczeniu cywilnoprawnym. W doktrynie, zarówno, jak i w orzeczeniach Trybunału istnieje pogląd, według którego pojęcia własności nie należy łączyć z pojęciem mienia⁸⁸. Definiowanie własności jako mienia związane jest bardziej z cywilistyczną koncepcją własności. TK uznał własność za kategorię ściśle konstytucyjną, zbliżoną do ekonomicznego jej znaczenia. Własność jest więc synonimem całokształtu praw majątkowych. Ponadto uznano, iż utożsamienie pojęcia własności z mieniem jest efektem ustrojowego znaczenia przepisów Konstytucji RP. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolnościach⁸⁹ w treści art.1 Protokołu 1 stosuje w sposób zamienny pojęcia własność i mienie⁹⁰. Rozbieżne poglądy dotyczące własności nie wpływają na stosowanie przepisów konstytucyjnych. Kluczową kwestię stanowi zapewnienie i realizowanie praw dotyczących ochrony własności.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ L. Garlicki, M. Zubik, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom II, wyd. II, Wyd. Sejmowe 2016 r.

⁸⁸ L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom I, wyd. II, s. 541.

⁸⁹ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175/1.

⁹⁰ Wyr. TK z 13.12.2012 r., sygn. P 12/11, OTK-A 2012/11/135.

Warto przedstawić jak pojęcie własności, interpretowane jest na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Art. 1 EKPC reguluje doniosłą tematykę, jaką jest ochrona własności. „Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności...”. Wyraźnie widać, iż EKPC posługuje się zamiennie pojęciami mienia oraz własności. Pojęcie mienia ma tu znaczenie autonomiczne, które co istotne, nie ogranicza się do kwestii własności rzeczy. EKPC interpretuje bardzo szeroko pojęcie własności. Wielka Brytania twierdzi, że własność jest prawem ekonomicznym⁹¹. Państwo to postulowało, iż ochrona własności nie powinna być regulowana w EKPC, argumentując swoje stanowisko politycznym charakterem aktu. Własność ma ważne znaczenie w życiu społecznym i politycznym. Doniosłe znaczenie mienia powinno być i jest regulowane w najwyższych aktach normatywnych. Oczywiście akty te nie powinny w ścisły sposób regulować owej problematyki. Szczegółowe normowanie powinno znajdować ujście w ustawach tj. PrAut, KC⁹² i inne. Jedynym problemem jest interpretacja pojęcia własności.

TK w wyroku z dnia 13.12.2012 r. interpretuje w sposób szeroki używane przez Konstytucję RP pojęcie własności. Trybunał, w przytoczonym już wyroku, orzekł, że pojęcie prawa własności, związane z art. 21 ust. 1-2 Konstytucji RP, musi być rozumiane w sposób autonomiczny⁹³. Uznano, też konieczność interpretowania niniejszego pojęcia wykraczając poza cywilne ujęcie. Kontrowersyjne jest stanowisko, iż pojęcie własności jest znacznie szersze od cywilnego interpretowania. Dezaprobatą przedstawionej teorii, jakoby własność stanowiła szerokie pojęcie, wyznawana jest przez L. Garlickiego⁹⁴. Takie stanowisko uzasadniono brakiem sensu stosowania innego znaczenia, badanego słowa.

Treść art. 64 Konstytucji RP gwarantuje jednostce autonomię. W ową sferę wolności państwo co do zasady nie może ingerować, a jeśli już, to jest to możliwe w ograniczonym zakresie. Jak wskazał Trybunał dnia 29.09.2003 r., ochrona zawarta w owym przepisie nie rozciąga się na etap, który poprzedza istnienie własności⁹⁵. Zgodnie

⁹¹ Ł. Duda, J. Kociubiński, *Realizacja ochrony własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na podstawie orzeczenia Lithgow i inni*, s. 234.

⁹² Ustawa Kodeks cywilny z 23.04.1964 r., Dz.U.2019.1145 t.j. z dnia 2019.06.19.

⁹³ Wyr. TK z 13.12.2012 r., sygn. P 12/11, OTK-A 2012/11/135.

⁹⁴ L. Garlicki, op. cit., uwagi do art. 64, s. 8; Z. Radwański, *Systemowe pojęcie własności w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 21 i art. 64 Konstytucji)*, w: *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej*

⁹⁵ Wyr. TK z 29.09.2003 r., sygn. K 5/03, OTK-A 2003/7/77.

z tym, wymagane jest, w każdym przypadku, wskazanie, że dane prawo faktycznie istnieje. Prawo własności jest związane z uprawnieniami do kształtowania stosunków prawnych, które dotyczą rzeczy. Takie stosunki mogą być np. zbyciem, obrotem rzeczą⁹⁶.

Regulacja innych niż własności praw majątkowych jest zawarta w art. 64 Konstytucji RP. Mamy tu trzy rodzaje przedmiotów ochrony. Jest to ochrona prawa własności i innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia. Pod pojęciem, inne prawa majątkowe, zawarto szeroki i zbiorczy katalog tych praw. TK dnia 16.06.2009 r. odwołał się do cywilistycznej koncepcji innych prawa majątkowych⁹⁷. Gwarancja konstytucyjna rozciąga się na prawa podmiotowe.

Analizując międzynarodowe ujęcie praw autorskich, jako pierwszą należy wskazać Konwencję berneńską o ochronie dzieł literackich i artystycznych. Podpisana w Bernie, wielostronna umowa międzynarodowa, określana mianem konwencji, reguluje stosunki w zakresie praw autorskich między państwami sygnatariuszami. Niniejsza konwencja, nie zawiera definicji utworu. Konwencja zawiera elementy, o charakterze bezwzględny w art. 2. Międzynarodowy ustawodawca nie precyzuje środków służących ochronie autorów. Precyzowanie tych zagadnień leży w gestii poszczególnych państw. Jednakże określono, iż przez całe życie autora i pięćdziesiąt lat po jego śmierci obowiązuje czas trwania ochrony dzieł literackich i artystycznych (art. 7). Konwencja berneńska oparta została na czterech zasadach. Należą do nich zasada konwencyjnego minimum ochrony, asymilacji, automatyczności ochrony, niezależności ochrony. Pierwsza z nich zakłada, jak sama nazwa mówi, gwarancję minimum ich praw. Rozróżnienie, praw majątkowych od osobistych jest wyraźnie wskazane w konwencji. Autor dochodzący swoich praw w państwie będących członkiem konwencji, powinien być traktowany jak obywatel tegoż kraju⁹⁸- zasada asymilacji. Uzyskanie pozbawionej formalności ochrony konwencji gwarantuje kolejna zasada, automatyczności ochrony. Niezależność ochrony wynika z art. 4 ust 2 Konwencji berneńskiej i sanowi, iż dzieło podlega ochronie, nawet jeśli w kraju jego pochodzenia wskazuje się brak przesłanek do zakwalifikowania jako utwór.

⁹⁶ S. Jarosz- Żukowska, *Gwarancja ochrony własności i innych praw majątkowych*, s. 538.

⁹⁷ Wyr. TK z 16.06.2009 r., sygn. SK 42/08.

⁹⁸ D. Czajka, *Ochrona praw twórców i producentów, Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2010, s. 7.

Kolejnym ważnym międzynarodowym wyrazem ochrony twórczości jest konwencja rzymska⁹⁹. Zgodnie z nazwą konwencja reguluje trzy rodzaje praw pokrewnych. Należą do nich prawa: artystów wykonawców, producentów fonogramów, nadań. Zasady, na których została oparta Konwencja rzymska są zbliżone do tych, stanowiących fundament Konwencji berneńskiej.

World Trade Organization stworzyła porozumienie Agreement on Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights zwane porozumieniem TRIPS¹⁰⁰. Unormowano dostępność, zakres, korzystanie z prawa własności intelektualnej. Porozumienie miało na celu zapewnienie właściwego stosowania odpowiednich zasad dotyczących ochrony praw własności intelektualnej. Akt wprowadził także nowe, czasem bardziej restrykcyjne zasady, które wcześniej nie były przedmiotem regulacji. Innowacją stanowiło uznanie programów komputerowych jako dzieł literackich, do których należy stosować Konwencję berneńską. Spośród wielu regulacji, na uwagę zasługuje też uregulowanie prawa do wypożyczenia. Postanowiono, iż „autorzy programów komputerowych oraz producenci nagrań dźwiękowych mogą wydawać zgodę lub zakaz na udostępnianie dla celów zarobkowych swoich dzieł. Podobne wyłączone prawo odnosi się do dzieł kinematograficznych”¹⁰¹.

Utworzono także Radę ds. Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnych, której zadaniem jest sprawdzanie stosowania oraz działania porozumienia TRIPS. Niniejsze porozumienie opiera się o następujące zasady: minimum ochrony, równego traktowania, najwyższego uprzywilejowania¹⁰². Zasada minimum ochrony oznacza możliwość wprowadzania w prawie państw będących członkami TRIPS, szerszej ochrony własności intelektualnej. Oczywistym jest wynikający z podpisania porozumienia, obowiązek wprowadzenia w życie postanowień TRIPS. Co więcej porozumienie, nakłada obowiązek traktowania w równy sposób podmiotów państw będących członkami TRIPS. Zasada najwyższego uprzywilejowania, gwarantuje

⁹⁹ Międzynarodowa konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie z 26 października 1961 r., Dz.U. 1997 nr 125 poz. 800.

¹⁰⁰ Porozumienie ustanawiające Światową Organizację Handlu, sporządzone w Marakeszu z 15 kwietnia 1994 r., Dz.U. 1995 nr 98 poz. 483.; Decyzja Rady 94/800/WE z dnia 22 grudnia 1994 r. dotycząca zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej w dziedzinach wchodzących w zakres jej kompetencji, porozumień, będących wynikiem negocjacji wielostronnych w ramach Rundy Urugwajskiej (1986–1994) (Dz.U. L 336 z 23.12.1994, s. 1–2)

¹⁰¹ <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/>.

¹⁰² D. Leputa, W. Wróbel, M. Zelek, *Rys historyczny i źródła prawa własności intelektualnej w: Prawo własności intelektualnej. Repetytorium*, red. M. Zulecki, Warszawa 2010, s. 53.

że nadawanie wszelkich uprawnień, czy udogodnień nadawanych przez jakiekolwiek państwo należące do porozumienia, będzie respektowane w innym państwie TRIPS.

Następny akt prawa międzynarodowego to podpisany w Genewie w 1996 r. Traktat World Intellectual Property Organization¹⁰³. WIPO stanowi uzupełnienie Konwencji berneńskiej, pozostaje też w związku z TRIPS. Traktat WIPO reguluje kwestie baz danych i programów komputerowych. WIPO stawia na równi z utworami literackimi, wymienione wcześniej przedmioty ochrony. Dodatkowo usankcjonowano zagadnienie fotografii. Co istotne traktat ten, reguluje kwestię ograniczania praw autorskich. Dopuszczono możliwość ograniczeń tych praw, pod warunkiem nienaruszania normalnego korzystania z utworu oraz gwarancji braku uszczerbku interesów twórcy¹⁰⁴. Traktat WIPO dotyczący artystycznych wykonań i fonogramów¹⁰⁵ wprowadza szerszą ochronę artystów. Określono prawa osobiste, jaki i majątkowe artystów wykonawców, które dotyczą ich twórczości. Strony traktatu zostały zobowiązane do zapewnienia obcym wykonawcom, producentom fonogramów, takiego samego traktowania, jakie zapewniają swoim obywatelom¹⁰⁶. Zasada automatyzmu ochrony w analizowanym akcie przejawia się w uniezależnieniu ochrony od konieczności spełniania wymogów formalnych. Traktat o artystycznych wykonaniach i fonogramach daje możliwość ograniczeń ochrony, mając za wzór w tej kwestii Konwencję rzymską. Na tej podstawie przyznano stronom traktatu, możliwość wprowadzenia takich samych ograniczeń praw autorskich, jakie występują w ich systemach prawnych. Jednocześnie dopuszczono możliwość rozszerzania, ograniczeń występujących w odpowiednich systemach krajowych oraz wyjątków od tej ochrony, pod warunkiem, że umożliwiał to Konwencja berneńska.

Na uwagę zasługuje ustawodawstwo Unii Europejskiej. Znaczenie dla ochrony praw autorskich ma Karta praw podstawowych Unii Europejskiej¹⁰⁷. Art. 17 Karty praw podstawowych formułuje podstawowe prawa własności, mające zastosowanie również do prawa własności intelektualnej. Przyznano prawo do władania, używania i

¹⁰³ Traktat Światowej Organizacji Własności Intelektualnej o Prawie Autorskim, sporządzony w Genewie dnia 20 grudnia 1996 r., Dz.U. 2005 nr 3 poz. 12.

¹⁰⁴ J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018, s. 40.

¹⁰⁵ Traktat WIPO o artystycznych wykonaniach i fonogramach, sporządzony w Genewie dnia 20 grudnia 1996 r., Dz.U. 2004 nr 41 poz. 375.

¹⁰⁶ M. Barczewski, *Traktatowa ochrona praw autorskich i praw pokrewnych*, s. 11.

¹⁰⁷ Karta Praw Podstawowych z 7.12.2000 r., Dz.Urz.U.E 2016 C 202, s.1.

rozporządzania autorskimi prawami majątkowymi. Nie można wyłączyć praw autorskich. W myśl aktu interes ogólny może stanowić powód regulacji ustawowej w zakresie praw autorskich.

Podstawy regulacji praw autorskich UE należy upatrywać w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej¹⁰⁸. Art. 18 TFUE zawiera zasadę niedyskryminacji. Zakazana jest dyskryminacja ze względu na przynależność państwową. Wyrażono też, zasadę swobodnego przepływu towarów pomiędzy krajami członkowskimi oraz zakaz zawierania porozumień ograniczających konkurencję i zakaz nadużywania pozycji dominującej. Wszystkie trzy zasady mają wpływ na regulację i przestrzeganie prawa autorskiego.

Uchwalono dyrektywy, celem harmonizacji prawa państw członkowskich. Przedstawione zostaną wybrane akty prawa wspólnotowego, w zakresie tematyki praw autorskich. Dyrektywa Rady z dnia 14.05.1991 r.¹⁰⁹ w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych, która została uchylona Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23.04.2009 r.¹¹⁰. Dyrektywa zapewnia ochronę prawną programom komputerowym, nie precyzując, czym jest program komputerowy. Preambuła zawiera jednak wskazówki interpretacyjne dotyczące pojęcia programu komputerowego. „Do celów niniejszej dyrektywy pojęcie ‘program komputerowy’ obejmuje programy w jakiegokolwiek formie, w tym programy zintegrowane ze sprzętem komputerowym; pojęcie to obejmuje również przygotowawcze prace projektowe prowadzące do rozwoju programu komputerowego z zastrzeżeniem, że charakter prac przygotowawczych jest taki, iż program komputerowy może korzystać z nich na późniejszym etapie”. Należy jednocześnie przypomnieć, że wcześniejsze, porozumienie TRIPS, wprowadziło nowość, którą była kwalifikacja programu komputerowego jako dzieło literackie. Następnie wprowadzono Dyrektywę Rady z dnia 19.11.1992 r.¹¹¹, która została zastąpiona przez Dyrektywę z dnia 12.12.2006 r.¹¹², w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej. Ustawodawca zauważa potrzebę zdefiniowania podstawowych pojęć

¹⁰⁸ Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z 30.04.2004 r., Dz.U.2004.90.864/2.

¹⁰⁹ Dyrektywa Rady z 14.05.1991 r., 91/250/EWG., Dz. U. L 122.

¹¹⁰ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 23.04.2009r., 2009/24/WE, Dz. U. L 111/16.

¹¹¹ Dyrektywa Rady z 19.11.1992 r., 92/100/EWG, Dz.U. L 346 z 27.11.1992, str. 61.

¹¹² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12.2006 r., 2006/115/WE, Dz. U. L 376/28.

takich jak najem i użyczenie. Unormowano też niezbędne wynagrodzenia twórców, jak i możliwość wprowadzania ograniczeń przez państwa członkowskie. Normowania doczekał się też przekaz satelitarny oraz retransmisja drogą kablową, w odniesieniu do praw autorskich i praw pokrewnych - Dyrektywa Rady z 27.09.1993 r.¹¹³. Czas ochrony praw autorskich i niektórych praw pokrewnych pierwotnie regulowany dyrektywą Rady z 29.10.1993 r.¹¹⁴, a w obecnym stanie Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12.2006 r.¹¹⁵. Minimalny okres ochrony wynosi 70 lat po śmierci autora. Ochrona prawna baz danych zharmonizowana Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11.03.1996 r.¹¹⁶. W toku analizy aktów wcześniej Wspólnoty później Unii Europejskiej, widoczny jest znaczny rozwój ochrony prawa autorskiego. Ochrona prawnoautorska jest rozciągana na nowe obszary. Harmonizacja prawa autorskiego zmierza do tworzenia wspólnych standardów wewnątrzspółnotowych. Dyrektywy służą zbliżaniu systemów prawnych państw członkowskich. Dyrektywy wymagają transpozycji do prawa wewnętrznego. Daje to możliwość implementacji z zachowaniem ducha i charakteru poszczególnych systemów prawnych. Bezpośrednia skuteczność dyrektyw ujawnia się w formułowaniu praw i obowiązków wprost dla obywateli. Obywatele mogą się na nie powoływać przed organami wewnętrznymi. Należy nadmienić, iż państwa członkowskie mają obowiązek implementacji prawa UE. W relacji jednostka- państwo, brak implementacji bądź wadliwa implementacja, nie stoi na przeszkodzie w realizacji prawa. To znaczy, jednostka może powoływać się bezpośrednio na przepisy prawa wspólnotowego, nawet w przypadku braku implementacji prawa UE do prawa krajowego lub błędnej implementacji.

1.4. GRANICE TWÓRCZOŚCI

Przedmiotem praw autorskich jest utwór. Utwór określony mianem dobra niematerialnego, powinien występować w określonej postaci bądź formie. To znaczy, że utwór musi się ustalić w konkretnej formie, tj. np. obraz, kompozycja artystyczna. Bardzo ważne są różnice między utworem w znaczeniu materialnym, a jego niematerialnym

¹¹³ Dyrektywa Rady z 27.09.1993 r., 93/83/EWG, Dz. U. L248/15.

¹¹⁴ Dyrektywa Rady z 29.10.1993 r., 93/83/EWG, Dz.U. L 290 z 24.11.1993, str. 9.

¹¹⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 22.05.2001 r., 2001/29/WE, Dz. U. L 167 10, s. 10.

¹¹⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.03.1996 r., 96/9/WE, Dz. U. L. 027.

aspektem. Znaczenie materialne ma nośnik tego utworu, którym jest jego np. kształt, forma¹¹⁷. Czyli to w jaki sposób utwór jest wyrażony, może to być kształt rzeźby lub forma obrazu. Niematerialne aspekty kryją się w samej treści utworu, w tym co autor chce przekazać, w jego indywidualnym charakterze. Bardzo złożony, jest zatem proces interpretacji utworu. Z prawnego punktu widzenia, ciężko jest konstruować ustawy regulujące dziedzinę sztuki, w taki sposób aby było to jasne i pozbawione wątpliwości. Na gruncie prawa polskiego odwoływać się należy do ustawowej definicji pojęcia utworu. Wspominana w podrozdziale 1.2. definicja utworu, kładzie nacisk na indywidualny charakter działalności twórczej, której jest efektem. Utwór może być ustalony w jakiegokolwiek postaci. Aby móc zakwalifikować dane dzieło niematerialne jako utwór muszą zostać spełnione łącznie następujące przesłanki, którymi są: dzieło musi stanowić wytwór działalności ludzkiej, stanowić przejaw działalności twórcy oraz posiadać indywidualny charakter.

Konieczność, aby utwór stanowił rezultat pracy człowieka, nie podlega dyskusji. Utwór jest przejawem myśli człowieka i ich rezultatem¹¹⁸. Konsekwencją takiej teorii jest brak ochrony prawnej dla samych procesów myślowych, które nie zostały uzewnętrznione. Wątpliwości budzą jednak utwory, które zostały stworzone przez maszyny działające na podstawie DNA, RNA lub takie utwory, które są wynikiem fal mózgowych¹¹⁹. PrAut mówi o „przejawie działalności twórcy”, co wyraźnie wskazuje na konieczność, aby utwór był rezultatem działalności człowieka. Zdaniem autora niniejszej pracy, nie powinno budzić wątpliwości czy dzieło będące wytworem maszyny z wbudowanym DNA, czy RNA jest przedmiotem ochrony praw autorskich. Taka maszyna mimo posiadania ludzkiego materiału genetycznego nie jest człowiekiem.

Znacznych problemów interpretacyjnych przysparza kolejna przesłanka, przejaw działalności twórczej i indywidualności. Pytanie, jak powinno się oceniać taki twórczy przejaw i indywidualny charakter dzieła. Twórczość dzieła nie dotyczy techniki jego wykonania ani narzędzi, przy pomocy których dzieło zostało wykonane¹²⁰. Tak stwierdza w swojej pracy P. Łada. Co zdaniem autora nie jest właściwe, z uwagi na całokształt

¹¹⁷ Ł. Piotr, *Sztuka a prawo autorskie. Wybrane zagadnienia*, LexisNexis 2014, lex.pl

¹¹⁸ D. Czajka, *Ochrona praw twórców i producentów*, Warszawa 2010, s. 34.

¹¹⁹ <http://nauka.gadzetomania.pl/2013/06/05/sztuka-prosto-z-glowy-dzieła-tworzone-bezposrednio-za-pomoca-umyslu>.

¹²⁰ Ł. Piotr, *Sztuka a prawo autorskie. Wybrane zagadnienia*, LexisNexis 2014, lex.pl

procesu twórczego. Prawdą jest, iż sam proces twórczy nie podlega ochronie, ale jego efekty już tak. Zatem istotny jest rodzaj i sposób tworzenia, ponieważ to dzięki temu procesowi powstaje dzieło o takim, a nie innym charakterze. Swoją indywidualność dzieło zawdzięczać może między innymi procesowi twórczemu i temu, w jaki sposób je wykonano. Oczywiście, jeśli proces twórczy nie zakończy się powstaniem utworu, to nie ulega wątpliwości, że nie jest on przedmiotem ochrony. Natomiast, jeśli zakończy się powstaniem utworu, to wraz z nim tworzy całość, która tą ochroną jest objęta. Inaczej odniósł się SA w Krakowie w wyroku z 29.10.1997 r.¹²¹, który twierdzi, że o twórczym charakterze dzieła można orzekać głównie na podstawie oceny właściwości tego utworu. Owe właściwości powinny zostać porównane z innymi produktami intelektualnymi i ocenione ze względu na twórczy i indywidualny charakter. W uzasadnieniu sąd wskazał również, że „odwrócona inferencja, tj. orzekanie o twórczym charakterze produktu intelektualnego na podstawie swoistych cech jego powstawania opiera się na kryteriach intersubiektywnie niesprawdzalnych i wskutek tego nieprzydatnych w ocenach prawnych”. Takie stanowisko sądu nie znajduje aprobaty u autora pracy. Intersubiektywizm nie jest powszechnym standardem w pracach twórczych. Nieprawdą jest, iż cecha ta występuje przy wszystkich procesach tworzenia utworów. Możliwe jest wymyślenie takiej metody tworzenia, która dotąd pozostawała nieznana lub nieodkryta. Można bowiem, posługiwać się nowatorskimi sposobami tworzenia. Dodatkowo Sąd posłużył się zwrotem, „niesprawdzalnym”, kwalifikując sposób tworzenia, a dokładniej kryteria oceny tego procesu, jako coś, czego nie można zidentyfikować. Idąc tą drogą utwór, który jest wytworem twórcy posiadającym indywidualny charakter, także jest niesprawdzalny. Nie wiemy jakie procesy ani myśli kierowały twórcą podczas procesu tworzenia.

Cecha twórczości i indywidualności pełni następujące funkcje. Pierwszą jest, umożliwienie zakwalifikowania określonego wytworu intelektualnego do kategorii utworu. Kolejną, określenie zakresu ochrony. Dzieło podlega ochronie tylko w takim zakresie, w jakim spełnia ową przesłankę¹²². Indywidualność dzieła związana jest z niepowtarzalną osobowością twórcy. Oryginalność trzeba zawsze oceniać przez wnikliwą analizę dzieł. Prawo autorskie posługując się zwrotem „indywidualny

¹²¹ Wyr. SA w Krakowie z 29.10.1997 r., I ACa 477/97, LexisNexis nr 1115875, „Radca Prawny” 2004, nr 1, s. 139.

¹²² J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 30.

charakter”, nakłada konieczność wyjścia z ram prawa podczas procesu oceny, czy dane dzieło przejawia takową cechę. Ocena indywidualności powinna być obiektywna. Obiektywność w ocenie sztuki jest prawie niemożliwa do osiągnięcia. Z uwagi na istotę sztuki. O tym, czy dane dzieło będziemy kwalifikować, jako indywidualne decyduje poczucie estetyki, nowatorstwo, gust, kultura czasem nawet wiedza oraz obycie. Osoba nieposiadająca wiedzy, nieczuła na piękno sztuki, może nie dostrzegać esencji twórczości. Na ogół sztuka tradycyjna, zwłaszcza: portrety, krajobrazy, martwe natury są powszechnie uznawane za dzieła. Problem pojawia się, gdy odbiegamy od popularnej normalności. Twórczość współczesna, nowoczesna jest często niezrozumiała. Nawiązując do sztuk plastycznych, bo to właśnie im zarzuca się brak cech twórczości, trzeba zauważyć, iż współczesność w tej dziedzinie dokonuje pędzącej ekspansji. I w tym miejscu znów należy podkreślić rolę oceny twórczości. Najczęściej podczas analizy dzieła, trzeba uwzględnić małe detale i docenić ich wkład w całość i to właśnie w tym momencie dużą rolę odgrywa wyobraźnia i umiejętność twórczego postrzegania. Rolą sztuki jest między innymi skłanianie do przemyśleń, ciekawość co autor chciał przekazać. Sztuka, jeśli wystawiana na widok publiczny, tworzona jest dla ludzi. Nie można nawet na gruncie prawa, pomijać podstawowych funkcji sztuki. Prawo regulując stosunki społeczne, powinno zauważać istotę przedmiotu normowania. W ocenie autora pracy PrAut reguluje tematykę praw autorskich od utworu, w sposób właściwy. Definicja utworu pozwala swobodnie kształtować ocenę stanu faktycznego. Nie powinno się problemów w stosowaniu prawa uzasadniać niewłaściwą regulacją prawną. Prawo uwzględnia rozwój społeczeństwa i dzięki nieprecyzyjnym, szeroki, ogólnym określeniom i definicjom pozwala zachować stabilność systemu. Gdyby dokonywano częstych zmian legislacyjnych, celem precyzowania albo poszerzania obszaru regulacji, system prawny byłby niestabilny, wywoływałoby to niepokój społeczny oraz poczucie braku bezpieczeństwa.

Wyjaśnić należy pojęcie ustalenia utworu. Jest to kluczowy moment dla powstania ochrony prawnej. Mianowicie, ochrona powstaje dopiero w chwili ustalenia utworu, nie obejmuje wcześniejszego procesu twórczego. Ustalenie utworu jest powstaniem utworu w takiej formie, która umożliwia percepcję. Ustalenie dzieła pozwala na jego przedstawienie, odbiór wizualny, jest to możliwe w wybranych przypadkach tj. np. obraz, rzeźba.

Niewątpliwie utwór podlega ochronie prawnej, nawet jeśli jego twórca nie miał zamiaru stworzenia dzieła objętego ochroną. Autor nie może decydować czy jego dzieło będzie podlegało ochronie prawnej, czy nie. O wystąpieniu ochrony decydują przesłanki, a nie wola twórcy. Również wartość utworu nie ma znaczenia dla powstania ochrony prawnej. Taką samą ochronę posiadać będą utwory o znikomej wartości, jak i te, o wiele większej.

Fakt, iż tzw. tradycyjna sztuka podlega ochronie prawnej, nie jest niczym zaskakującym. Pod pojęciem tradycyjna sztuka, rozumie się malarstwo, rzeźbę, dzieła architektury. Niejasne może być obejmowanie sztuki nowoczesnej ochroną prawnoautorską. Sztuka nowoczesna nazywana też modernistyczną jest kontynuacją realizmu Cézanne'a. Modernizm artystyczny jest zjawiskiem odwrotu od tradycji¹²³. Nie należy utożsamiać pojęcia sztuki nowoczesnej z pojęciem sztuki współczesnej. Różnicą między sztuką nowoczesną a współczesną jest odejście od piękna i estetyki, a także koncepcja pracy. Bardzo ważne jest wskazanie, że w sztuce współczesnej końcowy kształt dzieła ma mniejsze znaczenie, niż proces jego tworzenia¹²⁴. Znowu należy powrócić do przedstawianego już stanowiska, iż sam proces twórczy ma ogromne znaczenie i również winien zyskiwać ochronę prawną, oczywiście, jeżeli w jego efekcie powstanie utwór. W niektórych rodzajach sztuki największe znaczenie dla autora ma sam proces tworzenia, często biorą w nim udział osoby współuczestniczące. Oczywiście wiadome jest, że ochronie podlega utwór od chwili jego ustalenia i nie ma tu znaczenia osobiste zdanie czy odczucia twórcy w tym zakresie ale wiadomo, iż bardzo ważny i mający cechy indywidualności jest też proces tworzenia. Nie można zapominać o tym, że przedmiotowa analiza dotyczy kwalifikowania dzieła jako utworu, chronionego prawem autorskim. Nie możemy zatem pochylać się nad interpretacją, jaki rodzaj sztuki utwór reprezentuje i czy zgodnie z tym kierunkiem sztuki spełnia odpowiednie założenia. Odwołując się do semantycznej definicji, zawartej w art. 1 ust1 PrAut wiemy, iż przedmiotem ochrony prawem autorskim jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i co ważne, sposobu wyrażenia. Interpretacja sztuki a tym samym kwalifikowanie danego dzieła jako utworu, powinno być zindywidualizowane. Nie

¹²³ <https://www.historiasztuki.com.pl/strony/001-08-00-NWCZ-MODERNIZM.html>

¹²⁴ <https://www.anialuk.com/pl/2017/03/24/sztuka-wspolczesna-nowoczesna/>

można w sposób jednoznaczny na forum ustawy czy innych aktów normatywnych, regulować w bardzo szczegółowy sposób zagadnień związanych z tak szeroko rozumianą sztuką. Dla zobrazowania problemu kwalifikacji niektórych dzieł jako utworów przywołano następujący przykład. Obrazy autorstwa Kazimierza Malewicza „Czarny kwadrat na białym tle” oraz „Biały kwadrat na białym tle”. Pozornie widać, iż obrazy nie przedstawiają nic ponad zwyczajny ogólnie znany kształt kwadratu. Jednakże, biorąc pod uwagę art. 1. ust. 1 PrAut, powstaje problem. Z jednej strony można stwierdzić, iż obrazy nie przedstawiają nic indywidualnego. Z drugiej po wnikliwej ocenie, dostrzec należy indywidualną naturę owej twórczości, przejawiająca się przez niecodzienny, oryginalny dobór barw, ich odcienie i sposób usytuowania kwadratu na białym tle. Koloryt użytych barw jest wynikiem osobliwych upodobań i preferencji. Kolory mogą być efektem łączenia się wzajemnie, mieszania, ma to także znaczenie podczas oceny twórczej pracy. Kwadrat czarny jest umieszczony symetrycznie na tle. Natomiast biały kwadrat znajduje się pod kątem i bliżej prawego górnego naroża. Jak widać już sam układ i kompozycja kolorystyczna pracy znajduje źródło w umyśle twórcy, stanowiąc osobliwy sposób wyrażenia myśli lub koncepcji. Wiadome jest, że pomysły, idee, odkrycia nie są objęte prawem autorskim, ale tego typu dzieła do tego się nie zaliczają. Idee są to myśli przewodnie, wyznaczające cel oraz kierunek działania, twórczości naukowej lub artystycznej¹²⁵. Pomysłem jest natomiast, twórcza myśl zawierająca projekt działania lub rozwiązania czegoś¹²⁶. Przykładowe dzieła, obrazy, nie kwalifikują się do idei czy pomysłów. Możliwe, że autor tworząc je, kierował się ideą ale to nie podlega ocenie i nie jest istotne z prawnego punktu widzenia. Istotne jest natomiast ustalenie utworu, który powstał i faktycznie istnieje, posiadając też indywidualny charakter. Zatem, każde dzieło wymaga indywidualnej oceny, dzięki której możliwa jest kwalifikacja jako utwór. W tym miejscu należy poddać analizie wybrane poglądy judykatury.

SN w wyroku z dnia 9.09.1937 r.¹²⁷, poruszył fundamentalne zagadnienia dotyczące utworów plastycznych. Stwierdził, że dzieło plastyczne nie wykazuje braku indywidualności, nawet gdy do jego stworzenia wykorzystano materiały ogólnodostępne, niebędące wytworem wyobraźni twórcy. Kolejne zagadnienie dotyczy barw, kształtów geometrycznych, brył. Według sądu, zastosowanie przez autora kompozycji znanych i

¹²⁵ sjp.pwn.pl/slowniki/idea.html

¹²⁶ sjp.pwn.pl/slowniki/pomysl.html

¹²⁷ Wyr. SN z 9.09.1937 r., sygn. 1 K. 651/37, Zb.Orz. 1938/II, poz. 45.

niestanowiących efektów jego fantazji również nie wyklucza cech indywidualności występujących w danym utworze. Późniejszym wyrokiem, z 1972 r. SN dnia 25.08.1972 r.¹²⁸ uznał koncepcję plastyczną, polegającą na pokolorowaniu litografii. W ocenie sądu użycie kolorów ma znaczny walor artystyczny i indywidualny. Widać także umiejętną ocenę stanu faktycznego, tym samym zwrócenie uwagi na twórczy i osobliwy charakter stworzonego dzieła, poprzez użycie kolorów. Kolejnym wyrokiem, SN z dnia 25.04.1973 r.¹²⁹ uznał za utwór plastyczny kwiatową kompozycję. Kolejny raz sąd nie kieruje się przesłankami ustawowymi oraz wnikliwie ocenia każdorazowy przypadek twórczości. SN szeroko pojmuje pojęcie utworu, rozciągając jego kwalifikacje na wątpliwe przedmioty. Autor pracy aprobuje stanowisko sądu.

Wątpliwości budzi stosowane przez ustawodawcę określenie „indywidualny charakter”, który jest cechą osobistej twórczości. Pojęcie to często bywa używane zamiennie z określeniem, oryginalność. Indywidualność danej twórczości trzeba rozpatrywać na gruntach subiektywnym, jak i obiektywnym. Sposób reprezentacji i fizyczny wygląd nie zależą od postaci ustalenia, wartości czy przeznaczenia utworu¹³⁰. Oczywistym jest zatem, że fizyczna reprezentacja jest ustaleniem utworu. Nie bez znaczenia pozostaje również wywołanie określonych reakcji w odbiorcy. Chodzi tu w szczególności o reakcje psychofizyczne. Wywołanie innych odczuć takich jak piękno, oryginalność, twórczość jest oceną subiektywną odbiorcy. Ważne jest, aby decyzje sądu, w kwestii zakwalifikowania danego dzieła jako utworu były oparte na obiektywnych przesłankach oraz intersubiektywności. Kryterium oceny zależy od odczuć estetycznych. Uważa się, że jest możliwe oddzielenie przeżycia estetycznego od sądu estetycznego oraz rozróżnienie chronologiczne tych reakcji¹³¹. W zakresie prawa istotny jest tylko sąd estetyczny. Sama definicja utworu zawiera pojęcia niedookreślone, nieostre, konieczne jest określenie granicy tychże pojęć w ujęciu prawa autorskiego. Taka interpretacja pozwoli odróżnić przedmioty podlegające ochronie prawem autorskim od tych, które nie podlegają jego ochronie.

Problem w określeniu granic ochrony praw autorskich dotyczy idei, pomysłu czy metod w obliczu ustalenia utworu. Nie ulega wątpliwości, że objęcie ochroną

¹²⁸ Wyr. SN z 25.08.1972 r., sygn. II CR 261/72, OSNCP 1973/6, poz. 105.

¹²⁹ Wyr. SN z 25.04.1973 r., sygn. I CR 91/73, OSNCP 1974/3, poz. 50.

¹³⁰ A. Nowak-Gruca, *Przedmiot prawa autorskiego (utwór) w ujęciu kognitywnym*, Warszawa 2018, s. 220.

¹³¹ A. Nowak-Gruca, *Przedmiot prawa autorskiego (utwór) w ujęciu kognitywnym*, Warszawa 2018, s. 221.

prawnoautorską pomysł jest właściwe z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa. Znajduje to uzasadnienie społeczne i ekonomiczne. Postęp cywilizacji jest często efektem korzystania z cudzych pomysłów, których autor sam nie mógłby zrealizować. Reasumując, pomysł choćby był indywidualny, twórczy nie jest przedmiotem prawa autorskiego, co za tym idzie, nie jest objęty ochroną tego prawa. Problem dotyczy też dzieł wynalazczych czy naukowych. Zakład się, iż w tym przypadku ważny jest sposób wyrażenia utworu. Kolejny raz powraca się do konieczności ustalenia utworu, uzewnętrznienia go. Utwory naukowe mogą mieć różnorakie formy przekazu zewnętrznego. Mogą być utrwalone za pomocą filmu, dźwięku, rysunków itp. PrAut nie wyszczególnia utworu naukowego. Jest to szczególna kategoria z uwagi na istotę prac naukowych. Naukowiec na ogół, choć zdarzają się odstępstwa, zajmuje się badaniem i opisem zjawisk występujących w rzeczywistości. W niniejszej pracy nie będą analizowane przykłady prac naukowców, którzy zajmują się mechaniką, inżynierią oraz innymi dziedzinami, które dotyczą badania wytworów człowieka tj. maszyny, urządzenia. Problem dotyczy utworów naukowych związanych z opisem rzeczywistości. Prawo autorskie nie chroni metod, teorii. Sam opis rzeczywistości za pomocą np. koncepcji matematycznych nie powinien podlegać prawu autorskiemu, aczkolwiek jeśli dzieło takie zostało w odpowiedni sposób uzewnętrznione i jednocześnie zawiera cechy indywidualności, to pojawia się problem z jednoznacznym określeniem tego przedmiotu. Wątpliwa jest również, twórczość naukowa, która po upływie czasu okazuje się niezgodna z rzeczywistością. Przykładem, mogą być prace naukowe z dziedziny fizyki. Fizyka jest nauką, której celem jest opis zjawisk zachodzących w rzeczywistości. Przełom XX w. zaowocował w zmieniające poglądy ludzi w ówczesnym czasie teorie, z zakresu ruchu ciał. Wcześniejsza Newtonowska teoria¹³², funkcjonująca ponad 200 lat, zakładała, że zmiana pędu ciała jest wprost proporcjonalna do siły przyłożonej do tego ciała, co prowadzi do wniosku, że działając stałą wypadkową siłą na dowolne ciało, można je przyspieszyć do dowolnej prędkości (nawet większej od prędkości światła), ponadto ciało powinno przyspieszać jednostajnie. Owa koncepcja została podważona przez Alberta Einsteina¹³³. Według Einsteina pęd ciała zależy od jego prędkości. Zatem chcąc przyspieszać ciało do coraz większych prędkości, konieczne jest przyłożenie coraz większych sił. Dodatkowo pęd ciała poruszającego się z prędkością światła jest

¹³² I. Newton, *Matematyczne zasady filozofii naturalnej*, Kraków 2020.

¹³³ A. Einstein, *On the electrodynamics of moving bodies*, 1905.

nieskończony, co oznacza konieczność przyłożenia nieskończonej siły, bądź działania w nieskończeniu długim czasie, a prędkość światła i tak nigdy nie zostanie ściśle osiągnięta. Powyższy przykład został przedstawiony w dość szczegółowy sposób z uwagi na doniosłość problemu. Bardzo długo posługiwano się dziełem, które zostało stworzone w przeświadczeniu faktycznego opisu świata, mechaniki klasycznej. Po czasie okazało się, iż stworzone przez Newtona dzieło wcale nie opisuje rzeczywistości. Nie podlega dyskusji, iż koncepcje matematyczne, opis rzeczywistości, a do takich sprowadza się ów problem, nie są objęte prawami autorskimi. Jednakże w chwili powstania nowego dzieła autorstwa Einsteina, poprzednie przestało pełnić funkcję opisu rzeczywistości. I w tym miejscu rodzi się problem, czym jest dzieło, jeśli nie zalicza się do przedmiotu prawa autorskiego. Konkludując, autor uznaje, iż problem ten nie jest rozpatrywany w piśmiennictwie prawniczym mimo doniosłego znaczenia prawnego. Zauważa również, iż skoro poprzednie dzieło utraciło ważność, stając się nieaktualnym, to powinno ono być traktowane jako przedmiot prawa autorskiego, oczywiście zważając na występujące koncepcje matematyczne, które tej ochronie nie podlegają. Takie stanowisko prowokuje postawienie wielu pytań. Jeśli ów dzieło było nieważne i nieprawdziwie opisywało rzeczywistość, to będąc konsekwentnym, należy orzec, iż od samego powstania, ustalenia jest ono utworem w rozumieniu prawa autorskiego. Można by powoływać się na psychiczny aspekt twórczości, twierdząc, że twórca dokonywał badań i odkryć w celu opisu świata, a że opis ten jest błędny, nie wyklucza jego istoty i przeznaczenia. Prace naukowe, które mimo opisu zjawisk występujących w naturze, zawierają element twórczy. Indywidualny i twórczy charakter przejawia się już w samym wyobrażeniu twórcy, który zmierza do poznania jakiegoś procesu. Dzieła powstałe w takich okolicznościach przejawiają indywidualny i twórczy charakter.

Kwestie istotne z prawnego punktu widzenia, stanowią przypadki, gdy utwór powstaje na podstawie już istniejącego dzieła. Ustawa nadaje prymat interesom autora oryginału. Prawo autorskie określa możliwość wydania zezwolenia na korzystanie z utworu przez inny podmiot niż autor, chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły. Art. 2 ust 2 PrAut zawiera definicję autorskich praw zależnych. Należą do nich prawa do opracowania. Zależność owych praw polega na wymaganej zgodzie podmiotu tychże praw. Należy wskazać, że eksploatacja opracowania jest

równocześnie eksploatacją dzieła¹³⁴. Opracowanie w prawie autorskim oznacza też dzieło zależne. Ta instytucja prawa autorskiego ma za zadanie wyznaczenie warunków korzystania z dorobku innych twórców we własnym dziele. Na tej podstawie widoczny jest stosunek ustawodawcy do rozwoju sztuki. Prawo autorskie nie pozostaje bierne na ten temat. Umożliwianie twórcom korzystania z cudzych utworów za zgodą autora, wpływa na wzbogacanie i rozwój kultury oraz sztuki.

¹³⁴ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętaczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s. 163-164.

ROZDZIAŁ 2. TREŚĆ PRAW AUTORSKICH

2.1. ZAKRES PRAW AUTORSKICH

Zakres ochrony prawem aktorskim został ujęty w art. 16 PrAut. Przepis ten stanowi, że jeśli ustawa nie stanowi inaczej, to prawa autorskie chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem. Zawarto także katalog wyszczególnionych przedmiotów ochrony, do których należą prawa do ochrony: autorstwa utworu, oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go, decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności anonimowo, nienaruszalność treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. W tym miejscu należy wskazać podział praw autorskich na dwie kategorie, którymi są autorskie prawa osobiste oraz autorskie prawa majątkowe. Przedstawiony w ten sposób, dualistyczny model praw autorskich jest przyjęty przez polskiego ustawodawcę¹³⁵. Osobiste prawa autorskie mogą przysługiwać każdej osobie fizycznej, bez względu na jej stopień zdolności do czynności prawnych. Osoby prawne nie są podmiotem praw autorskich. Rozpatrywany przepis zawiera pojęcie „więzi twórcy z utworem”, niezbędne jest zatem poddanie tego określenia stosownej ocenie. Pytanie, czym owa „więź” jest z prawniczego punktu widzenia. E. Wojnicka prezentuje, iż pojęcie to wskazuje na zewnętrzny wobec twórcy obiekt, którym jest dzieło; naruszenie go dotyczy twórcy¹³⁶. J. Barta i R. Markiewicz za „więź” uznają osobisty stosunek twórcy do dzieła¹³⁷. PrAut nie zawiera definicji „więzi”. Wobec tego uzasadnione jest odwołanie się do słownikowej definicji tego pojęcia. Słownik języka polskiego podaje, że więź jest, tym co łączy ze sobą jakieś rzeczy, zjawiska, zdarzenia itp¹³⁸. Nie ulega wątpliwości, że jeśli autor stworzył dzieło, to między nim a utworem istnieje więź. To właśnie stosunek, którym jest „więź” podlega ochronie prawem autorskim.

¹³⁵ W. Machała (red.), R. M. Sarbiński (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.*, Opublikowano: WKP 2019.

¹³⁶ J. Barta, J. Błęszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.227.

¹³⁷ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, R. Markowski, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011, lex.pl.

¹³⁸ sjp.pl

Przedmiotem autorskich praw osobistych są autorskie dobra osobiste¹³⁹. Autorskie prawa osobiste są niezbywalne i nie podlegają zrzeczeniu się. Owe prawa wchodzi w skład dóbr osobistych człowieka. Art. 23 KC chroni dobra osobiste człowieka. Można stosować przepisy chroniące dobra osobiste w sposób kumulatywny lub alternatywny. Podobne stanowisko przedstawiał Sad Apelacyjny w Warszawie dnia 30.10.1991r. uznając autorskie dobra osobiste za szczególne dobra osobiste powszechnego prawa cywilnego, a nie za odrębną kategorię pojęciową. Stwierdził również analogię autorskich praw osobistych, które są szczególnymi prawami osobistymi powszechnego prawa cywilnego¹⁴⁰. SN dnia 3.09.1998 r. wywnioskował, iż art. 23 i 24 KC stosuje się w przypadku autorskich dóbr osobistych¹⁴¹. Na podstawie przedstawionych przykładowych orzeczeń, można zauważyć jednomyślną interpretację związku między dobrami osobistymi człowieka a autorskimi prawami osobistymi. Odmienne tę kwestię traktuje J. Błęszyński, według którego autorskie dobra osobiste są wyodrębnione i nie są tożsame z tymi wskazanymi w KC¹⁴². Autor pracy uważa, że jest to błędne założenie, z uwagi na istotę regulacji KC. PrAut zawiera szczegółowe unormowanie tematyki praw autorskich, natomiast KC wskazuje oraz wymienia dobra osobiste i służącą im ochronę.

Za powstanie autorskich praw osobistych uznaje się moment ustalenia utworu. Sporne pozostaje określenie czasu obowiązywania tych praw. W przeciwieństwie do przyjętej w prawie cywilnym okresu obowiązywania prawa tj. do chwili śmierci podmiotu PrAut nie uznaje śmierci za moment wygaśnięcia owych praw. Prawo autorskie chroni nieograniczoną w czasie więź twórcy z utworem. Zatem ochrona autorskich dóbr osobistych jest nieograniczona w czasie. Ponadto więź twórcy z utworem trwa także po śmierci. Twórca po śmierci nie ma możliwości sprawowania opieki nad swoim dziełem, a mimo to prawo chroni jego stosunek do utworu. Autorskie prawa osobiste nie mogą być przedmiotem dziedziczenia, nie można się ich zrzec, ani ich przenieść, zbyć.

Art. 16 PrAut zawiera katalog otwarty autorskich praw osobistych, których szczególne przypadki zostały wymienione wcześniej. Prawo do autorstwa utworu jest

¹³⁹ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s.408.

¹⁴⁰ Wyr. SA w Warszawie z 30.10.1991 r., sygn. I ACr 436/91, LEX nr 62606.

¹⁴¹ Wyr. SN z 3.09.1998 r., sygn. I CKN 818/97, OSNC 1999/1/21.

¹⁴² J. Błęszyński, *Prawo autorskie*, 1988, s. 116.

podstawowym prawem autorskim osobistym. Wyróżnia się dwa aspekty: pozytywny i negatywny. W myśl aspektu pozytywnego, prawo do autorstwa utworu gwarantuje twórcy decydowanie, o tym jak ma być oznaczone autorstwo utworu. Negatywne to zapewnienie ochrony przed przypisywaniem sobie autorstwa cudzego dzieła¹⁴³. Następnie wyszczególniono prawo do oznaczania utworu nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo. W tym punkcie ujawnia się pozytywny aspekt ochrony prawa do autorstwa. Tylko twórca ma prawo decydowania o tym, czy i w jaki sposób ujawni swoje autorstwo. Prawo do nienaruszalności treści i formy utworu i jego rzetelnego wykorzystywania, odnosi się do większości utworów za wyjątkiem dotyczącym programów komputerowych. Prawo do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności zostało przyznane autorowi, celem decydowania o tym, jaki czas jest właściwy, aby dane dzieło pokazać publice. Kolejne prawo również dotyczy większości utworów za wyjątkiem programów komputerowych i jest związane z nadzorem nad sposobem korzystania z utworu. Prawo to może być wykonywane, nawet jeśli wygasną autorskie prawa majątkowe.

Wskazane powyżej prawa oraz inne wynikające z PrAut będą podlegały dalszej analizie z uwzględnieniem naruszeń tych praw, w podrozdziale 2.2. niniejszej pracy.

Zakres autorskich praw majątkowych obejmuje przysługujące twórcy wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzanie nim na wszystkich polach eksploatacji oraz prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu, jeśli ustawa nie stanowi inaczej. Autorskie prawa majątkowe reguluje art. 17 PrAut. Przepis ten normuje ekonomiczne wartości związane z utworem. Wyróżniamy dwa przeciwstawne podejścia do autorskich praw majątkowych. Jedno przemawia za podobieństwem autorskiego prawa majątkowego do prawa własności. Drugie z kolei identyfikuje prawa autorskie z pojęciem własności intelektualnej¹⁴⁴. Ujęcie prawa autorskiego jako bezwzględnego prawa podmiotowego, które chroni duchowe i materialne interesy twórcy dotyczące dzieła, prezentuje E. Traple¹⁴⁵. Doktryna określa koncepcje kształtowania się treści praw

¹⁴³ J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, Prawo własności intelektualnej, Warszawa 2018, s. 126.

¹⁴⁴ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s.420.

¹⁴⁵ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.117-118.

autorskich jako modele monistyczny i dualistyczny. Monistyczna koncepcja, zakłada wywodzenie się prawa autorskiego z twórczości, a prawa majątkowe i osobiste są zjednane i również mają wspólne pochodzenie. Dualizm preferuje twierdzenie o przenoszalnych, ograniczonych w czasie prawach majątkowych oraz nieprzenoszalnych i nieograniczonych prawach osobistych. PrAut skonstruowana jest na podstawie modelu dualistycznego¹⁴⁶. Powracając do analizy art. 17 PrAut, widoczne jest podobieństwo praw twórcy do praw właściciela rzeczy. Ów twórca może korzystać z utworu, z wyłączeniem innych podmiotów, może też upoważnić do korzystania z dzieła. Taka konstrukcja przepisu wskazuje na zbieżność z prawem własności. Widoczne jest to między innymi w analogicznej możliwości postępowania. Twórcy wolno czynić wszystko pod warunkiem, że ustawodawca tego nie zabronił. Przyznanie twórcy wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji. Uprawnienie to odnosi się do możliwości rozporządzania prawami majątkowymi, a nie dobrem niematerialnym, jakim jest utwór. Wątpliwości mogą powstawać przy interpretacji użytego przez ustawodawcę pojęcia „rozporządzający”. Można by twierdzić, iż skoro zastosowano właśnie takie pojęcie, to uprawnienia twórcy ograniczają się do czynności o charakterze rozporządzającym. Jednakże taka wykładnia nie jest prawidłowa z uwagi na występowanie odrębnych przepisów dotyczących umów, które regulują pozostałe czynności.

W poprzedniej ustawie o prawie autorskim¹⁴⁷ nie rozdzielano prawa do korzystania z utworu od prawa do rozporządzania nim. Oddzielenie prawa do korzystania z utworu od prawa do rozporządzania nie jest wynikiem zmiany koncepcji ustawodawcy w stosunku do regulacji praw autorskich majątkowych. Wyszczególnienie prawa do korzystania z utworu jest jednocześnie uprawnieniem do podejmowania czynności o charakterze faktycznym oraz zakazem korzystania z tego utworu przez osoby nieuprawnione¹⁴⁸. Istotą prawa do korzystania z utworu jest wyłączone, skuteczne *erga omnes* prawo do decydowania o utworze tj. np. korzystanie z utworu. W tym przypadku korzystanie z utworu będzie określone jako różnego rodzaju czynności prawne, jak i

¹⁴⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2005, s. 228.; J. Sobczak, *Podstawy prawa autorskiego*, Poznań 1995, s. 39.

¹⁴⁷ Ustawa o prawie autorskim z 29.03.1926 r., Dz.U. 1926 nr 48 poz. 286.;

¹⁴⁸ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.129-130.

faktyczne, w których konsekwencji inne podmioty mogą uzyskać prawo do korzystania z utworu. Jeżeli zgodnie z art. 17 PrAut prawodawca pozbawi twórcę, w odniesieniu do niektórych form korzystania z utworu, prawa do zakazu innym podmiotom korzystania z utworu już rozpowszechnionego, to twórcy przysługiwać będzie wynagrodzenie, pod warunkiem, że prawodawca tego zakaże.

Legislator zastosował ogólne pojęcie pola eksploatacji, których przykłady znajdują się w art. 50 PrAut. Istota pojęcia pól eksploatacji uwidacznia się w zakresie umów. Istotne jest, aby określić rodzaj pola eksploatacji, powiązanie wynagrodzenia z polem eksploatacji, stosowanie fachowej terminologii¹⁴⁹. Problematiczna jest kwestia powstawania nowych lub zmienionych pól eksploatacji. Ciężko jest wówczas określić czy mamy do czynienia z już istniejącym i znanym polem eksploatacji, czy też, z dotąd nieznanym. Rozstrzygając tę kwestię, należy posługiwać się następującymi kryteriami, do których należą odmiennność technicznego sposobu zwielokrotniania lub rozpowszechniania dzieła, zaspokajanie potrzeb nowego kręgu odbiorców, kreowanie innego rynku, istnienie nowego podmiotu rozpowszechniającego, odmienny sposób stosowania czy terytorialno-językowy zasięg użytku¹⁵⁰.

Wyszczególniono także w treści art. 17 PrAut prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Zwrócić uwagę należy na związek między prawem do wynagrodzenia a korzystaniem z utworu i rozporządzaniem nim. Doktryna wskazuje, iż taka konstrukcja przepisu spełnia funkcje psychologiczne i ideologiczne¹⁵¹. Niniejsze wynagrodzenie dopuszczalne jest w przypadku korzystania z utworu w granicach dozwolonego użytku. Prawo do wynagrodzenia należy do praw autorskich majątkowych w przypadkach wskazanych w ustawie¹⁵². W innych sytuacjach prawo to może być egzekwowane roszczeniem z tytułu umów. Decydujący wpływ na możliwość stosowania art. 79 PrAut oraz określenie właściwości sądów ma klasyfikacja analizowanego uprawnienia jako względnego albo bezwzględnego. W doktrynie spotkać można

¹⁴⁹ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 83-84.

¹⁵⁰ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.145; J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 83-84.

¹⁵¹ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.131.

¹⁵² J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 90.

rozbieżności w ocenie charakteru tego uprawnienia. Jeden z prezentowanych poglądów uzasadnia bezwzględny charakter prawa do wynagrodzenia za korzystanie z utworu, wymienieniem go przez ustawodawcę w art. 17 PrAut. Prawo do wynagrodzenia jest pochodną prawa do rozporządzania utworem. W myśl tej koncepcji konieczne jest dokonanie czynności dyspozycji prawami, wówczas wynagrodzenie będzie wynikiem tej dyspozycji¹⁵³. Inne stanowisko przedstawia, iż prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu dotyczy przypadków powiązania go z wykonywaniem prawa do rozporządzania utworem, jak i tych niezwiązanych z rozporządzaniem¹⁵⁴. Istotne jest w odniesieniu do każdego przypadku z osobna, aby ustalić, czy wynagrodzenie ma charakter względny, czy bezwzględny.

Autorskie prawa majątkowe są prawami ograniczonymi w czasie. Zatem po określonym upływie czasu każdy może korzystać z utworu, nie musząc posiadać zezwoleń i bez obowiązku zapłaty wynagrodzenia. W polskim systemie prawnym regulującym prawa autorskie przyjęło się, iż prawa autorskie osobiste nie podlegają wygaśnięciu. Dlatego ważne jest, aby mimo ograniczonych w czasie praw majątkowych przestrzegać, nieograniczonych czasowo praw osobistych. Uwagę należy zwracać na zniekształcenia utworu, które mogą być efektem przerabiania, stąd konieczność respektowania praw osobistych. Jeśli dojdzie do takowych zniekształceń wówczas spadkobiercy twórcy, podmioty uprawnione mogą wystąpić z odpowiednim roszczeniem prawnym.

Przechodząc do analizy okresu trwania uprawnień majątkowych, nie sposób pominąć Konwencję berneńską, która ustanowiła 50-letni czas ochrony. Co ważne wskazała ona również sposób liczenia okresu ochrony. Konwencja zobligowała państwa do dostosowania krajowego czasu ochrony do konwencyjnego. Polskie ustawodawstwo z 1926 r.¹⁵⁵ stanowiło o 50-letniej ochronie. Kolejno okres uległ skróceniu do 20 lat¹⁵⁶ i

¹⁵³ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.*, Kraków 2005, s.248.; J. Barta, J. Bleszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kepiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.134.; J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. wyd. II.*, ABC 2001, lex.pl

¹⁵⁴ J. Bleszyński, *Prawo autorskie*, 1988, s. 5-6.

¹⁵⁵ Ustawa z 29.03.1926 r. o prawie autorskim, Dz.U. 1926 nr 48 poz. 286.

¹⁵⁶ Ustawa z 10.07.1952 r. o prawie autorskim, Dz.U. 1952 nr 34 poz. 234.

następnie wydłużeniu do 25 lat¹⁵⁷. 1994 r.¹⁵⁸ doprowadził do wydłużenia czasu ochrony na okres 50 lat. Nowelizacja z 2000 r.¹⁵⁹ ostatecznie określono czas ochrony na 70 lat. Okres ochrony liczony jest od śmierci autora. Okres ochrony w przypadku utworów stanowiących współtwórczość kończy się z chwilą śmierci tego twórcy, który zmarł jako ostatni. Niejasne jest natomiast, jak powinien wyglądać sposób liczenia okresu ochrony gdy autor jest nieznan. Doktryna wskazuje również, iż problem ten dotyczy stanów, gdy prawa majątkowe przysługują innej niż autor osobie¹⁶⁰. Analizując oba problematyczne przypadki, zauważyć należy, iż w przypadku nieznanego autorstwa termin biegnie od daty rozpowszechnienia utworu, odpowiednio od daty ustalenia, jeśli nie został rozpowszechniony, chyba że pseudonim wyraźnie wskazuje na osobę twórcy. W drugim, gdy prawo majątkowe do utworu przysługuje innej niż twórca osobie, wyróżnić trzeba utwory zbiorowe, do których prawa posiadają pierwotnie wydawcy lub producenci. Prawo do pracowniczych programów komputerowych ma pracodawca, chyba że umowa stanowi inaczej. Ważne jest nabycie pierwotne praw majątkowych w odniesieniu do okresu ochrony tychże praw.

Kończąc rozważania w zakresie majątkowego prawa autorskiego, wspomnieć należy o nadużywaniu prawa podmiotowego, a dokładniej nadużywanie „monopolu autorskiego”¹⁶¹. Z pojęciem nadużywania praw podmiotowych stykamy się na gruncie prawa cywilnego. Najczęściej owa koncepcja dotyczy praw cywilnych majątkowych, rzadziej autorskich praw majątkowych. Wykonywaniem prawa podmiotowego jest realizacja przez podmiot stanów rzeczy lub zachowań zmierzających do uzyskania, lub zabezpieczenia prawnie uznanych interesów podmiotu, ze względu na które normy prawne wyznaczyły dane prawo¹⁶². Prawa podmiotowe mogą być realizowane przez zachowanie się w sposób wskazany ich treścią lub spełniając określany stan rzeczy. Nie budzi kontrowersji twierdzenie, iż zachowanie, które pozostaje w sprzeczności z

¹⁵⁷ Ustawa z 23.10.1975 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim, Dz.U. 1975 nr 34 poz. 184.

¹⁵⁸ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. 1994 Nr 24 poz. 83.

¹⁵⁹ Ustawa z 9.06.2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2000 nr 53 poz. 637.

¹⁶⁰ R. M. Sarbiński(red.), M. Siciarek(red.), B. Błońska, K. Bojańczyk, M. Brzozowska-Pasieka, S. Krasowicz J. Krysińska, W. Machała, G. Rząsa, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie. Komentarz do wybranych przepisów.*, LexisNexis 2014, lex.pl.

¹⁶¹ J. Barta, J. Błęszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.145; J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 212.

¹⁶² Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne- część ogólna*, Warszawa 2013, s.104.

obowiązującym stanem prawnym, nie podlega ochronie prawnej. W teorii prawa cywilnego wyróżnia się teorię zewnętrzną i wewnętrzną, jeśli chodzi o koncepcje nadużycia prawa podmiotowego. Teoria zewnętrzna formułuje założenie, iż działanie, które jest traktowane jako nadużywanie prawa, jest także wykonywaniem prawa podmiotowego. Jednakże podmiot dokonujący tym działaniem naruszenia prawa obowiązany jest do zadośćuczynienia. Powyższa formuła jest sprzeczna, z uwagi na niemożność dokonywania jednym działaniem naruszenia prawa oraz jego wykonywania¹⁶³. Teoria wewnętrzna wprowadza twierdzenie, iż zakazy określonego postępowania sprzeczne z normami moralnymi, regułami postępowania stanowią część prawa podmiotowego. Art. 5 KC zawiera regulację przypadków nadużycia prawa podmiotowego, która jest sformułowana w duchu teorii wewnętrznej. Wymieniony przepis zawiera klauzule generalne. Podstawową funkcją klauzul generalnych jest pozostawienie swobody oceny organom stosującym prawo. Korzystanie z prawa podmiotowego jest bezpośrednio związane z klauzulami generalnymi, które dotyczą poszczególnych dóbr. W szczególności korzystanie z tego uprawnienia polega na podejmowaniu przez uprawniony podmiot działań, które są dopuszczalne przez owe klauzule. Oczywiście korzystanie z prawa podmiotowego, jest także możliwością żądania od konkretnego podmiotu określonego zachowania oraz sposobność kształtowania stosunków prawnych. Nadużycie prawa podmiotowego w sferze praw autorskich dotyczy wykonywania zarówno praw osobistych i majątkowych.

2.2. DOZWOLONY UŻYTEK A NARUSZENIA PRAW AUTORSKICH

Dozwolony użytek stanowi upoważnienie do odpłatnego bądź nie, korzystania z utworów bez zgody osoby uprawnionej do tych utworów. W nauce prawa przyjęło się rozróżnianie dozwolonego użytku na publiczny i prywatny¹⁶⁴. Doktryna wyszczególnia także licencje. Instytucja dozwolonego użytku jest ograniczeniem praw autorskich. Dozwolony użytek publiczny swoim zakresem obejmuje osoby fizyczne, prawne oraz niektóre instytucje. Regulacja w tym zakresie ma cechy kazuistyczne. Natomiast na

¹⁶³ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne- część ogólna*, Warszawa 2013, s.105.

¹⁶⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 193.

dozwolony użytek osobisty nie mogą powoływać się osoby prawne. Osoby fizyczne mogą być objęte działaniem instytucji dozwolonego użytku w zakresie własnego użytku. Art. 23 ust. 1 PrAut wskazuje, iż bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego. Przepis wymienia przesłanki, którymi są wymogi rozpowszechniania utworu, zakres korzystania z utworu w ramach dozwolonego użytku osobistego, cel użytkowania utworu, który nie może być komercyjny oraz nieodpłatność. W aspekcie rozpowszechniania utworu, które oznacza udostępnianie go publicznie za zgodą twórcy, istotne jest źródło, z którego pozyskany został dany utwór. Dawniej twierdzono, iż dozwolony użytek możliwy był nawet wówczas, gdy źródło, z którego pozyskano dzieło było nielegalne¹⁶⁵. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 10.04.2014 r. orzekł, że nie może mieć miejsca sytuacja, w której systemy prawne krajów członkowskich nie różnicują źródeł pozyskiwania utworów na legalne i nielegalne¹⁶⁶. Kwestia zakresu korzystania z utworu w ramach dozwolonego użytku osobistego kształtuje się wokół osób pozostających z twórcą w bliskich relacjach. Bliskie relacje to takie, w których osoba korzystająca z pojedynczych egzemplarzy utworów jest osobą pozostającą z osobą uprawnioną w związku osobistym, tj. koleżeństwo, pokrewieństwo, powinowactwo. Nie komercyjność korzystania z utworu polega na osobistym użytkowaniu utworu. W szczególności chodzi o używanie utworu w celu kolekcjonerskim, rozrywkowym itp. Stanowisko w sprawie niekomercyjnego korzystania z utworu w ramach dozwolonego użytku, zajął SA w Warszawie. Który to w wyroku z dnia Warszawa 5.02.2003 r.¹⁶⁷ uznał, iż instytucji dozwolonego użytku nie stosuje się do osób prowadzących działalność gospodarczą i czerpiąca z tego tytułu korzyści majątkowe. Dozwolony użytek osobisty jest nieodpłatny, to znaczy, że korzystając w jego ramach z utworu nie należy uiszczać opłat. Osoba uprawniona otrzymuje wynagrodzenie od podmiotów dysponujących utworem i otrzymujących korzyści z tego tytułu.

Wyłączenie z zakresu dozwolonego użytku zawarte jest w art. 23 PrAut. Granice dozwolonego użytku nie obejmują budowania według cudzych utworów architektonicznych oraz architektoniczno-urbanistycznych. Kolejnym wyłączeniem jest korzystanie z elektronicznych baz danych, które spełniają elementy utworu.

¹⁶⁵ J. Bara, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 227.

¹⁶⁶ Wyr, TS z 10.04.2014r., sygn. C-435/12.

¹⁶⁷ Wyr. SA w Warszawie z 5.02.2003r., sygn. I ACa 601/02, LEX nr 1680981.

Ustawodawca wyłącza także możliwość korzystania w ramach dozwolonego użytku z programów komputerowych. Jeśli chodzi o utwór architektoniczny i architektoniczno-urbanistyczne to w zakresie wyłączenia nie mieszczą się miniatury budowli i innych utworów architektonicznych. Jest to uzasadnione z uwagi na niespełnianie podstawowych właściwości i funkcji budowli. Spod wyłączenia wysunęły się też fotografowanie i inne formy utrwalania obrazu, obiektów architektonicznych i urbanistycznych¹⁶⁸.

Powracając do tematyki dozwolonego użytku publicznego istotne jest, aby rozważyć problematykę cytatu. PrAut nie posiada legalnej definicji cytatu. Próby zdefiniowania cytatu pojawiły się w doktrynie. J. Barta i R. Markiewicz definiują cytat jako „inkorporowanie urywków utworów lub całości drobnych utworów do osobiście stworzonego dzieła”¹⁶⁹. Pierwotne brzmienie przepisu regulującego cytat wskazywało na to, iż wolno „przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnianiem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości”. Ustawodawca określił także, że wolno „w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach i wypisach”. Prawodawca określa także, że w „przypadkach, o których mowa w ust. 2, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia”. Nowelizacja z 2015 r.¹⁷⁰ ukształtowała brzmienie art. 29 PrAut w następujący sposób: „wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie, lub prawami gatunku twórczości”. Pierwszy raz ustawodawca posłużył się określeniem „cytat” dopiero w noweli z 2015 r. Ustawa dopuszcza możliwość cytowania niezależnie od gatunku twórczości. Najbardziej popularny jest problem cytowania utworów piśmienniczych, literatury, to znaczy tych wszystkich dzieł, które zostały wyrażone za pomocą pisma. Cytowanie jest możliwe w takich rodzajach twórczości jak muzyka, kinematografia, sztuka filmowa. Ostateczna forma art. 29 PrAut zawiera przesłanki, które muszą zostać spełnione łącznie, aby uczynić

¹⁶⁸ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

¹⁶⁹ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 235.

¹⁷⁰ Ustawa z 11.09. 2015 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych, Dz.U. 2015 poz. 1639.

zadość przepisom dotyczących cytatu. Legalne cytowanie jest możliwe, gdy dokonuje się go w samoistnym utworze osoby cytującej. Należy ocenić czy dana przesłanka została spełniona poprzez obserwację samego utworu bez cytatów w odniesieniu do pełnego dzieła tj. wraz z cytatami¹⁷¹. Następnie ważne jest, aby cytować utwór, który został już rozpowszechniony. Chodzi tu o chronologię wydarzeń, tj. najpierw utwór musi być rozpowszechniony, a potem można go cytować. Rozpowszechnienie utworu również zostało określone przez PrAut, w art. 6 ust. 1 pkt 3. Utworem rozpowszechnionym nazwano utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie. Uznaje się za legalne cytowanie nieopublikowanych utworów¹⁷². Trzeba rozróżnić pojęcia utwór rozpowszechniony i opublikowany. Utwór opublikowany to taki, który za zezwoleniem twórcy został wielokrotnie i którego egzemplarze zostały udostępnione publicznie (art. 6 ust. 1 pkt 1 PrAut). Utwór opublikowany jest określeniem szerszym od utworu rozpowszechnionego. Konieczną przesłanką jest też cytowanie drobnych utworów w całości albo urywków innych utworów rozpowszechnionych. W ustawie nie ma definicji użytych pojęć, drobne urywki i urywki. Kierując się wiedzą z życia codziennego, można stwierdzić, iż urywki to niewielkie fragmenty. Można mieć wątpliwości, jeśli chodzi o klasyfikację danego cytatu czy spełnia warunki, aby być drobnym urywkiem tudzież, urywkiem. Niemniej jednak każdorazowo należy interpretować cytaty w odniesieniu do całości utworu i na tej podstawie oceniać czy owa przesłanka została spełniona. Judykatura wyraża pogląd, w myśl którego legalne jest cytowanie nawet całego utworu, warunkiem jest jednak konieczność pozostawiania

¹⁷¹ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 237.

¹⁷² P. Kostański (red.), P. Podrecki (red.), T. Targosz (red.), A. Adamczak, J. Banasiuk, B. Bernfeld, J. Biernat, P. Blajer, J. Błęszyńska-Wysocka, J. Błęszyński, J. Byrski, J. Chwalba, P. Cybula, W. Cyrul, M. Czajkowska-Dąbrowska, E. Czarny-Drożdżejko, J. Długopolski, K. Felchner, J. Fiołka, R. Flejszar, D. Flisak, D. K. Gęsicka, B. Giesen, F. Gotzen, W. Górecki, T. Grzeszak, K. Grzybczyk, K. Jasińska, B. Jelonek-Jarco, P. Katner, W. J. Katner, J. Kępiński, M. Kępiński, K. Klafkowska-Waśniowska, W. Kocot, J.M. Krajewski, E. Kremer, P. Księżak, A. Kubas, A. Kubiak-Cyrul, K. Kur AnnetteKurosz, E. Laskowska-Litak, E. Łętowska, W. Machała, M. Malczyk, J. Marcinkowska, R. Markiewicz, G. Materna, A. Matlak, I. Matusiak, J. Mazurkiewicz, A. Mączyński, A. Mendrek, I. B. Mik, P. Mostowik, A. Niewęglowski, H. Nowara-Bacz, E. Nowińska, A. Olaś, J. Ożegalska-Trybalska, M. Ożóg, K. Pałka, J. Pazdan, J. Pisuliński, W. Popiołek, U. Promińska, J. Raglewski, M. Romańska, E. Rott-Pietrzyk, P. Rylski, M. Salamonowicz, R. M. Sarbiński, G. Sibiga, J. Sięczyło-Chlabicz, R. Skubisz, S. Soltysiński, S. Stanisławska-Kloc, M. Stec, K. Szczepanowska-Kozłowska, J. Szczotka, D. Szostek, W. Szoszek, M. Szpunar, K. Sztobryn, A. Szumański, J. Szyjewska-Bagińska, A. Śmieja, M. Świerczyński, P. Tereszkiwicz, A. Tischner, M. Trzebiatowski, M. Wałachowska, P. Wasilewski, K. Weitz, T. Włudyka, A. Wojciechowska, E. Wojcieszko-Głuszko, M. Wyrwiński, M. Załucki, M. Zaporowska, Z. Zaporowska, J. Zawadzka, H. Żakowska-Henzler, Ł. Żelechowski, *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, WKP 2017, lex.pl

utworu cytowanego do twórczości własnej autora we właściwej proporcji¹⁷³. Odpowiednie proporcje cytowania do utworu własnego zostają zachowane, gdy bez wątplenia można ocenić, że powstałe dzieło jest odrębnym utworem. Istotny jest też cel cytatu. Wskazano, iż można cytować, gdy służy to wyjaśnianiu, polemice, analizie krytycznej lub naukowej, nauczaniu oraz jeżeli przemawiają za tym tzw. prawa gatunku twórczości.

Dozwolony użytek publiczny w zakresie dydaktycznym i naukowym uregulowany został w art. 27 PrAut. Przepis przyznaje korzystającym dwa uprawnienia. Pierwszym jest możliwość korzystania z rozpowszechnionych utworów zarówno w wersjach oryginalnych, jak i tłumaczonych. Drugim jest, możliwość zwielokrotniania drobnych utworów, fragmentów większych utworów. Przyznane uprawnienia znajdują ograniczenie, jeśli chodzi o kształcenie na odległość. W szczególności ograniczenie dotyczy korzystania z utworów w ramach e-learningu. E-learning jest formą kształcenia, w którym podmiot korzystający sam wybiera miejsce i czas nauki. Prawodawca przyzwala na korzystanie z e-learningu, gdy ograniczona jest liczba osób mająca dostęp do owych materiałów, jednocześnie osoby te muszą być zidentyfikowane przez podmioty wskazane w art. 27 ust. 1 PrAut.

Do dozwolonego użytku publicznego można też zaliczyć art. 28 PrAut. Opisana tam została instytucja będąca dozwolonym użytkowaniem na rzecz bibliotek, archiwów, szkół. Ciekawą kwestię stanowi zakres podmiotowy. Wymieniono instytucje oświatowe, to pojęcie zastąpiło uprzednie określenie „szkoły”. Odwołano się do ustawy Prawo oświatowe¹⁷⁴, aby wskazać które podmioty należą do kręgu instytucji oświatowych. Następnym podmiotem są uczelnie. Wyjaśnienia pojęcia należy doszukiwać się w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹⁷⁵. Uprawnione są też instytuty badawcze. Aby określić jakie podmioty mieszczą się w pojęciu instytuty badawcze, odesłano do kolejnych ustaw jakimi są ustawa o instytutach badawczych¹⁷⁶ oraz ustawa o Polskiej Akademii Nauk¹⁷⁷. Instytuty badawcze korzystają z powyższego uprawnienia, o ile prowadzą działalność dydaktyczną. Kolejnym uprawnionym podmiotem są

¹⁷³ Wyr. SN z 23.11.2004r., sygn. I CK 232/04, OSNC 2005/11/195.

¹⁷⁴ Ustawa Prawo oświatowe z 14.12.2016r., Dz. U. z 2018 r. poz. 996 ze zm.

¹⁷⁵ Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20.07.2018 r., Dz. U. 2018 poz. 1668.

¹⁷⁶ Ustawa o instytutach badawczych z 30.04.2010 r., Dz. U. z 2018 r. poz. 736 ze zm.

¹⁷⁷ Ustawa o Polskiej Akademii Nauk z 30.04.2010 r., Dz. U. z 2018 r. poz. 1475 ze zm.

biblioteki. Istoty pojęcia „biblioteka” należy szukać w ustawie o bibliotekach¹⁷⁸. Ustawa ta nie kreuje legalnej definicji bibliotek. Prawodawca nakłada jednak konieczność, że „biblioteka stanowiąca samodzielny jednostkę organizacyjną działa na podstawie aktu o utworzeniu biblioteki oraz statutu nadanego przez organizatora” - art. 11 ust. 1 UstB. Jest to zatem jedyny wymóg formy prowadzenia bibliotek. Esencją problemu związanego z bibliotekami jest posiadanie przez nie osobowości prawnej. Zgodnie z UstB osobowość prawną posiada Biblioteka Narodowa. Biblioteka nie musi posiadać osobowości prawnej. Osobowość prawna ma znaczenie w zakresie korzystania z dozwolonego użytku. W szczególności wątpliwości powstają w związku z określeniem uprawnionego do korzystania z dozwolonego użytku, a także przekroczeniem jego granic. Piśmiennictwo wyraża opinię, iż jeśli biblioteka jest składową innego podmiotu, wówczas ten podmiot jest uprawnionym z art. 28 PrAut¹⁷⁹. Muzea oraz archiwa zostały uprawnione do korzystania z utworów w ramach dozwolonego użytku.

Zakres przedmiotowy art. 28 obejmuje wszystkie rodzaje utworów, z wyłączeniem baz danych spełniających cechy utworu oraz programów komputerowych. Kontrowersyjną kwestię stanowi tu możliwość cyfryzacji zasobów w postaci dzieł. Cyfryzacja, digitalizacja to proces zachowywania dokumentów w pamięci urządzeń cyfrowych, komputerowych. Pytanie, jak taka praktyka koresponduje z obecnym systemem prawnym. Zwłaszcza jeśli rozważamy sytuację, gdy twórca zmarł, zanim jego dzieło zostało odnalezione. Przykładowy stan faktyczny dotyczy, sytuacji, gdy podmioty wskazane w art. 28 PrAut dokonały cyfryzacji takiego utworu. W obliczu tego zdarzenia istotne są pobudki takiego działania, a także fakt udostępnienia dzieła w zasobach cyfrowych. Zasadne byłoby uszanowanie i respektowanie prawa autora do udostępniania publicznie swojego dzieła. Oczywiście można brać pod uwagę cyfryzację dzieła w celu zapobiegania i ochrony przed zniszczeniem lub uszkodzeniem. W takiej sytuacji zwielokrotniony egzemplarz musi funkcjonować zamiast poprzedniej formy. Chodzi o niezwiększanie ilości egzemplarzy. Cel takiego działania jest także istotny zdaniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22.08.2013 r., który stwierdził, iż „istotny pozostaje cel wspomnianej aktywności, którym pozostaje: uzupełnienie, zachowanie lub ochrona zasobów”¹⁸⁰. W wyroku zawarto także, iż „istotne jest, że egzemplarz takiego

¹⁷⁸ Ustawa o bibliotekach z 27.06.1997 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 574 ze zm.

¹⁷⁹ A. Niewęglowski, *Prawnoautorskie aspekty udostępniania utworów w działalności bibliotek*,

¹⁸⁰ Wyr. SA w Łodzi z 22.08.2013 r., sygn. I ACa 318/13, LEX nr 1356573.

zwielokrotnienia nie ma być wypożyczony „obok” istniejącego dotąd egzemplarza, tylko „zamiast” niego, nie może więc w ten sposób zostać zwiększona liczba egzemplarzy w obiegu. Uzupełnienie dotyczy sytuacji, gdy biblioteka, nie mając własnego egzemplarza, z wypożyczonego robi odbitkę”.

W ramach dozwolonego użytku publicznego dopuszczalne jest publiczne odtwarzanie programów radiowych lub telewizyjnych. Unormowane w art. 24 PrAut odbieranie programów radiowych czy telewizyjnych jest w pełni legalne, jeżeli nie zmierza do osiągnięcia korzyści majątkowych. Taka postać dozwolonego użytku obejmuje odtwarzanie utworów. Z odtwarzaniem utworów będziemy mieli do czynienia, gdy utwory zostaną udostępnione przy pomocy nośników dźwięku lub obrazu oraz przy pomocy urządzeń służących do odbioru programów radiowych czy telewizyjnych.

Istotna z uwagi na tematykę niniejszej pracy doktorskiej jest kolejna forma dozwolonego użytku publicznego będąca przedrukiem. Prawo przedruku wynikające z art. 25 PrAut jest wyrażaniem konstytucyjnej gwarancji- art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Ust. 1 art. 25 PrAut uzależnia legalność przedruku od wcześniejszego rozpowszechnienia utworu. Podmiot, który dokonuje przedruku, jest odpowiedzialny za treść w nim zawartą. Analizowany przepis wyłącza bezprawność w zakresie autorskich praw majątkowych dotyczącą rozpowszechniania utworu. Z kolei podmiot, który nie jest autorem dzieła, a wykorzystuje prawo przedruku, ponosi odpowiedzialność prawną zarówno cywilną, administracyjną jak i karną. Z przyznanej niniejszym przepisem licencji mogą korzystać wymienione podmioty, którymi są prasa, radio i telewizja.

Ustawa PrAut wyróżnia jeszcze inne formy dozwolonego użytku publicznego, takie jak np. korzystanie z utworów dla dobra osób niepełnosprawnych. Jednakże celem pracy nie jest analiza wszystkich form dozwolonego użytku, a jedynie zarysowanie problematyki celem wstępu do kluczowej tematyki, jaką stanowi przestępstwo plagiatu. Z tego względu należy odnieść się do obowiązków podmiotów korzystających z utworów w ramach dozwolonego użytku. Korzystanie z utworów w zakresie dozwolonego użytku jest przez prawo dopuszczalne pod warunkiem wymienienia danych twórcy tj. imienia i nazwiska oraz wskazanie źródła utworu. Kolejną regułą jest nieodpłatność takiego korzystania z utworu. Podanie informacji o autorze dzieła jest podstawowym prawem do

autorstwa utworu i stanowi obowiązek podmiotu rozpowszechniającego¹⁸¹. Granice dozwolonego użytku określono w art. 35 PrAut. Ustawodawca określił granice według których dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słuszne interesy twórcy. Analizowany przepis jest pewnego rodzaju wskazówką, która pomaga w wykładni innych przepisów tej ustawy. Bardzo istotny jest brak możliwości tworzenia nowych form dozwolonego użytku, oczywiście poza tymi zawartymi w akcie¹⁸². Podwójna funkcja przepisu z art. 35 PrAut przejawia się po pierwsze jako już wskazana wskazówka interpretacyjna innych przepisów oraz jako samodzielna podstawa prawna do kwalifikowania danego zachowania objętego treścią norm dozwolonego użytku¹⁸³. W tekście przepisu zawarto dwie klauzule generalne, „normalne korzystanie z utworu oraz słuszne interesy twórcy”. Pierwsza klauzula generalna obejmuje całokształt korzystania z utworu, nie tylko pole jego eksploatacji¹⁸⁴. „Słuszne interesy twórcy” należy interpretować jako interesy niemajątkowe. Przy analizie art. 35 PrAut trzeba wskazać tzw. trójstopniowy test, którego podstawy leżą w przepisach Konwencji berneńskiej. Konwencja określa, iż korzystanie z dozwolonego użytku nie powinno naruszać trzech kumulatywnych zasad. Warunki dotyczą regulacji odnoszącej się do określonych szczegółowo przypadków, które nie powodują konfliktu z normalnym korzystaniem z dzieła oraz nie przynoszą podmiotowi nieuzasadnionego uszczerbku słusznych interesów¹⁸⁵.

Naruszenia autorskich praw majątkowych odnoszą się do przyznanego przez ustawodawcę wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji, prawa do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Naruszenia chronionych interesów majątkowych autora stanowią podstawę do stosowania środków ochrony praw autorskich o charakterze względnym i praw o charakterze bezwzględnym. Odpowiedzialność deliktowa jest zasadą ochrony praw bezwzględnych. Pełni ona funkcje kompensacyjne oraz prewencyjne. Zasady

¹⁸¹ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s. 719.

¹⁸² D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, 2014, LEX 2015, lex.pl

¹⁸³ J. Barta, R. Markiewicz, *Trzystopniowy test z art. 35 pr.aut. i pr. Pokr.*, ZNUJ 2009/4, s. 7-15.

¹⁸⁴ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s. 723.

¹⁸⁵ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 196.

odpowiedzialności kontraktowej charakteryzują ochronę praw względnych, służą należytemu wykonaniu zobowiązania, a także pełnią funkcję kompensacyjną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania¹⁸⁶. Na uwagę zasługuje naruszenie prawa do wynagrodzenia, które nie powinno być kwalifikowane jako naruszenie majątkowych praw autorskich. Takie stanowisko, uzasadnione jest brakiem bezprawnego działania w sferze eksploatacji, a brak zapłaty w tym przypadku jest niewykonaniem zobowiązania¹⁸⁷. Powstanie odpowiedzialności za naruszenie autorskich praw majątkowych nie zależy od wartości dzieła, a także od jego poziomu indywidualności. Podmiotem uprawnionym do egzekwowania praw w przypadku naruszenia jest autor albo inny podmiot pierwotnie uprawniony, a także następcy prawni. Odmienne wygląda dochodzenie roszczeń o naruszenie w przypadku utworów zależnych, w których to uprawniony jest autor dzieła pierwotnego, jak i autor opracowania. Nie bez znaczenia pozostaje kwestia przeniesienia autorskich praw majątkowych. Umowne przeniesienie prawa autorskiego, w tym także umowa wydawnicza skutkuje przejściem na nabywcę autorskich praw majątkowych, taki pogląd wyraził SN dnia 8.12.1967 r.,¹⁸⁸. Oczywiście roszczenie to przysługuje nabywcy w takim zakresie pola eksploatacji, w jakim zostały przeniesione prawa. Działanie, które godzi w autorstwo innego pomiotu stanowi naruszenie autorskich praw majątkowych. Jeśli działanie takie polega na faktycznej eksploatacji utworu, to określane jest to mianem naruszenia bezpośredniego. Jeśli natomiast działanie jest dokonywane przez osoby trzecie, to wówczas będziemy nazywać to naruszeniem pośrednim¹⁸⁹. Korzystanie z twórczych elementów dzieła, a w zasadzie ich naruszanie jest naruszeniem bezpośrednim. Do tej kategorii naruszeń można zaliczyć, też użytkowanie utworu na polu eksploatacji nieobjętym umową. Pośrednie naruszenie będzie miało miejsce, gdy działania sprawców, pomocników czy podżegaczy pozostaną w związku przyczynowym z naruszeniem.

Z uwagi na prężny rozwój technologiczny, środków masowego przekazu, internetu konieczne jest zapewnienie podmiotom objętych prawem autorskim takiej

¹⁸⁶ P. Bogdalski, *Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego*, Zakamycze 2013, sip.lex.pl

¹⁸⁷ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.142.

¹⁸⁸ Wyr. SN z 8.12.1967 r., sygn. II CR 353/67, LEX nr 6257.

¹⁸⁹ A. Nowak-Gruca, *Cywilnoprawna ochrona autorskich praw majątkowych w świetle ekonomicznej analizy prawa*, LEX 2013.

ochrony prawnej, która zagwarantuje dostępność odpowiednich narzędzi do realizacji tych praw. Konieczne jest, aby normy prawne spełniały funkcje represyjne i prewencyjne. Ochrona autorskich praw majątkowych została zawarta w art. 79 PrAut. Naruszenie praw autorskich cechuje się charakterem obiektywnym. Nie zależy zatem od winy naruszcyciela. Jednakże zawinienie ma wpływ na określenie zakresu roszczeń. Przepis art. 79 PrAut chroni prawo do wyłączności w kwestii korzystania i rozpowszechniania utworu, prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu, prawo do zezwoleń na korzystanie i rozporządzanie opracowaniem utworu. Katalog roszczeń nie ma charakteru zamkniętego. Sposób ochrony praw autorskich majątkowych jest bezwzględny i obiektywny. Odpowiedzialność uregulowana jest na kształt odpowiedzialności cywilnoprawnej¹⁹⁰. Egzekwując swoje prawa na gruncie sądowym, powód musi wykazać naruszenie oraz przedstawić swoje dzieło jako utwór o indywidualnym charakterze, a także dzieło naruszcyciela, które powstało wskutek naruszenia.

Kolejny etap rozważań podda analizie autorskie prawa osobiste w aspekcie ich naruszeń. Jak wcześniej wskazano, ustawa PrAut zawiera zamknięty katalog niematerialnych wartości związanych z twórcą¹⁹¹. W poprzednim podrozdziale przedstawiono dobra osobiste na gruncie prawa autorskiego. W tym miejscu zostanie przeanalizowane naruszenie owych dóbr. Piśmiennictwo opowiada się za obiektywnymi kryteriami oceny naruszenia dóbr osobistych prawa cywilnego. Wątpliwości dotyczące faktu nastąpienia naruszenia należy oceniać w myśl poglądów rozsądnych i uczciwych ludzi¹⁹². Niemniej jednak pytanie, czy subiektywna ocena może mieć wpływ na decyzję sądu. Oceniając naruszenie dóbr, nie ma znaczenia jakie uczucia owe naruszenie wywołało w autorze. Kryteria oceny naruszenia mają znaczenie w sprawach o naruszenie autorstwa, ochronę integralności utworu. O integralności utworu wspomniano już we wcześniejszych punktach pracy. Jednakże wskazać trzeba, iż integralność utworu stanowi ważną problematykę. Prawo do integralności utworu zawiera wiele określeń, należą do nich nietykalność dzieła, respektowanie postaci dzieła¹⁹³, nienaruszalność postaci dzieła. Niniejsze uprawnienie jest związane z interesami twórcy. Konwencja berneńska w art. 6-

¹⁹⁰D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

¹⁹¹J. Barta, J. Błęszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 *Prawo autorskie*- wydanie 2, Warszawa 2013, s. 241.

¹⁹²A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, s. 107.

¹⁹³J. Błęszyński, *Prawo autorskie*, Warszawa 1988, s. 121. ZNUJ 2012/1/68-89.

bis określa treść prawa do integralności utworu. Ratio legis ust. 1 tego przepisu wskazuje na niezależność dochodzenia autorstwa utworu oraz możliwość sprzeciwiania się wszelkiemu zniekształcaniu od autorskich praw majątkowych. Na gruncie PrAut problem wiąże się z powstaniem przekształconego dzieła. Naruszeniem integralności utworu jest ingerowanie w treść tego utworu, w szczególności wycięcie, pominięcie jego elementów. Takie naruszenia będą zaliczały się do naruszeń bezpośrednich. Pośrednie naruszenie prawa do integralności utworu jest nierzetelnym jego wykorzystywaniem. Naruszeniami pośrednimi są między innymi przedstawienia utworów w niewłaściwym kontekście, użytkowanie i przedstawianie w reklamach utworów do tego nieprzeznaczonych, opatrzenie czytanego utworu literackiego muzyką. Nie sposób wymienić wszystkie możliwości naruszenia integralności utworu. Naruszenia prawa do integralności utworu stanowią obszerną problematykę.

Ważnym elementem prawa autorskiego są okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia autorskich dóbr osobistych. Z postępowaniem bezprawnym mamy do czynienia, gdy postępowanie to jest sprzeczne z porządkiem prawnym tj. przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego. Naruszenie dobra osobistego powinno być uznawane za bezprawne, gdy naruszciciel bez uzasadnienia wchodzi w sferę praw wyłącznych dla innego podmiotu. Domniemanie bezprawności utrudnia pozwanemu wykazanie legalności jego działania. Ta cywilnoprawna zasada nakłada na potencjalnego naruszciciela konieczność udowodnienia, że jego postępowanie nie stanowiło naruszenia prawa autorskiego. Okolicznością wyłączającą bezprawność jest także zgoda pokrzywdzonego. Zgoda właściwego podmiotu wydana przed działaniem podmiotu w zakresie sfery autora wyłącza możliwość wystąpienia bezprawności. Nie można zapomnieć o wykonywaniu prawa podmiotowego, którego rola jako okoliczność wyłączająca bezprawność jest mniejsza od poprzednich. Aby powoływanie się na wykonywanie prawa było możliwe, trzeba udowodnić respektowanie treści i wykonywanie praw własności. Ważne jest postępowanie zgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego, a także używanie rzeczy zgodnie z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Przeciwnie postępowanie będzie traktowane jako nadużycie prawa. Nadużycie prawa ma znaczenie z punktu widzenia okoliczności wyłączających bezprawność. Chodzi tu w szczególności o sprzeczność ochrony z zasadami współżycia społecznego.

Szczególnym przypadkiem naruszenia praw autorskich osobistych oraz prawa twórcy do autorstwa jest plagiat. Z uwagi na tematykę rozprawy, pozostała część pracy zostanie poświęcona analizie przestępstwa plagiatu.

2.3. POJĘCIE, DEFINICJA I RODZAJE PLAGIATU

Słowo plagiat pochodzi z łacińskiego *plagiatus*-skradziony, które ma swoje podstawy w *plagium* oznaczającym kradzież¹⁹⁴. Jak wskazano w rozdziale 1. Antyk, znał pojęcie plagiatu i rozumiał je jako kradzież literacką. W starożytności mianem plagiator określano osobę, która kradła dzieci wolnych ludzi, sprzedając je następnie w niewolę. *Plagium* oznaczało niewolę, więzienie porwanego człowieka przez plagiariusza¹⁹⁵. Po raz pierwszy słowo plagiat w obecnym znaczeniu zostało użyte przez Marcjalisa, a dokładniej Marcus Valerius Martialis. Był to poeta przybyły do Rzymu. Twórca żył w I wieku naszej ery. W zachowanych do dziś epigramach można zauważyć, rzadko spotykane potępienie dla plagiatu. Dawniej popełnienie plagiatu nie było traktowane jako haniebny czyn. Starożytni twórcy uzasadniali plagiat rozwojem i ulepszaniem języka i tym samym twórczości. Postulowano, iż sztuka polega na naśladowaniu. Powracając do istoty samej definicji plagiatu, należy poddać analizie słownikowe wyjaśnienia.

Słownikowa definicja plagiatu podaje, że jest to przywłaszczenie cudzego utworu lub pomysłu twórczego, wydanie cudzego utworu pod własnym nazwiskiem¹⁹⁶. Plagiatem zgodnie ze słowikiem jest też zapożyczenie z cudzego dzieła opublikowanie jako własnego¹⁹⁷. Plagiat jest pojęciem pozaustawowym i nie jest używane przez prawodawcę. Ponadto słownikowe definicje są nieodpowiednie, jeśli chodzi o prawnokarny aspekt owego zwrotu. Takie określenie plagiatu jest niedokładne i pozostawia wiele wątpliwości. W PrAut brak jest legalnej definicji plagiatu. Kolejna definicja określa plagiat jako bezprawne przywłaszczenie autorstwa całości lub części cudzego utworu, lub artystycznego wykonania przez rozpowszechnienie go pod własnym nazwiskiem bez zmian, lub ze zmianami. Mianem kradzieży literackiej lub artystycznej określono plagiat, który w myśl takiego spostrzeżenia, jest wydaniem cudzego utworu

¹⁹⁴ J. Baluch, P. Gierowski, *Czesko-polski słownik terminów literackich*. Kraków 2016, s. 285.

¹⁹⁵ <http://www.edusens.pl/edusensownik/co-laczy-plagiat-z-niewolnictwem>.

¹⁹⁶ sjp.pwn.pl/slovniki/plagiat

¹⁹⁷ sjp.pwn.pl/slovniki/plagiat

pod własnym nazwiskiem. Doktryna opisuje plagiat jako przywłaszczenie cudzego utworu, wydanie go pod własnym nazwiskiem, dosłowne zapożyczenie z cudzych dzieł i podanie jako twórczości własnej. Uznaje się również, że plagiat jest bezprawnym przywłaszczeniem autorstwa części lub całości cudzego utworu, lub artystycznego wykonania, za pomocą rozpowszechniania go pod własnym nazwiskiem, wprowadzając zmiany lub nie. SA w Warszawie uznał, iż z istoty plagiatu wynika, że dochodzi do niego wówczas, gdy następuje wykorzystanie elementów cudzego utworu w takim stopniu, iż brak jest twórczej działalności plagiatora i jego utwór nie nosi cech oryginalności. Niezbędne jest zatem zapoznanie się przez niego z treścią i formą utworu stanowiącego źródło materiału przejętego do utworu własnego. Nie jest bowiem plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu. Możliwe są sytuacje, w których dwóch twórców, niezależnie od siebie, wykorzystuje w utworze ten sam pomysł i opracowuje go przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych, zwłaszcza jeżeli dzieła dotyczą tego samego tematu albo tematów bardzo zbliżonych. Sąd posiłkował się wyrokiem SN, który uznał, że „do istoty umyślnego naruszenia prawa twórcy w rozumieniu art. 61 ustawy z 29 marca 1926 r., Nr 48 poz. 286 Dz. U. R.P. o prawie autorskim przez wyrządzenie autorowi krzywdy osobistej wskutek zmian w jego utworze należy zamiar sprawcy osobistego dotknięcia autora poczynionymi zmianami; sama świadomość tego dotknięcia nie wystarcza do przyjęcia umyślności działania”. SN rozdziela zatem, świadomość od umyślności i zamiaru sprawcy plagiatu. Wskazuje, iż sama świadomość nie jest wystarczającą, aby orzekać umyślność. Plagiatem jest naruszenie podstawowego osobistego prawa autorskiego, którym jest prawo do autorstwa. Ingerencja w prawo do autorstwa narusza art. 16 PrAut. Do plagiatu dochodzi gdy, wykorzystuje się cudzy utwór, w taki sposób, iż brak jest twórczej działalności popełniającego plagiat. Powstały tak utwór nie nosi cech oryginalności, tak wskazał SA w Warszawie dnia 15.09.1995 r.¹⁹⁸. Dodatkowo określono, iż plagiatem nie jest dzieło, które powstało w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu. Sąd słusznie zauważył, że możliwe są sytuacje, gdy dwóch twórców, niezależnie od siebie, wykorzystuje w utworze

¹⁹⁸ Wyr. SA w Warszawie z 15.09.1995 r., sygn. I ACr 620/95, LEX nr 62623.

ten sam pomysł i opracowuje go przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych, zwłaszcza jeżeli dzieła dotyczą tego samego tematu albo tematów bardzo zbliżonych.

Wyróżnić można dwa podstawowe rodzaje plagiatu. Pierwszy rodzaj to plagiat jawny, określany jako zupełny, oczywisty, bezpośredni. Drugi, plagiat ukryty, nazywany złożonym czy pośrednim. Plagiat jawny jest przyjęciem cudzego dzieła w całości albo w części, ale w sposób niezmienny lub nieistotnie zmieniony. To znaczy, plagiator nie dokonuje znaczącej ingerencji w plagiowane dzieło. Ponadto wszelka nawet drobna ingerencja nie ma charakteru twórczego. Wątpliwości pojawiają się przy określeniu rozmiaru splagiatowanej części utworu. Nie ma jednoznacznego stwierdzenia jaka, część przywłaszczonego utworu będzie już stanowiła o plagiacie. Plagiat jawny może występować w różnych postaciach.

Mianowicie, plagiator może przywłaszczać sobie autorstwo całości dzieła. Wówczas określamy to mianem plagiatu całościowego. Przykładem tego typu plagiatu może być przyjęcie cudzego bez wprowadzania jakichkolwiek zmian i opatrzenie go własnym nazwiskiem, pseudonimem. Taka postać plagiatu jest spotykana przy „kupowaniu” prac dyplomowych. Przystępczy rynek prac naukowych oferuje rozmaite rodzaje i poziomy prac.

Kolejny typ to plagiat częściowy. Charakteryzuje się on przywłaszczeniem jakiegoś elementu dzieła, jego części, która może funkcjonować samodzielnie. Wobec tego powstaje pytanie, co oznacza określenie – „samodzielny”. Ustalenie znaczenia, charakteru „samodzielnego” jest trudne, zważywszy na abstrakcyjność analizy. Zdecydowanie łatwiejsze jest rozszyfrowanie znaczenia owego słowa, w odniesieniu do poszczególnych przypadków. Teoria prawa wywiera potrzebę objaśniania w ujęciu abstrakcyjnym rozmaitych problemów prawnych. Często jednak praktyka w konkretnym przypadku wskazuje inne poglądy, rozwiązania. Słuszne jest dążenie do poznania i wyjaśniania istotnych problemów, mających wpływ na stosowanie prawa. Analizowane pojęcie pozostaje w ścisłym związku z rodzajem utworu. Niejednokrotnie z istoty danego dzieła wynika niemożność samodzielnego funkcjonowania. Nie należy przy tym zapominać o rozbudowanej kulturze, sztuce, która daje ogromne możliwości tworzącym dzieła oraz plagiatorom. Różnorodność możliwości tworzenia pozwala kształtować twórczość w innych realiach, kształtach, formach. Również wyobrażenie o sztuce uległo

zmianie i w związku z tym wiele dzieł będących owocem plagiatu częściowego, nie było za takie uznawane.

Plagiat cytowany jest przyjęciem cudzego fragmentu utworu wprost, nie wprowadzając w nim zmian¹⁹⁹. Oczywiście nie chodzi tu o przypadki, gdy autor posiłkuje się cudzym utworem, stosując cytaty zawierające odnośnik do tekstu źródłowego. Takie działanie nie jest plagiatem. Jak wcześniej wspomniano, prawo cytatu pozwala, w ramach dozwolonego użytku przytaczać urywki rozpowszechnionych utworów. Ważny jest cel przyświecający cytowaniu. Ustawodawca dopuszcza możliwość cytowania w uzasadnionych przypadkach, do których należą wyjaśnienia, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie, bądź prawa gatunku twórczości. Jak wcześniej wskazano, znaczenie w przypadku cytowania ma relacja między utworem cytowanym a całym dziełem. W tym miejscu kolejny raz pojawia się problematyka wielkości, rozmiaru cytowania. Istotną funkcję pełni tu Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady²⁰⁰. Rozmiar cytowania nie powinien przekraczać granic. Granice, jak wskazano w uzasadnieniu projektu o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zostały wyznaczone uczciwymi praktykami w zakresie cytowania²⁰¹. Dyrektywa umożliwia państwom członkowskim przewidywanie wyjątków lub ograniczeń do praw do zwielokrotniania utworów, praw do publicznego udostępniania utworów i praw podawania do publicznej wiadomości innych przedmiotów objętych ochroną. W szczególności przyznano te uprawnienia w stosunku do „cytowania do celów takich jak słowa krytyki lub recenzji, o ile dotyczy ono utworu lub innego przedmiotu objętego ochroną, który został już prawnie podany do publicznej wiadomości, o ile zostanie podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe oraz o ile korzystanie odbywa się zgodnie z uczciwymi praktykami i w rozmiarze usprawiedliwionym przez szczególny cel”. Dyrektywa w art. 5 ust. 5 stanowi, iż „wyjątki i ograniczenia przewidziane w ust. 1, 2, 3 i 4 powinny być stosowane tylko w niektórych szczególnych przypadkach, które nie naruszają normalnego wykorzystania dzieła lub innego przedmiotu objętego ochroną ani nie powodują nieuzasadnionej szkody

¹⁹⁹ J. Sieńczyło- Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018, s. 338.

²⁰⁰ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 22.05.2001 r., 2001/29/ WE, 32001L0029.

²⁰¹ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych, druk sejmowy nr 3449.

dla uzasadnionych interesów podmiotów praw autorskich”. Na legalność cytowania wpływa również możliwość zidentyfikowania przez odbiorcę utworu cytowanego.

Odmienne cechy od poprzedniego rodzaju plagiatu przejawia plagiat ukryty. W tym rodzaju plagiatu, podmiot dokonuje zmian w cudzym utworze, podając go za własny. Dochodzi do zjednania, połączenia utworu plagiatora z innym dziełem, które nie stanowi autorstwa plagiatora. Wskutek takiego postępowania ciężko jest odróżnić elementy przyjęte z cudzego dzieła od tych będących autorstwem plagiatora. Sporne jest czy popełniając plagiat ukryty sprawca, wyczerpał znamiona czynu zabronionego. Problem dotyczy trudnego w praktyce rozróżnienia wspomnianych części. Trzeba zauważyć, że skoro rzekomy plagiator dopuścił się czynu zabronionego i włączył cudzy utwór bez zgody twórcy do własnego dzieła, a dzieło to przejawiało cechy indywidualności, czy zatem w związku z tym mamy do czynienia z przestępstwem plagiatu. Należy odnieść się do cech poszczególnych rodzajów utworów. Kierując się, podziałam plagiatu na jawny i ukryty, trudno jednoznacznie sklasyfikować drugi z wymienionych typów. Autor pracy poddaje w wątpliwość zasadność takiego podziału. Swoje stanowisko argumentuje niewłaściwym określeniem cech plagiatu ukrytego. Jeżeli autor dopuścił się plagiatu, włączając cudze dzieło do własnej twórczości i nie sposób odróżnić która część jest czyją własnością, to można wątpić w faktyczne istnienie plagiatu. Poddać analizie trzeba utwór zależny jako postać utworu niesamoistnego. Ustawodawca wyodrębnia utwór zależny jako przedmiot prawa autorskiego. Z istoty dzieła zależnego wynika ingerencja o twórczym charakterze w treść utworu macierzystego. Wyróżniono trzy kategorie utworów kierując się art. 2 PrAut. Poprawne jest wymienienie utworów: w pełni samoistnego nieinspirowanego innym dziełem, samoistnych, ale inspirowanych, niesamoistnych wliczając w to opracowania²⁰². Do pierwszej kategorii utworów można zaliczyć dzieła, w których autor nie odnosi się bezpośrednio do cudzego dorobku. Możliwe jest posiłkowanie się już istniejącą twórczością, ale w samej treści dzieła nie ma bezpośrednich odniesień. Inne cechy przejawia utwór samoistny inspirowany. Odbiorca może z łatwością dostrzec związek między dziełem macierzystym, a powstałym w skutek „inspiracji” utworem. Dzieła niesamoistne, opracowania, muszą pozostawać w ścisłym związku, a „ich rozpowszechnianie zawsze wkracza w sferę osobistych i majątkowych

²⁰² J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2001.

praw twórcy utworu pierwotnego”²⁰³. Problematiczne są zjawiska nadmiernego, nieuzasadnionego stosowania cytatów. Nawet nadmiarowe posługiwanie się cytatem stanowi naruszenie prawa cytatu, ale nie stanowi jeszcze przestępstwa plagiatu. Jednak pamiętać należy o spełnieniu warunków prawa autorskiego, celem zachowania legalności cytatu. Jeśli natomiast podmiot będzie w swoim dziele przytaczał cudzą twórczość, w taki sposób, że odbiorca nie może jednoznacznie odróżnić przejętej części od stworzonej przez autora i - co gorsza – utwór, nie zawiera odesłań do dzieł cytowanych to można powątpiewać w legalność takiego utworu. Wątpliwym jest też utwór, którego treść jest praktycznie w całości zapożyczona z innego i nie zawiera twórczych elementów. I tu podzielić można sytuacje na opracowanie oraz utwór zawierający nadmiar cytatów. W przypadku opracowań konieczna jest zgoda uprawnionego, która to obejmuje korzystanie i rozpowszechnianie. Jeśli zezwolenie nie zostało wydane, to zachodzi naruszenie praw autorskich. Z kolei stosowanie takiej ilości cytatów, która budzi wątpliwości co do twórczego i samodzielnego powstania dzieła, jest przesłanką do stwierdzenia naruszenia praw autorskich, prawa cytatu. M. Bojarski, W. Radecki prezentują pogląd, w myśl którego utwór i jego nowe elementy cechujące się oryginalnością stanowią utwór zależny, wykluczając tym samym istnienie plagiatu²⁰⁴. Poruszyć warto kwestie zmiany, wprowadzenia nowości w utworze. SN dnia 25.01.2006 r. orzekł, iż „wymaganie nowości nie jest niezbędną cechą twórczości jako przejawu intelektualnej działalności człowieka. Utworem w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) może być kompilacja wykorzystująca dane powszechnie dostępne pod warunkiem, że ich wybór, segregacja i sposób przedstawienia ma znamiona oryginalności”²⁰⁵. Kolejny wyrok, tym razem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20.03.2019 r.²⁰⁶, posiłkując się poprzednio wskazanym wyrokiem Sądu Najwyższego, zajął podobne stanowisko. Na tej podstawie można stwierdzić istotny problem w jednoznacznej klasyfikacji dzieła jako plagiatu ukrytego.

Problemy rodzi już sama nazwa plagiatu ukrytego. Idąc tym tropem, dostrzec można wiele nieścisłości. Przejawiają się one między innymi w ocenie danego dzieła.

²⁰³ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, E. Traple, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, wyd. V, LEX 2001.

²⁰⁴ M. Bojarski, W. Radecki, *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wrocław 1998, s. 343.

²⁰⁵ Wyr. SN z 25.01.2006 r., sygn. I CK 281/05, OSNC 2006/11/186, LEX nr 181263.

²⁰⁶ Wyr. SA w Białymstoku z 20.03.2019 r., sygn. I ACa 841/18, LEX nr 2722031.

Jeśli utwór przejęty w dziele potencjalnego plagiatora jest trudny do odróżniania, a całość twórczości przejawia walory indywidualności, to wątpliwy jest czy mamy do czynienia z plagiatem. Judykatura nie nakłada obowiązku „nowości” jako cechy twórczości. Odnosząc się do tezy orzeczniczej, powstaje wątpliwość czy utwór w całości zaczerpnięty z innego dzieła, w którym brak jest jakichkolwiek nowych elementów, jest plagiatem. Chwiejne będą wobec tego przeświadczenia o inspiracji cudzym utworem. Wiadomą jest jednak konieczność indywidualnego charakteru dzieła. Jednakże na podstawie orzeczeń, można wysnuć tezę, że brak jest konieczności tworzenia nowych elementów utworu, a kluczowym jest przejaw oryginalności. Użyte słowo „nowość” oznacza według definicji słownikowej, coś, co jest nowe²⁰⁷. Czymś nowym określać będziemy coś przełomowego, nowoczesnego²⁰⁸.

Autor uważa, że „nowością” określa się dotąd nieznaną rzecz, elementy itp. Pojęcia „nowość” i „znamiona oryginalności” różnią się od siebie zasadniczo. Za „znamionami oryginalności” będziemy mieli do czynienia wszędzie tam, gdzie w twórczości autor zawarł swoje upodobania, stworzył dzieło w myśl własnych koncepcji, wyobrażeń. Wystąpienie „nowości” nie jest warunkiem niezbędnym do określania indywidualności utworu. Najważniejsze jest wystąpienie „znamion oryginalności”. Na tej podstawie widać, że mimo braku włączenia nowych elementów do utworu cechującego się indywidualnością nie ma podstaw do stwierdzenia plagiatu. Oczywiście brać pod uwagę należy wszystkie typy naruszenia praw autorskich. Niezbędne do oceny naruszeń praw autorskich jest rozpatrywanie każdej sprawy odmiennie i w sposób możliwie najdokładniejszy z zachowaniem najwyższej staranności.

Plagiat ukryty może występować w różnych rodzajach, jako: plagiat redakcyjny, inkorporacyjny, adaptacyjny, współautorski, informacyjny²⁰⁹. Plagiat redakcyjny cechuje się przejęciem cudzego utworu i wprowadzeniem do jego treści zmian będących twórczą działalnością plagiatora. Zmiany te dotyczą redakcji utworu, tj. np. zmiana kształtu tekstu.

²⁰⁷ sjp.pl/szukaj/nowość.

²⁰⁸ sjp.pl/szukaj/nowe.

²⁰⁹ J. Sieńczyło-Chłabicz, *Odpowiedzialność nauczycieli akademickich, doktorantów i Studentów z tytułu popełnienia plagiatu.*, *TransFormaCJe PraWa PryWaTnegO1/2010* ISSN 1641–160, s. 136; J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 135.

Użycie w utworze fragmentów cudzych dzieł, bez podania ich pierwotnego źródła stanowi plagiat inkorporacyjny.

Cechujący się przejęciem, adaptacją cudzego utworu plagiat adaptacyjny jest działaniem polegającym na przeniesieniu utworu już istniejącego na inną dziedzinę sztuki. Najbardziej obrazowy przykład to produkcja filmu na podstawie książki, gdy autor książki nie wyraził na to zgody.

Plagiat współautorski polega na zjednaniu części utworu pochodzącej od innego autora z elementami twórczości plagiatora. W tym przypadku nie można rozróżnić części utworu stanowiącej autorstwo plagiatora od tej wykorzystanej niezgodnie z prawem.

Plagiat informacyjny stanowi przywłaszczenie niechronionego prawem autorskim przedmiotu. Plagiat informacyjny stanowi ciekawy rodzaj plagiatu z uwagi na istotę przywłaszczanego dzieła. Plagiator podpisuje się pod twórczością, która nie podlega ochronie prawnej. W tym miejscu odwołać się trzeba do art. 4 PrAut. Przepis wskazuje wytwory wyłączone spod ochrony prawnoautorskiej. Wyłączeniu podlegają akty normatywne, w tym ich urzędowe projekty, urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole, opublikowane opisy patentowe lub ochronne oraz proste informacje prasowe. Doktryna wskazuje problem dotyczący zakwalifikowania wyżej wskazanych kategorii. Jeśli bowiem, wytwory te nie spełniają przesłanek ochrony, to regulacja art. 4 PrAut jest niepotrzebna²¹⁰. Niektóre z wymienionych wyłączeń ze swej istoty nie spełniają przesłanek utworu, są to proste informacje prasowe. Do prostych informacji prasowych zaliczyć można „wypowiedź podającą określone fakty”, w szczególności chodzi tu o wypowiedź słowną²¹¹. Posłużenie się przez ustawodawcę słowem „proste”, wyklucza zaliczenie do prostych informacji prasowych informacji przekazywanych poprzez rysunek. Tę kategorię wyłączeń charakteryzuje brak twórczego charakteru. Przykładem może być informacja na temat wyników wydarzeń sportowych, społecznych czy politycznych. Wątpliwości może budzić kwestia wielkości takiego dzieła, ilości znaków

²¹⁰ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 194.

²¹¹ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 208.

w nim użytych. Nie ma limitu, od którego przekroczenie wykluczałoby stosowanie art. 4 PrAut.

Kolejne wyłączenie dotyczy aktów normatywnych, projektów tych aktów. Spod wyłączenia wyjęte są tłumaczenia aktów normatywnych. Istotne jest określenie, czy projekt aktów normatywnych ma charakter urzędowy. Doktryna uznaje za projekty aktów normatywnych, „projekt aktu powstający w ramach działalności organu państwa i w zakresie jego kompetencji”. Zaliczono do tej kategorii „projekty powstałe w komisjach do opracowania projektów kodyfikacji określonych dziedzin prawa utworzonych przez Radę Ministrów na podstawie art. 12a ustawy z 8.08.1996 r. o Radzie Ministrów (Dz.U. z 2012 r. poz. 392 ze zm.) oraz opracowywane w Rządowym Centrum Legislacji, a także projekty opracowywane w ministerstwie w zakresie działu administracji rządowej”²¹².

Ustawodawca wyłączył także dokumenty urzędowe, materiały, znaki, symbole. Aby poznać znaczenie wymienionych wyłączeń, należy odwołać się do ustaw: kodeks postępowania cywilnego²¹³ oraz kodeks postępowania administracyjnego²¹⁴. Dokument urzędowy jest dokumentem sporządzonym w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Tak ustawodawca określił istotę dokumentu urzędowego w art. 244 par.1 KPC, jednocześnie wskazując, że przepis par. 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez podmioty, inne niż wymienione w par. 1, w zakresie zleconych im przez ustawę zadań z dziedziny administracji publicznej. KPA w art. 74 stanowi, że dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w ich zakresie działania stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone. Wskazanie stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzanych przez organy jednostek organizacyjnych lub podmioty, w zakresie poruczonych im z mocy prawa lub porozumienia spraw wymienionych w art. 1 pkt 1 i 4 KPA. Trudno znaleźć definicję materiałów, znaków i symbolów. Można domniemywać, że „materiały urzędowe” stanowią szerokie pojęcie. W literaturze spotykany jest pogląd, iż do „materiałów

²¹² B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 199.

²¹³ Ustawa z 17.11.1964 r., Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 z poz. zm.

²¹⁴ Ustawa z 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. 1960 nr 30 poz. 168 z poz. zm.

urzędowych” zaliczyć można materiały pochodzące od urzędów, a także takie materiały, które mogą być przypisane urzędom²¹⁵. Warto zwrócić uwagę na poglądy jurysdykcji w tym zakresie. W ocenie Sądu Najwyższego z dnia 26.09.2001r. „materiałem urzędowym” jest materiał pochodzący od urzędu lub innej instytucji wykonującej zadania publiczne, a także materiały dotyczące sprawy urzędowej oraz powstałe w rezultacie zastosowania procedury urzędowej²¹⁶. Znaki i symbole obejmują zwłaszcza wszelkiego rodzaju graficzne wytwory. RM. Sarbiński wyszczególnia kilka kryteriów, aby można było dany wytwór uznać za znak, symbol²¹⁷. Charakterystyką są: cechy przedmiotowe wynikające z powszechnie przyjętego znaczenia wyżej wymienionych słów, przepisy prawa muszą przewidywać możliwość nadania lub określania, wytwór musi wykazywać związek z wykonywaniem władzy publicznej.

Wyłączenie dotyka też opisów patentowych i ochronnych. Opis patentowy jest częścią dokumentu patentowego, zawiera opis wynalazku. Opis patentowy podlega publikacji. Opis ochronny także udostępniany jest innym podmiotom, w szczególności polega rozpowszechnieniu przez Urząd Patentowy. Opis ochronny zawiera wskazania ochronne w zakresie wzoru użytkowego.

Konkludując, przepis art. 4 PrAut co do zasady nie budzi wątpliwości. Artykuł daje możliwość szerokiej interpretacji co może, w niektórych przypadkach rodzić niejasności. Taki problem może być wynikiem interpretacji i klasyfikacji danego wytworu jako jednego z wyłączonych obiektów. Zastosowanie wyłączenia powoduje, iż twórca przedmiotu wyłączonego art. 4 PrAut nie posiada ochrony prawa autorskiego (prawa osobistego i majątkowego). Ów wyłączenie jest generalne, kategoryczne i całościowe²¹⁸. Warto podkreślić, że obiekty podlegające wyłączeniu nie zmieniają swojego statusu w zależności od okoliczności. Chodzi tu w szczególności o zmianę statusu znaku, symbolu, materiału. Taka zmiana nie ma wpływu na wyłączenie. Prawo autorskie nie chroni dzieł pozbawionych tejże ochrony przez PrAut. Bardzo istotne jest, aby zauważyć,

²¹⁵ J. Barta, J. Bleszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s.81.

²¹⁶ Wyr. SN z 26.09.2001r., sygn. IV CKN 458/00, LEX nr 52711.

²¹⁷ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 204.

²¹⁸ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 196.

że brak ochrony prawa autorskiego nie jest przesłanką do rozpowszechniania takiego dzieła, bez zgody uprawnionego podmiotu. Wyłączenie z art. 4 PrAut jest aktywne na płaszczyźnie tylko tej ustawy. Inne ustawy regulują kwestie karne czy cywilne związane z nadużyciami albo karalnymi procederami w stosunku do obiektów prawa autorskiego.

Plagiat występuje, gdy podmiot przyjmuje z cudzego dzieła twórcze elementy. W szczególności znaczenie ma włączenie całości lub części dzieła „bez żadnej ingerencji twórczej, jak i stworzenie dzieła zależnego lub z zapożyczeniami, pod warunkiem przywłaszczenia sobie autorstwa”²¹⁹.

2.4. INNE ZAGDANIENIA PRAWA AUTORSKIEGO, W TYM: DOZWOLONE SPOSOBY KORZYSTANIA Z UTWORU; PRAWO AUTORSKIE A INTERNET; INNE NIŻ PLAGIAT PRZESTĘPSTWA W PRAWIE AUTORSKIM

W skład prawa własności intelektualnej wchodzi zarówno prawo autorskie i prawo pokrewne oraz prawo własności przemysłowej. Korzystanie z własności intelektualnej powinno odbywać się zgodnie z przepisami obowiązującego prawa. Jednym z rodzajów korzystania z własności intelektualnej są umowy prawa cywilnego. Są one najczęściej spotykane w obrocie prawnym. Nie zagłębiając się w materię umów cywilnych, warto wskazać, iż do zawarcia takich umów dochodzi po zgodnym oświadczeniu woli w konkretnej sprawie. Kolejnym sposobem korzystania w legalny sposób z zasobów intelektualnych są licencje. Możliwość korzystania daje także przeniesienie praw autorskich majątkowych. Porównując licencje i umowy przenoszące prawa autorskie majątkowe, trzeba wyszczególnić następujące kwestie. W przypadku umów przenoszących własność zbywca traci przeniesione prawa. Umową licencyjną upoważnia się do korzystania z praw autorskich na konkretnych polach eksploatacji, udzielający licencji zachowuje owe prawa. W umowach przenoszących prawa, strona nabywająca prawa autorskie majątkowe staje się podmiotem prawa. Inaczej jest w umowach licencyjnych, gdzie licencjobiorca nie staje się podmiotem prawa, a jedynie staje się upoważniony do korzystania z prawa. Cechą charakterystyczną umów

²¹⁹ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011.

przenoszących prawa jest brak możliwości przeniesienia tychże praw na dwa inne podmioty. Natomiast udzielenie licencji pozwala korzystać z jednego utworu przez kilka podmiotów. Stwarza sposobność udzielenia wielu licencji do danego przedmiotu, na danym polu eksploatacji, pod warunkiem, że nie posiadają charakteru wyłączającego²²⁰.

Badając umowy licencyjne w zakresie korzystania z oprogramowania, należy wyróżnić adware, beerware, freeware, postcardware, shareware. Wymienione rodzaje licencji oprogramowania to tylko mała grupa z długiej listy. Niniejsza praca skupia się na tematyce przestępczej w prawie autorskim (przestępstwo plagiatu), z tego powodu autor nie będzie analizował i przedstawiał wszystkich rodzajów licencji. Wyszczególnione instytucje zostały przywołane celem zarysowania problematyki i związanej z tym działalności przestępczej. Przechodząc do analizy poszczególnych przypadków, jako pierwszy przedstawiono typ adware, który jest rodzajem oprogramowania reklamowego. Licencja oprogramowania - adware jest rozpowszechniana za darmo, zawiera możliwość wyświetlania reklam²²¹. Literatura wskazuje, że tak wyświetlana reklama generuje zyski, które są przeznaczone na rozwój i dystrybucję oprogramowania²²². Tego typu oprogramowanie jest instalowane na urządzeniu służącemu do przetwarzania informacji tj. np. komputerze, bez zgody, czasem także wiedzy, użytkownika. Innym rodzajem licencji oprogramowania jest beerware. Ten rodzaj licencji pozwala użytkownikowi na dowolne korzystanie z oprogramowania, jest to możliwe pod warunkiem, że gdy użytkownik spotka autora, to „postawi mu piwo”²²³. Następnie, freeware czyli pojęcie oznaczające darmową aplikację do pobrania. Tego rodzaju aplikacje nie wymagają uiszczenia wskazanej kwoty, lecz użytkownik może dobrowolnie wpłacić kwotę pieniędzy, jaką uzna za stosowną²²⁴. Istotne jest, że aplikacje freeware nie udostępniają kodu, przez co korzystający nie ma możliwości zmiany czy przerobienia tego kodu. Postcardware należy do oprogramowania, za które nie pobiera się opłaty w tradycyjnej (pieniężnej) formie. Swoistego rodzaju zapłatę uiszcza się w postaci wysłania autorowi programu kartki pocztowej²²⁵. Odmienność zauważalna jest w licencji shareware. W tym przypadku użytkownik może wypróbować program, zanim zdecyduje się na kupno.

²²⁰ W. Dadak, M. Słobosz, *Przestępczość przeciwko prawom własności intelektualnej*, Kraków 2016, s. 26.

²²¹ epodreczniki.pl/a/rodzaje-licencji-na-oprogramowanie.

²²² A. Suchorzewska, *Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożeń cyberterroryzmem*, Oficyna 2010.

²²³ i-slownik.pl

²²⁴ peword.pl

²²⁵ programista-it.pl

Shareware nie jest rodzajem oprogramowania, lecz sposobem na pozyskanie klientów. Użytkownik może korzystać z programu przez konkretny okres i po tym czasie albo dokonuje zakupu albo wygasa dalsza możliwość używania programu²²⁶.

Prawna regulacja umów licencyjnych została zawarta w art. 67 PrAut. Ustawa zezwala autorowi na udzielenie upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania. Ratio legis art. 67 ust. 1 PrAut jest udzielenie przez licencjodawcę na rzecz licencjobiorcy upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych polach eksploatacji. Essentiale negotii są wskazanie w umowie licencyjnej jej zakresu. Wziąć pod uwagę trzeba art. 66 PrAut, którego treść określa czas trwania umowy licencyjnej. Ustawodawca postanowił, iż umowa licencyjna uprawnia do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terytorium państwa, w którym licencjobiorca ma swoją siedzibę, chyba że w umowie postanowiono inaczej. W związku z art. 68 PrAut jeżeli licencję udzieloną na okres dłuższy niż pięć lat uważa się, po upływie tego terminu, za udzieloną na czas nieoznaczony. Tym samym do essentialie negotii nie należą czas i miejsce umowy. Ponadto, jeżeli umowa nie zastrzega wyłączności korzystania z utworu w określony sposób, udzielenie licencji nie ogranicza udzielenia przez twórcę upoważnienia innym osobom do korzystania z utworu na tym samym polu eksploatacji. Tym samym ustawodawca wyróżnił umowy licencyjne wyłączne i niewyłączne.

Kolejnym problemem jest najem lub użyczenie cudzego utworu. W szczególności problematyka dotyczy najmu, użyczenie egzemplarza utworu. Wymieniona tematyka stanowi odrębne pole eksploatacji związane z prawem cywilnym. Wskazany rodzaj eksploatacji utworu może stanowić naruszenie praw autorskich, przekroczenie granic dozwolonego użytku. „Dozwolony użytek chronionych dzieł stanowi ustawowe ograniczenie autorskiego prawa do najmu i użyczenia egzemplarza utworu. Wyznacza on zakres legalnego korzystania z utworu na wskazanych polach, bez obowiązku uzyskania autorskiego zezwolenia i – jeśli ustawa nie stanowi inaczej – bez zapłaty wynagrodzenia”²²⁷. Najmem utworu jest ich przekazanie do ograniczonego czasowo korzystania w celu bezpośredniego lub pośredniego uzyskania korzyści majątkowej. Wyodrębniono uprawnienie wprowadzenia egzemplarza utworu do obrotu. Stanowi to

²²⁶ winrar.pl

²²⁷ J. Szczotka, Najem i użyczenie egzemplarza utworu jako odrębne pola eksploatacji, LEX 2013, sip.lex.pl.

granice praw autorskich, jeśli chodzi o dystrybuowanie utworem. Oczywiście na gruncie kontraktowym można wyróżnić kilka rodzajów umów związanych z eksploatacją utworu. Główny podział obejmuje umowy licencyjne i umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe. O umowach licencyjnych była już mowa w niniejszej pracy. Zważając na to, w tym miejscu pracy należy podkreślić, że niezależnie od rodzaju umowy o eksploatację utworu może zajść sytuacja naruszająca prawo. Można zatem naruszyć postanowienia umowne, prawo autorskie czy przepisy prawne. Nie jest tak, iż jedno naruszenie wyklucza możliwość innych naruszeń.

Ochrona prawa autorskiego zapewniona jest przez prawo cywilne, jak i prawo karne. Szczegóły karnoprawnej odpowiedzialności w zakresie praw autorskich zostaną przedstawione w kolejnym rozdziale. Jednak w tym miejscu należy wspomnieć o naruszeniach prawa autorskich w Internecie (sieci Internetowej). O naruszeniach praw autorskich była już mowa w poprzedniej części pracy, lecz teraz poddane analizie zostaną wybrane, skonkretyzowane rodzaje naruszeń.

Rozpoczynając, konieczne jest zdefiniowanie słowa Internet. Internet to „ogólnoświatowa sieć komputerowa, łącząca lokalne sieci, korzystające z pakietowego protokołu komunikacyjnego TCP/IP, mająca jednolite zasady adresowania i nazywania węzłów oraz protokoły udostępniania”²²⁸. Użyte skróty „TCP/IP” oznaczają w języku angielskim Transmission Control Protocol/Internet Protocol. Tłumacząc te zwroty na język polski oznaczają Protokół Kontroli Transmisji/ Protokół Internetowy. Model TCP/IP jest podstawą struktury Internetu.

Internet z roku na rok odgrywa coraz to większą rolę. Jest on konieczny przy pracy, nauce, zdobywaniu wiadomości, marketingu, promocji przedsiębiorstw itd. Zasięg i ogrom zasobów Internetu jest bardzo rozległy. Szybki rozwój sieci Internetowych jest powodem powstawania nowych stref przestępczości oraz nowych rodzajów naruszeń prawa. Powstanie nowego obszaru komunikacji i eksploatacji stworzyło konieczność regulacji prawnej w tej dziedzinie. Normowanie sfery Internetu ma za zadanie określenie praw i obowiązków przedsiębiorców świadczących usługi w sieci, a także zapewnienie ochrony interesów użytkowników²²⁹. Internet nie jest przyporządkowany do jednego państwa,

²²⁸ encyklopedia.pwn.pl

²²⁹ P. Podrecki (red.), D. Kasprzycki, P. Litwiński, Z. Okoń, M. Smycz, M. Świerczyński, T. Targosz, *Prawo Internetu*, LexisNexis 2007.

jego zasięg jest globalny. W płaszczyźnie prawa Internet nie jest jego podmiotem ani przedmiotem, zwłaszcza w kategorii własności²³⁰. Nie ma podmiotu, który odpowiada za wydarzenia w sieci, chodzi o brak osoby odpowiedzialnej za zdarzenia w Internecie (brak osoby będącej „właścicielem” Internetu). Powstanie środków umożliwiających komunikację na odległość przyczyniło się do ewolucji prawa autorskiego. Internet stanowi nową płaszczyznę stosunków umownych i nie tylko. Wiąże się z tym powstawanie coraz to nowych rodzajów utworów. Kluczem do dalszych analiz jest pojęcie odpowiedzialności w prawie. Termin ten ma swoje korzenie w teorii prawa. Można wyróżnić wiele rodzajów odpowiedzialności. Klasyfikacja poszczególnych typów zależy od gałęzi prawa. Ogólnie uważa się, że odpowiedzialność prawna określa „prawem ujemne konsekwencje (zastosowanie sankcji) wobec określonego podmiotu, związane z zaistnieniem negatywnie ocenianego stanu rzeczy”²³¹. W prawie cywilnym szeroko rozumiana „odpowiedzialność jest ujemnym następstwem prawny dla jakiegoś podmiotu, w związku ze ziszczeniem się pewnych zdarzeń kwalifikowanych negatywnie przez system prawa”²³². Odpowiedzialność w prawie karnym jest powinnością poniesienia konsekwencji przez podmiot, za dany czyn podlegając karze. Kwestia odpowiedzialności karnej będzie przedstawiona szerzej w rozdziale 3.

Interesujące jest zagadnienie jurysdykcji właściwego państwa w sprawach na gruncie Internetu. Piśmiennictwo wskazuje, iż nie powinno się określać Internetu w aspekcie naruszeń prawa, jako „miejsce”²³³. Rozważono właściwość porządków prawnych w dziedzinie prawa cywilnego. Karnoprawne przesłanki właściwości terytorialnej znajdują się w rozdziale 3. Konieczne jest połączenie dokonywanej czynności z państwem, z którego pochodzi podmiot tego dokonujący. Wskazano również, że „łącznikami do określania jurysdykcji krajowej i prawa właściwego nie powinno być miejsce samej tylko potencjalnej dostępności przekazów umieszczonych na stronach internetowych bądź miejsce lokalizacji czynników o charakterze technicznym, np. serwerów, routerów czy innych urządzeń przetwarzających dane”²³⁴. Oczywiście strony

²³⁰ P. Podrecki (red.), D. Kasprzycki, P. Litwiński, Z. Okoń, M. Smycz, M. Świerczyński, T. Targosz, Prawo Internetu, LexisNexis 2007.

²³¹ J. Zajadło (red.), K. Zeidler (red) , *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2007, s. 215.

²³² Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania- Część ogólna*, Warszawa 2014, s. 20.

²³³ P. Podrecki (red.), D. Kasprzycki, P. Litwiński, Z. Okoń, M. Smycz, M. Świerczyński, T. Targosz, Prawo Internetu, LexisNexis 2007.

²³⁴ P. Podrecki (red.), D. Kasprzycki, P. Litwiński, Z. Okoń, M. Smycz, M. Świerczyński, T. Targosz, Prawo Internetu, LexisNexis 2007

umowy mogą wybrać prawo właściwe w przypadku sporów sądowych. Niektóre porządki prawne państw ograniczają swobodę wyboru. Przykładem może być wymóg związku wskazanego prawa z umową, tak jest w polskim porządku prawnym.

Analizując przykładowe naruszenia prawa autorskiego w Internecie, na pierwszy plan wysuwa się, niebudząca wątpliwości odpowiedzialność dostawcy zawartości sieci. Zakłada się, iż udostępniający materiał (stanowiący własność udostępniającego) ponosi za nie odpowiedzialność na zasadach ogólnych. Większe problemy pojawiają się w związku z odpowiedzialnością dostawcy usług w sieci. Odpowiedzialność dostawcy usług internetowych jest wyłączona w zakresie usług będących „prostym przekazem”²³⁵. Wymogiem wyłączenia odpowiedzialności jest brak możliwości wybierania odbiorcy transmisji, modyfikacji jej oraz inicjowania przez dostawcę. Następne wyłączenie dotyczy automatycznego, krótkotrwałego transmitowania i pośredniego przechowywania tych danych. Celem takiego działania musi być ułatwienie, przyspieszenie dostępu do transmitowanych danych, innym użytkownikom. Wyłączenie to będzie skuteczne, gdy usługodawca: nie będzie modyfikować danych, posługuje się takimi technikami informatycznymi, które gwarantują określone parametry dostępu do danych, nie zakłóca posługiwania się technikami informatycznymi „uznanymi i stosowanymi zwykle w tego rodzaju działalności w zakresie zbierania informacji o korzystaniu ze zgromadzonych danych”²³⁶. Rygorystycznym wyłączeniem odpowiedzialności dostawcy usług w sieci jest wyłączenie w zakresie hostingu. Usługa ta polega na przechowywaniu danych w serwerze operatora. Zwolnienie z odpowiedzialności w tym przypadku musi być uzasadnione powzięciem wiadomości o nielegalnym charakterze danych i powzięte działania przeciwdziałające temu procederowi muszą być sprawne. Wątpliwym jest rodzaj naruszenia prawa autorskiego. Nie jest jasne czy jest to naruszenie pośrednie, czy bezpośrednie.

W sieci występuje wiele kontrowersyjnych działań, których klasyfikacja i jednoznaczne wyjaśnienie stanowi problem. Często na stronach internetowych, tudzież różnorodnych serwisach można spotkać odesłania. Odesłania występują w postaci linku, który po „kliknięciu” powinien przekierować korzystającego na inną stronę, witrynę. Problem pojawia się, gdy taki link, a w zasadzie strona, do której przekierowuje, zawiera

²³⁵ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 194.

²³⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019, s. 195.

dane o bezprawnym charakterze. Bez wątplenia wskazywanie linku jest publicznym udostępnianiem, chyba że nie jest skierowane do wystarczającej ilości podmiotów. Pytanie, co oznacza i jak duży zasięg ma pojęcie „publiczny”. Przyjmuje się, że aby warunek publicznego udostępniania mógł być spełniony, krąg odbiorców musi stanowić nieograniczoną liczbę odbiorców, liczba ta musi być znaczna²³⁷. Trybunał Sprawiedliwości dnia 13.02.2014 r. w jednym z wyroków z w tym zakresie, uznał udostępnianie linków za publiczne udostępnianie²³⁸. Warto przytoczyć fragment niniejszego orzeczenia, który brzmi następująco: „Fakt udostępniania na stronie internetowej linków, na które można kliknąć, umożliwiających dostęp do opublikowanych bez żadnych ograniczeń dostępu na innej stronie utworów chronionych umożliwia użytkownikom pierwszej strony internetowej bezpośredni dostęp do tych utworów należy uznać za 'podanie do wiadomości' i, w konsekwencji, za 'czynność publicznego udostępniania' w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29. Taka czynność udostępnienia jest skierowana do wszystkich potencjalnych użytkowników strony internetowej czyli do nieograniczonej i dość znacznej liczby osób.”. W tym samym wyroku Trybunał zauważa, że aby można było mówić o udostępnianiu publicznym, konieczne jest udostępnienie tych samych utworów co w udostępnieniu pierwotnym, z zastosowaniem tej samej technologii oraz na płaszczyźnie Internetu podobnie jak w udostępnieniu pierwotnym, z dotarciem do nowej publiczności, „która nie została wzięta pod uwagę przez podmioty uprawnione, gdy zezwoliły na pierwotne publiczne udostępnienie”. Podsumowując, niezbędne jest zatem, aby można było stwierdzić udostępnienie publiczne poprzez odesłania do linku, nowe grono odbiorców, podmiotów, do których dotrze dzieło.

Technika umożliwia korzystającym z urządzeń komputerowych dokonywanie różnorodnych działań, między innymi zachowywanie na komputerze zdjęć ekranu zawierających treści stron internetowych. O ile zachowanie tego typu elementów w pamięci podręcznej nie jest naruszeniem prawa autorskich, to kopiowanie i

²³⁷ Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dz.U.UE.L.2001.167.10 z 2001.06.22.

²³⁸ Wyr. TS z 13.02.2014 r., sygn. C-466/12, ZOTSiS 2014/2/I-76.

przechowywanie w długotrwałej pamięci jest naruszeniem. Taka wykładnia prawa została przyjęta przez Trybunał Sprawiedliwości z dnia 5.06. 2014 r.²³⁹.

Ustawa PrAut w art. 116 chroni wyłączne prawo twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów, organizacje radiowe, telewizyjne przed bezprawnym rozpowszechnianiem utworów. Karze podlega ten kto, bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej, albo w postaci opracowania, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania. Ustawa sankcjonuje takie postępowanie karą grzywny, ograniczenia wolności, pozbawienia wolności do 2 lat. Typ kwalifikowany przestępstwa objęty jest regulacją ust. 2, w myśl którego sprawca dopuszczający się czynu określonego w ust. 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Kolejny typ kwalifikowany zawarto w ust. 3, o treści „jeżeli sprawca uczynił sobie z popełniania przestępstwa określonego w ust. 1 stałe źródło dochodu albo działalność przestępną, określoną w ust. 1, organizuje lub nią kieruje, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”. Podstawowym typem przestępstwa (tak jak w ust. 1) jest czyn zabroniony w ust. 4, w brzmieniu: „jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”. Strona przedmiotowa przestępstwa polega na rozpowszechnianiu cudzych utworów, artystycznych wykonania, fonogramów, wideogramów, nadań przez sprawcę. Powyższe zachowanie będzie czynem zabronionym, jeżeli następuje bez zgody podmiotu uprawnionego lub wbrew umówionym warunkom umowy czy innego uprawnienia. Niniejsze zachowanie jest przestępstwem powszechnym. Badając stronę podmiotową, można dokonać podziału ze względu na umyślność i zamiar na: przestępstwo podstawowe z ust. 1, które może być popełnione umyślnie z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym; przestępstwo kwalifikowane z ust. 3, popełniane umyślnie z zamiarem bezpośrednim; przestępstwo z ust. 4, mogące być popełnione nieumyślnie²⁴⁰.

Następne przestępstwo wymienione w art. 117 PrAut stanowi o nielegalnym utrwalaniu oraz zwielokrotnianiu przedmiotów praw autorskich i praw pokrewnych. Ustawodawca w ust. 1 zakazuje, w celu rozpowszechnienia utrwalania lub

²³⁹ Wyr. TS z 5.06. 2014 r., sygn. C-360/13, ZOTSiS 2014/6/I-1195.

²⁴⁰ M. Bojarski, W Radecki, Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym, Wrocław 1998, s. 355.

zwielokrotniania cudzych utworów w wersji oryginalnej, lub w postaci opracowania, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania, bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom, pod groźbą kary grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zabrania się także, w ust. 2, aby sprawca uczynił sobie z popełniania przestępstwa określonego w ust. 1 stałe źródło dochodu albo działalność przestępną, określoną w ust. 1, którą organizuje lub kieruje. Podlega wtedy karze pozbawienia wolności do lat 3. Przestępstwo z art. 117 PrAut jest podobne do przestępstwa z art. 116 PrAut. Różnica polega na penalizowanym zachowaniu sprawcy, które w przypadku czynu zabronionego z art. 117 PrAut jest utrwalaniem, zwielokrotnianiem utworu, a w przestępstwie z art. 116 PrAut jest rozpowszechnianiem go.

Paserstwo w zakresie praw autorskich i praw pokrewnych unormowane zostało w art. 118 PrAut. Istotą przestępstwa jest działanie, w wyniku którego podmiot w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przedmiot będący nośnikiem utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu rozpowszechnianego lub zwielokrotnionego bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom, nabywa lub pomaga w jego zbyciu albo przedmiot ten przyjmuje, lub pomaga w jego ukryciu. Za ten czyn zabroniony ustawodawca przewidział karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Uczynienie sobie przez sprawcę z popełnianego przestępstwa stałego źródła dochodu albo działalności przestępczej, którą organizuje lub kieruje w zakresie wskazanym w ust. 1, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 5. Ostatni, ust. 3 wskazuje, że jeżeli na podstawie towarzyszących okoliczności sprawca przestępstwa określonego w ust. 1 lub 2 powinien i może przypuszczać, że przedmiot został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przestępstwo paserstwa zostało określone w Kodeksie karnym²⁴¹, w art. 291 i 292. Analogicznie jest to paserstwo umyślne i nieumyślne. Prawodawca w PrAut zawarł szczególny rodzaj przestępstwa paserstwa. Zwrócić uwagę należy na związek art. 118 PrAut z art. 293 KK. Art. 293 KK zawierający regulację czynu zabronionego, którym jest paserstwo programu komputerowego²⁴².

²⁴¹ Ustawa z 6.06. 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553 z poz. zm.

²⁴² M. Kulik, M. Filar (red.), M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski,

Uniemożliwienie lub utrudnienie wykonywania prawa do kontroli korzystania z utworu, artystycznego wykonania, fonogramu lub wideogramu albo odmowa udzielenia informacji przewidzianych w art. 47 (jeżeli wynagrodzenie twórcy zależy od wysokości wpływów z korzystania z utworu, twórca ma prawo do otrzymania informacji i wglądu w niezbędnym zakresie do dokumentacji mającej istotne znaczenie dla określenia wysokości tego wynagrodzenia.), podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Niniejszy rozdział poświęcony został wybranym zagadnieniom prawa autorskiego, tj. sposobom korzystania z utworu oraz formom tego korzystania, prawnoautorskim aspektom Internetu oraz przestępstwom zawartym w ustawie PrAut niebędącym przestępstwami plagiatu. Autor postanowił przedstawić formy umów oraz licencji, aby zakreślić legalne sposoby korzystania z cudzych dzieł. Jest to niezbędne, ponieważ kolejne rozdziały zostaną poświęcone przestępstwu plagiatu. Z uwagi na to konieczne było wcześniejsze przedstawienie form korzystania z utworu, prawa cytatu czy dozwolonego użytku.

ROZDZIAŁ 3. PRZESTĘPSTWO PLAGIATU

3.1. USTAWA O PRAWIE AUTORSKIM I PRAWACH POKREWNYCH JAKO USTAWA SZCZEGÓLNA

Prawo karne jest jedną z gałęzi systemu prawa, stanowiącą uporządkowany zbiór norm prawnych. Prawo karne należy do prawa publicznego. O takiej klasyfikacji decyduje podporządkowanie (tj. podległość podmiotu drugiemu), możliwość stosowania i egzekwowania określonych zachowań, użycie i rodzaje środków karnych.

Zasada *nullum crimen sine lege* jest wyrazem praworządności w prawie karnym²⁴³. Ta oraz trzy kolejne zasady prawa karnego stanowią fundament odpowiedzialności prawnokarnej. Należą do nich takie zasady jak: *nulla poena sine lege*, *nullum crimen sine culpa*, *nullum crimen sine periculo sociali*²⁴⁴. W Polskim systemie prawnym źródłem prawa karnego może być przepis prawny w randze ustawy. Zatem źródłami prawa karnego mogą być ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, akty prawa organizacji międzynarodowych²⁴⁵. Podstawowym źródłem prawa karnego jest KK oraz inne ustawy, będące pozakodeksowym źródłem prawa karnego. Ustawy szczególne często zawierają przepisy prawnokarne w oddzielnej części. Bardzo ważne jest, aby wskazać relacje między regulacją KK a ustawami szczególnymi. Na pierwszy plan w tej kwestii wysuwa się art. 116 KK, mówiący o stosowaniu części ogólnej KK do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie. Zatem nie można powoływać się na część ogólną KK, jeżeli przewidziana ustawą odpowiedzialność nie ma charakteru odpowiedzialności karnej²⁴⁶. Nie można pominąć w tym miejscu art. 42 Konstytucji RP. Przepis ten wskazuje, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego. Art. 4 Konstytucji RP obejmuje szeroko pojętą odpowiedzialność, którą jest nie tylko odpowiedzialność karna, ale także między innymi

²⁴³ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s.56.

²⁴⁴ A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, V. Konarska-Wrzosek (red.), I. Zgoliński, A. Ziółkowska, *Kodeks karny. Komentarz. wyd. II*, WKP 2018, lex.pl

²⁴⁵ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej, wyd. 2.*, Warszawa 2013, s. 37.

²⁴⁶ J. Giezek (red.), G. Łabuda, N. Kłaczyńska, *Kodeks karny komentarz. Część ogólna, Wyd. II.*, WKP 2012, lex.pl

odpowiedzialność karnoskarbowa czy odpowiedzialność za wykroczenia. Niniejszy przepis wskazuje naczelne zasady prawa karnego. W ust. 1 wskazano zasady określoności czynów zabronionych oraz określoności kary za te czyny, a także zasadę zakazu działania prawa wstecz. Ustawodawca wymaga od obywateli znajomości prawa w zakresie odpowiedzialności karnej - ignorantia legis non excusat²⁴⁷. W ust. 3 wyszczególniono winę jako przesłankę odpowiedzialności, zatem każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.

Łacińska paremia nullum crimen sine lege oznacza brak kary, jeżeli nie ma ustawy, konieczne jest zatem określanie w przepisach ustawy czynu zabronionego. Sentencja ta często dzielona jest na trzy zasady, brzmiące następująco. Nullum crimen sine lege scripta oraz nullum crimen sine lege certa oraz nullum crimen sine lege stricta. Pierwsza z wymienionych wskazuje, iż źródłem prawa karnego, w którym znajdują się stypizowane czyny zabronione pod groźbą kary, może być jedynie akt prawa w randze ustawy. Druga zasada postuluje dokładne określenie przez prawodawcę czynów zabronionych pod groźbą kary. Pozostając jeszcze przy analizie owej sentencji, poruszyć warto kwestię jej roli w świetle art. 115 PrAut. Szczególnie chodzi o ust. 3 art. 115 PAut mówiący o odpowiedzialności karnej podmiotu, który w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w inny sposób niż określony w ust. 1 lub ust. 2 narusza cudze prawa autorskie, lub prawa pokrewne określone w art. 16 - autorskie prawa osobiste, autorskie prawa majątkowe – z art. 17 i art. 18, praw twórcy i jego spadkobierców do wynagrodzenia w wypadku dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu plastycznego lub fotograficznego - art. 19 ust. 1, praw twórcy i jego spadkobierców do wynagrodzenia w wypadku dokonanych zawodowo odsprzedaży rękopisów utworów literackich i muzycznych - art. 19¹, prawa artystów wykonawców - art. 86, prawa producentów fonogramów i wideogramów - art. 94 ust. 4 lub art. 97, albo nie wykonuje obowiązków określonych w art. 19³ ust. 2, art. 20 ust. 1-4, art. 40 ust. 1 lub ust. 2, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Posiłkując się orzeczeniem TKz dnia 17.02.2015 r.²⁴⁸, który stwierdził, że w art. 115 ust. 3 PrAut „chodzi o czynność wykonawczą ‘naruszenia’ cudzych praw autorskich lub praw pokrewnych wymienionych w tym przepisie”. Powołując się na analizowaną

²⁴⁷ P. Tuleja(red.), P. Czarny, B. Naleziński, P. Radziejewicz, M. Florczak-Wątor, *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz*. WKP 2019, lex.pl

²⁴⁸ Wyr. TK z 17.02.2015 r., sygn. K 15/13, OTK-A 2015/2/16.

zasadę, powstaje pytanie, jaki czyn zabroniony został jednoznacznie i dokładnie stypizowany w art. 115 ust. 3 PrAut. TK orzeczeniem z dnia 21.10.2009 r. zważył na zawarte w badanym przepisie pojęcia niedookreślone, których istnienie jest niezbędne w szybko rozwijającym się świecie techniki a tym samym rozwoju praw autorskich. Stwierdzono, iż „wprowadzanie takich przepisów kodeksowych uzasadnia charakter regulacji i funkcja przepisów karnych”. Konstytucyjny wymóg określoności nie przeczy formułowaniu przez prawodawcę zachowań stanowiących czyn zabroniony w sposób na tyle ogólny, aby w ich zakresie mieściły się różne działania, które są zabronione ²⁴⁹. Mając powyższe na uwadze, Trybunał orzekł o zgodności art. 115 ust. 3 PrAut z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

Zasada *nullum crimen sine lege stricta* zakazuje stosowania wykładni rozszerzającej oraz analogii, jeżeli mogłoby to być niekorzystne dla sprawcy. Jeśli chodzi o wykładnię rozszerzającą, to organ stosujący prawo dokonując interpretacji wykracza poza ramy przepisu prawnego. Stosowanie takiej wykładni, jeżeli przesądza ona na niekorzyść sprawcy, jest niedopuszczalne. Podobnie zabrania się posługiwania się analogią. Analogia legis będąca funkcjonalną regułą wykładni prawa może być dokonywana z wnioskowania *a simili* lub *a contratio*. Analogia iuris tzn. analogia z prawa jest wnioskowaniem prawniczym, w którym na podstawie norm prawnych wyraźnie ustanowionych, w zakresie konkretnego czynu, ustala się domniemanie ich uzasadnienia aksjologicznego (ocena wartości) oraz uznaje się je za obowiązujące, kierując się normą (nieustanowioną), która ma uzasadnienie aksjologiczne.

Nie można pominąć kolejnych zasad stojących na czele prawa karnego, do których należą *nulla poena sine lege*, dzieląca się na *nulla poena sine lege scripta*, *nulla poena sine lege certa* oraz *nulla poena sine lege stricta*, oraz zasadę *lex serverior ratio non agit*. *Nulla poena sine lege scripta* podobnie jak zasada *nulla crimen sine lege scripta*, oznacza konieczność, aby normowanie prawnokarne zawarte było w akcie prawnym rangi ustawy, w przypadku analizowanej zasady chodzi o określanie kar oraz środków karnych w akcie rangi ustawy. Zasada *nulla poena sine lege certa* wskazuje konieczność precyzyjnego kształtowania kar i środków karnych w odpowiednim akcie. Zakaz analogii oraz wykładni rozszerzającej w wymierzeniu kary i środków karnych wyrażony został przez zasadę *nulla poena sine lege stricta*. Kończąc przedstawianie naczelných zasad

²⁴⁹ Post. TK z 21.10.2009 r., sygn. P 31/07, OTK-A 2009/9/144.

prawa karnego, trzeba uwzględnić zasadę *lex severior retro non agit*. Oznacza ona zakaz retro aktywności prawa karnego. To znaczy „niedopuszczalność retro aktywnego stosowania określonych prawnokarnych norm sankcjonujących”²⁵⁰.

Postęp techniki wywiera nacisk na nieustanny rozwój prawa. Takie zjawisko jest koniecznym elementem dobrze funkcjonującego systemu w którym państwo dostrzega nowe obszary regulacji i umożliwia podmiotom sprawne i bezpieczne egzystowanie. W tym rozdziale, jak i reszcie pracy, poddano badaniu prawo karne. Z tego powodu ważne jest ewoluowanie prawa karnego. Bez wątplenia ustawodawca zauważa nowe obszary, mogące stać się potencjalnie polem przestępczym. Ludzie dokonują niezliczonej ilości odkryć, to umożliwia ekspansję nowych dziedzin oraz przestrzeni. Prawo karne nie działa w próżni²⁵¹. Problemem dogmatyki prawa jest odizolowanie go od materii, którą reguluje. Praca prawników i ustawodawcy „musi dążyć do integracji dyscyplin, które składają się na obraz prawa karnego w dobie postępu technicznego”²⁵². Niniejsza praca skupiona została na badaniu przestępstwa plagiatu w karowym porządku prawnym. W związku, z czym odnosząc się do rozwoju techniki, który przyczynił się do powstania nowego obszaru dokonywania przestępstw – Internetu, cyberprzestrzeni, konieczne jest zwrócenie uwagi na zależności, jakie łączą lub dzielą technikę i prawo. Nie ulega wątpliwości, że powstanie Internetu dało początek szerokiemu dostępowi do informacji, transferu danych oraz nieograniczonym możliwością naruszeń prawa. W pracy skupiono się tylko na naruszeniach związanych z prawem autorskim oraz naruszeniom prawa karnego. Jednakże począwszy od rozdziału 3, do końca pracy skupiono się wyłącznie na naruszeniu prawa karnego. Nie sposób jednak przedstawiać przestępstwo plagiatu jeśli nie wspomni się o przestrzeni i różnorodnych sposobach dokonywanego przestępstwa. Oczywiście należy pamiętać, iż ogromna część społeczeństwa, zwłaszcza młodzi ludzie, nie zdają sobie sprawy z faktu i powagi popełnianych czynów zabronionych.

Internet jest miejscem, gdzie udostępniane są utwory oraz ich artystyczne wykonania będące przedmiotem prawa autorskiego. Wystawienie dzieła w łatwo dostępnym miejscu naraża je na naruszenie. Środki masowego przekazu ułatwiają popełnianie przestępstw przywłaszczenia autorstwa. Wysoko rozwinięta technika stwarza jednocześnie możliwości wykrycia plagiatu w niektórych rodzajach utworów, a

²⁵⁰ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 33.

²⁵¹ T. Cyprian, *Postęp techniki a prawo karne*, Warszawa 1966, s. 15.

²⁵² T. Cyprian, *Postęp techniki a prawo karne*, Warszawa 1966, s. 15.

także ułatwia i zwiększa dostępność, przez co naraża utwory na naruszenie. Utożsamiane z plagiatem, pojęcie przywłaszczenia autorstwa jest naruszeniem sfery osobistej twórcy²⁵³. Kolejny raz pojawia się problem z definicją pojęcia plagiatu. Pojęcie plagiatu jest niejednoznaczne, gdyż funkcjonując w codziennym języku, zostało obdarzone wieloma znaczeniami. Plagiatem w języku prawniczym nazywa się: pracę zawierającą niedozwolone zapożyczenia z pominięciem ich źródeł i autora, użycie bezprawnie fragmentu cudzego dzieła podając się za autora, „działalność plagiatora”²⁵⁴. Porzucając na chwilę zależność przywłaszczenia a plagiatu, trzeba wskazać różnice między kradzieżą a przywłaszczeniem. KK w art. 278 § 1 stanowi, iż „kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą...”. Kradzież jest zatem zaborem cudzej rzeczy ruchomej i objęciem tej rzeczy własnym władztwem. Przywłaszczenie jest zgodnie z art. 284 § 1 KK uzurpowaniem sobie własności²⁵⁵. KK penalizuje przywłaszczenie sobie cudzej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego. Na gruncie ustawy PrAut w art. 115 ust. 1 posłużono się pojęciem przywłaszczenia. Mianowicie „kto przywłaszcza sobie autorstwo, albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania...”. W ujęciu KK różnica między kradzieżą a przywłaszczeniem polega na: zaborze mienia – rzeczy ruchomej w przypadku kradzieży, a w przypadku przywłaszczenia mienie jest w posiadaniu podmiotu popełniającego czyn zabroniony i podmiot ten uznaje się za właściciela rzeczy. Wątpliwe jest użycie przez ustawodawcę terminu przywłaszczenie. Stanowi to punkt wyjścia do dalszych rozważań.

²⁵³ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *System prawa prywatnego. Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2*, Warszawa 2013, s. 243.

²⁵⁴ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *System prawa prywatnego. Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2*, Warszawa 2013, s. 243.

²⁵⁵ A. Marek, *Prawo karne*. wyd. 9., Warszawa 2009, s. 549.

3.2. ZNAMIONA PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

3.2.1 PRZEDMIOT OCHRONY W PRZESTĘPSTWIE PLAGIATU

Przedmiotem ochrony przepisu określającego znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary jest pewne dobro społeczne²⁵⁶. Określone przepisy zakazują naruszania tejże wartości społecznej. Z perspektywy przestępstwa przedmiot ochrony jest przedmiotem zamachu.

Ustawa chroni w art. 115 ust. 1 PrAut prawo do autorstwa utworu, artystyczne wykonanie. Termin autor i autorstwo są pojęciami z tej samej rodziny, posiadającymi wiele znaczeń. Rozpoczynając od słowa „autor”, należy wskazać, iż oznacza twórcę dzieła literackiego, naukowego, dzieła sztuki²⁵⁷. „Autorstwo” oznacza bycie twórcą jakiegoś dzieła²⁵⁸. M. Jankowska bada „autorstwo” jako wieloelementowe pojęcie. Autorstwo „z jednej strony, można traktować jako pojęcie o charakterze stwierdzającym (statycznym), wskazującym za ledwie fakt pochodzenia dzieła od danego autora. Z drugiej strony natomiast, można starać się odczytywać je bardziej dynamicznie, jako zespół danych o okolicznościach stworzenia dzieła i osobie samego autora, głęboko osadzonych w dziele.”²⁵⁹. Występuje ścisły związek między autorem a autorstwem. Oba pojęcia są nierozzerwalne. Stąd zasadne jest pierwotne powstanie prawa do autorstwa utworu, które przysługuje twórcy.

Prawo do autorstwa utworu wynika z art. 16 pkt 1 - 2 PrAut. Wspomniano już o dwóch aspektach prawa do autorstwa. W tym miejscu pracy istotny jest aspekt negatywny. Negatywny aspekt wiąże się z niedozwolonym przypisaniem przez nieuprawnionego autorstwa cudzego dzieła. Naruszenie niniejszego artykułu stanowić będzie przestępstwo z art. 115 PrAut, nazywane przez ustawodawcę przywłaszczeniem. Zasadność posłużenia się zwrotem przywłaszczenie będzie podlegała dyskusji w kolejnych podrozdziałach. Jednakże zwrócić należy uwagę na zastosowane przez legislatora sformułowanie „, kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.”. Skoro

²⁵⁶ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 145.

²⁵⁷ K. Długosz-Kurczabowa, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2005, s. 32.

²⁵⁸ wsjp.pl

²⁵⁹ M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, LEX 2011, lex.pl

ustawa posługuje się terminem utworów, to nie powinno stanowić wątpliwości, że ochronie karnej podlega prawo do autorstwa utworu, tzn. prawo do „ojcostwa” dzieła. Jeśli więc chronione jest prawo do autorstwa, to w myśl ustawy, chodzi o autorstwo utworu. Zgodnie z tym należałoby odwołać się do art. 1 PrAut. Analizowano już pojęcie utworu na tle PrAut, zgodnie z tym autor nie będzie powtarzał kwestii już przedstawionych. Oczywiście problematyczna jest jednoznaczna klasyfikacja czy dane dzieło jest utworem, czy nie. Art. 1 ust. 2 PrAut mówi o tym, że ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia. Według ustawy nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne. Zdaniem autora odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne nie podlegają ochronie art. 115 PrAut. Natomiast wytwory wyłączone spod ochrony prawnoautorskiej zawarte w art. 4 są objęte ochroną z art. 115 PrAut. Ustawa chroni prawo do artystycznego wykonania. Artystyczne wykonanie należy do praw pokrewnych. Uregulowany w art. 85 ust. 1 PrAut przedmiot artystycznych wykonań, którym jest „każde artystyczne wykonanie utworu lub dzieła sztuki ludowej pozostaje pod ochroną niezależnie od jego wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”. Ciekawą kwestią jest regulowanie w oddzielnym przepisie artystycznych wykonań, które to pozostają w ścisłym związku z wykonaniem utworu. Utworem jest każdy przejaw działalności twórczej cechujący się indywidualnym charakterem. Utwór podlega ochronie od chwili ustalenia. A. Gołaszewska zauważa, że w regulacji artystycznego wykonania, to właśnie ono jest chwilą ustalenia danego utworu²⁶⁰. Wskazała również, że taka wykładnia, która zakłada, iż artystyczne wykonanie dotyczy utworów wcześniej ustalonych, oznacza brak ochrony artystycznych wykonań „improvizacji”. Zgodnie z tym, jeśli ochrona dotyczy artystycznych wykonań utworów, to ochronie tej nie podlegają działania o charakterze wykonań niebędące utworami. Wyjaśnić należy również termin „artystyczne”. Nie każde wykonanie utworu jest wykonaniem artystycznym. Oprócz niezbędnego elementu artystycznego wykonania, którym jest wykonanie utworu, bardzo ważne aby było ono artystyczne. Można domniemywać, że cecha artyzmu przejawiać się będzie przez wyeksponowanie indywidualnej estetyki i osobliwego wykonawstwa. Niejasne jest, jakie cechy musi wykazywać wykonanie, aby można było określić je mianem artystycznym.

²⁶⁰ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s.1370.

Niezbędna jest indywidualna ocena każdego wykonania utworu pod względem artystycznym. J. Barta i R. Markiewicz wskazują, że „prawo do artystycznego wykonania powstaje tylko ze względu na określone, jednostkowe wykonanie”²⁶¹.

Zawarte w przepisie słowo „wykonanie” jest rozumiane jako „aktywność podlegająca przebiegowi w czasie, określającymi początek i koniec wykonania”²⁶². Publikacja K. Kurosza ²⁶³ bada związek wykonania z utworem, a w szczególności procesem twórczym, zmierzającym do powstania utworu. Autor wskazuje, iż „pogląd o istnieniu analogii między stworzeniem utworu a kreacją wykonania opiera się na założeniu, iż wykonanie utworu jest szczególnym procesem twórczym, uwzględniającym nadanie efektowi kreacji piętna osobistej twórczości wykonawcy”. Wykonanie może cechować się indywidualnością. Taki pogląd jest w pełni uzasadniony i znajduje aprobatę w ocenie autora pracy. Kolejna koncepcja jest w ocenie autora pracy kontrowersyjna. Zakłada ona, iż wykonawców należy traktować jako współpracowników. Chodzi tu, zwłaszcza o utwory wymagające „wykonania” w celu publicznego ich udostępnienia²⁶⁴. Gdyby wykonawców traktować jako współtwórców oznaczałoby, że wnieśli oni twórczy wkład w powstawanie utworu²⁶⁵. Teza o tym, iż wykonawcy mogą być współtwórcami jest błędna. Oczywiście mogłoby tak być, gdyby ich praca wniosła indywidualny charakter do końcowego rezultatu. Jednakże wykonanie utworu jest najczęściej odtwórczym procesem, uwidocznieniem dzieła, które zostało stworzone przez inny podmiot aniżeli ten, który go wykonuje.

Utwory audiowizualne, a zwłaszcza ich autorstwo stanowi temat wielu publikacji. Jednakże problematyka ma znaczenie dla zarysowania przedmiotu ochrony przepisu 115 PrAut w świetle prawa do artystycznego wykonania. Złożony proces powstawania i tworzenia dzieł sztuki filmowej, utworów audiowizualnych uzasadnia art. 69 PrAut. W myśl którego współtwórcami utworu audiowizualnego są osoby, które wniosły wkład twórczy w jego powstanie, a w szczególności: reżyser, operator obrazu, twórca adaptacji

²⁶¹ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, LEX 2013.

²⁶² B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewska, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo Autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s.1372.

²⁶³ K. Kurosz, *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, LexisNexis 2014, lex.pl.

²⁶⁴ K. Kurosz, *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, LexisNexis 2014, lex.pl.

²⁶⁵ J. Banasiuk, *Współtwórczość i jej skutki w prawie autorskim*, LEX 2012, lex.pl

utworu literackiego, twórca stworzonych dla utworu audiowizualnego utworów muzycznych lub słowno-muzycznych oraz twórca scenariusza. Należy przy tym nie zapominać o odrębności prawa do autorstwa i prawa do artystycznego wykonania, które mimo wspólnych elementów są rozbieżne. Obrazowym przykładem jest film. Aktorzy odgrywający przypisane im role powinni odgrywać je zgodnie z treścią scenariusza. Jeśli aktor chce wnieść twórczy i indywidualny wkład w odegranie roli, to najczęściej musi wyrazić na to zgodę reżyser. Co za tym idzie co do zasady aktor, odtwarza treść scenariusza, nie wnosząc przy tym nic do kształtu utworu. To reżyser kształtuje film i to według jego wskazówek i zaleceń odbywa się produkcja i nagrania. Nawet gdyby podczas jednej sceny aktor zaproponował inny sposób jej odegrania i reżyser poprzestałby na taką propozycję, to w ocenie autora, nie wnosi twórczego wkładu w dzieło końcowe. Teza ta znajduje uzasadnienie w braku udziału w tworzeniu podstawy filmu, propozycja zmiany czy wprowadzenia nowego elementu powstała po zapoznaniu się ze scenariuszem, a nie przed na etapie tworzenia fundamentalnego elementu. Ponadto praca aktora powinna być tak jak każda inna, wykonywana z należytą starannością i w jak najlepszy sposób. Wobec czego ciężko twierdzić, że „wybitna” gra aktorska jest indywidualnym wkładem w ostateczny kształt utworu. W podanym przykładzie aktor wykonuje, odgrywa treść scenariusza np. wypowiadając określone zwroty, zdania czy wykonując odpowiednie gesty, ruchy. Nie jest to niczym twórczym ze strony aktora. Subiektywna ocena jakości odegranego materiału nie powinna wpływać na postrzeganie indywidualnego wkładu. Wykonanie utworu jest bardzo ważnym elementem dzieła, niemniej jednak tak samo istotne są inne elementy, jak scenografia, kamera, zdjęcia, charakteryzacja. Film jest złożonym, dziełem na którego wygląd ma wpływ wiele czynników. Nie można postawić twardej tezy, którą mogłoby się stosować do wszystkich dzieł tego gatunku. Każdy utwór i jego artystyczne wykonanie musi być poddany indywidualnej, obiektywnej ocenie. Poza tym poddać ocenie należy jednostkowe wkłady w aspekcie całego dzieła. Ustawa daje swoisty wzorzec i wymienia kryteria, które prawnik powinien przełożyć i zastosować w konkretnym przypadku. System prawa nie może regulować życia w szczegółowy sposób z kilku powodów. Mianowicie, ciągły rozwój techniki i społeczeństwa narzucałby nieustanne zmiany powodujące niestabilność systemu. Dodatkowo prawodawca nie powinien kształtować systemu prawa w sztywnych ramach, nie pozwoliłoby to na swobodę oceny sytuacji i dopasowanie przepisów do danego stanu rzeczy.

W związku z przedstawionym problemem artystycznego wykonania, autor wnioskuje, iż niespójne aksjologicznie wyodrębnienie tego prawa może stanowić problem interpretacyjny.

Katalog podmiotów mogących realizować artystyczne wykonania (art. 85 PrAut) jest otwarty. W związku z tym powstaje pytanie, jak działalność lektorów czy spikerów wpasowuje się w przedstawioną problematykę. Powyższe zostało poddane analizie przez S. Stanisławską-Kloc, która posiłkując się orzecznictwem, przedstawia sytuację prawną lektorów, spikerów. Niewykluczone jest artystyczne wykonanie utworu przez lektorów czy spikerów. Ocena arcyzmu w takich wykonaniach musi być indywidualna²⁶⁶. Jednakże co do zasady działalność lektorów i spikerów nie cechuje się arcyzmem. Ustawa rozróżnia przedmiot będący dziełem sztuki ludowej. Dzieła sztuki ludowej tzw. folklor zalicza się do artystycznych wykonań. Takie wyodrębnienie uzasadnione jest brakiem ustalenia jako utworu. Folklor rozumiany jest jako dziedzictwo kulturowe, pozostałość przeszłości. Pojęcie „folkloru” różni się nieco od pojęcia „dzieła sztuki ludowej”. Współcześnie pojęcia te używa się zamiennie. Jednak „folklor” stanowi dziedzinę kultury, sztuki. Dzieła sztuki ludowej są całokształtem działalności artystycznej danego regionu czy określonej społeczności²⁶⁷. Dzieła sztuki ludowej podlegają ochronie prawa autorskiego, regulowane są w art. 85 PrAut. Poddać wątpliwość należy treść i zamysł ustawodawcy, który to użył w art. 115 zwrotu „...utworu albo artystycznego wykonania,...”. W zdaniu nie wspomina o dziełach sztuki ludowej, nie wyróżnia ich. Pytanie, czy właściwe jest odniesienie się do art. 85 PrAut który regulując artystyczne wykonania, mówi

²⁶⁶ P. Kostański (red.), P. Podrecki (red.), T. Targosz (red.), A. Adamczak, J. Banasiuk, B. Bernfeld, J. Biernat, P. Blajer, J. Bleszyńska-Wysocka, J. Bleszyński, J. Byrski, J. Chwalba, P. Cybuła, W. Cyrul, M. Czajkowska-Dąbrowska, E. Czarny-Drożdżejko, J. Długopolski, K. Felchner, J. Fiołka, R. Flejszar, D. Flisak, D. K. Gęszicka, B. Giesen, F. Gotzen, W. Górecki, T. Grzeszak, K. Grzybczyk, K. Jasińska, B. Jelonek-Jarco, P. Katner, W. J. Katner, J. Kępiński, M. Kępiński, K. Klafkowska-Waśniowska, W. Kocot, J.M. Krajewski, E. Kremer, P. Księżak, A. Kubas, A. Kubiak-Cyrul, K. Kur AnnetteKurosz, E. Laskowska-Litak, E. Łętowska, W. Machała, M. Malczyk, J. Marcinkowska, R. Markiewicz, G. Materna, A. Matlak, I. Matusiak, J. Mazurkiewicz, A. Mączyński, A. Mendrek, I. B. Mik, P. Mostowik, A. Niewęglowski, H. Nowara-Bacz, E. Nowińska, A. Olaś, J. Ożegalska-Trybalska, M. Ożóg, K. Pałka, J. Pazdan, J. Pisuliński, W. Popiołek, U. Promińska, J. Raglewski, M. Romańska, E. Rott-Pietrzyk, P. Rylski, M. Salamonowicz, R. M. Sarbiński, G. Sibiga, J. Sieńczyło-Chlabicz, R. Skubisz, S. Sołtysiński, S. Stanisławska-Kloc, M. Stec, K. Szczepanowska-Kozłowska, J. Szczotka, D. Szostek, W. Szoszuk, M. Szpunar, K. Sztobryn, A. Szumański, J. Szyjewska-Bagińska, A. Śmieja, M. Świerczyński, P. Tereszkiwicz, A. Tischner, M. Trzebiatowski, M. Wałachowska, P. Wasilewski, K. Weitz, T. Włudyka, A. Wojciechowska, E. Wojcieszko-Głuszko, M. Wyrwiński, M. Załucki, M. Zaporowska, Z. Zaporowska, J. Zawadzka, H. Żakowska-Henzler, Ł. Żelechowski, *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, WKP 2017, lex.pl.

²⁶⁷ A. Niewęglowski, M. Poźniak-Niedzielska, A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, WK 2015.

„...artystyczne wykonanie utworu lub dzieła sztuki ludowej pozostaje pod ochroną...”. Spójnik „lub” oznacza w sensie logicznym znaczenie tzw. 1:2, zatem oznaczałoby to możliwość istnienia rozłącznie artystycznego wykonania i dzieła sztuki ludowej oraz wystąpienie tego i tego jednocześnie. Reasumując, można twierdzić, iż prawo do dzieła sztuki ludowej również jest przedmiotem regulacji art. 115 PrAut.

3.2.2. STRONA PRZEDMIOTOWA PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Strona przedmiotowa czynu zabronionego pod groźbą kary obejmuje elementy o charakterze przedmiotowym. Elementami są zachowanie człowieka, określane też jako zewnętrzne zachowanie sprawcy²⁶⁸, okoliczności czasu, miejsca, skutek zachowania²⁶⁹. Jako pierwsze poddano uwadze pojęcie czynu, którego analizę rozpocząć należy od art. 1 par. 1 KK. Przepis ten określa warunki odpowiedzialności karnej, wskazując, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Do spełniania warunków odpowiedzialności karnej należy jeszcze uwzględnić par. 2 oraz par. 3. Stanowiące o społecznej szkodliwości czynu oraz konieczności przypisania winy w czasie. Takie określenie warunków odpowiedzialności stawia czyn na równi z winą, bezprawnością oraz społecznym niebezpieczeństwem²⁷⁰. Szerokie ujęcie „czynu” oznacza zarówno działanie, jak i zaniechanie. Przestępstwem może być zachowanie się człowieka, które jest czynem²⁷¹. Ważna jest zależność psychicznego sterowania i wynikającego z takiego kierowania czynu. Należy odróżnić odruch, odruch bezwarunkowy od czynu, który był efektem procesu psychicznego sterującego tym czynem. Odruchem bezwarunkowym może być zachowanie człowieka, który w wyniku dotknięcia ognia, nagle odsuwa oparzoną rękę i uderza nią osobę stojącą blisko. Nie jest to czyn, o ile faktycznie mieliśmy do czynienia z odruchem bezwarunkowym, w którym psychika nie brała udziału. Nie jest czynem ruch, będący efektem działania jakiejś siły fizycznej, niezależnej od woli człowieka.

²⁶⁸ A. Marek, *Prawo karne*, Wyd. 9, Warszawa 2009, s. 113.

²⁶⁹ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 121.

²⁷⁰ P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, 2002, s. 13.

²⁷¹ J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, wyd. II*, WKP 2012, lex.pl

Pojęcie czynu spełnia w prawie karnym kilka funkcji. Należą do nich funkcja gwarancyjna, definicyjna, normatywna. Funkcja gwarancyjna osadzona w ustawodawstwie, jak i poglądach judykatury, gwarantuje iż odpowiedzialności karnej może podlegać czyn, będący zewnętrznym zachowaniem (sterowanym psychicznie) człowieka²⁷². Powyższe przesądza o braku bezprawności w przypadku niewłaściwych myśli, wyobrażeń. Funkcja definicyjna wyraża czyn jako pojęcie nadrzędne względem działania i zaniechania²⁷³. Funkcja normatywna przejawia się w posługiwaniu się przez prawodawcę pojęciem „czyn”. W szczególności chodzi o stosowanie owego pojęcia w ustawie karnej. Ustawodawca, posługując się terminem „czyn”, wskazuje nie tylko na samo zewnętrzne zachowanie sprawcy, ale także na skutek i okoliczności tego zachowania²⁷⁴. Jak wcześniej wspomniano, czyn może być działaniem, jak i zaniechaniem. „Czyn możemy określić jako przejaw aktywności człowieka realizującej określoną decyzję woli”, który może polegać na „wykonaniu dającego się wyodrębnić, zintegrowanego zespołu ruchów (czynności) celowych, albo na zaniechaniu, przez które rozumie się nie zwykłą beczynność, lecz zamierzone powstrzymanie się od działania nakazanego przez prawo”²⁷⁵. Niektóre przestępstwa mogą być popełnione wyłącznie przez działanie, inne z kolei przez zaniechanie. Popełnić przestępstwo można przez działanie i zaniechanie.

Analizując przestępstwo, trzeba przedstawić kluczowy element, którym jest bezprawność czynu. Czyn zabroniony pod groźbą kary jest czynem bezprawnym. Bezprawność jest koniecznym elementem przestępstwa²⁷⁶. Jednakże, wypełnienie przez dany czyn znamion określonego typu przestępstwa, nie oznacza, że mamy do czynienia z przestępstwem²⁷⁷. Możliwe jest zezwolenie prawa karnego na zachowanie mające znamiona przestępstwa. Oczywiście prawo karne przyzwala na to w ściśle określonym zakresie i konkretnych przypadkach. Należy też wskazać, że prawo karne typizuje niektóre przestępstwa w taki sposób, że wypełnienie ich znamion będzie zawsze stanowiło o bezprawności czynu.

²⁷² I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 85

²⁷³ I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 85-86.

²⁷⁴ I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 86.

²⁷⁵ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, LEX 2010, lex.pl

²⁷⁶ Z. Jędrzejewski, *Bezprawność jako element przestępności czynu. Studium na temat struktury przestępstwa*, Warszawa 2009, s. 121.

²⁷⁷ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 53.

Biorąc powyższe pod uwagę, czynem z art. 115 ust. 1 PrAut jest przywłaszczenie sobie autorstwa i wprowadzenie w błąd co do autorstwa. Prawodawca posłużył się alternatywą rozłączną – „albo”. Z tego powodu, aby zakwalifikować czyn jako przestępstwo z art. 115 ust. 1 PrAut, musi wypełniać on przesłanki przywłaszczenia albo wprowadzania w błąd co do autorstwa. Nie może zatem wypełniać tychże znamion jednocześnie. Przywłaszczenie jest terminem, któremu w prawie karnym przypisuje się konkretne znaczenie. W nomenklaturze prawnokarnej przywłaszczenie oznacza uznanie za własny przedmiot, w którego posiadanie podmiot wszedł zgodnie z prawem. Odwołując się do słownikowego rozumienia terminu, przywłaszczenie jest to „przestępstwo polegające na bezprawnym rozporządzaniu jak swoją własnością cudzym mieniem ruchomym”²⁷⁸. Pojęcie „przywłaszczyć” definiuje się jako bezprawne zabranie czegoś cudzego lub uzurpowanie sobie prawa do czegoś²⁷⁹. Często w mowie potocznej uznaje się tożsame pojęcia kradzieży i przywłaszczenia. Nie jest to poprawne, tym bardziej nie można przenosić tego błędu na grunt prawnokarny.

Czyn sprawczy, którym jest przywłaszczenie w języku prawniczym nazywany plagiatem. Jednakże prawodawca takiego zwrotu w treści przepisu nie użył. Co ważne, nie ma legalnej definicji plagiatu.

W temacie niniejszej rozprawy doktorskiej użyto sformułowania „przestępstwo plagiatu...”. Można by zarzucić, iż takiego przestępstwa nie ma w prawie karnym. Oczywiście taki zarzut miałby sens, gdyby kierować się tylko faktycznym użyciem konkretnych sformułowań, słów, w tym przypadku słowa „plagiat”. Przyjęło się nie zwracać uwagi na poprawności stosowanych i utożsamianych pojęć. Wielu autorów publikacji używa zamiennie obu zwrotów. Autor pracy podnosi, iż utożsamianie pojęć plagiat i przywłaszczenie nie jest w pełni poprawne. Swoje stanowisko uzasadnia dwoma argumentami. Po pierwsze przywłaszczenie ma inne znaczenie niż plagiat. Pojęcie przywłaszczenia nie powinno być używane w zakresie prawa autorskiego. Uznanie przez prawo posiadania utworu jako przywłaszczenie, czyli wejście w posiadanie utworu - zgodnie z prawem, bez dokonania zaboru, nie jest poprawnym określeniem badanego przestępstwa. Z kolei plagiat oznacza przypisanie sobie prawa do autorstwa, przez nie wskazanie autora, źródła pochodzenia utworu. W. Machała

²⁷⁸ sjp.pwn.pl

²⁷⁹ sjp.pwn.pl

podkreśla, że trudno mówić o uzyskaniu posiadania utworu chyba, że rozumie się jako następstwo przekazania ustalonego, ale nierozpowszechnionego utworu osobie trzeciej do użytku, wtedy jest to wątpliwe²⁸⁰. Następnym kontrowersyjnym problemem jest sformułowanie art. 115 ust. 1 PrAut, szczególnie wskazanie, że znamieniem przedmiotowym przestępstwa jest przywłaszczenie autorstwa cudzego artystycznego wykonania. Inny problem dotyczy braku możliwości przywłaszczenia sobie autorstwa cudzego artystycznego wykonania, z uwagi na brak istnienia autorów, w przypadku artystycznego wykonania. Na tej podstawie wnioskować można już, jeśli chodzi o zstypizowane w art. 115 ust. 1 PrAut, przestępstwo, ustawodawca powinien posłużyć się zwrotem „przypisanie sobie artystycznego wykonania pochodzącego od innego wykonawcy”²⁸¹. Kolejnym czynem zabronionym jest zachowanie wprowadzające w błąd co do autorstwa utworu lub co do tożsamości wykonawcy artystycznego wykonania. Charakterystyką owego czynu jest tworzenie u odbiorcy, że autorem jest inna osoba niż w rzeczywistości. Zachowanie to może być zarówno działaniem, jak i zaniechaniem. W przypadku działania, sprawca podaje nieprawdziwe dane dotyczące twórcy, źródła utworu. Zaniechanie polega na posiadaniu świadomości lub uzmysłowienie sobie, że odbiorca pozostaje w błędnym przekonaniu co do rzeczywistego autora i dalszym utwierdzaniu w tym odbiorcy. Problem pojawia się, jeśli chodzi o zaniechanie sytuacji powzięcia informacji o błędnym wskazaniu autora i braku działania zmierzającego do naprawienia zaistniałego błędu. Co do zasady nie nakłada obowiązku prostowania błędnych informacji (wyjątek stanowi prawo prasowe). Wątpliwości poddać należy zasadność odpowiedzialności karnej do zaniechania, jeśli chodzi o niesprostowanie błędnie podanego autorstwa. Kolejny związany z tym problem pojawia się w przypadku przywłaszczenia autorstwa części lub całości utworu tudzież artystycznego wykonania. Wprowadzenie w błąd co do części utworu może być związane z niewłaściwym cytatem. Niezbędnym elementem przestępstwa jest takie wprowadzenie w błąd, które wywoła odbiorcy błędne przekonanie co do rzeczywistego autora. Jeżeli sprawca nie wywoła u odbiorcy zamierzonego rezultatu, to jego czyn traktowany będzie jako usiłowanie. W tym przypadku usiłowanie również jest karalne. Regulacja przestępstwa plagiatu została

²⁸⁰ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 1534.

²⁸¹ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 1534.

zawarta w art. 115 ust.1 PrAut, kolejne regulacja tj. ust. 2 i ust. 3. dotyczą naruszeń innych praw. Odpowiednio: zniekształcenie utworu, rozpowszechnienie utworu bez podawania nazwiska lub pseudonimy twórcy. Pierwsze z wymienionych naruszeń godzi w integralność dzieła. W szczególności ze zniekształceniem utworu będziemy mieli do czynienia, gdy sprawca bez zezwolenia podmiotu uprawnionego dokona zmian utworze tj. zmienić formę utworu lub jego treść. W przypadku tego przestępstwa ważne jest, aby utwór został udostępniony publicznie. Ten sam przepis reguluje rozpowszechnianie bez podania nazwiska lub pseudonimy twórcy cudzego utworu. Kolejny, ust. 3 zawiera szeroki katalog zabronionych zachowań. W związku z tym, iż wskazane normy karne nie należą do kategorii przestępstwa przywłaszczenia cudzego prawa do autorstwa, nie będą podlegały analizie w niniejszej rozprawie.

Elementami strony przedmiotowej są czas i miejsce popełnienia przestępstwa. Odwołując się do KK, czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany (art. 6 par.1 KK). „Czas popełnienia czynu zabronionego to zawsze i tylko czas zachowania się sprawcy, tzn. czas działania lub zaniechania; wynika z tego, że czas popełnienia czynu zabronionego może być tylko jeden.”²⁸². Określenie czasu popełniania przestępstwa ma znaczenie dla ustalenia istnienia odpowiedzialności karnej. Na tej podstawie można określić czy czyn był zagrożony karą w chwili jego popełnienia. Czas ma znaczenie przy między innymi ustalaniu wieku sprawcy, winy. Problem czasu popełnienia czynu zabronionego pojawia się w przypadku czynu ciągłego. Nauka prawa karnego przyjęła, iż odpowiednie jest uznanie za czas popełnienia czynu zabronionego w tym konkretnym przypadku, ostatniego momentu realizowania zachowania zabronionego. Wątpliwym jest także czas popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary, gdy czyn popełniono przez zaniechanie. Za czas popełnienie przestępstwa uznaje się ostatni moment, w którym zobowiązany do działania mógł spełnić ciężący na nim obowiązek działania²⁸³. Istotna jest różnica między czasem popełnienia czynu zabronionego a czasem jego dokonania. Owa różnica ma znaczenie w przestępstwach skutkowych.

Określenie miejsca popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary, ma wpływ na z punktu widzenia karnomaterialnego, na stosowanie zasad obowiązywania prawa

²⁸² P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa(red.), M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz*, Wyd. VII, WK 2015, lex.pl

²⁸³ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 71.

karnego w miejscu²⁸⁴. Kodeks przewiduje, iż miejscem popełnienia czynu zabronionego jest miejsce, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić. Interesujące z punktu widzenia tematy niniejszej rozprawy jest miejsce i czas popełnienia przestępstwa w Internecie. O roli Internetu i wywodzących się z tego problemach była już mowa, ale należy powrócić do problemu i zwrócić uwagę na przestępstwa popełniane tą drogą, w szczególności tematyczne przestępstwo plagiatu.

M. Sowa w swojej publikacji zwrócił uwagę na „brak scentralizowanej kontroli oraz ogólnoświatowy zasięg” Internetu²⁸⁵. Ponadto, Internet umożliwia sprawne publikowanie pozbawione kontroli. Z prawnokarnego punktu widzenia, w przypadku przestępstw internetowych istotne jest określenie właściwości państwa i tym samym prawa, które będzie stosowane w konkretnym zdarzeniu. Kwestia podmiotu czynu zabronionego pod groźbą kary będzie przedstawiona w kolejnym punkcie pracy. Działalność przestępcza może przekraczać granice państwa. Działając za pomocą komputera, można np. publikować, udostępniać rozmaite treści w krajach. Rozróżnienie na przestępstwa formalne i materialne spowoduje dwojakie możliwości. Mianowicie miejscem przestępstwa materialnego będzie terytorium RP, nawet gdy sprawca tego przestępstwa nie działał na tym terytorium, ale skutek czynu zabronionego wystąpił lub miał wystąpić na tym terytorium. Natomiast miejscem przestępstw normalnych będzie terytorium, na którym sprawca działał lub zaniechał działania. Podział na przestępstwa formalne i materialne ma istotne znaczenie w zakresie przestępstw internetowych. Formalne przestępstwa to między innymi publiczne nawoływanie do popełnienia czynu zabronionego, publiczne rozpowszechnianie treści chronionych. Materialnymi przestępstwami będą naruszenia praw autorskich, przestępstwa przeciwko mieniu²⁸⁶.

²⁸⁴ A. Kulik Marek Wąsek, M. Filar (red.), M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarniecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B. J. Stefańska, R. Stefański, L. A. Tyszkiewicz, L. Wilk Leszek, *Kodeks karny. Komentarz.*, Wyd. V, WK 2016, lex.pl

²⁸⁵ M. Sowa, *Odpowiedzialność karna przestępstw internetowych*, [w:] Prokuratura i Prawo Kwiecień 2002 r. nr 4, s. 62.

²⁸⁶ M. Sowa, *Odpowiedzialność karna przestępstw internetowych*, [w:] Prokuratura i Prawo Kwiecień 2002 r. nr 4, s. 74-75.

M. Sowa rozważył problematyczne i niejednokrotnie przytaczane w doktrynie prawa karnego kwestie przestępstw popełnianych poza granicami RP ²⁸⁷. Poniżej przedstawiono trafne tezy i poglądy zawarte w owej publikacji. Przekroczenie granicy państwa w aspekcie popełniania przestępstw można podzielić na następujące sytuacje. Jednym z kryteriów podziału jest miejsce przestępstwa miejsce, w którym znajdował się system komputerowy związany z popełnionym czynem. Bezspornym jest kwestia odpowiedzialności i właściwego prawa przypadku popełnienia przestępstwa, gdy sprawca znajdował się na terytorium RP, oddziałując na system znajdujący się na tym samym terytorium. Gwoli ścisłości właściwe jest stosowanie polskiego karnego. Polskie prawo karne można stosować w przypadkach, gdy sprawca znajduje się poza granicami Polski, oddziałując na system znajdujący się poza granicami RP. Odpowiedzialność w tym przypadku może być oparta na zasadzie represji wszechświatowej. Inaczej będzie gdy sprawca znajdujący się poza granicami Polski oddziałuje na system znajdujący się na terytorium RP. Sprawca nie podlega jurysdykcji polskiego prawa. Takie stanowisko jest uzasadnione. Odpowiednie jest twierdzenie jakoby miejsce działania sprawcy i miejsce popełnienia czynu zabronionego było miejsce położenia systemu komputerowego, na którym sprawca działał. Niemniej jednak trudno zakwalifikować wszystkie możliwe zdarzenia pod jeden, ścisły sposób ich rozwiązania. Zważywszy na specyfikę przestępczości internetowej, można rozważać zasadność rozszerzenia jurysdykcji państwa, w które godzi dany czyn. Właściwym prawem, gdy sprawca znajduje się na terytorium Polski, oddziałując na system znajdujący się poza jej granicami jest prawo Polskie. Przesądza o tym zasada terytorialności. Jak słusznie zauważył M. Sowa, niezasadnym jest twierdzenie o korzystaniu z serwerów znajdujących się poza terytorium RP jakoby przeszkodę w stosowaniu polskiej ustawy karnej. Bardzo ważne jest, aby prawo uniemożliwiało potencjalnym sprawcą uniknięcie odpowiedzialności na terytorium danego państwa z powodu obejścia prawa, tj. wykorzystania serwerów innego państwa.

Tematyka przestępczości internetowej ma kluczowe znaczenie w analizie przestępstwa plagiatu. Łatwość dostępu do środków komunikacji elektronicznej w tym komputerów sprzyja popełnianiu przestępstw na nowych obszarach. Wskazanie

²⁸⁷ M. Sowa, Odpowiedzialność karna przestępstw internetowych, [w:] Prokuratura i Prawo Kwiecień 2002 r. nr 4 ,s. 75.

właściwego prawa związane jest z miejscem popełnienia przestępstwa. Zasada terytorialności daje wyraz suwerennej władzy państwa na danym terytorium. Polska jurysdykcja rozciąga się na statki wodne i powietrzne. Powracając do przestępstw popełnianych za granicą. Odpowiedzialność wyznacza zasada obywatelstwa zwana też zasadą narodowości podmiotowej. Wyrażoną w art. 109 KK. W myśl, której „Ustawę karną polską stosuje się do obywatela polskiego, który popełnił przestępstwo za granicą”. Obywatele Polski powinni stosować się do prawa swojego kraju mimo przebywania za granicą. Nie bez znaczenia pozostaje zdolność od ponoszenia odpowiedzialności karnej. Owa zdolność zdeterminowana jest „posiadaniem przez określony podmiot właściwości warunkujących możliwość jej egzekwowania”²⁸⁸. Niezbędnymi warunkami są ogólna zdolność do ponoszenia odpowiedzialności karnej stanowiąca właściwość ogólną oraz szczególna zdolność do ponoszenia odpowiedzialności karnej będąca właściwością szczególną²⁸⁹. Właściwościami ogólnymi określa się takie składowe warunkujące odpowiedzialność podmiotu przestępstwa niezależnie od formy sprawstwa czy właściwości prawa danego państwa. Właściwości szczególne „w pewnych przypadkach warunkują odpowiedzialność karną względnie właściwości warunkujące egzekwowanie odpowiedzialności karnej w szczególny sposób”²⁹⁰.

A. Szwarc zauważa istotne zjawisko, którym jest posiadanie właściwości ogólnej wraz z posiadaniem innej właściwości, odpowiedzialność karna albo sposób jej egzekwowania są warunkowane posiadaniem przez sprawcę np. właściwości szczególnych. Właściwości mogą być uzależnione od stosowania polskiego prawa karnego. Wspomniany autor zauważa trudności w stosowaniu zasady uniwersalnej. Zasada represji wszechświatowej wyrażona w art. 113 KK, brzmieniu: „Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa, ustawę karną polską stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca, którego nie postanowiono wydać, w razie popełnienia przez niego za granicą przestępstwa, do którego ścigania Rzeczpospolita Polska jest zobowiązana na mocy umowy międzynarodowej, lub przestępstwa określonego w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału

²⁸⁸ A. Szwarc [w:] P. Kardas Piotr(red.), T. Sroka(red.), W. Wróbel (red.) i inni, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom III, WKP 2012, lex.pl

²⁸⁹ A. Szwarc [w:] P. Kardas Piotr(red.), T. Sroka(red.), W. Wróbel (red.) i inni, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom III, WKP 2012, lex.pl

²⁹⁰ A. Szwarc [w:] P. Kardas Piotr(red.), T. Sroka(red.), W. Wróbel (red.) i inni, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom III, WKP 2012, lex.pl

Karnego, sporządzonym w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r. poz. 708 oraz z 2018 r. poz. 1753).”. Wskazaniem do stosowania niniejszego przepisu jest, brak postanowienia o wydaniu sprawcy a nie jak mogłoby się wydawać wskazania obywatelskie czy właściwość prawa ze względu na miejsce popełniania przestępstwa²⁹¹.

Cyberprzestrzeń jest ogromnym miejscem do popełniania różnorodnych przestępstw. Nie wykraczając poza obszar tematu pracy, przedstawiono przykładowe przestępstwa plagiatu zachodzące w Internecie. Twórcy stron internetowych czy rozmaitych portali (osoby odpowiedzialne za wizerunek i kształt strony), są narażeni na naruszenie swoich praw autorskich przez inny podmiot²⁹². Osoby prowadzące blogi lub inne strony internetowe zawierające treści np. literackie- opowiadania, fotografie, obrazy mogą stać się ofiarami bezprawnego przywłaszczenia praw autorskich do dzieła. Przykładowo jakiś podmiot może skopiować cudzy utwór literacki i „prze kleić” go na inną witrynę internetową opatrując go swoim imieniem i nazwiskiem. Możliwe jest, też zamieszczenie cudzego utworu na innej stronie bez podania autora. Kolejny raz pojawia się problem między prawem cytatu a granice tego prawa w obliczu przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Dopuszcza się cytowanie cudzych dzieł, lecz trzeba wskazać autora tych dzieł i należy mieć na uwadze motywację i konieczność cytowania oraz rozmiar tegoż cytatu. Kwestia prawidłowego i legalnego cytatu jest bardzo interesującym zagadnieniem. Zostanie ona również przedstawiona w dalszej części pracy.

Elementem strony przedmiotowej jest skutek zachowania się sprawcy czynu zabronionego. Skutkiem zachowania się jest dająca się oddzielić od zachowania jednocześnie będąca jego wynikiem zmiana w świecie zewnętrznym²⁹³. SN zawarł w postanowieniu, iż „pod pojęciem skutku jako znamienia czynu zabronionego należy rozumieć skutek końcowy (ostateczny), czyli konieczny do zaistnienia przestępstwa materialnego w formie dokonania, a nie skutek pośredni (częstkowy), odnoszący się do przebiegu związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a skutkiem końcowym”²⁹⁴. Konieczny jest podział przestępstw na skutkowe (materialne) i

²⁹¹ W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, W. Górowski, M. Iwański, M. Jakubowski, J. Jodłowski, P.Kardas, J. Majewski, M. Małecki, A. Plich, M. Pyrcak-Górowska, J. Raglewski, M. Szewczyk, S. Tarapata, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, wyd. V, WK 2016, lex.pl

²⁹² G. Sołtysiak, *Plagiat. Zarys problemu*, Warszawa 2009, s. 29.

²⁹³ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 125.

²⁹⁴ Post. SN z 28.03.2018, I KZP 15/17, OSNKW 2018/6/43, LEX nr 2497725.

bezsuktkowe (formalne). Rozróźnienie dotyczy jeszcze przestępstw bezsuktkowych, które mogą być popełniane wyłącznie przez określone działanie albo zaniechanie, albo przez jedno i drugie. Analogiczny podział ma zastosowanie w przypadku przestępstw skutkowych. Na szczególną uwagę zasługuje związek przyczynowy między zachowaniem się podmiotu a zaistniałym skutkiem. Kauzalność jest esencją w przypisywaniu odpowiedzialności za dany skutek. Wiele wątpliwości w doktrynie prawa karnego nastęrcza pojęcie skutku. Wątpliwym jest definiowanie skutku, jako „każdej, byleby dającej się wyodrębnić od samego czynu, zmiany w świecie zewnętrznym prowadzi do tego, że każde przestępstwo w jakimś stopniu może być uznane za przestępstwo skutkowe, każde przestępstwo wymaga bowiem podjęcia określonej aktywności, znajdującej swój wyraz w świecie zewnętrznym”²⁹⁵. Poddano zatem wątpliwości czy szeroko pojmowane pojęcie znamienia skutku prowadzi do wniosku, że wszystkie przestępstwa stają się przestępstwami materialnymi. Właściwość stosowania owego podziału jest bardzo ciekawym i mającym znaczenie prawne tematem. Opierając się na utrwalonym w doktrynie poglądu podziale, podkreślić należy, że skutek będący „następstwem czynu” wystąpić może w przestępstwie kwalifikowanym, gdy typem podstawowym jest przestępstwo formalne, może być skutkiem dalszym, gdy typ podstawowy jest przestępstwem materialnym²⁹⁶. Jak wcześniej wspomniano prawo karne, nakłada konieczność wystąpienia związku kauzalnego między zachowaniem sprawcy a skutkiem jego zachowania się. KK powinnośc tę wyraża, używając zwrotów np. „powoduje”, „wyrządza”²⁹⁷.

Wzbudzać wątpliwośc może przyczynowośc zaniechania. Problem dotyczyć będzie między innymi przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut popełnionego przez zaniechanie. Nauka prawa uznaje, iż zaniechanie nie może zapoczątkować łańcucha przyczynowego, można jedynie posądzić podmiot zobowiązany o bezczynność czy nieprzeszkodzenie w nastąpieniu skutku²⁹⁸. Sporne teorie w zakresie wystąpienia skutku są zgodne co do odpowiedzialności karnej. Jednakże dychotomiczne założenia postulują,

²⁹⁵ P. Nowak, *O skutkowości przestępstw formalnych*, Zeszyty Prawnicze 14.1/2014, s. 164.

²⁹⁶ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 76.

²⁹⁷ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 77.

²⁹⁸ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 79.

aby w jednym przypadku odpowiedzialność karna następowała za spowodowanie skutku a w drugim za nieprzeciwdziałanie skutkowi²⁹⁹.

Prawo karne nakłada konieczność występowania oprócz obiektywnej zależności przyczynowej zachowania sprawcy a ustawowym skutkiem, naruszenia reguł³⁰⁰. Godny zwrócenia uwagi charakter związku łączącego cechę zachowania oraz skutek zachowania. Bezsporny jest pogląd, w myśl którego „związek przyczynowy między czynem naruszającym regułę ostrożności a negatywnym skutkiem zachodzi wówczas, gdy z prawdopodobieństwem sięgającym granic pewności można orzec, że gdyby nie nastąpiło naruszenie takiej reguły, to również skutek byłby nie nastąpił”³⁰¹. Kolejnym punktem jest przyczynowość stanowiąca podstawę związku łączącego cechę zachowania z jego skutkiem. Brak związku występującego między cechą zachowania a negatywnym skutkiem jest przesłanką do nieprzypisywania go. J. Giezek zadaje pytanie „czy odpowiedzialność karna wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy między nieodpowiedzialnością zachowania a jego skutkiem zachodzi absolutnie pewny związek przyczynowy”³⁰². Odpowiedź na to pytanie jest bardzo istotna z prawnokarnego punktu widzenia.

3.2.3. PODMIOT PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Podmiotem przestępstwa może być tylko człowiek. Teza ta znajduje uzasadnienie w ugruntowanej doktrynie prawa karego. Wiadome jest, że przestępstwem może być tylko takie zachowanie się człowieka, będące zabronione przez obowiązujące przepisy karne. Podmiotem powszechnego czynu zabronionego może być, każdy człowiek. Prawodawca używając zaimka „kto” wskazuje, krąg podmiotów przestępstw powszechnych. Możliwa jest sytuacja, że pomimo użytego w przepisie ustawy karnej wspomnianego zaimka, podmiotem nie może być każdy człowiek. W takich przypadkach mamy do czynienia ze zmodyfikowaną personalnie postacią powszechnego czynu zabronionego. Praktyka prawnicza posługuje się najczęściej określeniami typu jako

²⁹⁹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 79-80.

³⁰⁰ J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994, s. 172.

³⁰¹ J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994, s. 173.

³⁰² J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994, s. 181.

„kwalifikowany”, „uprzywilejowany”, rzadziej „zmodyfikowany”³⁰³. Rozróżnia się również podmiot czynu zabronionego pod groźbą kary. Podmiotem indywidualnym nie może być każdy człowiek, a jedynie ten, którego znamionują wskazane w przepisie określający dany typ właściwości, które wyróżniają w kręgu ludzi³⁰⁴. Indywidualny typ czynu zabronionego możemy podzielić na typ właściwy i niewłaściwy. Właściwy typ czynu zabronionego występuje, gdy prawo zakazuje zachowania określonego rodzaju grupie podmiotów charakteryzujących się określonymi razem właściwościami. Niewłaściwy typ czynu zabronionego zachodzi, gdy prawo zakazuje zachowania określonego rodzaju nie tylko podmiotom posiadających wskazane prawem cechy, lecz także podmiotom, które nie posiadają tych cech. Funkcjonowanie indywidualnego niewłaściwego typu czynu zabronionego jest zależna od występowania powszechnego typu czynu zabronionego. Kluczowe jest pytanie, czy każdy człowiek niezależnie od tego, jaki charakter ma przestępstwo może być bądź jest podmiotem, na którym spoczywa odpowiedzialność za popełnienia czynu zabronionego³⁰⁵. Art. 10 par.1 KK stanowi, iż na zasadach określonych w KK odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat. Ustalenie granicy wieku, od której podmiot ponosi odpowiedzialność karną, jest umotywowane rozwojem intelektualnym, emocjonalnym i społecznym, który sprawca osiąga w tym wieku³⁰⁶. Prawo karne przewiduje także instytucję nieletnich, dla których kodeks wyznaczył ukończenie 15 roku życia, jako wiek odpowiedzialności karnej. Szczególne zasady odpowiedzialności sprawcy nieletniego określone zostały w art. 10 §2 KK. Co do zasady przyjmuje się, iż osoby nieletnie z uwagi na brak dojrzałości są niezdolne do ponoszenia winy. Wiadome jest, że wskazanie sztywnej granicy wieku w ustawie karnej nie wynika z przekonania ustawodawcy, iż od tego wieku każdy sprawca zyskuje dojrzałość w szerokim tego słowa znaczeniu. Oczywiście kwestia dojrzałości jest osobniczą cechą i nie u wszystkich przebiega ona w takim samym tempie. Jednakże określenie wieku odpowiedzialności karnej jest bardzo istotne z prawnokarnego i społecznego punktu widzenia. Dodatkowo kodeks przewiduje wiek następujący między

³⁰³ J. Brzezińska(red.), J. Giezek(red.), M. Bielski, M. Budyn-Kulik, A. Czwojda, G. Duttge, A. Golonka, T. Kaczmarek, P. Kardas, P. Konieczniak, R. Kokot, K. Lipiński, J. Majewski, A. Michalska-Warias, K. Piątkowska, Ł. Pohl, O. Sitarz, S. Tarapata, P. Zagiczek, P. Zakrzewski, *Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej*, WKP 2017, lex.pl

³⁰⁴ Ł. Pohl, *Prawo karne*. Wykład części ogólnej, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 108.

³⁰⁵ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 110.

³⁰⁶ M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Wyd. 4, Warszawa 2010, s. 99.

17 a 18 rokiem życia. Chodzi o okres po ukończeniu 17 lat a przed ukończeniem 18 lat. Wówczas sprawca zwany „młodocianym” odpowiada karne z możliwym orzeczeniem środków wychowawczych, leczniczych, poprawczych przewidziane dla nieletnich zamiast kary. Takie orzeczenie jest możliwe, gdy przemawiają za tym okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste.

Odnosząc się do podmiotu przestępstwa plagiatu, na podstawie powyższego, można stwierdzić, że podmiotem może być każdy człowiek zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialnym będzie zarówno podmiot popełniający czyn zabroniony sam lub w grupie osób, jak i ten kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę, lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. Podstawa jest tu art. 18 par.1 KK. Prawo karne dopuszcza również odpowiedzialność podmiotów zbiorowych. Podmiotem zbiorowym jest zgodnie z art. 2 ust. 1 Odp.P.Z.³⁰⁷ osoba prawna oraz jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, z wyłączeniem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego i ich związków. Ust. 2 ustanawia podmiotem odpowiedzialności karnej podlega spółka handlowa z udziałem Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub związku takich jednostek, spółka kapitałowa w organizacji, podmiot w stanie likwidacji oraz przedsiębiorca niebędący osobą fizyczną, a także zagraniczna jednostka organizacyjna.

Podmiotem przestępstwa plagiatu może być osoba „zdalna w ogóle do ponoszenia odpowiedzialności karnej (przestępstwo powszechne)”³⁰⁸. Krąg podmiotów może być rozległy. Potencjalnie przykładowymi podmiotami mogą być wydawcy, współtwórcy utworów, tłumacze, oraz „osoba, która w bezprawny sposób włączyła się do współautorstwa utworu, mimo braku z jej strony aktywności o walorach twórczych”³⁰⁹.

Istotnym wydaje się ujęcie przedstawione przez J. Koniecznego, który rozróżnia podmiot czynu zabronionego pod groźbą kary od podmiotu odpowiedzialności

³⁰⁷ Ustawa z 23.10.2002 r., o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Dz.U. 2002 nr 197 poz. 1661 z poz. zm.

³⁰⁸ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

³⁰⁹ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

karnej³¹⁰, w swojej pracy podpira się tezami doktryny i judykatury. Wielu przedstawicieli nauki prawa karego utrzymuje, że pomiędzy podmiotem czynu bezprawnego a podmiotem odpowiedzialności karnej można postawić znak równości. Kluczowym w tym przypadku jest rozpoczęcie analizy od adresata normy sankcjonowanej.

3.2.4. STRONA PODMIOTOWA PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Strona podmiotowa czynu zabronionego pod groźbą kary zwana inaczej stroną subiektywną obejmuje zjawiska psychiczne, muszące współistnieć wraz z zewnętrznym zachowaniem, czyli stroną przedmiotową wykazując stosunek psychiczny sprawcy do czynu³¹¹. Strona podmiotowa jest określana jako „stosunek intelektualno-psychiczny sprawcy do popełnianego przezeń przedmiotowo pojmowanego zachowania się opisanego w przepisie określającym znamiona tego czynu”³¹². Znamiona strony podmiotowej zawierają „charakterystykę przeżyć psychicznych sprawcy, jakie towarzyszą jego zachowaniu się zewnętrznym, stanowiąc niezbędny ‘podkład’ psychiczny tego zachowania”³¹³. W. Wolter upatruje możliwość przypisania odpowiedzialności karnej w „osobistej zarzucalności” czynu bezprawnego³¹⁴. Koniecznymi składowymi muszą być posiadanie przez człowieka „zdolności sensownej auto determinacji”, co oznacza odbiór określonych bodźców i przekazanie ich do efektorów, posiadanie „dojrzałości psychicznej”³¹⁵. Wina może być przypisana podmiotowi, gdy rozwój „do stopnia możliwej auto determinacji” został ukończony³¹⁶, zatem gdy sprawca uzyskał pełną dojrzałość i nie dochodzi do zakłóceń jego świadomości.

Zagłębiając się w powyższą tematykę, należy poddać analizie pojęcie „świadomości”. Poszukiwanie odpowiedzi czym jest i jakie znaczenie ma ona dla

³¹⁰ J. Konieczny, *Podmiot czynu zabronionego a podmiot odpowiedzialności karnej*, Czasopismo prawa karnego i nauka penalnych, Rok XIII: 2009, z. 3, s. 65.

³¹¹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 81.

³¹² Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 133.

³¹³ M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Wyd. 4, Warszawa 2010, s. 117.

³¹⁴ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 112.

³¹⁵ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 112- 113.

³¹⁶ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 113.

odpowiedzialności karnej oraz jaką rolę odgrywa przy popełnianiu czynu zabronionego lub zamiarze jego popełnienia, pomoże zarysować ogół strony podmiotowej. Świadomość jest ważnym elementem, którego obecność jest niezbędna przy przypisywaniu odpowiedzialności karnej. J. Giezek w monografii poświęconej świadomości sprawcy podkreśla, że „odpowiedzialność karna, w odróżnieniu od innych form odpowiedzialności, nigdy nie ma (czy też mieć nie powinna) charakteru obiektywnego, lecz wiąże się ona w każdym przypadku z popełnieniem czynu zabronionego, którego zasadniczym elementem jest tzw. strona podmiotowa”³¹⁷. W tym miejscu należy wyróżnić przestępstwa umyślne i nieumyślne. Możliwa jest kumulatywna kwalifikacja czynu umyślnego i nieumyślnego. Do takiej sytuacji dochodzi, gdy sprawca jednym zachowaniem wyczerpuje znamiona zarówno czynu zabronionego o charakterze umyślnym, jak i drugiego o charakterze nieumyślnym³¹⁸. Art. 9 par.1 KK zawiera określenie przestępstwa umyślnego „czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi”. Natomiast kolejny, par.2 ujmuje czyn zabroniony, które popełniony jest nieumyślnie, „jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć”.

Istota umyślności przejawia się w zamiarze popełnienia czynu zabronionego³¹⁹. Zamiar, o którym mowa w art. 9 par.1 KK może być zamiarem bezpośrednim lub zamiarem ewentualnym. Z zamiarem bezpośrednim mamy do czynienia, gdy sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Chęć popełnienia przestępstwa obejmuje istnienie w umyśle podmiotu czynu zabronionego, świadomości wszystkich znamion czynu zabronionego. Definiując zamiar bezpośredni, L. Gardocki wskazuje, iż „zamiar bezpośredni zachodzi wtedy, gdy sprawca, uświadamiając sobie, że wypełnia znamiona czynu zabronionego albo że jego zachowanie się może wypełnić te znamiona- chce jego popełnienia”³²⁰. J. Giezek postuluje, aby nie identyfikować zamiaru bezpośredniego z

³¹⁷ J. Giezek, *Świadomości sprawcy czynu zabronionego*, LEX 2013, lex.pl

³¹⁸ M. Gabriel-Węglowski, *Kumulatywna kwalifikacja czynu umyślnego i nieumyślnego*, LEX/el. 2019, sip.lex.pl

³¹⁹ V. Konarska-Wrzošek Violetta(red.), A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. II, WKP 2018, sip.lex.pl

³²⁰ L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 82.

„określonego rodzaju emocjonalnym pragnieniem jego popełnienia, ani uzależniać od wystąpienia szczególnego rodzaju motywacji”³²¹. Ł. Pohl mówi o aspekcie intelektualnym zamiaru bezpośredniego, który wyraża się przez możliwość zrealizowania znamion czynu zabronionego poprzez zachowanie się³²². Nie możliwym jest chęć popełnienia przestępstwa, gdy sprawca nie uświadamia sobie możliwości jego popełnienia. Oczywiście ma to zastosowanie do zamiaru bezpośredniego. Chęć popełnienia czynu zabronionego związana jest z aspektem wolicjonalnym. Doktryna i judykatura wyrażają pogląd, w myśl którego chęć popełnienia czynu zabronionego występuje także, gdy sprawca świadomy jest nieuchronności popełnienia przestępstwa przez określone zachowanie.

W ramach zamiaru bezpośredniego należy wyróżnić zamiar kierunkowy, przejawiający się w popełnieniu czynu zabronionego w określonym, scharakteryzowanym w przepisie karnym, celu³²³. Kolejną odmianą jest zamiar premedytowany, cechujący się popełnieniem przestępstwa po wcześniejszym przemyśleniu gruntownych i istotnych elementów czynu zabronionego. Z zamiarem nagłym mamy do czynienia, gdy sprawca popełnia czyn zabroniony pod wpływem nagłego bodźca. Zamiar afektywny (będący rodzajem zamiaru nagłego) zachodzi, gdy sprawca działał w afekcie i podjął czyn zabroniony natychmiast po powzięciu zamiaru. Zamiar niby-ewentualny zachodzi, gdy sprawca ma chęć popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary i jednocześnie zachodzi „brak pewności sprawcy co do odbicia się w rzeczywistości desygatów tzw. znamienia statycznego”³²⁴. Zamiar kumulatywny, będący również odmianą zamiaru bezpośredniego, polega na tym, że podmiot jednym zachowaniem chce zrealizować znamiona różnych przestępstw.

Przestępstwo przywłaszczenia sobie autorstwa, popełnić można jedynie z zamiarem bezpośrednim³²⁵. Prawo karne wyróżnia, zamiar ewentualny, którego istota polega na przewidywaniu przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego, godzi się na jego popełnienie. Różnica pomiędzy zamiarem bezpośrednim a ewentualnym występuje na gruncie świadomości i woli sprawcy. Świadomość w zamiarze

³²¹ M. Bojarski, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Tom I (art. 1-31), Kolonia Ltd 2000, s. 48.

³²² Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 135.

³²³ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 135.

³²⁴ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 136.

³²⁵ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2001.

ewentualnym pozbawiona jest „pewności” wypełnienia znamion przestępstwa³²⁶. Wola sprawcy różni się w przypadku zamiaru ewentualnego tym, że sprawca nie musi chcieć popełnienia przestępstwa, ale godzi się na jego popełnienie. W. Wolter wyjaśnia, że zamiar ewentualny jest związany z chęcią popełnienia jakiegoś czynu. Jest to uwarunkowane, jak twierdzi popełnianiem przez człowieka czynów z racji chęci ich popełnienia, a nie z samego godzenia się na ich popełnienie³²⁷. Czyn sprawcy może być motywowany chęcią zrealizowania czegoś dozwolonego, a w trakcie tej realizacji może dojść do popełnienia czynu karalnego, o którym sprawca wiedział i godził się na niego. Istota budowy zamiaru ewentualnego opiera się na wspomnianej już „woli” ,a nie „chęci”. Właściwe byłoby oparcie zaistnienia zamiaru ewentualnego na takich przesłankach jak świadomości sprawcy. W której to odbiciu powstać musiałby obraz godzący się z możliwością popełnienia przestępstwa. Biorąc powyższe pod uwagę, zasadne jest stwierdzenie, o możliwości wystąpienia takiej sytuacji, w której sprawca nie chce popełnić czynu zabronionego, zachowując jednocześnie neutralną wolę w tym zakresie³²⁸. Poglądy judykatury w tym zakresie są jednoznaczne. Przykładem może być postanowienie SN z dnia 13.05.2015 r.³²⁹. Zgodnie z przywołanym orzeczeniem Sąd stwierdził, iż zamiar ewentualny występuje, gdy sprawca mógł przewidzieć, że „zamiast albo obok objętego chęcią stanu rzeczy zrealizuje inny, który nie jest już objęty chęcią”. Sąd wspomina istotną różnicę między zamiarem bezpośrednim a ewentualnym, którą jest „element woluntatywny, który ustawa określa mianem godzenia się na popełnienie czynu zabronionego”. Podobne poglądy znalazły wyraz w innych wyrokach³³⁰. Odmierna teza przedstawiona została w wyroku³³¹. SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 16.10.2018 r. i 11.09.2013 r. stwierdził: „każdemu człowiekowi w działaniu zawsze towarzyszy zamiar bezpośredni (chce), zaś zamiar ewentualny jest produktem ubocznym”.

Analizując stronę podmiotową czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut, mimo iż kluczowym z punktu widzenia niniejszej pracy jest *stricto* przestępstwo przywłaszczenia sobie autorstwa, nie można pominąć drugie członu zawierającego czyn

³²⁶ L. Gardocki, Prawo karne, Wyd. 21, Warszawa 2019, s. 83.

³²⁷ W. Wolter, Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969, Warszawa 1973, s. 126.

³²⁸ W. Wolter, Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969, Warszawa 1973, s. 127.

³²⁹ Wyr. SN z 13.05.2015 r., sygn. II KK 60/15, LEX nr 1755911.

³³⁰ Wyr. SA we Wrocławiu z 16.10.2018 r., sygn. II AKa 315/19, LEX nr 2747737; Wyr. SA we Wrocławiu z 11.09.2013 r., sygn. II AKa 278/13, LEX nr 1375925.

³³¹ Wyr. SA z 28.12.2017 r., sygn. II AKa 252/17, LEX nr 2453737.

będący wprowadzeniem w błąd. Stypizowany w art. 115 ust. 1 PrAut czyn zabroniony będący wprowadzeniem w błąd co do autorstwa może być popełniony zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Wprowadzenie w błąd co do autorstwa polega na wskazaniu jako twórcę inną osobę niż rzeczywisty autor. Z. Ćwiąkalski podaje, że wprowadzenie w błąd może polegać na celowym wskazaniu niewłaściwego autora³³².

3.2. WINA

Wina stanowi jeden z elementów subiektywizmu prawa karnego. Trudne jest określenie definicji winy. Koncepcje winy mają ogromne znaczenie w aspekcie odpowiedzialności prawnokarnej. Nie możliwym jest pominięcie kwestii winy w badaniach poszczególnych przestępstw. Prawodawca w art. 1 par.3 KK zaznacza, iż „nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu”. Na tej podstawie można wnioskować, iż wina stanowi podstawę odpowiedzialności karnej. „Projektodawcy kodeksu karnego pragnęli oddzielić winę od strony podmiotowej czynu zabronionego (umyślności albo nieumyślności). Nie chcieli jednak przesądzać akceptacji określonej teorii winy, pozostawiając to doktrynie i orzecznictwu”³³³.

W nauce prawa można wskazać takie koncepcje winy jak między innymi teoria psychologiczna, normatywna, relacyjna. Zwolennikiem psychologicznej koncepcji winy był J. Makarewicz³³⁴. Postulował on, iż wina jest stosunkiem sprawcy mieszczącym się pomiędzy jego nastawieniem psychicznym a skutkiem wywołanym czynem zabronionym. Natomiast koncepcja normatywna przejawia się w poglądzie jakoby wina, nie była wyłącznie stosunkiem psychicznym sprawcy do popełnianego czynu ale zarzut nakładany na sprawcę przestępstwa. W. Wolter przedstawia teorię normatywną jako pochodząca od filozofii Kanta. W jego ujęciu normatywizm będący kierunkiem teorii prawa oznacza formalizm, z kolei normatywizm w koncepcji winy oznacza odrzucenie

³³² J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, E. Traple, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, wyd. V, LEX 2001.

³³³ M. Filar(red.), M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. W. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B. J. Stefańska, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, WK 2016, lex.pl

³³⁴ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lublin 2012, s. 74.

formy, rozdział jej od „strony treści”³³⁵. Kolejny model teorii winy stworzony przez W. Patryas, powstał w opozycji do psychologicznego i normatywnego ujęcia winy. W myśl teorii relacyjnej wina powinna być traktowana jako relacja³³⁶.

Przechodząc do przesłanek negatywnych i pozytywnych przedstawione, zostaną rozwiązania kodeksowe i pozakodeksowe mające wpływ na przypisanie winy sprawcy. Pierwszą z instytucji wyłączających przypisanie winy jest niepoczytalność. Zgodnie z ustawą nie popełnia przestępstwa ten, kto z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Powyższą okoliczność wyłączającą winę przeciwstawić można aspektowi pozytywnemu. M. Kowalewska-Łukuć mówi o poczytalności jako pozytywnej przesłance winy: „wykazanie poczytalności nie opiera się na negacji tych warunków, ale wymaga wskazania, że warunki te pozostają spełnione, gdyż sprawca czynu zabronionego nie jest chory psychicznie, upośledzony umysłowo oraz nie występują u niego inne zaburzenia czynności psychicznych. Poczytalność należy więc uznać za jedną z pozytywnych przesłanek winy”³³⁷.

O bezprawności czynu była już mowa w niniejszej rozprawie, jednakże nie wspomniano wówczas o okolicznościach ją wyłączających. Do wyłączenia odpowiedzialności karnej dochodzi, gdy w zachowaniu sprawcy nie ma elementów, których istnienie jest niezbędne do stwierdzenia przestępstwa³³⁸. Ogólnie zwykło zakładać, że karze podlega czyn bezprawny. Skoro więc przyjęto takie założenie, to może wydawać się, że opis czynu zabronionego będzie zawierał tylko zachowania bezprawne³³⁹. Niestety system prawny nie zawiera przepisów redagowanych we wskazany wyżej sposób.

Kolejnym ważnym aspektem winy jest możliwość jej wyłączenia lub umniejszenia. Należy rozróżnić okoliczności wyłączające winę od okoliczności wyłączających bezprawność. KK zawiera rozbudowany katalog okoliczności

³³⁵ W. Wolter, *Wina w prawie karnym*, Kraków 1954, s. 47.

³³⁶ W. Patryas, *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988, s. 195.

³³⁷ M. Kowalewska-Łukuć, *Wina w prawie karnym*, WKP 2019, sip.lex.pl

³³⁸ M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Wyd. 4, Warszawa 2010, s. 144.

³³⁹ J. Majewski, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu a znamiona subiektywne*, LEX 2013, sip.lex.pl

wyłączających winę. W skład owego katalogu zaliczyć można stan wyższej konieczności, niepoczytalność, oraz błędy (co do: kontratytu, okoliczności wyłączających winę, bezprawności). Okolicznościami umniejszającymi winę są błąd co do znamienia tworzącego typ zmodyfikowany, nieusprawiedliwiony błąd co do kontratytu, błąd co do prawa, błąd co do okoliczności wyłączających winę oraz ograniczona w znacznym stopniu poczytalność³⁴⁰. Z perspektywy przestępstwa plagiatu można wyobrazić sobie wystąpienie okoliczności wyłączających winę, jaka jest stan wyższej konieczności. KK wyłącza bezprawność w przypadku, działania w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Wyłączenie winy możliwe jest, gdy ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w art. 26 par.1 KK, poświęca dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego. Możliwe jest zatem usprawiedliwienie plagiatu stanem wyższej konieczności. Przykładowo, groźba użycia siły lub innego przymusu bezpośredniego w celu zmuszenia sprawcy do popełnienia plagiatu, w konsekwencji czego sprawca popełnia przestępstwo z art. 115 ust. 1 PrAut w stanie wyższej konieczności, jest sytuacją możliwą do zaistnienia. Gwoli ścisłości, w powyższym przypadku przymus do popełnienia przestępstwa (czyli niemożność swobodnej decyzji i postępowania) jest zbieżny ze stanem wyższej konieczności. Nie można jednak popełnić plagiatu w obronie koniecznej. Obrona konieczna jest to odpieranie bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiekolwiek dobro chronione prawem.

Wątpliwości można poddać czy możliwym jest popełnienie przestępstwa przywłaszczenia sobie autorstwa w wyniku błędu. Błąd jest niezgodnością między stanem rzeczywistym a odbiciem w świadomości człowieka. Błąd wywodzić się może z nieświadomości lub mylnego wyobrażenia. Wyłączenie umyślności, będące efektem błędu co do okoliczności stanowiących znamię czynu zabronionego, wynika z art. 28 par.1 KK. W przypadku plagiatu możliwe jest nieuświadomienie sobie przez sprawcę, że nie jest autorem utworu, który zostaje np. udostępniony jako jego. Istotne aby odróżnić niepoczytalność, utratę świadomości od błędu co do okoliczności. Art. 28 par.2 KK o

³⁴⁰ M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna, Wyd. 4, Warszawa 2010, s. 183.

treści „Odpowiada na podstawie przepisu przewidującego łagodniejszą odpowiedzialność sprawca, który dopuszcza się czynu w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność stanowiąca znamię czynu zabronionego, od której taka łagodniejsza odpowiedzialność zależy.”. Błąd ten jest błędem co do znamienia uprzywilejowanego. Czyli takiego znamienia, które nadaje przestępstwu postać uprzywilejowaną. Naturalnie przepis ten dotyczy również przestępstwa plagiatu. Przy czym sprawca będący w nieusprawiedliwionym błędnym przekonaniu powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie przepisu typizującego faktycznie uczynione przestępstwo.

Kolejnym błędem jest błąd co do okoliczności wyłączających bezprawność. Jest to okoliczność wyłączająca bezprawność czynu. *In principio* ważnej jest, aby okoliczność wyłączająca bezprawność czynu występowała w postaci usprawiedliwionego błędnego przekonania o zajściu okoliczności wyłączających bezprawność owego czynu zabronionego. Powoływanie się na wyżej przedstawiony rodzaj błędu jest właściwe w przypadku błędnego założenia przez poświęcającego dobro prawne, że dobru prawnemu wyższej wartości od dobra poświęcanego groziło niebezpieczeństwo³⁴¹.

Wyobrażenie sprawcy o wystąpieniu okoliczności wyłączających winę również stanowi rodzaj błędu. Charakterystyczną cechą jest konieczność wystąpienia usprawiedliwionego błędnego przekonania, że zachodzą okoliczności wyłączające winę. Można by zakładać wystąpienie błędu co do okoliczności wyłączających winę w przypadku przestępstwa plagiatu. Hipotetycznie możliwa jest sytuacja popełnienia powyższego przestępstwa, gdy sprawca błędnie założył wartość dóbr. Sprawca błędnie przyjmuje, że dobro prawne o wyższej wartości, które sprawca poświęca, przedstawia wartość identyczną jak dobro ratowane. Z tym że sprawca nie zdaje sobie z tego sprawy.

Ostatnim przez przedstawionym rodzajem błędu jest błąd co do prawa. Posługując się kodeksową regulacją w tej kwestii, „nie popełnia przestępstwa kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności..., jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary”. Błąd co do prawa może przejawiać się w dwóch odsłonach. Pierwszą jest nieświadomość bezprawności. Drugą, urojenie bezprawności, czyli mylnego

³⁴¹ Ł. Pohl, Prawo karne. Wykład części ogólnej, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 322.

wyobrażenia³⁴². „Nieświadomość bezprawności sama przez się nie eliminuje umyślności zachowania sprawcy”³⁴³. Usprawiedliwianie się błędem co do prawa jest w dużej mierze zależne od kręgu kulturowego i środowiska, w jakim potencjalny sprawca funkcjonuje. Nie wyobrażalnym jest popełnienie rozboju i tłumaczenie go błędem co do prawa. Kolejnym problemem jest błąd co do prawa w przypadku cudzoziemców. Bariera językowa, inne zwyczaje i kultura społeczna przyczyniają się do braku świadomości prawa. Ów problem jest złożony i wymaga analizy z uwzględnieniem prawa wspólnotowego.

Powracając do tematycznego przestępstwa, można stwierdzić, iż byłoby możliwe powoływanie się na błąd co do prawa. To stwierdzenie nie jest generalne do wszystkich możliwych sytuacji. Niemniej jednak w uzasadnionych przypadkach można powoływać się na błąd co do prawa.

3.3. WNIOSKI

Treść przepisu art. 115 ust. 1 PrAut wyróżnia dwa możliwe zachowania sprawcy, pierwsze będące przywłaszczeniem autorstwa, czyli sprawca podaje siebie jako autora, drugie, wprowadzenie w błąd co do autorstwa, stanowiące wskazanie innej osoby jako autora. Wprowadzenie w błąd co do autorstwa może polegać na działaniu lub zaniechaniu. Podobnie jest w przypadku przywłaszczenia. Przestępstwo przywłaszczenia ma charakter formalny (bezsuktkowy). Momentem popełnienia czynu zabronionego jest chwila ukończenia czynu zabronionego³⁴⁴. Istotą karalnego przywłaszczenia autorstwa jest przypisanie sobie autorstwa cudzego dzieła, podanie się za twórcę nie swojego utworu. *De lege lata*, prawodawca użył zwrotu przywłaszczenie sobie autorstwa, w konsekwencji czego można zauważyć pewne nieścisłości. Nie sposób przywłaszczyć sobie autorstwo cudzego utworu, z kilku powodów. Przywłaszczyć można rzecz ruchomą lub prawo majątkowe. Istota przywłaszczenia leży w legalnym wejściu w posiadanie

³⁴² J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, wd. II, WKP 2012, sip.lex.pl

³⁴³ J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, wd. II, WKP 2012, sip.lex.pl

³⁴⁴ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiakalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2001.

przedmiotu, „posiadanie rzeczy ruchomej przez sprawcę³⁴⁵. Pytanie, jak zatem przywłaszczyć można autorstwo cudzego utworu, które nie jest formą nośnika materialnego. Zgodnie z kodeksem przywłaszczać można także, prawo majątkowe, czyli prawo, które można wyrazić w pieniądzu. Prawo autorskie jedna prawo majątkowe z niemajątkowym. Można rozgraniczyć aspekty majątkowe prawnoautorskie, ale wątpliwym jest czy to właśnie miał na myśli ustawodawca.

Przedmiotem przywłaszczenia może być każdy utwór. Nawiązując do art. 1 PrAut utworem, może być „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”. Wyłączenie zawarte w tym samym przepisie dotyczy odkryć, idei, procedur, metod i zasad działania oraz koncepcji matematycznych. Ustawa chroni wyłącznie sposób wyrażenia. Istotne, aby zauważyć, jak już wspomniano w poprzedniej części pracy, że art. 4 PrAut zawierający wyłączenia spod ochrony prawnoautorskiej, nie stanowi o wyłączeniu spod ochrony prawnokarnej. Przemawiają za tym dwie przesłanki po pierwsze treść ustawy wyraźnie, wskazuje na wyłączenie spod prawa autorskiego, a nie z prawa karego. Po drugie, przedmioty te dalej pozostają utworami. Karalne będzie zatem przypisanie sobie autorstwa aktu normatywnego.

Przestępstwo przywłaszczenia autorstwa można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim. Wprowadzić w błąd co do autorstwa można z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Kwestia błędów kształtuje się następująco. Sprawca dopuszczający się czynu zabronionego opisanego w art. 115 ust. 1 PrAut pozostaje w błędzie co do okoliczności należącej do znamion jego strony przedmiotowej, brak świadomości „niezależnie od tego, czy taki stan znajduje dostateczne usprawiedliwienie w realiach konkretnego stanu faktycznego, wykluczona jest możliwość przypisania odpowiedzialności karnej za prezentowany typ czynu przestępnego”³⁴⁶. Jest to przypadek błędu z art. 28 par.1 KK, uniemożliwiający ponoszenie odpowiedzialności karnej za przestępstwo umyślne.

³⁴⁵ A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, V. Konarska-Wrzošek (red.), I. Zgoliński, A. Ziółkowska, Kodeks karny. Komentarz. wyd. II, WKP 2018, lex.pl

³⁴⁶ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

ROZDZIAŁ 4. GRANICE PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

4.1. PODOBIENSTWO UTWORÓW A PLAGIAT

Podobieństwo postrzegane jest jako wspólności jakiś cech. Mówimy, że jakieś przedmioty są do siebie nawzajem podobne, bo przejawiają charakterystyczne cechy, które występują u obydwu przypadkach. Ocena podobieństwa jest subiektywna. Każdy bowiem inaczej postrzega otaczające nas przedmioty czy zjawiska. Nie budzi wątpliwości, że to, co dla jednych jest podobne dla innych, jest czymś zupełnie odmiennym. Nie ma określonych kryteriów, które pozwalają jednoznacznie stwierdzić podobieństwo. Odczucie podobieństwa znajduje odbicie w wyobrażeniach, psychice odbiorcy utworu. Nie bez powodu posłużono się terminem „utwór”. W niniejszym podrozdziale to właśnie podobieństwo utworów, a nie innych przedmiotów będzie podlegało analizie.

Pierwszym zmysłem, który ma „kontakt”, odbiera bodźce ze środowiska zewnętrznego, jest zmysł wzroku. Pomijając przypadki, gdy podmiot nie posiada owego zmysłu z różnych przyczyn. Zarejestrowany przez ludzkie oko obraz, umożliwia percepcję. W tym miejscu wprowadzić należy rozróżnienie na utwory podlegające percepcji wzrokowej oraz takie, które wymagają percepcji słuchowej. Zmysły człowieka umożliwiają percepcję wzrokową, słuchową, smaku, dotyku, węchu. Autor pracy skupia się na dwóch głównych zmysłach. Twierdząc, że pozostałe budzą kontrowersje w kwestii ustalenia jako utwór. Spośród przedstawianych zmysłów, na uwagę zasługuje węch, a w zasadzie wywodząca się z niego percepcja węchowa. Pominięto natomiast interpretację wynikającą ze zmysłów dotyku i smaku. Uzasadniając, autor twierdzi, iż w aspekcie podobieństwa dotyk i smak odgrywają mniejszą rolę. Ciężko traktować smak jako utwór z kilku przyczyn. Smak jest w dużej mierze zależny od produktu, z którego go uzyskujemy. W przypadku owoców, warzyw może zależeć od stopnia dojrzałości, gruntów i nawozów. Tylko w nieznacznym stopniu człowiek ma wpływ na smak. Można kwestionować owo stanowisko, jednakże nawet w przypadku potraw wieloskładnikowych uzyskany smak nie jest wytworem w stu procentach osoby przygotowującej danie. Wątpliwość czy smak podlega ochronie prawnoautorskiej, a dokładniej rzecz ujmując czy smak jest utworem, zostały wyjaśnione w opinii Rzecznika

Generalnego³⁴⁷. Podpierając się orzecznictwem i aktami prawa Unii Europejskiej, rzecznik Generalny stwierdził, że „termin ‘utwór’ winien być rozumiany jako pojęcie autonomiczne prawa Unii, którego treść i zakres znaczeniowy winny być identyczne we wszystkich państwach członkowskich. Dlatego też Trybunał winien nadać temu pojęciu jednolitą wykładnię w porządku prawnym Unii.” Przytoczyć należy wnioski Rzecznika Generalnego. Mianowicie stwierdził on, iż „w konsekwencji uważam, że smak produktu spożywczego nie stanowi „utworu” w rozumieniu dyrektywy 2001/29. Wynika stąd, że smak nie może korzystać z prawa do zwielokrotniania, prawa do publicznego udostępniania utworów i prawa podawania do publicznej wiadomości innych przedmiotów objętych ochroną oraz prawa do rozpowszechniania w rozumieniu dyrektywy 2001/29, które mają zastosowanie wyłącznie do utworów. Ponadto należy zauważyć, że wyjątki i ograniczenia przewidziane w art. 5 dyrektywy 2001/29 mają zastosowanie wyłącznie do utworów chronionych tymi prawami.”.

Konkludując, stwierdzono iż „Z powyższych rozważań wynika, że dyrektywa 2001/29 stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnoautorskiej smakowi produktu spożywczego. Ponieważ pytanie drugie zostało przedłożone wyłącznie na wypadek, gdyby dyrektywa 2001/29 nie sprzeciwiała się udzieleniu ochrony prawnoautorskiej smakowi produktu spożywczego, i dotyczy w szczególności warunków skorzystania z tej ochrony oraz jej zakresu, nie ma potrzeby udzielania na nie odpowiedzi.”.

Dotyk i poznanie przedmiotu poprzez kontakt z jego powierzchnią czy wnętrzem, dokładniej ujmując, kontakt ciała ludzkiego ze strukturą danego przedmiotu, nie powinien sam w sobie stanowić o utworze. Warto dodać, że faktura przedmiotu jest jednym z elementów dzieła. W tym przypadku w grę wchodzi wyłącznie utwory w formie nośnika materialnego, w przeciwnym razie nie sposób mówić o możliwości dotyku i percepcji za pomocą tego zmysłu.

Inna konkluzja wywodzi się z poznania za pomocą węchu. Wspomniana wcześniej percepcja węchowa jest ściśle związana z istnieniem utworu, którego głównym elementem jest zapach. Woń jest składową dzieła analogicznie do sytuacji, gdzie faktura przedmiotu stanowiła jeden z kilku elementów dzieła. Przypatrując się rozległemu zasięgowi art. 1 PrAut, którego katalog obejmuje wiele dzieł twórczych, zastanawiające

³⁴⁷ Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta z dnia 25.07. 2018 r., ECLI:EU:C:2018:618.

jest czy można uznać za utwór jakiś określony zapach, perfum. Wiadome jest, iż utwór powinien być przedstawiony w taki sposób, aby odbiorca mógł się z nim zapoznać. Konieczna jest zatem weryfikacja za pomocą zmysłów. Niestety polskie orzecznictwo jest ubogie w tym zakresie. Nieznane jest zatem stanowisko polskiej jurysdykcji w sprawie uznania zapachu za utwór. Zdaniem autora, zapach podobnie jak smak nie powinien stanowić utworu w świetle prawa autorskiego. Taka teza powstała, kierując się ulotnością i przemijalnością zapachu. W ocenie autora perfum, który może być przykładem skomponowanego zapachu, nie jest utworem. Kolejny raz mamy do czynienia z trwającym mały fragment czasu epizodem zapachu, który albo „wietrzeje” albo naturalnie znika. Ważne jest, aby zaznaczyć, iż może być utworem zawartość flakonika perfum oraz jego opakowanie. Precyzując, sam zapach utworem nie jest, aczkolwiek może nim być skład fiołki, jaki i ona sama. Zapach będzie jednym z elementów utworu, a nie samym utworem.

Kontynuując, dalsza część podrozdziału przedstawiać będzie aspekty wizualne i dźwiękowe związane z utworem. Często spotkać się można z oceną, że jakieś dzieło „wygląda tak samo” jak inne. W szczególności, o podobieństwie dzieł będziemy mówić w aspekcie twórczości różnych autorów. Problem autoplagiatu zostanie poruszony w kolejnej części pracy. Właściwą oceną rzeczowego podobieństwa zajmuje się sądownictwo. Niemniej, jednak zanim właściwy organ rozpocznie procedowanie i oceni zaistniały stan jako zgodny z prawem lub nie, duży wpływ ma „czujne oko” społeczeństwa. Przepięstwo z art. 115 ust. 1 PrAut jest przestępstwem publicznoskargowym. Oznacza to, że oskarżyciel działa z urzędu, kierując sprawę do sądu. Niemniej jednak członkowie społeczeństwa mogą przyczynić się do sprawnego wykrycia naruszenia prawa, poprzez zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa.

Skupiając się na walorach wzrokowych i słuchowych dzieł, niezbędne jest dążenie do umiejętnego rozgraniczenia podobieństwa a plagiatu w rozumieniu art. 115 ust. 1 PrAut. Każdy utwór splagiatowany jest dziełem podobnym. Natomiast nie każde dzieło podobne jest plagiatem. Niestety niemożliwe jest stworzenie katalogu wytycznych, które musi spełniać utwór, aby określić go mianem owocu plagiatu. Należy jednak podjąć próbę sformułowania ogólnych założeń pomocnych w ocenie potencjalnych naruszeń prawa. Problem rozpoczyna się już od oceny i kwalifikacji jakiegoś dzieła jako utworu.

Kierując się szerokimi możliwościami uznania twórczości za utwór, którą przyznaje otwarty katalog z art. 1 PrAut, warto wskazać, że „bogate orzecznictwo oraz rozważania doktryny nie mogą wyznaczyć wyczerpującego katalogu przedmiotów prawa autorskiego, co jest oczywistym odzwierciedleniem maksymy *panta rhei*”³⁴⁸. Gdy jednak uda się uznać dzieło za utwór prawa autorskiego, pochylić się trzeba nad jego treścią. Zaznaczywszy, że gdy mówimy o treści utworu, nie chodzi wyłącznie o treść np. maszynopisu, ale także o treść w znaczeniu estetyki, czyli wymowę utworu. Treść utworu związana jest z jego formą. Forma to widzialny kształt dzieła³⁴⁹. Musimy zatem wprowadzić rozróżnienie na utwory, których istotną częścią jest tekst- utwory pisane oraz takie, których esencją jest forma, kształt, barwa będące utworami niepisаныmi. Ocena dzieł pisanych jest inna, niż dzieł niepisanych. Odbiorca zapoznający się z dziełem pisany musi, słuchając lub czytając poznać jego treść. Na tej podstawie można dokonać oceny czy utwór jest podobny do innego. Ważną cechą jest indywidualny charakter utworu. Umiejętnie należy dokonywać oceny czy dane dzieło jest przejawem inspiracji cudzą twórczością, która to nie narusza przepisu art. 115 ust. 1 PrAut. Spotkać się można z problemem odróżnienia utworu zależnego od utworu inspirowanego. Posiłkując się opinią SN z dnia 10.07.2014 r. w tym zakresie, można stwierdzić, iż podstawowym kryterium jest „twórcze zmodyfikowanie elementów dzieła inspirowającego, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują już jego własne, indywidualne elementy, a nie elementy przejęte”³⁵⁰. Po raz kolejny widoczna jest cecha indywidualności, będąca koniecznym pierwiastkiem utworu. Jeśli w danym utworze brak twórczego charakteru, brak jest również cech indywidualności, to można przesądzać o naruszeniu art. 115 ust. 1 PrAut. Indywidualny i twórczy charakter powinien cechować całe dzieło. Gdyby owe cechy przejawiały się tylko w części utworu, to będziemy mieli do czynienia z plagiatem częściowym. Kontrowersje budzi kwestia plagiatu ukrytego. *Prima facie* nie widząc cech podobieństwa utworów, dokonane przeróbki utrudniają ocenę twórczości pod kątem plagiatu. Zastanawiające jest czy można poprzez wprowadzenie zmian stylistycznych, gramatycznych wpłynąć na odbiór treści w taki sposób, że identyfikacja jest znacznie utrudniona. W ocenie autora jest to niemożliwe. Gdyby dokonanie zmian rażąco wpływało na treść, utrudniając ocenę naruszenia art. 115 ust. 1 PrAut to wątpliwym jest

³⁴⁸ D. K. Gęsicka, *Wykładnia pojęć w prawie autorskim*, ZNUJ. PPWI 2012/3/66-77, sip.lex.pl.

³⁴⁹ R. Arnheim *Sztuka a percepcja wzrokowa. Psychologa twórczego oka*, s.109.

³⁵⁰ Wyr. SN z 10.07.2014 r., sygn. I CSK 539/13, LEX nr 1532942.

czy mamy w ogóle do czynienia z plagiatem. Zastanawiająca jest właściwość podziału plagiatu w szczególności wyróżnienie plagiatu ukrytego. Zaznaczyć przy tym należy, także iż rodzaje plagiatu nie zostały określone przez ustawodawcę. Brak rozróżnienia plagiatu przez prawodawcę jest słusznym rozwiązaniem. Taki podział może pełnić funkcję wyłącznie pomocniczą.

Poruszając tematykę podobieństwa utworów piśmienniczych, należy pochylić się nad problemem cytatów. Wiadome jest, iż cytat można stosować w określonych przez prawo przypadkach. Można cytować cudzy utwór w celu wyjaśnień, polemiki, analizy krytycznej lub naukowej, nauczania lub uzasadnionym prawami gatunku twórczości. Z punktu widzenia niniejszej pracy znaczenie może mieć kwestia nadużycia prawa cytatu. Odwołując się do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27.10. 2011 r.³⁵¹, wskazano różnice między utworem samoistnym a utworem zależnym. Powołani biegli stwierdzili, iż teledysk nie jest utworem inspirowanym, gdyż jest to bezpośrednie przejęcie fragmentów filmu. Wykluczono również utwór zależny, uzasadniając to brakiem twórczego przekształcenia utworu oryginalnego. Ponadto, gdyby faktycznie powstałe dzieło było utworem zależnym, to potrzebna byłaby zgoda uprawnionego podmiotu. Rozpatrywana sprawa jest przykładem naruszenia prawa cytatu. Pozwana przekroczyła granice dozwolonego cytatu, zastosowano liczne zapożyczenia, a do ich wykorzystania potrzeba jest zgoda właściwego podmiotu posiadającego prawa majątkowe do utworu.

Prawo cytatu zostaje naruszone, gdy zapożyczone fragmenty są na tyle obszerne, znaczące, że dzieło nowo powstałe bez ich udziału ma inny wydźwięk. Należy zatem oceniać wątpliwe dzieło, pomijając fragmenty cytowane. O ile wykorzystanie zbyt dużej ilości cudzych dzieł może stanowić naruszenie prawa cytatu, to samo w sobie nie świadczy o naruszeniu art. 115 ust. 1 PrAut. Jednak można rozważać sytuację, gdy użyty cytat odnosi się do niepoprawnie wskazanego autora. Wówczas mamy do czynienia z błędnym wskazaniem twórcy. Taki czyn może wypełniać znamiona przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut, wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Wątpliwe jest użycie fragmentu cudzego utworu w wyobrażeniu autora jako cytatu, ale niespełnienie wymogów formalnych cytatu. Techniczne aspekty wyróżnienia cytatu są sprawą drugorzędną, najważniejsze, aby autor stosując zapożyczenia z cudzego dzieła, wskazał ich źródło i

³⁵¹ Wyr. SA w Warszawie z 27.10. 2011 r., sygn. VI ACa 461/11, LEX nr 1102077.

autora. „W dziedzinie piśmiennictwa dla właściwej atrybucji zapożyczenia istotne jest także wyraźne wyodrębnienie cytatu za pomocą przyjętych powszechnie znaków graficznych”³⁵². W praktyce spotkać można utwory piśmiennicze, które zawierają spis literatury, z której korzystał autor, wyłącznie na końcu dzieła. Nie jest to poprawna praktyka, z kilku powodów. Mianowicie jeśli autor czerpał z twórczości innych, fragmenty te winny być oznaczone co do autorstwa. Nie jest uzasadnieniem, powołanie się na brak konkretnych cytatów ani odniesień, ponieważ jeżeli końcowy spis źródeł został zawarty w dziele, to wiadome jest, że autor posiadał świadomość wskazania autorów, ale zrobił to niepoprawnie, niestarannie. SN wyrokiem z dnia 15.06.1989 r., uznał, że „narusza autorskie dobra osobiste i popełnia w tej formie plagiat ten, kto przenosząc do swego utworu treści lub wyjątki z cudzego dzieła, wyraźnie w nim nie podał źródła dokonanego zapożyczenia (art. 52 pkt 4 Prawa autorskiego)”³⁵³. Art. 52 Ustawy o prawie autorskim³⁵⁴ zawiera naruszenia autorskich dóbr osobistych. W pierwotnym brzmieniu pkt 4 wskazuje naruszenie autorskich prawa osobistych poprzez nie podanie w swoim utworze twórcy lub źródła, z którego zaczerpnięta została treść lub wyjątki, albo podanie fałszywie autora lub źródła. Owe naruszenie w ówczesnym systemie nazywane było plagiatem pośrednim. Sąd podkreśla, że „Narusza autorskie dobra osobiste i popełnia w tej formie plagiat ten, kto przenosząc do swego utworu treści lub wyjątki z cudzego dzieła, wyraźnie w nim nie podał źródła dokonanego zapożyczenia”. Dodatkowo wskazano, że „nie czyni zadość wymienianie bez wskazania, jakie to treści lub wyjątki zaczerpnął z cudzego dzieła, tego dzieła w zestawionej przezeń literaturze przedmiotu”.

Przedstawione stanowisko SN, a w szczególności wykładnia ówczesnego art. 52 Ustawy o prawie autorskim, powinna znaleźć wyraz w postulacie *de lege ferenda*. Otóż zasadne byłoby powrót do pierwotnego kształtu przepisu dotyczącego naruszenia autorskich dóbr osobistych z uwzględnieniem naruszeń praw majątkowych i aspektów prawnokarnych. Korzystne jest zawarcie w przepisie skonkretyzowanych przypadków tj. niepodanie w swoim utworze twórcy lub źródła, z którego zaczerpnięta została treść lub

³⁵² B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 648.

³⁵³ Wyr. SN z 15.06.1989 r., sygn. III CRN 139/89, LEX nr 70836.

³⁵⁴ Ustawa o prawie autorskim z 10.07.1952, Dz.U.1952.34.234.

wyjątki, albo podanie fałszywie autora lub źródła, a także pominięcie nazwiska twórcy przy wydaniu lub odtworzeniu utworu oraz przypisanie sobie autorstwa cudzego dzieła.

Powyższe rozważania dotyczyły utworów piśmienniczych takich, które można przedstawić za pomocą pisma zawierającego określoną treść. W kolejnej części uwaga zostanie skupiona na twórczości, której istotą są walory estetyczne takie jak kształt, barwa, kolor. Szczególnie, zaliczyć do tej kategorii dzieł można obrazy, rzeźby, fotografie. Jednoznaczne stwierdzenie podobieństwa lub plagiatu takich dzieł jest trudne. Niemniej jednak aby oceniać dzieła przez pryzmat plagiatu, należy brać pod uwagę indywidualny i twórczy charakter utworu. Zawsze należy pamiętać, że możliwa jest sytuacja stworzenia równoległe podobnych dzieł w braku świadomości twórców o istnieniu bądź tworzeniu utworu podobnego. Wówczas oczywiście nie sposób mówić o plagiacie.

Jednym z ważniejszych elementów oceny jest zakwalifikowanie danego dzieła jako utworu. Gdy już twórczość spełnia niezbędne przesłanki utworu, poddać analizie trzeba cechy świadczące o podobieństwie do innego utworu cudzego autorstwa. Niezbędne jest stwierdzenie udziału elementów podobnych w stosunku do całego dzieła. Kolejne, odpowiedź na pytanie, czy pozbycie się elementów podobnych zmieni znacząco utwór. Jeśli wyzbycie się elementów podobnych spowoduje, że dzieło przybiera zupełnie odmienną formę, świadczy to o możliwości wystąpienia plagiatu. Duże znaczenie ma tu stosunek zapożyczeń z cudzego utworu do ostatecznego uformowania dzieła. Jeśli zapożyczenia te spełniają warunki dozwolonego cytatu, to praca jest jak najbardziej legalna. Wtrącić należy, iż prawo cytatu nie odnosi się wyłącznie do utworów piśmienniczych można cytować np. utwory plastyczne. Jeśli z kolei zapożyczony fragment dzieła cytatem nie jest, ale stanowi fragment cudzej twórczości, który to fragment nie jest oznaczony co do tożsamości autora, to stanowi to podstawę do zakwalifikowania czynu jako przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut.

Równie ważna pozostaje kwestia podobieństwa merytorycznego, dotyczy to zarówno utworów piśmienniczych, jak i obiektów sztuki estetycznej (w szerokim znaczeniu tego słowa). „Nie jest plagiatem praca, która w warstwie merytorycznej jest

podobna do innych prac dotyczących tego samego zagadnienia.”³⁵⁵. E. Ferenc- Szydełko podkreśla istotną rolę odrębności myśli autora, tak aby forma wyrażania nie pokrywała się z cudzą interpretacją³⁵⁶.

Podsumowując, podobieństwo prac nie zawsze wskazuje na istnienie plagiatu. Nie każdy utwór podobny jest plagiatem, ale każdy za to już utwór będący owocem plagiatu jest utworem podobnym. Podobieństwo utworów należy oceniać pod kątem oryginalności i cech twórczych oraz indywidualnych. Oczywiście każdy przypadek wymaga odrębnej oceny i kwalifikacji jako plagiat lub jego brak. Podobieństwo należy oceniać, biorąc pod uwagę specyfikę gatunku twórczości.

4.2. PRZESTĘPSTWO PLAGIATU A OPIS ZJAWISK POWSZECHNIE WYSTĘPUJĄCYCH

Zjawiskami powszechnie występującymi określono takie zjawiska, których poznanie, doświadczenie możliwe jest na podstawie zmysłów (np. zmysłu wzroku), fenomeny muszą być „dostępne” dla ogółu albo całości odbiorców. Uściślając, jeśli jakieś zjawisko (może być to zjawisko przyrodnicze) występuje popularnie w sposób umożliwiający odbiór ogółowi ludzkości, to można stwierdzić, że mamy do czynienia ze zjawiskiem powszechnie występującym. Do tego typu fenomenów zaliczyć można warunki atmosferyczne, zmiany pogodowe, zjawiska anomalne, zdarzenia społeczne, polityczne, wydarzenia sportowe. Nie bez znaczenia pozostaje art. 4 ust. 4 PrAut. Zgodnie z którym nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego proste informacje prasowe. Wskazywano już, że wyłączenie art. 4 PrAut nie wpływa na karnoprawną stronę odpowiedzialności. Prostą informacją prasową może być przedstawienie wyników zawodów sportowych czy prognozy pogody. Podstawowy problem dotyczy opisu czy przedstawienia zjawisk powszechnie występujących w kontekście przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Otóż wątpliwym jest zarzucanie plagiatu, dziełu, które opisuje rzeczywistość. Najbardziej obrazowym przykładem jest stwierdzenie naruszenia prawa

³⁵⁵ M. Balicki, I. Bałos, K. Czyżewski, N. Daško, K. Gliściński LL.M., M. Kubiak, K. Kulesza, A. Michalak, G. Pacek, A. Sewerynik, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. I, 2019, sip.legalis.pl.

³⁵⁶ A. Drzewiecki, K. Gienas, E. Ferenc-Szydełko, J. Szyjewska-Bagińska, S. Tomczyk, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 3, 2016, sip.legalis.pl.

przez popełnienie plagiatu utworu, który opisuje krajobraz bez elementów twórczych, indywidualnych. Najprostszy sposób przedstawienia pozbawiony elementów twórczych i indywidualnych nie może stać się plagiatem. Istotą plagiatu jest przejęcie kluczowych dla utworu elementów, które nadają mu oryginalny charakter. Elementy te są dziełem twórcy, wytworem jego wyobraźni, obrazem powstałym w umyśle twórcy uwidocznionym poprzez utwór. Utwór, aby móc być w ogóle narażony na plagiat musi zawierać pierwiastek identyfikujący jego twórczość i indywidualność.

„Materiał prasowy może być z prawnego punktu widzenia uznany za dobro niematerialne, które stanowi rezultat intelektualnej pracy jego twórcy (zazwyczaj dziennikarza), a więc być przedmiotem jego praw autorskich (osobistych lub/i majątkowych).”³⁵⁷. Materiały prasowe podlegają ochronie prawa autorskiego jeśli spełniają warunki utworu, określone w art. 1 PrAut. Naturalnie należy zaznaczyć, że w niniejszym rozdziale skupiono się wyłącznie na dziełach, które opisują zjawiska powszechnie występujące i analiza materiałów prasowych nie wykracza poza zakres tematyczny. Problemem jest jednoznaczne określenie, czym jest prosta informacja prasowa. Za wyłączeniem prostych informacji prasowych spod przedmiotu prawa autorskiego przemawia, fakt, że „informacje są emanacją faktów, a te jako immanentnie związane z obiektywnie istniejącą rzeczywistością, nie zaś z kreacją ludzkiego umysłu, nie spełniają przesłanek z art. 1 ust. 1 PrAut”³⁵⁸. Co ważne, każdego rodzaju komentarz, tudzież opinia sprawia, że z początku prosta informacja prasowa staje się utworem. Podobnie, w przypadku zjawisk powszechnie występujących, jeśli dane przedstawienie jakiegoś zjawiska będzie zawierało choćby jeden element będący wytworem wyobraźni twórcy, to dzieło nabiera cech utworu.

Istnieje łatwa do przekroczenia granica między opisem zjawiska powszechnie znanego a splagiatowaniem owego przedstawienia. Dualistyczne wyobrażenie problemu nakazuje wyróżnić z jednej strony brak cech utworu, w przypadku przedstawiania zjawisk powszechnie występujących, z drugiej potrzebę penalizacji zachowań naruszających wprost prawo do autorstwa. Skoro więc trudno mówić o utworze, jeśli chodzi o zjawiska powszechnie występujące, to nie można wspominać o naruszeniu prawa, którym jest

³⁵⁷ LL.M. M. Siwicki, *Plagiat i bezprawne rozpowszechnianie cudzych utworów przez dziennikarzy*, MOP 2013, Nr 15, sip.legalis.pl.

³⁵⁸ A. Drzewiecki, K. Gienas, E. Ferenc-Szydełko, J. Szyjewska-Bagińska, S. Tomczyk, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 3, 2016, sip.legalis.pl.

plagiat. System prawa musi być racjonalny, nie powinno się tworzyć przepisów ograniczających możliwość wyrażania otaczającego świata, w sposób prosty wskazując, że powielenie określonych stwierdzeń będzie postrzegane jako przestępstwo. W szczególności autor ma na myśli zdarzenia, gdy twórca uzurpuje sobie prawo do określonego przedstawienia danego zjawiska powszechnego w sposób pozbawiony inwencji twórczej. Mianowicie, niepoprawne byłoby oskarżenie o naruszenie prawa, w przypadku określenie np. trawa jest zielona. Przykładowy zwrot przedstawia opis powszechnego zjawiska, jakim jest opis barwy rośliny. Nie jest niczym nadzwyczajnym, a tym bardziej twórczym, używanie takiego zwrotu przez twórcę. Nie będzie zatem stanowiło przestępstwa powielenie tegoż sformułowania przez innych autorów. Jeśli natomiast twórca posłużył się stwierdzeniem, np. trawa jest zielona jak szmaragdy w świetle zachodzącego słońca, to taki opis przejawia twórczy i indywidualny charakter.

Autor pracy podając powyższe przykłady, chce pokazać istotę problemu i wyznaczyć niezbędne elementy nazywane przez ustawodawcę twórczymi. Wiadome jest, że przy ocenie przestępności czynu, brać pod uwagę należy także jego społeczną szkodliwość. Powielanie takiego zwrotu przez innych autorów bez podania pierwotnego autora i źródła może stanowić naruszenie prawa. Może, ale nie musi, bowiem nie należy zapominać, iż z przestępstwem z art. 115 ust. 1 PrAut będziemy mieli do czynienia, gdy sprawca traktuje cudzy utwór bądź fragment utworu jako swój. Nie będzie plagiatem powstanie dwóch łącznie podobnych dzieł, stworzonych przez innych twórców, którzy nie wiedzieli o istnieniu owego utworu podobnego.

Ważną funkcję pełni umiejętna wykładnia prawa i związana z tym praktyka orzecznicza. Ocena i klasyfikacja poszczególnych przypadków jako naruszeń prawa jest bardzo trudna z uwagi na istotę prawa autorskiego. Specyficzność normowanej przestrzeni artystyczno-twórczej wymaga uwzględnienia ram gatunków twórczości. Ta tematyka zostanie poruszona w kolejnym punkcie niniejszej pracy.

4.3. ROLA WYKŁADNI PRAWA W OCENIE POPEŁNIANIA PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Jednolite rozumienie prawa jest istotne z perspektywy równości wobec prawa. Zmierzając do osiągnięcia wspomnianej równości wobec prawa, warto wskazać rolę Sądu Najwyższego w tym zakresie. W tym celu SN wydaje uchwały. Oczywiście uchwały te nie są wiążące dla sądów, pomijając zasady prawne, które są wiążące dla izb SN. Ustawa o Sądzie Najwyższym³⁵⁹ określa w art. 87 par.1, iż „Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby, z chwilą ich podjęcia, uzyskują moc zasad prawnych. Skład 7 sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej.” oraz wskazuje w par.2 konieczność publikacji owych uchwał wraz z uzasadnieniem w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Sądu Najwyższego. Uchwały SN mające moc zasady prawnej, wiążą tylko składy SN. SN nie może orzekać w sprzeczności z zasadą prawną. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy nastąpi zmiana stanu prawnego, lub SN odstąpi od tej zasady w specjalnej procedurze³⁶⁰. Odstąpienie od zasady prawnej odbywa się na podstawie art. 88 Ustawy o Sądzie Najwyższym.

Praktyka pokazuje, że sądownictwo w większości przypadków stosuje uchwały Sądu Najwyższego, które oddziałują autorytarnie na ich respektowanie. Nie można pominąć także wytycznych Sądu Najwyższego, które obecnie nie są już wydawane, niemniej jednak mogą stanowić źródło inspiracji interpretacyjnej.

Nie ulega wątpliwości, że rola orzecznictwa sądowego, a dokładniej wykładnia prawa ma doniosłe znaczenie w stosowaniu prawa. Powagę orzecznictwa obrazuje następujące stwierdzenie: „w procesie tworzenia prawa nie chodzi tylko o korygujące orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ale także o orzeczenia Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, które oddziałują na tworzenie prawa najczęściej w sposób pozytywny, ale niekiedy także w sposób negatywny”³⁶¹. Oczywiście zaznaczyć należy, iż Konstytucja RP nie przewiduje stanowienia prawa przez sądy. Kluczową

³⁵⁹ Ustawa o Sądzie Najwyższym z 8.12.2017 r., Dz. U. 2018 poz.5 z poz. zm.

³⁶⁰ K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II*, WKP 2021, sip.lex.pl.

³⁶¹ T. Giaro(red.), A. Bodnar, P. Bogdanowicz, P. Borecki, M. Gersdorf, B. Janiszewska, P. Konieczniak, H. Litwińczuk, K. Pietrzykowski, R. Piotrowski, D. Pudzianowska, M. Romanowicz, K. Szczucki, M. Taborowski, J. Winczorek, A. Zawidzka-Łojek, B. Zdziennicki, T. Zembruski, S. Żółtek, *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, WK 2016, sip.lex.pl.

kwestię stanowi rozróżnienie stanowienia prawa od jego interpretacji. Ważnym pojęciem nomenklatury prawniczej jest pojęcie wykładni prawa, której znaczenie przyjmuje dwie postaci. Jedną z nich jest pojmowanie wykładni prawa jako procesu zmierzającego do ustalenia treści normy prawnej zawartej w przepisie prawnym. Kolejną, jest rozumienie wykładni prawa jako efektu powyższego procesu. Oczywiście jest, iż rola wykładni ma kluczowe znaczenie w rozstrzygnięciach postępowań sądowych. Tym samym należy określić cele wykładni prawa. Celem wykładni prawa jest ustalenie właściwości danej normy prawnej zawartej w określonym przepisie prawa. Nie jest celem wykładni tworzenie nowych norm prawnych. O wykładni prawa można mówić w dwóch aspektach: pragmatycznym i apragmatycznym. „W znaczeniu pragmatycznym termin ‘wykładnia prawa’ oznacza zespół pewnych czynności odnoszących się do jakichś wyrażen”³⁶². Apragmatyczne znaczenie oznacza rezultat określonych czynności „dokonywanych w stosunku do owych wyrażen, a polegający (na razie powiedzmy to bardzo ogólnie) na jakichś treściach przypisywanych tym wyrażeniom”³⁶³. Pragmatyczne ujęcie wykładni prawa oznacza *sensu stricto* rozumienie tekstu prawnego. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na dobór słów określających wykładnię. Często używa się zamiennie terminu wykładnia oraz interpretacja. Należy wskazać, iż jest to poprawne, gdyż oba znaczenia opisują wykładnię *sensu stricto*.

Przechodząc do kolejnego punktu niniejszego podrozdziału, pochylić się należy nad redagowaniem prawa, a dokładnie nad redagowaniem tekstów prawnych. Nie budzi wątpliwości, że sposób redagowania tekstów prawnych ma istotne znaczenie dla wykładni tekstu prawnego. Ważną rolę w procesie redagowania tekstu prawnego odgrywają zasady techniki prawodawczej. Zasady techniki prawodawczej stanowią załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r.³⁶⁴. Wprowadzenie zasad techniki prawodawczej miało na celu zapewnienie spójności i kompletności systemu prawa oraz przejrzystości tekstów normatywnych aktów prawnych, z uwzględnieniem dorobku nauki i doświadczeń praktyki³⁶⁵. M. Zieliński zauważa, że młoda, bo kilkudziesięcioletnia tradycja redagowania tekstów prawnych w Polsce wpływa

³⁶² M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły*, wskazówki, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

³⁶³ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły*, wskazówki, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

³⁶⁴ Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz. U. Nr 100, poz. 908.

³⁶⁵ M. M. Dębska, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, LexisNexis 2013, sip.lex.pl.

na wzorowanie się reguł interpretowania regułami redagowania, nie zaś odwrotnie³⁶⁶. Usystematyzowanie reguł redagowania tekstów prawnych ma pozytywny wpływ na wykładnię prawa. Uporządkowanie zasad, mających zastosowanie do całego systemu prawnego wpływa nie w pierwszej kolejności na kształt aktów prawnych, ich ujednoczenie pod względem technicznym, w kolejnym punkcie wywiera wpływ na interpretację tekstów prawnych.

Clara non sunt interpretanda z łaciny oznacza niedokonywanie wykładni tego, co jasne. Kolejna pokrewna paremia *interpretatio cessat in claris* również pochodzenia łacińskiego, oznaczająca zakończenie wykładni, gdy osiągnięta jasność. Pierwsza ze wskazanych paremii wskazuje na brak konieczności interpretowania tego, co jasne. Nie ulega wątpliwości, że pojęcie „jasności” jest subiektywnym określeniem i jego określenie ma wątpliwe granice. To, co dla jednego będzie jasne dla innych może takie nie być. Należy pamiętać, iż na gruncie prawa i problematyce wykładni mamy do czynienia z osobami zajmującymi się językiem praw i językiem prawniczym, ale treść prawa w formie aktów normatywnych skierowana jest do ogółu ludzi, w których skład wchodzi nie tylko osoby będące znawcami prawa, ale także osoby nieposiadające wiedzy z tego zakresy. Dlatego też, po pierwsze należy zwrócić uwagę na adresatów przepisów prawnych i wynikających z nich norm prawnych, których wiedza i znajomość systemu prawa, a czasem i różnych dziedzin nauki może być zróżnicowana. Przepisy prawa powinny odpowiadać nie tylko na potrzeby społeczeństwa, ale także na stopień i możliwość ich zrozumienia.

Trzeba mieć na uwadze, prowadząc proces wykładni tekstu prawnego, że stosując założenie *clara non sunt interpretanda*, osiągnięta interpretacja może prowadzić do absurdu lub sytuacji niedopuszczalnej, w ocenie prawodawcy czy powszechnej wiedzy, moralności i zasad życiowych.

Dużą rolę w procesie wykładni odgrywa wykładnia językowa. Jednakże stosując wykładnię językową, należy pamiętać o specyfice języka polskiego, którego rozwiązania stylistyczne czy językowe są często niejasne i mogą u wielu budzić kontrowersje oraz niejasności.

³⁶⁶ M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

Do dalszej analizy niezbędne jest wprowadzenie podziału wykładni na merytoryczną i formalną. M. Zieliński przedstawia wykładnię merytoryczną w pragmatycznym ujęciu, jako „zespół czynności interpretacyjnych zrealizowany zgodnie z przyjętymi w naszej kulturze prawnej regułami”³⁶⁷, jednocześnie zauważa, że w ujęciu apragmatycznym „wykładnia jest wykładnią merytoryczną, jeśli otrzymany rezultat (treść normy) jest wynikiem rzeczywiście poprawnego zastosowania kulturowo zaakceptowanych reguł”³⁶⁸. Wykładnia merytoryczna cechuje się intelektualnym charakterem. Powyższa cecha jest bardzo istotna z uwagi na swoistego rodzaju niezależność interpretacyjną. Precyzując, chodzi o sposób interpretacji tekstu prawnego niezależnie od innego organu, tzn. niezależnie od stosowanej przez ten organ wykładni. Z kolei relatywistyczne cechy wykładni merytorycznej przejawiają się, gdy w procesie wykładni uwzględnione zostają „liczące się społecznie zachowania się pewnych podmiotów”³⁶⁹.

Wykładnia formalna to interpretacja tekstu prawnego dokonana przez określony prawnie podmiot. Podmiotem wskazanym prawnie może być sąd. Wzajemna korelacja między wykładnią merytoryczną a formalną widoczna jest w interpretowaniu tekstu prawnego przez kolejne sądy według instancyjności. To znaczy, że wykładnia sądu pierwszej instancji nie jest tak silna, jak wykładnia sądu instancji drugiej. Oczywiście wiadome jest, iż wykładnia najwyższej instancyjnego sądu będzie interpretacją „najsilniejszą”.

Przechodząc do meritum niniejszego podrozdziału, zaznaczyć należy, iż nie ulega wątpliwości, że rola wykładni prawa ma istotne znaczenie w stosowaniu prawa. Przedmiotem rozważań jest art. 115 ust. 1 PrAut, którego treść budzi wątpliwości interpretacyjne. Cytując treść badanego przepisu, trzeba zaznaczyć istotę problemu i przedstawiając wnioski judykatury w tym zakresie, a następnie wskazać trend orzeczniczy i wpływ owego trendu na doktrynę i praktykę sądową.

Treść art. 115 ust 1 PrAut, w następującym brzmieniu „Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania...”, zostanie poddana analizie wyłącznie w zakresie

³⁶⁷ M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

³⁶⁸ M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

³⁶⁹ M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

przywłaszczania sobie autorstwa. Czyli pierwszej części zdania, budującego niniejszy przepis. Jak wskazano w części rozprawy, to właśnie przywłaszczenie sobie autorstwa stanowi meritum rozważań w tym zakresie. Głównymi elementami przepisu są dwie składowe. Mianowicie przywłaszczenie autorstwa oraz pojęcie utworu i artystycznego wykonania. Rozpocząć należy od przedmiotu przestępstwa, którym może być utwór bądź artystyczne wykonanie. W pierwszym rozdziale przedstawiono pojęcie utworu wraz z zarysem linii orzeczniczej. Niniejszy punkt pracy będzie zawierał rozwinięcie orzecznictwa w tym temacie.

Najnowsza linia orzecznicza dotycząca art. 1 PrAut kreuje utwór jako „stworzenie czegoś lub przetworzenie do postaci, w jakiej dotychczas nie istniało”³⁷⁰. Nieco inny pogląd wyraził SA w Białymstoku z dnia 20.03.2019 r.³⁷¹ w przywoływanym już wcześniej wyroku, twierdząc, że warunek „nowości” nie jest niezbędnym elementem twórczości jako przejawy działalności ludzkiej. Przedstawione orzeczenia są rozbieżne w zakresie *novum* wprowadzanego przez utwór. Można stwierdzić, iż sądy powszechne stosują inną wykładnię aniżeli sądy administracyjne. Jednakże nie jest to właściwe działanie. Wykładnia nie powinna być zależna od rodzaju sądu. Zwłaszcza jeśli chodzi o interpretację podstawowych pojęć ustawy. Zdaniem autora nie właściwym jest posługiwanie się różnymi wykładniami przez sądy powszechne i administracyjne, ponieważ jeśli jakieś dzieło przejawia cechy utworu, to przejawia je zarówno w postępowaniu przed sądem administracyjnym jak i powszechnym. Ponadto odnosząc się do wykładni NSA, który za niezbędny element utworu uznaje swoiste *novum* tegoż dzieła, zauważyć należy, iż taki warunek nie został określony ustawą. PrAut za utwór uznaje każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Jeśli zatem ustawodawca posłużył się terminem „każdy” a nie „nowy”, to należy uważać, iż „nowość” nie jest konieczną składową do istnienia utworu.

Kolejnym zagadnieniem jest pojęcie wykładu jako utworu w rozumieniu PrAut. Jak słusznie zauważył NSA z dnia 8.01.2020 r.³⁷² o tym czy dany wykład jest utworem, nie decyduje wola stron, ani zamiar stworzenia utworu, ale ustalenia faktyczne dotyczące spełnienia wymogów formalnych zawartych w przepisie art. 1 PAut. W innym orzeczeniu

³⁷⁰ Wyr. NSA z 23.01.2020 r., sygn. II GSK 3492/17, Legalis nr 2286862.

³⁷¹ Wyr. SA w Białymstoku z 20.03.2019 r., sygn. I ACa 841/18, LEX nr 2722031.

³⁷² Wyr. NSA z 8.01.2020 r., sygn. II GSK 2651/17, Legalis nr 2277519.

NSA z dnia 11.09.2020 r.,³⁷³ stwierdził, że wykład uznany będzie za utwór gdy twórca będzie przekazywał nową wiedzę w danym temacie (za pomocą tego utworu). Kolejny raz widoczna jest tendencja NSA do interpretowania przepisu art. 1 PrAut, jakby za utwór można uznać twórczość zawierającą element nowości, w jakiejś określonej dziedzinie. Przedstawiona wykładnia badanego przepisu jest przykładem wykładni zawężającej (*interpretatio restrictiva*). Stosowanie reguł funkcjonalnych możliwe jest w wyjątkowych sytuacjach. Dopuszcza się to gdy norma wyinterpretowana za pomocą reguł wykładni językowej, rażąco narusza wartości przypisywane prawodawcy³⁷⁴. Po przeprowadzeniu wyżej wskazanej wykładni uzyskuje się normę mająca odpowiednie uzasadnienie aksjologiczne. Wówczas norma pozostaje w zgodzie z wartościami przypisywanymi prawodawcy. W związku, z czym powstaje pytanie, czy podany przykład nakłada konieczność stosowania reguł funkcjonalnych. Użycie reguł funkcjonalnych jest uzasadnione a nawet wskazane gdy „zastosowanie reguł językowych nie doprowadziło do uzyskania jednoznaczności danego zwrotu”³⁷⁵. Zbędne jest, a nawet niepoprawne, interpretowanie tekstu przepisy art. 1 PrAut w taki sposób, że wprowadza się inny warunek (w tym przypadku warunek „nowości”), którego spełnienie jest zdaniem sądu niezbędną składową istnienia utworu.

SA w Warszawie dnia 24.10.2019 r.³⁷⁶, uznał, iż zastosowane przez prawodawcę zwrot "przejaw" oznacza każdy uzewnętrzniiony rezultat działania. Przeprowadzona wykładnia oddaje zamysł ustawodawcy. Jeśli w tekście ustawy pojawia się sformułowanie „przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej...” to słusznym jest interpretowanie przez sąd przedstawionego tekstu wprost bez zbędnego dodawania innych elementów, warunków. Stosowanie wykładni językowej jest wystarczające.

Kolejnym elementem rozważanym przez judykaturę jest interpretacja pojęcia „indywidualność”. SO w Szczecinie dnia 3.08.2017 r.³⁷⁷ zważył na konieczność oceny poszczególnych dzieł w sposób jednostkowy. „Ocena zarówno oryginalności, jak i indywidualności utworu powinna być dokonywana indywidualnie, nie tylko dla

³⁷³ Wyr. NSA z 11.09.2020 r., sygn. II GSK 3751/17, LEX nr 3063944.

³⁷⁴ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań, s. 87.

³⁷⁵ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.

³⁷⁶ Wyr. SA w Warszawie z 24.10.2019 r., sygn. I ACa 651/18, LEX nr 2753736.

³⁷⁷ Wyr. SO w Szczecinie z 3.08.2020 r., sygn. VIII GC 48/16, Legalis nr 2188906.

określonej kategorii utworów, ale także dla jednostkowych utworów”. Sąd przedstawił ciekawy sposób dokonania oceny indywidualności, którym jest oparty na statystyce i prawdopodobieństwie możliwości stworzenia dzieła podobnego. W kolejnym orzeczeniu z dnia 27.02.2009 r. SN³⁷⁸ stwierdził, iż oceniając „stopień indywidualności określonego wytworu intelektu należy uwzględnić rodzaj dzieła”. W przytoczonym wyroku Sąd posługuje się kryterium oceny, którym jest tzw. statystyczna jednorazowość. Koncepcja ta „zakłada badanie, czy takie samo lub bardzo podobne dzieło powstało już wcześniej oraz, czy jest statystycznie prawdopodobne sporządzenie w przyszłości takiego samego dzieła przez inną osobę”³⁷⁹. Zgonie z tym, jeśli podobne dzieło nie powstało wcześniej, to potwierdzona zostaje przesłanka indywidualnego charakteru twórczości.

Kolejnym punktem rozważań jest pojęcie artystycznego wykonania. Odnosząc się do art. 115 ust. 1 PrAut którego brzmienie w części analizowanej jest następujące „... błąd co do autorstwa całości lub części... artystycznego wykonania”. Zgodnie z art. 85 ust. 2 PrAut artystycznym wykonaniem są w szczególności: „działania aktorów, recytatorów, dyrygentów, instrumentalistów, wokalistów, tancerzy i mimów oraz innych osób w sposób twórczy przyczyniających się do powstania wykonania”. Wskazany przepisem katalog nie jest katalogiem zamkniętym. Istotne z punktu widzenia analizowanego tematu stają się poglądy sądownictwa. WSA w Warszawie w wyroku z 5.01.2017 r.³⁸⁰, poddał ocenie czy działalność lektora może stanowić artystyczne wykonanie. Zdaniem sądu, „Działania jako lektora uczestniczącego w nagraniach spotów reklamowych mogą zatem skutkować powstaniem artystycznego wykonania... o ile taki lektor odczytuje zadany mu tekst w sposób twórczy, tj. charakteryzujący się indywidualną interpretacją”. Widoczny jest zatem analogicznie do oceny utworu, pierwiastek indywidualności. W kolejnym wyroku tym razem SA w Szczecinie z dnia 10.05.2016 r.³⁸¹ przypisuje cechy utworu koncertowi. Uzasadniając, iż koncert nosi cechy utworu jeśli „wykonanie... utworu muzycznego o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniającym kryteria twórczego i indywidualnego dzieła”. Kolejna teza postawiona przez SA brzmi „ochronie prawa autorskiego nie podlegają jej działania wymagające co prawda określonych umiejętności i talentu, ale mające charakter odtwórczy”.

³⁷⁸ Wyr. SN z 27.02.2009 r., sygn. V CSK 337/08, Legalis nr 140388.

³⁷⁹ Wyr. SN z 27.02.2009 r., sygn. V CSK 337/08, Legalis nr 140388.

³⁸⁰ Wyr. WSA w Warszawie z 5.01.2017r., sygn. VI SA/Wa 2016/16, Legalis nr 1602576.

³⁸¹ Wyr. SA w Szczecinie z 10.05.2016 r., sygn. III AUa 745/15, Legaili nr 1504903.

Istota elementu twórczego w przypadku artystycznego wykonania została uznana przez SA w Warszawie wyrokiem z dnia 3.12.2013 r.³⁸². W przedmiotowej sprawie Sąd powołuje się na wprowadzone przez doktrynę rozróżnienie „między artystami wykonawcami w ścisłym tego słowa znaczeniu i tymi, którzy w sposób twórczy przyczyniają się jedynie do powstania cudzego wykonania”. Na tej podstawie wysnuto postulat, jakoby przyczynienie się do powstania wykonania uzasadnione było statusem „artysty wykonawcy”, musi być ono wykonane w sposób twórczy. Podobnie uznał SA w Warszawie wyrokiem z 31.01.2013 r.³⁸³, wskazując na konieczność działania o charakterze twórczym, jeśli chodzi o uznanie danego działania za artystyczne wykonanie. Następny wyrok z tym razem WSA w Warszawie z dnia 29.06.2016 r.³⁸⁴, przedstawia podobne do wcześniejszych założenia, dotyczące elementu twórczego. Przedmiotowa sprawa dotyczy wątpliwości, czy działania lektora odczytującego zadany tekst mogą być artystycznym wykonaniem. Twierdząca odpowiedź przedstawiona w tezie, brzmi następująco: „Działania, zatem lektora uczestniczącego w nagraniu spotu reklamowego mogą skutkować powstaniem artystycznego wykonania w rozumieniu art. 85 ust. 1 i ust. 2 u.p.a.p.p., o ile taki lektor odczytuje zadany mu tekst w sposób twórczy, tj. charakteryzujący się indywidualną interpretacją”. Podobne stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniach: WSA w Warszawie z dnia 3.08.2016 r.³⁸⁵, WSA w Warszawie z dnia 30.08.2016 r.³⁸⁶, WSA w Warszawie z dnia 16.09.2016 r.³⁸⁷. Ważną interpretację w badanej problematyce wykazał NSA wyrokiem z dnia 7.05.2019 r.³⁸⁸, który aprobuując stanowisko WSA³⁸⁹ uznał „że muzycy instrumentalisci (...) wykonując na próbach utwory znanych klasyków muzyki orkiestrowej, które później prezentowane są na wydarzeniach koncertowych, spełniają wymogi ustawowe "wykonania artystycznego" określone w art. 85 i 86 ust. 2 u.p.a.". NAS posługując się „doświadczeniem życiowym”, stwierdził, iż wskazany rodzaj działalności „mieści się w sferze działalności artystycznej i odznacza się piętnem osobowości artystów wykonawców”.

³⁸² Wyr. SA w Warszawie z 3.12.2013 r., sygn. VI ACa 480/13, Legalis nr 819388.

³⁸³ Wyr. SA w Warszawie z 31.01.2013 r., sygn. III SA/Wa 1863/12, LEX nr 1513849.

³⁸⁴ Wyr. WSA w Warszawie z 29.06.2016 r., sygn. VI SA/Wa 956/16, LEX nr 2138005.

³⁸⁵ Wyr. WSA w Warszawie z 3.08.2016 r., sygn. VI SA/Wa 955/16, LEX nr 2113847.

³⁸⁶ Wyr. WSA w Warszawie z 30.08.2016 r., sygn. VI SA/Wa 737/16, LEX nr 2113838.

³⁸⁷ Wyr. WSA w Warszawie z 16.09.2016 r., sygn. VI SA/Wa 973/16, LEX nr 2178374

³⁸⁸ Wyr. NSA z 7.05.2019 r., sygn. II FSK 1265/17, LEX nr 2705865.

³⁸⁹ Wyr. WSA w Olsztynie z 16.02.2017 r., sygn. I SA/Ol 866/16, LEX nr 2229891.

Kolejną składową analizowanego przepisu art. 115 ust. 1 PrAut jest element przywłaszczenia sobie autorstwa. SR w Świdnicy wyrokiem z 12.03.2013r.³⁹⁰, uznał (zgodnie z treścią art. 115 ust. 1 PrAut) że istota przestępstwa przywłaszczenia autorstwa, polega na bezprawnym, niezgodnym z obowiązującymi przepisami przypisaniu sobie autorstwa utworu. Zaznaczono także, iż „przywłaszczenie autorstwa w ogóle nie wymaga wejścia w fizyczne posiadanie utworu”. Warto zauważyć, że Sąd zwrócił uwagę, na możliwość wystąpienia przestępstwa o charakterze intelektualnym. Uzasadniając intelektualny charakter przestępstwa istnieniem takie oświadczenia o autorstwie cudzego utworu, że wywoła ono skutek w postaci przekonania u odbiorcy, że składający oświadczenie jest autorem dzieła. SO w Świdnicy dnia 20.09.2017 r.³⁹¹, wskazuje na złożoność problematyki plagiatu. W szczególności Sąd zauważa podział na plagiat jawny i ukryty, charakteryzując plagiat jawny jako przejęcie „cudzego utworu w całości lub w części w niezmienionej postaci (w przypadku utworu tekstowego w sposób dosłowny) lub w postaci zmodyfikowanej w nieznacznym stopniu”, a plagiat ukryty jako działanie „sprawcy polegające na mniej lub bardziej istotnym zmodyfikowaniu elementów twórczych przejmowanego w całości, lub w części utworu, stwarzające pozory autorstwa co do materiału przywłaszczonego z cudzego dzieła”. Reasumując w przypadku plagiatu jawnego działaniu sprawcy „nie towarzyszy żadna inwencja twórcza”, z kolei plagiat ukryty cechuje się modyfikacją elementów przejmowanych.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt powoływania się przez judykaturę na obecny w doktrynie podział plagiatu na jawny i ukryty. Oczywiście ów podział nie jest wytworem ustawodawcy, jest natomiast ugruntowany w zapisach doktryny. Jak wskazano we wcześniejszych częściach pracy, klasyfikacja plagiatu ukrytego jest kontrowersyjna. Każdorazowo ocena właściwości wskazanego autorstwa wymaga gruntownej analizy utworu oraz gatunku, z jakiego twórczość się wywodzi. Jednakże wątpliwym jest posługiwanie się pojęciem plagiatu ukrytego, po pierwsze z powodu modyfikacji, które zostały wprowadzone przez sprawcę w dziele plagiowanym, po drugie z racji samego ukrycia cudzej twórczości pod własnym autorstwem. Jeśli nie można rozdzielić i jednoznacznie ustalić, które elementy utworu zostały splagiowane w postaci plagiatu

³⁹⁰ Wyr. SR w Świdnicy z 12.03.2013 r., sygn. II K 1002/11, Legalis nr 1358935.

³⁹¹ Wyr. SO w Świdnicy z 20.09.2017 r., sygn. IV Ka 572/17, Legalis nr 2165303.

ukrytego, to wątpliwe jest czy w ogóle można mówić o przestępstwie z art. 115 ust. 1 PrAut.

Kolejnym przykładem orzeczenia, w którym kwalifikacja czynu jako czynu zabronionego dotyczy wprowadzenia w błąd, jest wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 18.09.2019 r.³⁹². Wskazane orzeczenie przedstawia wykładnię art. 115 ust. 1 PrAut jako przestępstwo wprowadzenia w błąd co do autorstwa części lub całości cudzego utworu. Jest to zatem przykład wyroku dotyczącego „drugiej części” tematycznego przepisu. Jako „pierwszą część” autor traktuje przestępstwo przywłaszczenia sobie autorstwa, jako „drugą część” wprowadzenie w błąd co do autorstwa. Stanowisko Sądu w tym zakresie jest odmienne od „standardowej” linii orzeczniczej. Sąd uznał, za wprowadzenie w błąd co do autorstwa, cytowane postępowanie oskarżonej współdziałającej z osobą trzecią, mianowicie: „który wprowadził w błąd co do kilku utworów, a ponadto oskarżona podpisała się jako wykonawca raportu pod nazwą " (...)", nie będąc wykonawcą i nie mając nawet ku temu żadnych kwalifikacji”. Nie ulega wątpliwości konieczność wywołania u odbiorcy wrażenia, że sprawca przestępstwa jest twórcą utworu.

Zdaniem autora można by dopatrywać się ścisłej korelacji między wprowadzeniem w błąd a przywłaszczeniem autorstwa. Zważywszy na to, że prawodawca posługuje się spójnikiem „albo” wyklucza możliwość ich współistnienia. Bez wątplenia z wprowadzeniem w błąd co do autorstwa dzieła mamy do czynienia, gdy sprawca zachowaniem się polegającym na stworzeniu u odbiorcy utworu (artystycznego wykonania) wrażenia, że jego twórcą lub wykonawcą jest inna osoba niż w rzeczywistości³⁹³. Należy podkreślić, że w przypadku przywłaszczenia sobie autorstwa mamy również do czynienia z wprowadzeniem w błąd do autorstwa. Oczywiście można mieć miejsce zachowanie sprawcy, które wypełnia znamiona wprowadzenia w błąd co do autorstwa, ale sprawca wprowadza w błąd co do autorstwa, nie wskazując siebie jako autora lecz inną osobę. Zasadne byłoby przedstawienie postulatu *de lege ferenda*, w którym ustawodawca zamiast spójnika „albo” zastosowałby spójnik „lub”.

Ostatnim zagadnieniem przedstawionym w niniejszym podrozdziale będzie problematyka plagiatów naukowych w świetle orzeczeń sądów polskich. Plagiatowanie

³⁹² Wyr. SO w Warszawie z 18.09.2019 r., sygn. XII K 140/18, LEX nr 2752581.

³⁹³ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 1536.

utworów naukowych, zostanie oddzielnie przedstawione z uwagi na specyfikę przestępstwa. Uzyskiwanie awansów naukowych oraz zdobywanie tytułów naukowych za pomocą przestępstwa plagiatu jest przestępstwem zasługującym na szczególną kwalifikację. Swoje stanowisko autor argumentuje uzyskaniem korzyści niematerialnych (pośrednio materialnych), za pomocą przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Otrzymanie tytułu naukowego często niesie ze sobą awans naukowy czy stanowiskowy. Pośrednio posiadanie tytułu naukowego wpływa na otrzymywane wynagrodzenie, ale pierwotną korzyścią jest stopień naukowy, którego wartość jest niewymierna. W analizowanej płaszczyźnie plagiat zasługuje na szczególne potępienie zarówno prawnokarne, jak i etyczne. Zauważyć należy, iż zyskując kolejne stopnie naukowe, osoba cechuje się wyjątkową, obszerną wiedzą z danego zakresu. Ta wiedza stopniowo wraz ze wzrastającym stopniem naukowym jest coraz większa. Nie można zapominać, także iż w parze z wiedzą podąża świadomość. Osoba ubiegająca się o tytuł naukowy ukończyła edukację wyższą i posiada wiedzę nie tylko w zakresie „swojej” dziedziny nauki, ale także z nauk społecznych oraz etyki. W ocenie autora plagiat naukowy jest plagiatem szczególnego rodzaju, zasługującym na oddzielną typizację prawną z uwagi między innymi na społeczną szkodliwość, wpływ na społeczeństwo i rozwój nauki i edukacji.

W tym miejscu warto przywołać wyrok NSA z dnia 24.09.2019 r.³⁹⁴, w którym stwierdzono, że „gdy plagiat dotyczy bezpośrednio pracy stanowiącej podstawę nadania stopnia lub tytułu naukowego, stosuje się procedurę stwierdzenia nieważności postępowania, natomiast gdy plagiat odnosi się do innych elementów dorobku naukowego, daje to podstawę do wznowienia postępowania”. Podobnie orzekł NSA dnia 24.08.2020 r.³⁹⁵. Zgodzić należy się ze stanowiskiem NSA, iż plagiat w pracy naukowej jest przyczyną stwierdzenia nieważności postępowania, ale nie stanowi tej przyczyny plagiat w innych elementach dorobku. Nie bez znaczenia w przedmiocie badań pozostaje akt prawny na który powołuje się NAs. Ówczesna Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki³⁹⁶ obowiązująca do dnia 30.09.2018 r. Wówczas przepis art. 29a dotyczący stwierdzenia nieważności postępowania brzmiał: „Rada właściwej jednostki organizacyjnej lub odpowiednio Centralna Komisja, w drodze

³⁹⁴ Wyr. NSA z 24.09.2019 r., sygn. I OSK 49/18, Legalis nr 2235352.

³⁹⁵ Wyr. NSA z 24.08.2020 r., sygn. I OSK 1719/19, Legalis nr 2477743.

³⁹⁶ Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z 14.03.2003 r., Dz.U. Nr 65, poz. 595.

decyzji, stwierdza nieważność postępowania w sprawie nadania tytułu lub stopnia, jeżeli w pracy stanowiącej podstawę nadania tytułu lub stopnia osoba ubiegająca się o tytuł lub stopień przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego.”. Nowa Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce³⁹⁷ normuje stwierdzenie nieważności decyzji w art. 196 „W przypadku gdy osoba ubiegająca się o stopień doktora przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, podmiot doktoryzujący stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia.”. Z uwagi na skąpość orzeczeń w przedmiotowej kwestii, powołano się na orzecznictwo oparte na poprzednim akcie prawnym. Meritum problemu pozostało bez zmian legislacyjnych.

4.4. POSTULATY DE LEGE LATA I DE LEGE FERENDA W KONTEKŚCIE PRÓBY ZDEFINIOWANIA PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Podrozdział zawiera szczegółową analizę badanego przestępstwa stypizowanego w art. 115 ust. 1 PrAut. W szczególności skupiono się na przedstawieniu aktualnego stanu prawnego i prawdopodobnego zamysłu prawodawcy. Celem dokładnej analizy, trzeba powrócić do istoty przestępstwa przywłaszczenia, którego analiza będzie stanowiła podstawę do stworzenia definicji przestępstwa plagiatu.

Posługując się nomenklaturą ustawy PrAut, winno się stosować zwrot „przywłaszczenie autorstwa cudzego utworu”. Sedno przywłaszczenia związane jest z uprzednim posiadaniem rzeczy lub prawa majątkowego przez sprawcę³⁹⁸. Sprawca przywłaszczenia dokonujący zamachu na „rzecz ruchomą nie nabywa własności tej rzeczy, tak i sprawca przywłaszczenia cudzego prawa majątkowego nie uzyskuje tego prawa, a jedynie postępuje z nim tak, jak gdyby prawo to jemu przysługiwało”³⁹⁹.

³⁹⁷ Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20.07.2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 z poz. zm.

³⁹⁸ J. Sobczak, A. Herzog, A. Liszewska, A. Walczak-Żochowska, A. Wilkowska-Płóciennik, B. Kunicka-Michalska, B. Stefańska, J. Kosonoga, J. Kosonoga-Zygmunt, J. Potulski, J. Skorupka, J. Skupiński, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Stefański, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Warylewski, M. Leciak, P. Daniluk, R. Giętkowski, R. Janiszowski-Downarowicz, R. Kokot, R.A. Stefański, S. Hoc, T. Gardocka, T. Oczkowski, T. Przesławski, V. Konarska-Wrzosek, W. Koziulewicz, W. Kutzmann, W. Zalewski, Ł. Pohl, *Kodeks karny. Komentarz*, sip.legali.pl.

³⁹⁹ Wyr. SA w Krakowie z 29.03.2019 r., sygn. II AKa 331/18, Legalis nr 2269765.

Dodatkowo Sąd wskazuje kluczową kwestię rozporządzenia cudzą rzeczą jak właściciel, którego celem jest powiększenie własnego lub cudzego majątku „kosztem pokrzywdzonego oraz istnienie po stronie sprawcy świadomości, że rozporządza konkretną rzeczą pomimo braku do tego tytułu prawnego”. Przywłaszczenie jest zatem przestępstwem umyślnym oraz kierunkowym. Doktryna wyraża pogląd w świetle którego przedmiotem przywłaszczenia może być wyłącznie cudza rzecz ruchoma⁴⁰⁰. Wiadome jest, iż oprócz rzeczy ruchomych prawodawca dopuścił możliwość przywłaszczenia praw majątkowych. Do praw takich można zaliczyć prawa własności do dóbr niematerialnych. „Dobra niematerialne, a w szczególności dobra intelektualne, chronione są w oparciu o inne przepisy karne. Wiele praw majątkowych z uwagi na ich istotę przywłaszczyć nie można, a co najwyżej można pozorować uzyskanie prawa określonego rodzaju...”⁴⁰¹. Trafne jest spostrzeżenie, że istnieją prawa majątkowe, których przywłaszczenie jest z istoty swej nie możliwe. Jednakże nie można pominąć poglądu Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 12.02.2009 r.⁴⁰², określił, iż do zaistnienia przestępstwa przywłaszczenia praw majątkowych nie jest uzależnione od wcześniejszego posiadania tych praw. Sąd odwołuje się do instytucji prawa cywilnego, w którego obliczu posiadanie jest stanem faktycznym polegającym na władaniu rzeczą przez posiadacza, nie obejmuje to praw majątkowych.

Wskazać należy, iż w rozumieniu art. 115 ust. 1 PrAut ustawodawca penalizuje przywłaszczenie sobie autorstwa. Nie można zatem mówić o przywłaszczeniu cudzego prawa autorskiego, lecz o przywłaszczeniu samego cudzego autorstwa. Nawet gdyby ustawodawca posługiwała się stwierdzeniem, przywłaszczenia cudzego prawa autorskiego to odwołując się do istoty praw autorskich (zjednując prawa majątkowe oraz prawa osobiste), należałoby wskazać art. 16 i art. 17 PrAut. Zakładając taką możliwość

⁴⁰⁰ J. Sobczak, A. Herzog, A. Liszewska, A. Walczak-Żochowska, A. Wilkowska-Płóciennik, B. Kunicka-Michalska, B. Stefańska, J. Kosonoga, J. Kosonoga-Zygmunt, J. Potulski, J. Skorupka, J. Skupiński, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Stefański, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Warylewski, M. Leciak, P. Daniluk, R. Giętkowski, R. Janiszowski-Downarowicz, R. Kokot, R.A. Stefański, S. Hoc, T. Gardocka, T. Oczkowski, T. Przesławski, V. Konarska-Wrzosek, W. Kozielowicz, W. Kutzmann, W. Zalewski, Ł. Pohl, Kodeks karny. Komentarz, sip.legali.pl.

⁴⁰¹ J. Sobczak, A. Herzog, A. Liszewska, A. Walczak-Żochowska, A. Wilkowska-Płóciennik, B. Kunicka-Michalska, B. Stefańska, J. Kosonoga, J. Kosonoga-Zygmunt, J. Potulski, J. Skorupka, J. Skupiński, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Stefański, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Warylewski, M. Leciak, P. Daniluk, R. Giętkowski, R. Janiszowski-Downarowicz, R. Kokot, R.A. Stefański, S. Hoc, T. Gardocka, T. Oczkowski, T. Przesławski, V. Konarska-Wrzosek, W. Kozielowicz, W. Kutzmann, W. Zalewski, Ł. Pohl, Kodeks karny. Komentarz, sip.legali.pl.

⁴⁰² Wyr. SN z 12.02.2009 r., sygn. IV KK 3/09, Legalis nr 141192.

legislacyjną, koniecznym jest sprawdzenie poprawności owego rozwiązania. Zgodnie z treścią art. 16 PrAut „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem...”. Cytowany przepis reguluje autorskie prawa osobiste. Zatem jeśli, prawodawca zastosowałby analizowane stwierdzenie, oznaczałoby to, że możliwe jest przywłaszczenie „więzi” twórcy z utworem. Ponadto odwołując się do art. 17 PrAut (normującego autorskie prawa majątkowe) o następującej treści :„ Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.”, również niemożliwe jest przywłaszczenie tegoż prawa.

Konkludując, niepoprawnym jest podany przykład hipotetycznego posłużenia się przez ustawodawcę zwrotem „przywłaszczenie cudzego prawa autorskiego”, z powyżej wskazanych przyczyn.

Istotnym jest zauważenie różnicy pomiędzy prawem do autorstwa a prawem autorskim. Jest to ważne z uwagi na zakres regulacji praw autorskich i ich specyfikę. Prawo do autorstwa jest składową prawa autorskiego, to znaczy, iż zawiera się ono w prawie autorskim przysługującym twórcy.

Kolejną ewentualnością jest przedstawienie przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut jako przywłaszczenie prawa do autorstwa. Skupiając się na samym zagadnieniu prawa do autorstwa, wskazuje się dwie postacie tego prawa. Mianowicie negatywną i pozytywną. Negatywna postać prawa do autorstwa wyraża zakaz przywłaszczenia autorstwa skutecznym *erga omnes*⁴⁰³. Pozytywny aspekt wiąże się z nakazem wskazania autora utworu. Pochylając się nad pojęciem prawa do autorstwa, nie można pominąć istoty autorstwa. Prawo do autorstwa jest nieodzownym elementem autorstwa. M. Jankowska jako autorstwo rozumie jednocześnie fakt pochodzenia utworu do twórcy oraz jako zespół okoliczności przedstawionych w dziele a mających swoje źródło w psychice twórcy⁴⁰⁴.

Wiadome jest, że prawo do autorstwa przynależy twórcy dzieła. W związku, z czym powstaje pytanie, czy możliwe jest przywłaszczenie tego prawa. Zdaniem autora

⁴⁰³ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, System prawa prywatnego. Tom 13 Prawo autorskie- wydanie 2, Warszawa 2013, s. 241.

⁴⁰⁴ M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, LEX 2011, lex.pl

nie jest to możliwe. O ile realne jest wprowadzenie w błąd co do posiadania prawa do autorstwa, to nie sposób wyobrazić sobie przywłaszczenie tego prawa. Istotnym jest także fakt niemożności wejścia w legalne posiadanie prawa do autorstwa, gdyż ono jest wyłącznie przynależne twórcy.

Stosowane przez doktrynę i piśmiennictwo prawnicze zwrot „plagiat” nie jest legalnym określeniem. Ustawodawca nie posługuje się pojęciem „plagiat”. Jednakże to mające starożytne korzenie sformułowanie jest zdaniem autora bardziej adekwatne niż obecnie stosowane zwroty.

Pierwszym postulatem *de lege ferenda* jest określenie plagiatu jako przypisania sobie prawa autorskiego przez sprawcę. W myśl tego postanowienia plagiatem byłoby wskazywanie sobie – sprawcy jako rzeczywistego autora utworu i co za tym idzie przypisywanie sobie wszystkich prawa związanych z faktem autorstwa. Czyli praw autorskich określonych ustawą, PrAut.

Drugim sugerowanym rozwiązaniem jest zmiana treści art. 115 ust. 1 PrAut w taki sposób, aby zamiast zwrotu „kto przywłaszcza sobie autorstwo cudzego utworu...” użyć określenia: kto przypisuje sobie autorstwo części lub całości cudzego utworu w szczególności podaje sobie jako autora... .

Kolejnym proponowanym rozwiązaniem legislacyjnym jest zamiana spójnika „albo” na spójnik „lub” w drugiej części art. 115 ust. 1 PrAut. Mianowicie *de lege lata* w brzmieniu: „...albo wprowadza w błąd...”. Zasadnym jak wskazano w niniejszym podrozdziale byłoby użycie : ...lub wprowadza w błąd

M. Tomczyk proponuje rozwiązanie w którym analizowany przepis brzmiałby: „kto przywłaszcza prawo do autorstwa cudzego utworu...”⁴⁰⁵. Podobny pogląd wyraża, M. Jankowska twierząc, że bardziej zasadne byłoby posłużenie się przez prawodawcę zwrotem „kto przywłaszcza prawo do autorstwa”, a nie „kto przywłaszcza autorstwo...”⁴⁰⁶. Wymienione poglądy nie znajdują aprobaty i uzasadnienia w ocenie autora niniejszej pracy. Ponadto poddano badaniu niewłaściwy zwrot „przywłaszczenie prawa do autorstwa” i wskazano wady takiego rozwiązania oraz uzasadniono jego niepoprawność.

⁴⁰⁵ M. Tomczyk, *Karalne przywłaszczenie autorstwa*, Poznań 2017, s. 1888.

⁴⁰⁶ M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, sip.lex.pl.

Podsumowując obecne brzmienie art. 115 ust. 1 PrAut: „ Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.” . Proponowana zmiana kształtu badanego przepisu to : Kto przypisuje sobie autorstwo części lub całości cudzego utworu w szczególności podając siebie jako autora lub wprowadza w błąd co do autorstwa części lub całości utworu lub artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

Proponowana zmiana treści art. 115 ust. 1 PrAut nie wskazuje, w części pierwszej, iż przedmiotem przestępstwa plagiatu może być artystyczne wykonanie. A w zasadzie autorstwo artystycznego wykonania. W pierwszej kolejności rozróżnić należy pojęcie utworu i artystycznego wykonania. Uwzględnić trzeba również fakt odmienności wykonań i artystycznych wykonań. Niewątpliwie artystyczne wykonanie należy zaliczyć do wykonań. Jednakże, aby zrozumieć motywację pominięcia artystycznych wykonań w pierwszej części przepisu, konieczne jest zrozumienie istoty autorstwa artystycznych wykonań. R. Golat zauważa różnice pomiędzy utworem a artystycznym wykonaniem, które w przeciwieństwie do utworu, cechuje się artystycznym charakterem, utwór zaś indywidualnym charakterem⁴⁰⁷. Zgodnie z treścią badanego przepisu ochronie prawnokarnej podlega autorstwo artystycznych wykonań. Prawnoautorska ochrona rozpościera się na wykonanie utworów⁴⁰⁸. Problem dotyczy realnej możliwości przywłaszczenia autorstwa artystycznego wykonania. Sedno rozważań dotyczy faktu braku autorów artystycznych wykonań. Ogólnie mówiąc artystyczne wykonania, nie posiadają autorów⁴⁰⁹. W Machała proponuje: „Ponownie zatem w drodze wykładni należy przyjąć, że znamieniem przedmiotowym przestępstwa stypizowanego w analizowanej części art. 115 ust. 1 pr. aut. jest przypisanie sobie artystycznego wykonania

⁴⁰⁷ R. Golat, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, 2008, s.83-84.

⁴⁰⁸ K. Kurosz, *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, LexisNexis 2014, lex.pl.

⁴⁰⁹ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętaczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s. 1534.

pochodzącego od innego wykonawcy (przywłaszczenie cudzego artystycznego wykonania)⁴¹⁰.

Wskazane postulaty są wynikiem analizy nad treścią doktryny i orzecznictwa oraz wniosków własnych autora w zakresie przestępstwa przywłaszczenia autorstwa.

⁴¹⁰ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętaczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s. 1534.

ROZDZIAŁ 5. PRZESŁANKI PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

5.1. PLAGIAT JAKO PRZESTĘPSTWO WIELOODMIANOWE

Czynność sprawcza przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut może przyjmować wiele odmian. W rozdziale trzecim przedstawiono stronę przedmiotową analizowanego przestępstwa, lecz wówczas skupiono się głównie na obrazie *de lege lata*. W tej części pracy obecny kształt systemu prawa zostanie porównany ze wskazanymi postulatami zmian. Obecny kształt przepisu karnoprawnego ustanawia niniejsze odmiany przestępstwa plagiatu. „Czynność sprawcza może polegać na przywłaszczeniu sobie autorstwa całości lub części cudzego utworu albo całości lub części cudzego wykonania artystycznego albo na wprowadzeniu w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo całości lub części cudzego wykonania artystycznego.”⁴¹¹. Wielokrotnie podkreślano, iż termin plagiat nie jest terminem ugruntowanym normatywnie, a więc stosowanie go i utożsamianie z „przywłaszczeniem” jest wytworem języka prawniczego i praktyki prawniczej. Obraz czynności sprawczej w przypadku przywłaszczenia autorstwa przedstawia rozdział trzeci. Ten punkt pracy podda badaniu czynność sprawczą w proponowanym postulatcie *de lege ferenda*.

Postulowany kształt przepisu art. 115 ust. 1 PrAut jako pierwszą wyróżniałby czynność sprawczą w postaci przypisania sobie autorstwa przez sprawcę. W szczególności z przypisanie autorstwa mielibyśmy do czynienia, gdy sprawca podawałby się jako autora dzieła, którego nie stworzył. Z uwagi na brak prawnokarnej definicji przypisania sobie rzeczy bądź prawa do rzeczy, w niniejszej pracy posłużono się definicjami słownikowymi oraz wiedzą z zakresu całokształtu systemu prawa odnosząc się do założeń aksjologicznych.

Zgodnie zatem ze słownikową definicją „przypisania sobie czegoś”, termin ten oznacza ustanowienie związku czegoś z kimś lub czymś, a także uznawać coś za przyczynę jakiegoś zdarzenia, sytuacji⁴¹². Można by postrzegać przedmiotowy „plagiat” jako przypisanie sobie autorstwa, w szczególności plagiatem będzie wskazanie siebie jako autora części lub całości utworu.

⁴¹¹ M. Balicki, I. Bałos, K. Czyżewski, N. Daško, K. Gliściński, M. Kubiak, K. Kulesza, A. Michalak, G. Pacek, A. Sewerynik, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, 2019, sip.legalis.pl.

⁴¹² sjp.pl.

Wieloodmianowość przestępstwa przewiduje kilka form przestępczego zachowania. Obecne brzmienie przepisu art. 115 ust. 1 PrAut przewiduje następujące formy przestępczego zachowania polegającego na przywłaszczeniu sobie autorstwa całości lub części cudzego utworu albo całości lub części cudzego wykonania artystycznego, wprowadzeniu w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo całości lub części cudzego wykonania artystycznego.

Wieloodmianowość postulowanego przepisu regulującego plagiat obejmowałaby przypisanie sobie autorstwa części lub całości cudzego utworu, w szczególności podanie siebie jako autora lub wprowadzenie w błąd co do części lub całości utworu lub artystycznego wykonania. Przy czym popełnienie przestępstwa przypisania sobie autorstwa zawiera w sobie jednocześnie wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Zdaniem autora nie można przypisać sobie autorstwa bez wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Wówczas możliwe byłoby stosowanie terminu plagiat do niniejszego przestępstwa. Podział na plagiat jawny i ukryty w dalszym ciągu pozostawałby właściwy, niemniej jednak kwestia plagiatu ukrytego w dalszym ciągu budzi kontrowersje. Objęcie zarzutem plagiatu, stosowaniu tych samych źródeł nie jest zasadne. Z uwagi na posiłkowanie się przez autorów tymi samymi źródłami wskutek czego powstaje inne dzieło, którego podobieństwo sprowadza się do tych samych źródeł⁴¹³. W dalszym ciągu podobnie jak w przypadku przywłaszczenia autorstwa, prawo karne chroni wyłącznie twórcze elementy dzieła. Nie podlegają ochronie odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne zgodnie z art. 1 ust. 2¹ PrAut. Co za tym idzie powyższe, nie są przedmiotem ochrony prawa karnego- art. 115 PrAut.

Nie ma znaczenia z punktu widzenia przestępstwa plagiatu rozmiar przejętego fragmentu utworu. Ważne jest by przejęte części dzieła, cechowały się twórczym i indywidualnym charakterem. Trybunał Sprawiedliwości UE stwierdził, iż „...nie można wykluczyć, że niektóre z oderwanych zdań czy też nawet niektóre części zdań zawartych w danym tekście są w stanie oddać oryginalność publikacji takiej jak artykuł prasowy, ukazując czytelnikowi element artykułu, który sam w sobie stanowi wyraz własnej

⁴¹³ A. Drzewiecki, K. Gienas, E. Ferenc-Szydełko, J. Szyjewska-Bagińska, S. Tomczyk, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 3, 2016, sip.legalis.pl.

twórczości intelektualnej jego autora”⁴¹⁴. Plagiatem może być przejęcie niewielkich fragmentów cudzego dzieła.

Kwestia nieprawidłowego cytowania ma znaczenie zarówno w przypadku obecnej konstrukcji art. 115 ust. 1 PrAut, jak i w przypadku proponowanego rozwiązania prawnego. Nieoznaczenie w utworze cudzych fragmentów oznacza naruszenie analizowanego przepisu. Precyzując, chodzi o sytuacje, gdy twórca nie wskazuje w tekście konkretnego fragmentu jako cytatu, to znaczy nie oznacza autora, źródła tego fragmentu. Naruszenia prawa cytatu oraz art. 115 PrAut stanowią powszechny problem. Niejednokrotnie utwory zawierają bibliografię czy końcowy spis utworów, przy czym sama treść dzieła nie zawiera odesłań do konkretnych fragmentów. Takie postępowanie jest nie zgodne z prawem. Niestety jest to powszechna praktyka. Naruszeniem prawa jest także cytowanie kolejno po sobie elementów z cudzego utworu i oznaczenie źródła dopiero przy ostatnim cytacie⁴¹⁵. Aby cytat był zgodny z prawem, konieczne jest, aby odesłanie do źródła cytatu znajdowało się w miejscu cytatu, w taki sposób aby odbiorca wiedział, iż dany fragment nie stanowi twórczości autora, ale stanowi cytat z innego dzieła.

Reasumując, nie wystarczy wskazać źródeł cytatu na końcu pracy (w przypadku utworów piśmienniczych) w bibliografii czy spisie literatury, konieczne jest, aby szczegółowe i dokładnie wskazanie miejsca cytatu oraz oznaczenie źródła. Oczywiście cytując, należy pamiętać o specyfice poszczególnych rodzajów utworów. Najczęściej cytaty spotykane są w utworach piśmienniczych, jednak powinny znajdować się przy każdym zapożyczeniu niezależnie od rodzaju utworu.

Przypisanie sobie autorstwa cudzego utworu może dotyczyć różnych kategorii utworów. Zarówno utworów piśmienniczych, jak i graficznych, muzycznych czy plastycznych. Plagiatem mogą zostać dotknięte dzieła audiowizualne takie jak filmy, dzieła programistyczne takie jak programy komputerowe, kompilatory (będące zaawansowanymi programistyczne zamieniającymi kod źródłowy na kod maszynowy), a także gry.

⁴¹⁴ Wyr. TS UE z 16.07.2009 r. sygn. C-5/08, Legalis nr 159540.

⁴¹⁵ M. Barański, K. Grzybczyk, M. Jankowska, J. Matusiak, M. Ożóg, M. Zagrodnik, M. Załucki, P. Ślęzak, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, sip.legails.pl.

Zarówno w przypadku przypisania sobie cudzego autorstwa, jak i przywłaszczeniu cudzego autorstwa zachowanie sprawcy musi sprowadzać się do traktowania przez sprawcę utworu jako swojego. Proponowane określenie „przypisanie” jest bardziej poprawne z uwagi na realną możliwość dokonania tego czynu. Jak również wykładnia, w ocenie autora nie budzi kontrowersji.

5.2. TYP PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Problematyka przestępstw formalnych była poruszana w rozdziale trzecim w zakresie strony przedmiotowej przestępstwa plagiatu. W niniejszym rozdziale powyższy temat zostanie rozwinięty oraz przedstawiony w obliczu wskazanych postulatów *de lege ferenda*.

Zagłębiając się w tematykę przestępstw formalnych. Rozpocząć należy od analizy podziału przestępstw. Pierwszym rozróżnieniem przestępstw jest ich podział na zbrodnie i występki. Podział na zbrodnie występki i wykroczenia ma swoje korzenie w prawie francuskim⁴¹⁶. Zbrodnie to przestępstwa przeciwko prawom natury, natomiast występki to przestępstwo przeciwko umowie społecznej, wykroczeniami nazywano naruszenia norm policyjnie porządkowych⁴¹⁷. Obecnie wyklucza się z klasy przestępstw wykroczenia. Wykroczenia należą do czynów karalnych, ale nie stanowią przestępstw. Taki stan prawny został, utrzymuje się od 1932 r. Pierwszą różnicą pomiędzy wymienionymi pojęciami są odmienne akty prawne je regulujące. Kolejną różnicą jest społeczna szkodliwość, która w przypadku wykroczeń jest mniejsza.

Przestępstwo może być zbrodnią lub występkiem. Art. 7 par.2 KK przedstawia, iż zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą. Natomiast występki określony w par.3 tego samego przepisu jest czynem zabronionym zagrożonym grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5000 złotych, karą ograniczenia wolności przekraczającą miesiąc albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc.

⁴¹⁶ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 24.

⁴¹⁷ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 24.

Biorąc powyższe pod uwagę, można stwierdzić, iż klasyfikacja plagiatu jako zbrodni czy występku zależy od społecznej szkodliwości i oceny stanu faktycznego oraz ustanowionego wymiaru kary dla poszczególnych czynów zabronionych.

Kolejny podział przestępstw dotyczy wyszczególnienia przestępstw materialnych nazywanych także przestępstwami skutkowymi oraz przestępstw formalnych zwanych bezskutkowymi. Przestępstwo skutkowe takie, które według ustawy dokonywane są dopiero, wtedy gdy nastąpi jakiś wskazany przez ustawę skutek, ale skutek ten musi być różny od czynu zabronionego. Przestępstwa formalne dokonywane są z chwilą ukończenia samego czynu zabronionego. Wracając do przestępstw skutkowych, wskazać należy, iż aby móc stwierdzić zaistnienie przestępstwa skutkowego konieczne jest wystąpienia owego skutku, jednakże skutek ten musi być określony ustawą. O skutku przestępstwa decyduje prawodawca. Nie ma wątpliwości, że każdy czyn wywołuje jakiś skutek jednak, aby określić istnienie przestępstwa skutkowego musi wystąpić ten skutek, który został wskazany w ustawie. Nie chodzi zatem o wystąpienie jakiegokolwiek skutku ale o wystąpienie skutku, „który ustawa w opisie przestępstwa wyróżnia jako decydujący dla dokonania przestępstwa”⁴¹⁸. Wiele trudności może nastroczać ustalenie czy dane przestępstwo jest przestępstwem skutkowym, czy bezskutkowym w obliczu tego, co nazywamy skutkiem. Tak więc wszelkie kontrowersje powstawać będą głównie na gruncie interpretacji pojęcia „skutek”. Przestępstwa materialne można popełnić zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Tak samo w przypadku przestępstw formalnych, mogą zostać dokonane przez działanie, jak i zaniechanie.

W nauce prawa niejednokrotnie dochodziło do sprzecznych ocen czy dane przestępstwo jest przestępstwem formalnym, czy materialnym. Przykładem może być uznanie przez W. Woltera za przestępstwo materialne, płaćnej protekcji⁴¹⁹. To samo przestępstwo zostało uznane za przestępstwo formalne przez I. Andrejewa⁴²⁰.

Określenie przestępstwa jako formalnego czy materialnego ma istotny wpływ na stosowanie różnych rozwiązań prawnokarnych. Do wspomnianych konstrukcji prawnych zaliczyć można między innymi określenie miejsca popełnienia czynu zabronionego. Pojęcie skutku przestępstwa wielokrotnie stawało się przedmiotem dyskusji doktrynalnej.

⁴¹⁸ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973, s. 29.

⁴¹⁹ I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 761.

⁴²⁰ I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1976, s. 120.

Jednak cały czas ów termin budzi kontrowersje. Jak wcześniej wskazano najbardziej znana definicja skutku, została stworzona przez W. Woltera. Na podstawie tej definicji można stwierdzić, że skutkiem przestępstwa może być jakaś zmiana materialna w postaci np. zdewastowania mienia, a także funkcjonalna przejawiająca się w takim uszkodzeniu mienia, iż nie jest ono zdolne do pełnienia określonej funkcji. „Można zauważyć, iż definicja ta jest nieco „kautuczowata”, tj. z jednej strony odwołuje się do intuicyjnego rozumienia terminu „skutek”, czyli jakiejś obiektywnej zmiany w otaczającej nas rzeczywistości, innej niż sam czyn, z drugiej natomiast strony definiuje tę zmianę rzeczywistości jako wypełnienie znamion przestępstwa stypizowanego w ustawie”⁴²¹. P. Nowak zauważa istotny problem funkcjonujący od dawna w doktrynie i nauce prawa karnego. Autor przywołanej publikacji trafnie wskazuje na szerokie definiowanie „skutku”, które może prowadzić do uznania każdego przestępstwa za przestępstwo skutkowe, „każde przestępstwo wymaga bowiem podjęcia określonej aktywności, znajdującej swój wyraz w świecie zewnętrznym”⁴²². W obliczu przedstawionych twierdzeń, nasuwa się pytanie, czy podział, którym od dawna posługuje się prawo karne, na przestępstwa skutkowe i bezskutkowe jest uzasadniony. Dopuszczenie się jakiegoś określonego czynu jest już samo w sobie skutkiem, wywołującym jakieś zjawiska, fakty.

Podobnie jak zasadność wskazanego podziału przestępstw, wiele wątpliwości niesie za sobą problematyka skutkowości przestępstw formalnych. Z powodu iż niniejsza praca rozpatruje przestępstwo plagiatu, a ono jest uznane przez doktrynę za przestępstwo formalne, niezbędna jest uprzednia analiza ogólnego pojęcia przestępstw formalnych. L. Gardocki podkreśla, iż „podział przestępstw na formalne i materialne nie oznacza, że formalne przestępstwa, jako niezawierające znamienia skutku, są generalnie przestępstwami o mniejszym stopniu społecznej szkodliwości niż przestępstwa materialne”⁴²³. Znamię skutku nie wpływa na ocenę stopnia społecznej szkodliwości. Tym samym nie należy łączyć badanego podziału przestępstw z klasyfikacją na podstawie uszczerbku lub wyrządzonego niebezpieczeństwa.

Istotą przestępstwa formalnego jest wypełnienie znamion przestępstwa określonych ustawą, w szczególności chodzi o realizację wszystkich znamion czynu

⁴²¹ P. Nowak, O skutkowości przestępstw formalnych, *Zeszyty Prawnicze* 14.1/2014, s. 164.

⁴²² P. Nowak, O skutkowości przestępstw formalnych, *Zeszyty Prawnicze* 14.1/2014, s. 164.

⁴²³ L. Gardocki, *Pojęcie przestępstwa i podziały przestępstw w polskim prawie karnym*, *Annales Universitatis Mariae Curie - Skłodowska Lublin – Polonia*, VOL. LX, 2, s. 34.

zabronionego. Nie ma znaczenia, zgodnie z powyższym, wystąpienie skutku. Jednak, jak wcześniej wspomniano, zachowanie powoduje powstanie jakiegoś skutku. Skutek jako pojęcie języka prawniczego odnosi się do znamion czynu zabronionego⁴²⁴. Prawo karne nie posługuje się legalną definicją skutku. Istnienie „skutku” tudzież jego brak pozwala klasyfikować przestępstwa na materialne i formalne. Nie każdy przypadek przestępstwa jest jednoznaczny do kwalifikacji jako przestępstwo skutkowe czy bezskutkowe. E. Hryniewicz zwraca uwagę na ważny problem, którym jest określenie kryteriów kwalifikacji: „problemem jest określenie kryteriów, dzięki którym można byłoby rozstrzygnąć kwestię skutkowego lub bezskutkowego charakteru dowolnie wybranego czynu zabronionego.”⁴²⁵. E. Hryniewicz wskazuje także na wieloaspektowy wymiar wprowadzenia „kryteriów skutku”, „...wyznaczając zakres karalności (art. 2 k.k.), jak też wpływając na rodzaj i zakres czynności zwalniających sprawcę czynu zabronionego od odpowiedzialności karnej (art. 15 § 1 k.k.). Ponadto, pojęciem tym ustawodawca posługuje się przy określaniu miejsca czynu zabronionego (art. 6 § 2 k.k.), momentu, od którego liczony jest bieg przedawnienia (art. 101 § 3 k.k.), a także zakresu typów przestępstw umyślnych, przy których sąd może orzec środek karny w postaci nawiązki (art. 47 § 1 k.k.).”⁴²⁶.

Zdefiniowanie pojęcia „skutku” a także określenie jego kryteriów ma ogromne znaczenie nie tylko z perspektywy przestępstw materialnych i formalnych.

Rozgraniczyć należy pojmowanie „skutku” w znaczenia prawnokarnym od znaczenia nadanego przez język polski. Słownik Języka Polskiego podaje, że skutek jest następstwem jakiegoś działania⁴²⁷. Odwołując się do owej definicji, można określić czym jest „skutek” aczkolwiek nie wiadomo na czym dokładnie polega. Skutek jest wywołaniem jakiejś zmiany w świecie zewnętrznym. Często potoczne rozumienie skutku odbiega od jego znaczenia w nauce prawa karnego. Wspomniane potoczne rozumienie skutku wskazuje na konieczność wystąpienia zmiany w świecie zewnętrznym, nie jest to tożsame z karnistycznym ujęciem skutku jako przesłanki wystąpienia przestępstwa materialnego czy formalnego. Skutek jest zatem ujemnym zjawiskiem, ujemnym efektem jakiegoś czynu. Kierując się potocznym rozumieniem analizowanego pojęcia można by

⁴²⁴ E. Hryniewicz, *Skutek w prawie karnym*, Prokuratura i prawo 7-8, 2013, s. 108.

⁴²⁵ E. Hryniewicz, *Skutek w prawie karnym*, Prokuratura i prawo 7-8, 2013, s. 108.

⁴²⁶ E. Hryniewicz, *Skutek w prawie karnym*, Prokuratura i prawo 7-8, 2013, s. 108.

⁴²⁷ sjp.pl.

stwierdzić, że każdy czyn jakiś skutek generuje. Oczywiście nie konieczne jest to skutek w znaczeniu prawa karnego, o czym należy pamiętać.

Wystąpienie skutku nie jest koniecznym elementem przestępstw formalnych. Do zaistnienia przestępstwa formalnego istotna jest jedynie realizacja znamion ustawowych. Wiadome jest, iż skutek może wystąpić także w przypadku przestępstw formalnych. Fakt wystąpienia skutku nie zmienia kwalifikacji przestępstwa z formalnego na materialne. Najprościej rzecz ujmując, zaistnienie skutku nie ma znaczenia z perspektywy przestępstw formalnych.

W tym miejscu należy zastanowić się, czy słusznym jest zakwalifikowanie przestępstwa przywłaszczenia cudzego autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut jako przestępstwa formalnego. Przywołując treść przestępstwa, zgodnie z którą karze podlega ten kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania. „We wszystkich typach zasadniczych przewidzianych w ustawie przestępstwo ma charakter formalny (bezskutkowy) i jest popełnione w chwili ukończenia samego czynu zabronionego, niezależnie od dalszych ewentualnych konsekwencji zachowania.”⁴²⁸. Przeciwny pogląd przedstawia założenie, iż „Czyn zabroniony w formie wprowadzenia w błąd co do autorstwa ma charakter materialny. Skutkiem jest błędne wyobrażenie o rzeczywistym autorstwie (wykonawstwie), które musi powstać w świadomości adresata przekazu informacyjnego, przy czym nie ma znaczenia, jak długo trwa ten stan”⁴²⁹. Przywłaszczenie sobie cudzego autorstwa również ma charakter materialny zgodnie z teorią N. Daśko⁴³⁰. Powyższe poglądy pozostają w sprzeczności ze sobą, co za tym idzie, problematyczne jest jednoznaczne określenie typu przestępstwa.

Pierwsza części badanego przepisu o treści „kto przywłaszcza sobie autorstwo...” wskazuje, iż do dokonania przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku. W tym przypadku skutkiem jest przywłaszczenie sobie cudzego autorstwa. Sprawca popełnia czyn w skutek, którego dochodzi do przywłaszczenia cudzego autorstwa. Jest to

⁴²⁸ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, R. Markowski, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011, lex.pl.

⁴²⁹ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

⁴³⁰ M. Balicki, I. Bałos, K. Czyżewski, N. Daśko, K. Gliściński LL.M., M. Kubiak, K. Kulesza, A. Michalak, G. Pacek, A. Sewerynik, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. I, 2019, sip.legalis.pl.

charakterystyka typowa dla przestępstw materialnych. Podobnie kształtuje się ocena typu kolejnej części przepisu art. 115 ust. 1 PrAut. Wprowadzenie w błąd co do autorstwa również nosi znamiona charakterystyczne dla typu przestępstw materialnych. Mianowicie sprawca określonym czynem dopuszcza się wprowadzenia w błąd, które to wprowadzenie jest skutkiem czynu sprawcy. Wprowadzenie w błąd co do autorstwa jest przestępstwem materialnym.

Na podstawie powyższego autor pracy stwierdza, iż zarówno przywłaszczenie autorstwa, jak i wprowadzenie w błąd co do autorstwa jest przestępstwem materialnym.

Prowadząc dalsze rozważania w kwestii kwalifikacji przestępstw ze względu na wystąpienie skutku, autor wziął pod uwagę proponowane we wcześniejszej części pracy przestępstwo przypisania sobie autorstwa. Przypisanie sobie autorstwa jest również przestępstwem materialnym. Przemawia za tym normatywny skutek.

Konkludując, przedstawione przestępstwa są przestępstwami materialnymi. Chociaż poglądy doktryny nie są jednolite w tej kwestii. Rozbieżności wynikają z problemu w jednoznacznej ocenie typu przestępstwa. Trudnym jest weryfikacja poprawności kwalifikacji przy braku normatywnie ugruntowanych przesłanek oceny typu przestępstwa. Nie bez znaczenia pozostaje problematyka „skutku” jako pojęcia funkcjonującego na gruncie prawnokarnym. Pomocna w tym zakresie byłaby legalna definicja terminu „skutek”. Precyzyjne unormowanie owej problematyki byłoby korzystne nie tylko z perspektywy poszczególnych przestępstw w tym przestępstwa plagiatu, ale także dla całej nauki i praktyki prawa karnego.

5.3. PER FACTA CONCLUDENTIA W PRZYPADKU PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Niniejszy podrozdział ma na celu odpowiedź na pytanie, czy przestępstw z art. 115 ust. 1 PrAut może zostać popełnione *per facta concludentia*. To znaczy czy możliwym jest popełnienie plagiatu w sposób dorozumiany, bez użycia słów. Wątpliwe jest stwierdzenie, iż można w taki sposób dopuścić się badanego czynu zabronionego. „. Naruszenie polega na przywłaszczeniu sobie cudzego autorstwa... w sposób dorozumiany *per facta concludentia* — jeżeli zostanie wywołane u odbiorców mylne

wrażenie co do autorstwa dzieła. W konsekwencji nie jest plagiatem przypadkowe czy niezamierzone pominięcie wskazania autora utworu, o ile w ten sposób stworzenie dzieła nie zostanie przypisane innej osobie.”⁴³¹.

Z powyższą tezą nie może zgodzić się autor pracy, z następujących powodów. Przepięstwo przywłaszczenia może być dokonane wyłącznie przez przejęcie cudzego dzieła, w taki sposób, że sprawca podaje siebie jako autora. Oczywiście pomijając przy tym badane wcześniej kontrowersje zwrotu „przywłaszczenie autorstwa”. Gdyby dopuszczać możliwość zaistnienia przestęstwa z art. 115 ust. 1 PrAut w sposób dorozumiany to oznaczałoby to zamiar ewentualny. Sprawca przewidział możliwość popełnienia przestęstwa i godził się na nią. Można by również twierdzić, iż zachodzić może zamiar quasi-ewentualny. Zamiary te w ocenie doktryny nie występują w przypadku przestęstwa plagiatu. „Przepięstwo przywłaszczenia autorstwa może być popełnione wyłącznie z działania i to z zamiarem bezpośrednim.”⁴³². Jednakże „W przypadku wprowadzenia w błąd sprawca może działać zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym.”⁴³³. O ile możliwym jest wprowadzenie w błąd co do autorstwa poprzez *per facta concludentia*, to w przypadku przywłaszczenia autorstwa, jest to niemożliwe.

Na podstawie powyższych informacji zastanowić się należy czy dopuszczanie dorozumianego wprowadzenia w błąd, nie jest daleko idącym wnioskiem, którego istnienie może naruszyć istotę prawa. Stosowanie takiej interpretacji byłoby wynikiem wykładni rozszerzającej. M. Królikowski podkreśla, że „Żadna z metod wykładni nie może być stosowana w sposób prowadzący do rozszerzającego wyznaczenia zakresu zastosowania norm w nim zawartych (z czego wynika m. in. zakaz stosowania w wykładni przepisu prawa karnego reguły logicznej *per analogiam*)”⁴³⁴.

Odwołując się do funkcji ochronnej prawa karnego, należy wskazać jakie dobro chronione narażone jest na niebezpieczeństwo. Poprawne określenie dobra chronionego prawem karnym jest istotne z uwagi na ustalenie, czy sprawca popełnił czyn zabroniony

⁴³¹ J. Barta, *Plagiat muzyczny*, ZNUJ PWiOWI, 1978, s. 58.

⁴³² J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, R. Markowski, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011, lex.pl.

⁴³³ J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, R. Markowski, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011, lex.pl.

⁴³⁴ M. Królikowski, *Prawo karne*, wyd. 4, 2020. S. 109.

czy też nie, ma znaczenie, także podczas oceny znamion czynu zabronionego, oceny społecznej szkodliwości czynu, a także innych okoliczności⁴³⁵.

Przestępstwo przywłaszczenia cudzego autorstwa oraz wprowadzenie w błąd co do autorstwa jest określone alternatywą rozłączną. Sprawca może albo przywłaszczyć albo wprowadzić w błąd. Nie możliwym jest jednoczesne przywłaszczenie i wprowadzenie w błąd jednego przedmiotu przestępstwa. Nie sposób wyobrazić sobie przywłaszczenie cudzego autorstwa w sposób dorozumiany, bez użycia słów. Nie zapominając przy tym, iż samo przywłaszczenie autorstwa jest kontrowersyjne w stosunkach prawnoautorskich. Istotą przywłaszczenia stanowi podjęcie takich czynności, świadczących o tym, że sprawca traktuje cudze dzieło jako własne oraz że w ich efekcie zostaje wytworzone nieprawdziwe wyobrażenie o autorstwie dzieła. Przywłaszczając cudze autorstwo, sprawca podaje siebie jako autora. „Realizacja znamion typu czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 nie jest uwarunkowana tym, aby podjęte przez sprawcę zachowanie było na tyle przekonujące, by adresaci przekazu informacyjnego o autorstwie uznali je za prawdziwe”⁴³⁶. Ponadto plagiat można dokonać tylko z zamiarem bezpośrednim. Zważywszy na powyższe obserwacje, nie można dopuścić się plagiatu *per facta concludienta*. Aby w ogóle mówić o popełnieniu plagiatu sprawca musi podawać siebie jako autora cudzego dzieła, nie można podać się za autora w sposób dorozumiany.

Wątpliwym jest natomiast czy można dopuścić się wprowadzenia w błąd co do autorstwa w ten sposób. Zważywszy na to, że wprowadzić w błąd co do autorstwa można zarówno w przypadku utworu, jak i artystycznego wykonania. Jeśli aprobowano by stanowisko, iż można dopuścić się wprowadzenia w błąd w sposób dorozumiany, to należy rozważyć następujące okoliczności. Sprawca przedstawia artystyczne wykonanie jakiegoś utworu, nie podając przy tym autorstwa owego utworu. Niepewnym jest czy można zarzucić sprawcy popełnienie przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Pamiętając, że wprowadzić w błąd można z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Jako pierwsze wysuwa się na myśl naruszenie prawa cytatu, niewłaściwy cytat, bądź nieuczynienie zadość wymaganiom legalnego cytatu. Nieoznaczenie autora utworu jest podstawą do formułowania zarzutu plagiatu. Jednak w przedstawionym przykładzie sprawca nie

⁴³⁵ M. Królikowski, *Prawo karne*, wyd. 4, 2020. S. 113.

⁴³⁶ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl

podaje się za autora ani nie wskazuje nikogo innego. Pamiętając, iż przywłaszczenie sobie autorstwa jest także wprowadzeniem w błąd. Pytanie, czy wobec tego można rozważać popełnienie przestępstwa.

Wprowadzić w błąd można przez działanie, jak i zaniechanie. Kluczową rolę odgrywa stworzenie u odbiorcy mylnego wyobrażenia o autorstwie dzieła. Odbiorca musi być w błędnym przekonaniu co do autora twórczości. Popełniając owe przestępstwo przez działanie, wyklucza dorozumiany sposób popełnienia. Swoim działaniem sprawca podaje nieprawdziwą tożsamość autora. Więcej problemów nastręcza popełnienie analizowanego przestępstwa przez zaniechanie. Zaniechanie polega na „Zatajeniu tożsamości twórcy/wykonawcy w okolicznościach, w których sprawca uświadamia sobie, że odbiorca pozostaje w błędnym przekonaniu co do tożsamości twórcy/wykonawcy, które to zatajenie utwierdza odbiorcę w tym błędnym przekonaniu...”⁴³⁷. Uświadomienie sobie przez sprawcę konieczności podania autora dzieła powinno być następstwem reakcji odbiorcy, którego zachowanie mogłoby wskazywać, iż mylnie postrzega on sprawcę jako autora lub inny podmiot jako autora. Gdy sprawca „przemilczy” dane faktycznego twórcy to zdaniem autora pracy nie jest to wprowadzenie w błąd co do autorstwa, o ile sprawca nie zdaje sobie sprawy z wywołanego wyobrażenia o fałszywym autorstwie, lecz niezachowanie wymagań cytatu.

Jeśli sprawca nie wskazuje wprost niewłaściwego autora, to nie można kwalifikować takiego postępowania jako wprowadzenie w błąd w sposób *per facta concludienta*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy sprawca zdając sobie sprawę z wywołanego błędnego wyobrażenia o autorstwie, nie podaje właściwej tożsamości twórcy.

5.4. GHOSTWRITING

Rola prawa autorskiego kształtowała się i ewoluowała na przestrzeni wieków. Starożytni nie przywiązywali uwagi do praw autorskich, jeśli chodzi o prawa twórcy utworu. Wówczas autor pełnił funkcję przekaźnika, wykonawcy utworu, nie był rozumiany jako jego twórca. Takie myślenie, dziś nie jest już praktykowane. Obecnie na

⁴³⁷ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz., Warszawa 2019, s. 1534.

szeroką skalę kładziony jest nacisk na ochronę praw do autorstwa i dzieła. Do powstania instytucji *ghostwritera* przyczynił się rozwój społeczeństwa, chęć publikowania dzieł piśmienniczych przez osoby niepotrafiące ich stworzyć. Takie pragnienia stały się przyczyną powstania „autora widmo”. Osoby wykwalifikowane, doświadczone, posiadające umiejętności pisarskie często publicystyczne czy dziennikarskie zaczęły tworzyć utwory na zamówienie, jednocześnie zrzekając się ich autorstwa.

Analizowany proceder z upływem czasu stał się coraz bardziej popularny, zyskując przy tym społeczną, milczącą aprobatę. Być może kontrowersyjne jest użycie słowa aprobata. Jednakże często można domyślić się, że dzieło nie jest autorstwa osoby, która się pod nim podpisuje, ale społeczeństwo nie ma co do tego pewności. Brak pewności a jedynie domysły nie mogą być podstawą oskarżeń. Do kierowania oskarżeń potrzeba uzasadnionego przekonania, dowodów.

Termin *ghostwriting* pochodzi z języka angielskiego i oznacza pismo ducha. Pojęcie zostało zaczerpnięte z amerykańskiej nauki prawa. Na gruncie polskiego ustawodawstwa brak jest definicji wspomnianego terminu. Pojęcie może być szeroko interpretowane, zawiera wiele czynów składających się na *ghostwriting*. *Ghostwriting* jest często spotykanym problemem zwłaszcza wśród osób publicznych. Pisanie utworów (tekstów) na zamówienie polega głównie na rozpowszechnianiu dzieła pod cudzym autorstwem przy zachowaniu prawdziwego autorstwa w tajemnicy⁴³⁸.

Przykładem tworzenia utworów na zamówienie jest pisanie przemówień dla osób wygłaszających je publicznie (np. polityków). Kolejnym przypadkiem *ghostwriting*'u jest tworzenie dzieł piśmienniczych w postaci książek: biografii, autobiografii na zamówienie przez osoby doświadczone dla między innymi celebrytów, biznesmenów, sportowców, polityków. Szczególnym, wyróżniającym się przykładem jest pisanie prac naukowych, dyplomowych. Niejasnym jest zgodność z prawem takiego postępowania. Poglądy doktryny w tym zakresie są podzielone.

Kontrowersyjny zdaniem autora jest proceder porozumienia między zamawiającym a tworzącym dzieło. Istotą *ghostwritingu* jest zatajenie właściwego autorstwa utworu i przedstawienie go jako swojego, przy czym twórca wyraża na to

⁴³⁸M. Balicki, I. Bałos, K. Czyżewski, N. Daško, K. Gliściński LL.M., M. Kubiak, K. Kulesza, A. Michalak, G. Pacek, A. Sewerynik, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. I, 2019, sip.legalis.pl.

zgodę. To znaczy, zrzeka się autorstwa dzieła. „... Ghostwriter faktycznie nie tyle zrzeka się ich na rzecz zamawiającego, ile zobowiązuje się do takiego zachowania, które nie będzie naruszać ani podważać jego prawa do autorstwa.”⁴³⁹. Taka teoria niekoniecznie znajduje miejsce w polskim porządku prawnym. Może być właściwie stosowana w krajach *common law*.

Analizując powyższe, odwołać się trzeba do treści art. 16 PrAut. Prawa autorskie osobiste chronią więc twórcy z utworem w sposób nieograniczony i niepodlegający zrzeczeniu. Wspomniany przepis wymienia, przykładowy zakres ochrony praw autorskich osobistych, katalog ten jest otwarty. Zatem twórca dzieła nie może zrzec się jego autorstwa. Na tej podstawie można stwierdzić, iż zjawisko *ghostwritingu* jest procederem naruszającym prawa autorskie.

Jak wcześniej wspomniano, badane pojęcie pierwotnie występowało w doktrynie amerykańskiej zanim stało się popularne w systemie prawa kontynentalnego. System anglosaski znacząco różni się od prawa stanowionego. Tym samym pojęcia stosowane na gruncie *common law*, mogą odbiegać od znaczenia nadanego w innym systemie prawa. Co za tym idzie, aby móc osadzić nowe pojęcie w systemie prawa innym niż pierwotnie ono występowało, trzeba pamiętać o istocie i cechach pierwotnego systemu.

W polskim systemie prawnym *ghostwriting* jest przestępstwem z art. 115 ust. 1 PrAut. Nie można powoływać się na swobodę umów czy możliwość zrzeczenia się autorstwa. Swoboda umów określona w art. 353¹ KC o treści „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.”. Jeśli zawartoby umowę, której przedmiotem byłby utwór, którego autor zrzekałby się autorstwa na rzecz kontrahenta, to taka umowa byłaby sprzeczna z ustawą. Sprzeczność dotyczyłaby PrAut. Zawarte w treści art. 353¹ KC ograniczenie ze względu na ustawę dotyczy ogólnie aktów normatywnych rangi ustawowej nie tylko samego KC, „trzeba mieć na względzie, że oznacza ono, iż niedopuszczalne jest tylko takie ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu, w którego wyniku dochodziłoby do

⁴³⁹ K. Pytlak, *Ghostwriting i pokrewne zjawiska nieprawidłowej atrybucji autorstwa w świetle polskiego prawa*, ZNUJ. PPWI 2016/4/99-129, sip.lex.pl.

naruszenia przepisów o charakterze *iuris cogentis*, i to zarówno kodeksu cywilnego, jak i ustaw szczególnych (niekoniecznie z zakresu prawa cywilnego).⁴⁴⁰.

W polskim systemie prawnym nie ma możliwości przeniesienia praw autorskich osobistych w drodze umowy (umowa o *ghostwriting*). K. Pytlak w odniesieniu do problemu umów *ghostwritingu* stwierdza, iż „można zauważyć, iż umowy o *ghostwriting* w miejsce tych niedozwolonych klauzul wprowadzają zobowiązanie się rzeczywistego twórcy do niewykonywania swoich praw (zabezpieczone odpowiednimi sankcjami umownymi za jego naruszenie).⁴⁴¹ Na tej podstawie należy zastanowić się nad odpowiedzialnością autora widmo oraz osoby zlecającej. Począwszy od zlecającego, którego odpowiedzialność karna wiąże się z naruszeniem art. 115 ust. 1 PrAut należy zauważyć, iż to właśnie zlecający jest pierwszym ogniwem rozpoczynający nielegalny proceder. Zlecający podając się za autora cudzego utworu, popełnia przestępstwo przywłaszczenia cudzego autorstwa stypizowane w art. 115 ust. 1 PrAut. Odrębny, lecz powiązany problem dotyczyć będzie porzucenia dzieła. Porzucenie dzieła i związane z tym zagadnienia zostaną przedstawione w dalszej części pracy.

Kolejnym podmiotem biorącym udział we wskazanym procederze jest *ghostwriter*. *Ghostwriter* działa na zlecenie, tworząc określony utwór i zgodnie z umową zobowiązuje się do niewykonywania swoich praw autorskich względem dzieła. Już na pierwszy rzut oka widać, iż takie formułowania treści kontraktu jest niedopuszczalnym odejściem prawa. Zawarcie tego typu umowy może być podstawą do stwierdzenia przestępstwa wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Autor utworu zawierając umowę o *ghostwriting*, świadomie decyduje się na współudział, którego celem jest wprowadzenie w błąd co do autorstwa. Istotą umowy jest zgoda na korzystanie i podawanie się jako autora zamawiającego. Zawierając umowę, autor widmo dopuszcza się współudziału w przestępstwie z art. 115 ust. 1 PrAut.

Kolejnym problemem jest badana wcześniej zależność wprowadzenia w błąd co do autorstwa a przywłaszczenie autorstwa cudzego utworu. Każde przywłaszczenie autorstwa jest jednocześnie wprowadzeniem w błąd co do autorstwa. Zatem zamawiający

⁴⁴⁰ J. Gudowski (red.), T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, H. Ciepla, M. Sychowicz, R. Trzaskowski, C. Żuławska, T. Wiśniewski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II*, sip.lex.pl.

⁴⁴¹ K. Pytlak, *Ghostwriting i pokrewne zjawiska nieprawidłowej atrybucji autorstwa w świetle polskiego prawa*, ZNUJ. PPWI 2016/4/99-129, sip.lex.pl.

popelnia przestępstwo przywłaszczenia autorstwa oraz dopuszcza się tym samym wprowadzenia w błąd. Jednakże ustawa w tym przepisie posługuje się alternatywą rozłączną, w skutek czego zamawiający może dopuścić się tylko przywłaszczenia albo wprowadzenia w błąd. Zgodnie z popularną wykładnią, w której świetle wprowadzać w błąd można co do autorstwa innej niż sprawca osoby. Przyjąć należy, iż zamawiający popelnia przestępstwo przywłaszczenia cudzego autorstwa. *Ghostwriter* uczestniczy w procederze wprowadzenia w błąd co do autorstwa. Tym samym można mówić współdziałanie w popelnieniu przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut.

Branie udziału w procederze *ghostwritingu* niezależnie od bycia zamawiającym czy *ghostwriterem* zasługuje na społeczne potępienie. Przedstawianie cudzych dzieł na forum publicznym, podając się za autora, wprowadza w społeczeństwie przekonanie o bezkarności takiego postępowania. Mylnie może, też tworzyć u niektórych, wyobrażenie o legalności takiego zachowania. Osoby publiczne powinny stawać się przykładem przestrzegania praw. Co gorsza, niejednokrotnie prawo jest łamane na forum publicznym przez osoby biorące udział w jego tworzeniu. Aby przyczynić się do wzrostu świadomości prawa i systemu prawnego, a tym samym jego zrozumienia i przestrzegania, powinno wspierać się edukację prawną wśród społeczeństwa. Sam problem przyczyn popelniania przestępstw jest bardzo rozległym tematem. W związku, z czym wspomnieć należy tylko o tym, iż nie tylko chęć wstąpienia na drogę przestępczą kieruje czynami sprawcy, ale także brak świadomości, edukacji na temat prawa, prawa karnego i nie tylko.

5.5. PROBLEMATYKA „HONOROWEGO” AUTORSTWA ORAZ ROLA PROMOTORA PRACY NAUKOWEJ

„Honorowe” autorstwo dotyczy przypadków, gdy wśród autorów dzieła wymienia się osobę, która nie brała udziału w jego powstaniu, ani w żaden sposób się do tego nie przyczyniła. Oznaczenie jako współtwórcy osoby nieuczestniczącej w tworzeniu utworu, a w szczególności niewnoszącej twórczego wkładu, jest powszechną praktyką. Pobudki wspomnianego procederu są rozmaite. Począwszy od wysokiej pozycji naukowej, aż do chęci okazania wdzięczności. W praktyce akademickiej można spotkać się z poglądem, iż wymienienie uznanej rangą osoby jest wyrazem szacunku, a często niesłusznie

wskazywane jako powinność. Z prawnego punktu widzenia nie ma znaczenia, czym kierowano się dopisując taką osobę jako jednego z autorów dzieła.

Znaczenie ma czy osoba wymieniona jako współtwórca wiedziała o tym i wyraziła na to zgodę. Wówczas można zastanawiać się, czy można przypisać odpowiedzialność z tytułu naruszenia art. 115 ust. 1 PrAut. Problemów nastęrcza zgodna (lub jej brak) wyrażona przez pozostałych twórców. Oczywiście wiadome jest, iż jeśli pozostali twórcy nie zgodzą się, aby oznaczyć nieuprawnioną osobę jako autora to zapewne to tego nie dojdzie. Jeśli jednak część współtwórców wyraża zgodę, a pozostali nie to możliwym jest podjęcie kroków prawnych mających na celu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Kolejny przypadek związany ze świadomością „honorowego” autora dotyczy braku jego zgody. Jeśli osoba nieuprawniona zostaje uznana i wskazana jako współtwórca dzieła, którego nie jest autorem, to nie można zarzucić naruszenia art. 115 ust. 1 PrAut- dotyczy to wyłącznie osoby „honorowego” autora. Inaczej wygląda sytuacja prawna osób, które wskazały niewłaściwego twórcę. Można by rozważać popełnienie przestępstwa wprowadzenia w błąd co do autorstwa.

Zgoda „honorowego” autora na zamieszczenie go jako współtwórcę dzieła i faktyczne dokonanie tego czynu jest naruszeniem art. 115 ust. 1 PrAut. Bezwzględnie mamy do czynienia z przywłaszczeniem autorstwa cudzego utworu.

Z analizowanym procederem mamy do czynienia w jednostkach naukowych czy instytucjach edukacyjnych. Niejednokrotnie osoby podległe w imię wdzięczności czy wyrazu szacunku wskazywały jako współautora zwierzchnika katedry, zakładu albo instytutu. Powszechny i często bagatelizowany problem może stanowić przestępstwo plagiatu. Zauważając istniejący problem, w 1993 r. powstał Komitet Etyki w Nauce stworzony przez Polską Akademię Nauk. Powstanie Komitetu było zainicjowane potrzebą powstających problemów w środowisku naukowym. Komitet zajmuje się „diagnozą świadomości etycznej polskiego środowiska naukowego i formułowanie zaleceń dla jej poprawy.”⁴⁴². Komitet zwrócił uwagę na problem przypisywania współautorstwa osobie nieuprawnionej. W ramach Kodeksu Etycznego Polskiej Akademii Nauk opublikowano zbiór zasad i wytycznych pod nazwą „Dobre obyczaje w

⁴⁴² ken.pan.pl

nauce”. Zbiór ten powstał w odpowiedzi na szerzący się problem plagiatów oraz nierzetelność naukową⁴⁴³. Rozdział drugi wskazanego dzieła reguluje tematykę pracownika naukowego jako twórcy. Pkt. 2.2. określa powinność postępowania pracownika naukowego. Mianowicie: „Pracownik nauki dba o to, aby uznanie za osiągnięcia naukowe przypadło temu, komu uznanie to rzeczywiście się należy.”⁴⁴⁴. W treści pkt. 2.2. sprzeciwia się przyjmowaniu propozycji wskazania jako autora, jeśli jest to nieuzasadnione, odstąpienia pracy naukowej czy żądaniu odstąpienia autorstwa. „Tylko rzeczywisty autor dzieła ma prawo figurować jako taki i prawo to jest niezbywalne.”⁴⁴⁵. Komitet dodaje, iż „Tylko rzeczywisty udział twórczy uzasadnia wystąpienie w roli autora pracy naukowej. Pomoc redakcyjna lub techniczna, powinny być pokwitowane imiennym podziękowaniem. Samo kierownictwo zakładu naukowego nie uzasadnia współautorstwa.”⁴⁴⁶.

Tworzenie kodeksów etycznych lub innych zbiorów zawierających wyjaśnienia i wytyczne prawidłowego postępowania w różnych środowiskach naukowych i nie tylko jest korzystne ze społecznego punktu widzenia. Kodeksy etyczne zawierają wzorce postępowania i zachowania podmiotów. Kodeksy etyczne nie stanowią prawa, mogą jedynie regulować w sposób dobrowolny postępowanie właściwych podmiotów⁴⁴⁷. Tego typu zbiory postępowania mogą wyznaczać drogę właściwego postępowania. Są pomocne w rozumieniu i wyjaśnieniu niektórych norm społecznie przyjętych. Kodeks etyczny jest zbiorem zachowań, standardów etycznych, który określa zachowania odpowiednich podmiotów⁴⁴⁸. Naruszenie kodeksu etyki nie jest naruszeniem prawa, jest natomiast naruszeniem przyjętych zasad i wytycznych. Prawo jest „uporządkowanym zbiorem (systemem) generalnych i abstrakcyjnych norm postępowania ustanowionych lub uznanych przez państwo, których realizacja zabezpieczona jest zorganizowanym przymusem państwowym.”⁴⁴⁹. Zatem wszelkiego rodzaju zbiory norm i przepisów etycznych pełnią funkcję pomocniczą względem prawa.

⁴⁴³ Kodeks Etyczny Polskiej Akademii Nauk- Dobre obyczaje w nauce, 2001 r.

⁴⁴⁴ Kodeks Etyczny Polskiej Akademii Nauk- Dobre obyczaje w nauce, 2001 r.

⁴⁴⁵ Kodeks Etyczny Polskiej Akademii Nauk- Dobre obyczaje w nauce, 2001 r.

⁴⁴⁶ Kodeks Etyczny Polskiej Akademii Nauk- Dobre obyczaje w nauce, 2001 r.

⁴⁴⁷ G. Polok, *Rola kodeksów etycznych public relations*, s. 6.

⁴⁴⁸ T. Kowalski, *Kodeks etyczny a kształtowanie zasad etycznych w administracji*, s. 101.

⁴⁴⁹ R. Balicki, B. Banaszak, M. Bojarski, W. Gromski, A. Huchla, J. Jacyszyn, J. Jezioro, J. Jeżewski, T. Kuczyński, J. Kundera, M. Lis, M. Maciejewski, E. Marszałkowska-Krześ, A. Pakuła, H. Pławucka, A. Preisner, M. Sadowski, T. Scheffler, A. Śmigaj, Red. U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, Warszawa 2007, s. 615.

Kodeksy etyki nie stanowią źródła prawa. Nie można więc mówić, że naruszenie kodeksu etyki jest przestępstwem w rozumieniu prawa karnego. Oczywiście wszelkiego rodzaju łamanie przyjętych zasad etycznych może być społecznie nieakceptowane i może spotkać się z utratą publicznego zaufania.

Powyżej przedstawiono zbiór norm etycznych skonstruowany przez Polską Akademię Nauk, nie jest to jednak jedyne tego typu rozwiązanie. Wśród kodeksów etyki można wyróżnić kodeksy etyki zawodowej funkcjonujące w zawodach zaufania publicznego takich jak adwokat, lekarz, pielęgniarka, położna. Przykładem w ramach analizowanego problemu „honorowego” autorstwa jest art. 50 Kodeksu Etyki Lekarskiej⁴⁵⁰, którego treść w brzmieniu „Należy ściśle przestrzegać praw autorskich w publikacjach naukowych. Dopisywanie swego nazwiska do prac zespołów, w których się nie uczestniczyło lub pomijanie nazwisk osób, które brały w nich udział jest naruszeniem zasad etyki lekarskiej.” ukazuje naganność badanej praktyki.

Kolejne związane z tematyczną problematyką jest zagadnienie roli recenzenta prac naukowych. Rolą recenzenta pracy naukowej jest ocena danego utworu. Ocena pracy polega na stwierdzeniu czy zachowano określone standardy konieczne dla określonych dzieł naukowych, zbadanie czy zakres tematyczny pokrywa się z treścią utworu. Z punktu widzenia badanej problematyki plagiatu największe znaczenie ma ocena poprawności i wielości zapożyczeń. Należy odróżnić recenzję dzieła już gotowego, opublikowanego oraz recenzję dzieła w trakcie jego powstawania, czy też końcowym jego etapie tworzenia. „O pomocnictwie do popełnienia czynu z art. 115 ust. 1 PrAut nie może być mowy na etapie recenzji gotowego opracowania naukowego.”⁴⁵¹. Zdaniem autora, jeśli recenzent na etapie tworzenia pracy zatai fakt nieprawidłowych cytowań bądź niepoprawnych przejęć, zapożyczeń z cudzego tekstu to zastanowić się należy czy można mówić o pomocnictwie w przestępstwie z art. 115 ust. 1 PrAut. Poglądy doktryny w tym zakresie kreują się następująco „Plagiat został bowiem popełniony w momencie przywłaszczenia sobie autorstwa cudzego utworu, a nie w chwili opublikowania tekstu zawierającego tego rodzaju niedopuszczalne zapożyczenia.”⁴⁵².

⁴⁵⁰ Uchwała Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy, *Kodeks Etyki Lekarskiej*, z 17.12.1991 r.

⁴⁵¹ A. Drzewiecki, K. Gienas, E. Ferenc-Szydełko, J. Szyjewska-Bagińska, S. Tomczyk, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 3, 2016, sip.legalis.pl.

⁴⁵² A. Drzewiecki, K. Gienas, E. Ferenc-Szydełko, J. Szyjewska-Bagińska, S. Tomczyk, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 3, 2016, sip.legalis.pl.

Jeśli natomiast recenzent opiniuje dzieła już gotowe to podobnie jak na reszcie społeczeństwa ciąży obowiązek powiadomienia o popełnieniu przestępstwa wynikający z art. 304 KPK⁴⁵³. Nie można wówczas rozważać ani współsprawstwa, ani pomocnictwa.

Kolejnym już wcześniej wspomnianym problemem jest rola promotora lub opiekuna naukowego. Rolą promotora jest nadzór nad procesem powstawania pracy naukowej, dyplomowej. Zastosowanie przez autora uwag naniesionych przez promotora nie jest plagiatem. Najczęściej uwagi mają charakter ogólny i ich zmiana i przekształcenie jest już twórczą działalnością autora pracy naukowej. Zagłębiając się w istotę roli promotora, trzeba wskazać, iż podstawową funkcją jest sprawdzanie danego dzieła naukowego zarówno pod kątem poprawności merytorycznej, jak i rzetelności twórcy, zgodności z podanymi źródłami. Promotor jako opiekun pracy naukowej czuwa nad procesem twórczym np. studentów. Promotor odgrywa istotną rolę w trakcie tworzenia pracy, jak i jej obrony. Oprócz ważnych sugestii i instrukcji, które są udzielne przez opiekuna naukowego, znaczącą rolę odgrywa zapoznanie się, przez niego z treścią dzieła. Przypomnijmy, iż najczęściej do czynienia mamy z utworami pisаныmi tj. np. prace licencjackie, magisterskie czy doktorskie przedstawione w formie dzieła piśmienniczego, nie wyklucza to możliwości przedstawienia pracy naukowej czy dyplomowej w innej formie np. rzeźby, czy obrazu.

Do zadań promotora należy ocenianie pracy pod kątem niewłaściwych cytowań, przekroczeniu granic cytowania oraz popełnieniu plagiatu. Zapoznając się z treścią dzieła, opiekun powinien stwierdzić istnienie plagiatu. Oczywiście, jeśli fakt zaistnienia przestępstwa plagiatu zostanie zatajony, to może rodzić to powstanie odpowiedzialności karnej również po stronie promotora. Ocena istnienia plagiatu może być trudna z uwagi na obszerność treści naukowych, ewentualny *ghostwriting*. Z uwagi na to, iż nauka wyróżnia istnienie dwóch rodzajów plagiatu, warto wspomnieć, iż trudniejszy do weryfikacji jest plagiat ukryty. O poprawności owej klasyfikacji była już mowa we wcześniejszej części pracy.

Pomocne podczas sprawdzania prac pisemnych okazują się programy komputerowe, które potrafią ocenić w wartościach procentowych skład dzieła będący twórczością własną autora a elementami przywłaszczonymi. Jednakże funkcjonowanie

⁴⁵³ Ustawa z 6.07.1997 r., Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555, z poz. zm.

programu komputerowego ma określone możliwości i preferencje. Powszechnie stosowane w podmiotach naukowych i edukacyjnych programy antyplagiatowe zasługują na osobną analizę i ocenę funkcjonalności i roli jaką odgrywają w identyfikacji przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut.

5.6. PROGRAMY ANTYPLAGIATOWE A WYKRYWANIE PLAGIATU

Obecnie na rynku funkcjonuje wiele programów antyplagiatowych. Programy te na ogół analizują treść utworów piśmienniczych. Podstawą działania programu wykrywającego podobieństwo utworów jest określony algorytm oraz baza tekstów. Wynikiem analizy takiego systemu jest między innymi procentowa ocena podobieństwa badanego utworu z utworami bazowymi. Systemy mają rozmaite możliwości, począwszy od zmiany słów na synonimy, zmiany kolejności słów z kopiowanym fragmencie, a także wiele innych. Sprawność systemu antyplagiatowego zależy od optymalizacji kodu oraz szerokiej bazy utworów. Korzystając z takowych programów, należy pamiętać, iż są to jedynie wytwory pracy ludzkiej często niedoskonałe. Tego rodzaju systemy są pomocne w sprawdzaniu obszernych utworów, jednakże nic nie jest w stanie zastąpić dokładniej i osobistej analizy dzieła przez podmiot kompetentny.

Od 2016 r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wprowadziło Jednolity System Antyplagiatowy. Regulacja powstała ustawą o Prawo o szkolnictwie wyższym⁴⁵⁴. A dokładniej art. 167c wskazanej ustawy. „Celem regulacji było i jest przeciwdziałanie naruszeniom praw autorskich i praw pokrewnych.”⁴⁵⁵. W pierwotnym brzmieniu ust.1 „Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego prowadzi Jednolity System Antyplagiatowy współpracujący z ogólnopolskim repozytorium pisemnych prac dyplomowych oraz zapewnia uczelniom nieodpłatne korzystanie z tego systemu.” Opracowywanie i administrowanie systemem mogło być zlecone przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego „instytutowi badawczemu, nadzorowanemu przez ministra właściwego do spraw nauki, którego przedmiot działania jest ściśle

⁴⁵⁴ Ustawa z 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 Nr 164 poz. 1365 z poz. zm.

⁴⁵⁵ J. Woźnicki (red.), I. Degtyarova, M. Dokowicz, M. Hulicka, T. Jędrzejewski, A. Mrozowska, P. Wojciechowski, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, sip.lex.pl.

związany ze świadczeniem usług w zakresie systemów informacyjnych, zapewniając środki finansowe na ten cel.”-ust. 2.

Obecnie JSA unormowany jest w art. 351 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ust. 1 wskazuje właściwy podmiot prowadzący JSA, którym jest minister. W kolejnym ustępie wskazano funkcję JSA, która jest zapewnieniem wsparcia w zakresie przeciwdziałania naruszeniom przepisów o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podobnie jak w pierwotnym brzmieniu JSA „wykorzystuje dane zawarte w repozytorium pisemnych prac dyplomowych oraz bazy dokumentów w postępowaniach awansowych”. JSA jest nieodpłatnie udostępniany uczelniom, instytutom PAN, instytutom badawczym, instytutom międzynarodowym, PKA oraz RDN przez ministra. Jednolitość systemu przejawia się w takim samym układzie niezależnie od podmiotu go stosującego, „jeden układ dla uczelni i innych podmiotów prowadzących kształcenie, jak i prowadzących działalność naukową”⁴⁵⁶.

Zgodnie z art. 76 ust. 4 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce „Jeżeli praca dyplomowa jest pracą pisemną, uczelnia sprawdza ją przed egzaminem dyplomowym z wykorzystaniem Jednolitego Systemu Antyplagiatowego, o którym mowa w art. 351 ust. 1.”. Program sprawdza jedynie prace pisemne. Nie można za jego pomocą zweryfikować kodów programu, projektów technicznych, rysunków, a także wykresów. Wymienione przykładowe elementy utworów mogą być plagiatowane, ale za pomocą JSA nie można tego stwierdzić.

Baza systemu JSA posiada wiele treści rozmaitych utworów, które służą jako materiał do weryfikacji samodzielności stworzenia pracy. „Gromadzenie danych w powyższej bazie ma na celu zapewnienie jawności i przejrzystości procedur postępowania awansowych oraz współpracę z Jednolitym Systemem Antyplagiatowym.”⁴⁵⁷.

Zastanawiająca jest skuteczność JSA w wykrywaniu plagiatu ukrytego. Nie można zapominać o tym, iż wszelka pomoc urządzeń zewnętrznych jest przydatna i często efektywna ale może też zawodzić. Możliwym jest niepoprawne ocenianie tekstu i błędne wskazanie go jako utworu splagiatowanego. Oczywiście odwrotna sytuacja również może mieć miejsce.

⁴⁵⁶ H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, WKP 2019, sip.lex.pl.

⁴⁵⁷ Uzasadnienie do projektu Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Pomocna rola systemów antyplagiatowych jest nieoceniona. Niemniej jednak nie zwalnia to opiekunów czy promotorów z powinności zapoznania się z treścią pracy oraz ocena jej pod kątem zgodności z prawem. Wykrycie podobieństwa prac nie przesądza o faktycznym naruszeniu art. 115 ust. 1 PrAut. Systemy antyplagiatowe pomagają we wstępnej ocenie danego tekstu i ewentualnego naruszenia prawa. Nie jest jednak tak, iż na podstawie raportu otrzymanego z JSA stwierdza się przestępstwo plagiatu. Na podstawie raportu można mieć uzasadnione podejrzenie, iż tekst jest owocem przestępstwa, w związku z czym należy powiadomić odpowiednie organy ścigania. Na drodze postępowania karnego właściwy organ bada stan faktyczny sprawy. Prowadząc postępowanie *in rem*, następnie *in personam*. Przejście postępowania do fazy *in personam* możliwe jest po sporządzeniu „postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego, oczywiście, o ile nie skorzysta on z prawa do odmowy składania wyjaśnień oraz gdy nie wystąpią sytuacje wskazane w art. 313 § 1 in fine k.p.k.”⁴⁵⁸. Na etapie postępowania karnego ocena treści utworu w kontekście naruszenia art. 115 ust. 1 PrAut wymaga bezpośredniej weryfikacji przez wykwalifikowane osoby.

Podsumowując, systemy antyplagiatowe przyczyniają się do szybszej i większej dokładności podczas oceny treści utworu ze względu na naruszenie prawa autorskiego, karnego. Nie można zapomnieć, iż istnieje prawdopodobieństwo pomyłki i błędu podczas weryfikacji dzieł. Z tego powodu programy antyplagiatowe powinny pełnić funkcję pomocniczą. Nie powinny być podstawowym narzędziem weryfikującym plagiat. JSA jest ustandaryzowanym i oficjalnym programem służącym do weryfikacji utworów piśmienniczych⁴⁵⁹.

⁴⁵⁸ Wyr. SN z 24.06.2013 r., sygn. V KK 453/12, LEX nr 1341289.

⁴⁵⁹ jsa.orip.org.pl.

5.7. ZNACZENIE ŚWIADOMOŚCI PRAWA A SPRAWCA PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Ważnym czynnikiem wpływającym na przestrzeganie przepisów prawa jest stosunek społeczeństwa do obowiązujących norm prawnych. „Skuteczność oddziaływania prawa zależy od jego właściwego rozumienia przez odbiorców, które wynika z przyswojenia sobie zarówno jego treści, jak i sposobu funkcjonowania.”⁴⁶⁰. Realizacja norm prawnych przez społeczeństwo jest wynikiem wielu czynników na tę realizację wpływających. Impulsami wpływającymi na realizację prawa jest między innymi stosunek społeczeństwa do prawodawcy, odpowiednie uzasadnienie aksjologiczne norm, znajomość prawa oraz jego zrozumienie, a także moralność i sumienie członków społeczeństwa. Nie bez znaczenia pozostaje wile bodźców odbieranych przez młodych ludzi na początku ich rozwoju intelektualno-społecznego. Współcześnie słusze byłoby wychowywanie młodych ludzi w większej świadomości prawa nie tylko za pomocą wpajania określonych regulacji, ale poprzez budowanie moralności i empatii społecznej.

Prawo z założenia ma regulować życie i funkcjonowanie społeczeństwa. Stosowanie wszelkiego rodzaju kar, sankcji jest odpowiedzią na niestosowanie się do przyjętych reguł. Pobudki, jakie oddziałują na realizację norm prawnych, można podzielić na przestrzeganie prawa ponieważ: jego normy są aksjologicznie uzasadnione, jest to uzasadnione moralnie w ocenie jednostki, jest powszechnie przyjęte, że dane postępowanie jest właściwe, może być też tak, że dana grupa społeczna popiera rozwiązanie prawne, a poszczególne jednostki utożsamiają się z ową grupą. Odmienną motywację przejawiają jednostki, które przestrzegają prawa, ale jest to spowodowane grożącymi sankcjami za ich nieprzestrzeganie. W tym przypadku istotny jest element penalizacji określonego postępowania.

Kolejną grupą są jednostki nieprzestrzegające przepisów prawnych. Osoby mogą łamać prawo między innymi z powodu: braku wiedzy o poszczególnych regulacjach, braku uzasadnienia moralnego czy aksjologicznego przepisów w ocenie podmiotu, poczucia niesprawiedliwości. Aby dokładnie przedstawić motywację i przyczyny

⁴⁶⁰ T. Burdzik, Socjalizacja prawna — nastawienia wobec prawa a jego skuteczność [w:] Normy, dewiacje i kontrola społeczna, 2013, s. 157.

popelniania przestępstw należy odwołać się do kryminologii oraz psychologii-kryminalistycznej.

W socjologicznym ujęciu zjawisko przestępczości można opisywać za pomocą wielu teorii. Należą do nich teorie: anomii, ekonomiczne, zróżnicowanych powiązań, podkultu, kontroli Hirschiego, społeczne uczenie się zachowań agresywnych i wiele innych⁴⁶¹. Zrozumienie mechanizmu przestępczego jest skomplikowanym i obszernym polem badawczym. Jednocześnie stanowi kluczowy aspekt w kreowaniu odpowiedniego systemu prawa karnego. Bardzo ważne jest tworzenie prawa w oparciu o naukę nie tylko prawa, ale także inne nauki społeczne, psychologię. Podstawową ideą, powinno być tworzenie prawa tak, aby służyło ono ludziom, społeczeństwu. Oczywiście uzasadnione jest tworzenie norm w oparciu o istniejącą potrzebę regulacji, społeczne przekonanie, iż jakaś dziedzina życia powinna zostać uregulowana, tudzież jakieś zachowania powinny spotkać się z penalizacją. Ciągły rozwój społeczny nakłada konieczność formowania nowych norm, które regulują powstałe obszary mogące zostać obszarami przestępczymi.

Kierując się dobrem społecznym, winno się stwierdzić, iż prawo powinno być skuteczne. Analizując przedmiotową tematykę przestępstwa plagiatu, oprócz postulatów *de lege ferena*, *de lege lata* dotyczących art. 115 ust. 1 PrAut, na uwagę zasługuje także motywacja osób dopuszczających się owego przestępstwa. Jest to istotne z uwagi na konieczność kompleksowego przedstawienia przestępstwa. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż regulacje prawne są odpowiedzią prawodawcy na możliwość potencjalnych zachowań. Nie sposób konstruować właściwe normy, nie zgłębiając przy tym jednocześnie przyczyn określonych postępowań.

Prawo karne pełni funkcje: sprawiedliwościową mającą na celu zaspokojenie społecznych potrzeb sprawiedliwości, ochroną, której celem jest ochrona określonych dóbr, kompensacyjno- naprawiająca wyrządzone zło, gwarancyjna zapewniająca ochronę jednostki przed nadużyciem prawa oraz istotna z punktu widzenia badanego tematu, funkcja prewencyjna. Funkcja prewencyjna skupia w sobie prewencję indywidualną oraz generalną. Prewencja indywidualna oddziałuje na sprawcę przestępstwa, to znaczy, że stosowanie prawa karnego wpływa na sprawcę przestępstwa. Natomiast prewencja

⁴⁶¹ B. Hołyst, *Kryminologia*, s. 975-986.

generalna oddziałuje na społeczeństwo, również przez stosowanie prawa karnego w stosunku do sprawców czynów zabronionych.

Badane przestępstwo narusza własność intelektualną, prawa do utworu, prawo autorskie. Często zdarza się powszechne przekonanie, że popełnienie plagiatu to nie jest zasługujące na potępienie i karę zachowanie. Być może takie nastawienie jest efektem odmiennych wartości niż przyjęte przez prawodawcę. Nauki społeczne pełnią kilka funkcji w badaniu przestępczości. Należą do nich wyjaśnienie, przewidywanie i rozwój⁴⁶². Znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie popełniają przestępstwa, jest trudne i złożone, wymagające analizy wielu czynników. Jednakże uzyskanie odpowiedzi, jest kluczowe do skonstruowania takiego systemu prawnego, który będzie jeszcze bardziej efektywny.

Nie można bagatelizować przestępstwa plagiatu, gdyż mogłoby to przyczynić się do rozszerzenia przestępstwa na większe obszary. Negatywny wpływ plagiatu na społeczeństwo widoczny jest między innymi w obszarach naukowych, w których efektem plagiatu może być uzyskanie awansu naukowego, zwiększenie popularności czy uznania. Bez wątplenia zdobycie tytułu naukowego dzięki popełnieniu plagiatu jest wysoce niesprawiedliwe względem pozostałych uczciwych ludzi. Przyzwalanie na niniejsze przestępstwo przyczynia się do rozszerzenia kręgu sprawców. Dodatkowo brak penalizacji spowodowałby narastające poczucie bezprawia i niesprawiedliwości społecznej.

Złym czynnikiem jest, jak wskazano we wcześniejszej części pracy zjawisko *ghostwritera*. Pisanie przemówień osobom publicznym, które wygłaszają je na forum, nie zawsze jest postrzegane jako zachowanie naganne. Problem jest złożony. Z jednej strony posługiwanie się argumentami wskazującymi na odpłatność pisania przemówień przez osoby bardziej kompetentne, pozornie mogłoby wydawać się właściwe. Oczywiście nie jest, gdyż podczas przemówienia cudzego utworu nie wskazano właściwego autora, to jest to naruszenie prawa autorskiego.

Po drugie, wygłaszanie cudzych utworów czy inne formy przedstawienia cudzych dzieł jako swoich przez osoby publiczne wprowadza w błąd odbiorców. Często można

⁴⁶² Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Warszawa 2001, s. 27.

by błędnie postrzegać takie osoby jako wykwalifikowanych czy uzdolnionych mówców, erudyty albo osoby posiadające wiedzę i kompetencje w danej dziedzinie. Prowadzi to do błędnych wniosków, założeń. Są to niewymierne straty, które wpływają na społeczeństwo. Kolejnym aspektem jest powinność przestrzegania obowiązującego prawa na forum publicznym. Publiczne łamanie prawa sprzyja powstaniu odczucia nierówności i niesprawiedliwości społecznej. Możliwe jest powstanie wyobrażenia o bezkarności osób publicznych, co wpływa negatywnie na obraz ustroju i stosowania prawa.

Wszystkie wymienione czynniki mają wpływ na popełnianie przestępstwa plagiatu.

ROZDZIAŁ 6. PROBLEMATYKA PLAGIATU W STOSOWANIU PRAWA

6.1. PROBLEM W OKREŚLENIU STANU FAKTYCZNEGO PLAGAITU

Podstawowym etapem stosowania prawa jest określenie stanu faktycznego. Kolejnym, określenie problemu, ustalenie właściwych, odpowiednich w danej sprawie norm pranych, subsumpcja stanu faktycznego ze stanem prawnym. Stan faktyczny to stan rzeczywisty. Zatem stanem faktycznym jest zdarzenie faktyczne, czyli zaistniałe w rzeczywistości. Do poprawnego ustalenia stanu faktycznego konieczne są dowody oraz ich weryfikacja i ocena. Ustalenie stanu faktycznego jest zadaniem organu stosującego prawo. W tym miejscu należy wskazać istotną rolę prawa karnego procesowego, które wraz z prawem karnym materialnym i wykonawczym należy do szeroko pojętego prawa represyjnego⁴⁶³. Odpowiedzialność karna oparta jest na zasadzie winy. „Normy prawa karnego materialnego regulujące podstawy odpowiedzialności karnej, typy przestępstw oraz konsekwencje prawne czynów typizowanych jako przestępstwa nie mogą być zastosowane bez norm karnoprosesowych określających sposób ich realizacji, zgodnie z zasadą *nulla poena sine processu*.”⁴⁶⁴. Prawo karne procesowe pełni funkcję służebną w stosunku do prawa karnego materialnego. Art. 2 par.2 KPK „ Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne.”” Dokonywanie prawdziwych ustaleń faktycznych musi również przebiegać w warunkach poszanowania zasady praworządności, humanitaryzmu i określonych standardów praw człowieka⁴⁶⁵. Podstawa wszystkich rozstrzygnięć, ustaleń faktycznych (w postępowaniu karnym) powinna być zasada prawdy. Ważne jest, aby owe ustalenia były zgodne z rzeczywistością. Ważnym elementem zasady prawdy jest proces interpretacyjny. Należy stosować metody interpretacyjne w taki sposób, aby nie doszło do ograniczenia możliwości znalezienia ustaleń faktycznych.

Analizując zasady procesu karnego, konieczne jest wyjaśnienie pojęcia prawdy, które to nie jest jednoznaczne. W zależności od gruntu, na jakim interpretujemy termin

⁴⁶³ K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2015, s. 17.

⁴⁶⁴ K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2015, s. 17.

⁴⁶⁵ J. Kosonoga, R. A. Stefański(red.), S. Zabłocki, J. (red.)Skorupka, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, WKP 2017, sip.lex.pl

prawdy, może przyjmować ono różne znaczenia. Inaczej określa się prawdę w ujęciu filozoficznym, z kolei jeszcze inaczej w logice. Słownik języka polskiego podaje, że prawda to „przedstawienie czegoś zgodne z realiami”, a także „to, co faktycznie jest, istnieje, lub było” oraz „zasada uważana powszechnie za niepodważalną”⁴⁶⁶. O ile na gruncie postępowania karnego interdyscyplinarne znaczenie prawdy pozornie nie ma znaczenia, zwłaszcza ujęcie potocznego rozumienia prawdy, znaczenie logiczne może być uwzględnienie w postępowaniu karnym. Ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia poczynione przez organy procesowe winny dotyczyć faktów, stanowi o tym wspomniany już przepis art. 2 par.2 KPK. Doktryna uznaje wskazanie faktów w postaci wypowiedzi „oznajmujących, twierdzących (zdań), zgodnie z regułami języka, co oznacza, że ustalenie faktów to uznanie jakichś zdań za prawdziwe w sensie logicznym, w wyniku postępowania dowodowego.”⁴⁶⁷. Tak więc odnosimy się tu do wartości logicznej zadania.

Orzecznictwo, jak i doktryna za ustalenia faktyczne uznaje ustalenia udowodnione. „Udowodnienie ma miejsce wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny.”⁴⁶⁸. Udowodnienie nie oznacza, że wszystkie ustalenia poczynione na gruncie postępowania karnego muszą wynikać bezpośrednio z dowodów. Precyzując, niejednokrotnie poczynione ustalenia oczywiście wynikają pośrednio z dowodów, jednakże ich końcowy kształt opiera się na wnioskowaniu logicznym, wiedzy i doświadczeniu życiowym. Nie ulega wątpliwości, iż wymóg udowodnienia bezwzględnie dotyczy ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego. Wynika to z zasady domniemania niewinności. Kluczowym na drodze postępowania karnego jest udowodnienie oskarżonemu sprawstwa i winy. Istotną rolę w procesie karnym pełnią dowody, jako środek dopuszczony przez prawo karne procesowe służący ustaleniu okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ramach dowodzenia sprawstwa i winy w przedmiotowym przestępstwie na pierwszy plan wyłania się przedmiot plagiatu, utwór bądź artystyczne wykonanie.

⁴⁶⁶ sjp.pl/prawda.

⁴⁶⁷ J. Kosonoga, R. A. Stefański(red.), S. Zabłocki, J. (red.)Skorupka, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, WKP 2017, sip.lex.pl

⁴⁶⁸ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, LEX 2014, sip.lex.pl.

Zbadanie szeroko pojętej treści dzieła, które zostało splagiatowane stanowi kluczowy element dowodzenia. Konieczne jest porównanie, dzieła oryginalnego z dziełem powstałym w wyniku plagiatu oryginału. Tego typu działanie organu procesowego jest najważniejszym etapem dowodzenia. Zastanawiająca jest rola programów antyplagiatowych w postępowaniu karnym. O ile, jak wcześniej wspomniano, programy antyplagiatowe pomagają wykryć plagiat na etapie przed wszczęciem postępowania karnego, to wątpliwym może okazać się efektywność owych programów na etapie postępowania karnego. Niewątpliwą zaletą powstania programów badających treść utworów piśmienniczych jest usprawnienia pracy organizacji czy jednostek naukowych w tym uczelni i szkół wyższych. Wstępna weryfikacja pracy może pomóc oszacować liczbę wątpliwych zapożyczeń cudzych utworów. Tego typu podejrzenia mogą stanowić podstawę do zawiadomienia właściwych organów o możliwości popełnienia przestępstwa.

Na drodze postępowania karnego prowadzone są czynności mające na celu ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony oraz, czy stanowi on przestępstwo. Cel i zakres postępowania karnego unormowany został w art. 297 KPK. W tym miejscu należy po raz kolejny podkreślić szczególną rolę postępowania karnego, która przejawia się w służebnym charakterze względem regulacji prawa karnego materialnego.

Na tle wspomnianego przepisu wziąć pod uwagę należy art. 2 KPK. Istotne jest ustalenie, czy przestępstwo przybiera formę występku, czy zbrodni. Charakterystyka zbrodni i występku została zawarta w art. 7 KK. W § 1 określono, iż przestępstwo może być zbrodnią albo występkiem. Kolejny paragraf określa zbrodnię, którą jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą. Następnie ustawodawca definiuje występki jako czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5000 złotych, karą ograniczenia wolności przekraczającą miesiąc albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc. „Zbrodnie mogą być popełnione tylko umyślnie; nie istnieje w polskim prawie karnym pojęcie nieumyślnej zbrodni. Oznacza to, że za czyn ujęty w ustawie karnej jako zbrodnia sprawca odpowiadać może tylko wtedy, gdy popełni ten czyn umyślnie. Występek natomiast może być popełniony również nieumyślnie, lecz tylko wtedy, jeśli

ustawa tak stanowi (art. 8 KK).⁴⁶⁹. Przepięstwo plagiatu klasyfikowane jest jako występęk.

Kolejny podział na przestęstwa i wykroczenia. Wykroczenie to czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5000 złotych lub nagany. Przepięstwo natomiast to czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, którego społeczna szkodliwość jest większa niż znikoma.

Następnym istotnym problemem jest ustalenie istnienia pierwotnego utworu, który został splagiatowany. Przede wszystkim utwór pierwotny musiał istnieć przed dokonaniem plagiatu. Dodatkowym godnym uwagi aspektem jest udostępnienie utworu. Wprowadzenie utworu do obrotu jest publiczne udostępnienie jego oryginału albo egzemplarzy drogą przeniesienia ich własności dokonanego przez uprawnionego lub za jego zgodą. Przykładem skrajnego przypadku jest istnienie utworu pierwotnego, ale utwór ten nie został udostępniony, upubliczniony, był ukryty w archiwum, do którego nie posiadano dostępu. Po określonym czasie od powstania utworu pierwotnego powstał utwór zbliżony do niego treścią. Autor utworu pierwotnego stwierdził, iż dokonano plagiatu jego pracy. W ocenie autora pracy nie w przedmiotowym przypadku nie można stwierdzić istnienia przestęstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Uzasadniając, osoba dopuszczając się plagiatu, musi mieć dostęp do utworu pierwotnego. Ponadto dostęp musi być realny, zatem możliwy do spełniania. Precyzując, realność dostępu do utworu jest faktyczną możliwością do urzeczywistniania poznania dzieła, w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią dzieła. Nie możliwe jest zatem rozpatrywanie popełnienia przestęstwa plagiatu dzieła, do którego osoba podejrzewana nie miała dostępu, nie mogła mieć dostępu lub dostęp ten był nierealny.

Kolejnym istotnym aspektem jest dostępność technicznych środków, urządzeń umożliwiających zapoznanie się z utworem. Nie ulega wątpliwości konieczność posiadania, władania urządzeniem w postaci np. komputera tudzież innego urządzenia

⁴⁶⁹ R. Stefański, J. Sobczak, A. Herzog, A. Liszewska, A. Walczak-Żochowska, A. Wilkowska-Płóciennik, B. Kunicka-Michalska, B. Stefańska, J. Kosonoga, J. Kosonoga-Zygmunt, J. Potulski, J. Skorupka, J. Skupiński, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Stefański, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Warylewski, M. Leciak, P. Daniluk, R. Giętkowski, R. Janiszowski-Downarowicz, R. Kokot, R.A. Stefański, S. Hoc, T. Gardocka, T. Oczkowski, T. Przesławski, V. Konarska-Wrzosek, W. Kozielowicz, W. Kutzmann, W. Zalewski, Ł. Pohl, *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, sip.legalis.pl.

służącego do przetwarzania danych, w celu zapoznania się z utworem w formie elektronicznej.

Ciekawą i ważną kwestią są również właściwości i cechy charakterystyczne osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. W szczególności należy wziąć pod uwagę takie cechy osobnicze jak sprawność psychiczna, umysłowa, a także sprawność fizyczna. Osoba niewidoma nie może samodzielnie zapoznać się z treścią utworów wizualnych lub audiowizualnych, piśmienniczych z wyjątkiem dzieł piśmienniczych Braillea, wykluczając przy tym udział osób trzecich i dostępność urządzeń przekształcających treść pisemną na alfabet Braillea. Podobnie sprawa wygląda w przypadku osób niesłyszących i dzieł w postaci utworów muzycznych, fonetycznych. Autor pracy nie wyklucza możliwości popełnienia czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut przez osoby niewidome lub niesłyszące, ale podkreśla szczególną ostrożność, precyzję i rozwagę przy dokonywaniu oskarżeń i wskazywaniu podejrzanych.

Tym samym ważne jest branie pod uwagę, przez organy prowadzące postępowanie karne, wszystkich okoliczności sprawy, dokładna analiza stanu faktycznego oraz subsumpcja stanu faktycznego ze stanem prawnym.

Następny punkt rozważań w tematycznym zakresie dotyczy kontrowersji określenia plagiat ukrytego. Problem ten był wielokrotnie przywoływany i analizowany, jednakże każdorazowe odniesienie się do wspomnianej problematyki wskazuje kolejne płaszczyzny i nowe wątpliwości z tym związane. Już sam termin „plagiat ukryty” budzi wiele kontrowersji. Będąc konsekwentnym, należałoby uznać, iż plagiat nie może być ukryty, co wynika z natury rzeczy. Tak może się wydawać na pierwszy rzut oka oraz po powierzchownej analizie. Niestety takie jednoznaczne zaprzeczenie nie jest poprawne, przy zachowaniu wiedzy i wyobraźni prawniczej. Rodzaj utworu ma znaczenie w kwestii dostępności wiedzy. Spełnienie kryterium intersubiektywizmu wpływa na ocenę utworu pierwotnego i utworu będącego wynikiem plagiatu.

Niezbędnym elementem dalszych rozważań jest określenie roli, jaką odgrywa badany przepis art. 115 ust 1 PrAut. Na gruncie prawa karnego, należałoby odnieść się do podstawowych funkcji, jakim są między innymi funkcja prewencyjna, sprawiedliwościowa, gwarancyjna, kompensacyjna i ochronna. Najogólniej rzecz biorąc badany przepis jest urzeczywistnieniem wskazanych postulatów i założeń. „Zgodnie z

założeniami współczesnego prawa karnego negatywne społeczne oddziaływanie czynu jest podstawą odpowiedzialności w reżimie prawa karnego,⁴⁷⁰. Zgodnie z przytoczonym stwierdzeniem, należy stwierdzić, iż już na wstępie osądów dotyczących czy dany czyn podpada pod kodeksowe regulacje, jest obarczony subiektywnymi przypuszczeniami. Celowo użyto terminu „przypuszczenia” z uwagi na to, iż na drodze postępowania karnego dokonuje się weryfikacji i wówczas można stwierdzać, iż jakiś czyn stanowi faktycznie naruszenie.

Zwracając się w stronę ustawy PrAut, w której to badany przepis się znajduje, choć jak wielokrotnie wskazano art. 115 PrAut, jest przepisem prawnokarnym, mieszczącym się w pozakodeksowej regulacji. Poruszyć należy daw aspekty przyczyny takiego usytuowania wspomnianej regulacji. Nie bez znaczenia pozostaje specyficzna płaszczyzna normowania, która rozciąga się na całokształt ogólnie pojętej twórczości i praw z nią związanych. Bez wątplenia jest to szeroki zakres specyficznej dziedziny. Kolejny powód, ściśle związany z poprzednim, dotyczy konieczności regulacji wielu pojęć funkcjonujących w prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przepis art. 115 PrAut chroni autorstwo utworu. Chronione autorstwo utworu koreluje z przypisanymi prawami, jakim jest autorskie prawo osobiste i majątkowe. Przepis art. 115 PrAut chroni twórczość oraz jego autorstwo.

Wiele przypadków plagiatu budzi wątpliwości. Niespójności dotyczą właściwej interpretacji i klasyfikacji danego działu. Niepewnym jest czy w ogóle można mówić o przywłaszczeniu autorstwa w tak kontrowersyjnych przypadkach, jak plagiat ukryty.

6.2. FORMY POPEŁNIANIA PLAGIATU

Formy popełniania przestępstw można podzielić na formy zjawiskowe i stadialne. Formy zjawiskowe charakteryzują się współdziałaniem dwóch lub większej liczby osób, innymi słowy to formy współdziałania przestępczego. Formy stadialne, czyli formy realizacji przestępstwa. Formy stadialne to inaczej *iter delicti* czyli konstrukcja pochodzenia przestępstwa.

⁴⁷⁰ P. Wiliński, *Zarys teorii konfliktu w prawie karnym*, WKP 2020, sip.lex.pl, R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s.48.

Etapy realizacji przestępstw obejmują zamiar, przygotowanie, usiłowanie, dokonanie. Podstawową formą popełnienia przestępstwa jest dokonanie. Z dokonaniem mamy do czynienia, gdy sprawca swoim zachowaniem wypełnia znamiona ustawowe. Nie zapominając, w tym miejscu o istocie przestępstw skutkowych i bezskutkowych, wystąpienie skutku ma kluczowe znaczenie przy dokonaniu przestępstw skutkowych. Przedstawiony powyżej pochod przestępstwa stanowi model teoretyczny. Należy wskazać, iż nie wszystkie przestępstwa podlegają niniejszemu schematowi, przestępstwa umyślne mogą spełniać wymienione etapy, natomiast popełnienie przestępstwa nieumyślnego wymaga wyłącznie dokonania. Sam zamiar popełnienia czynu zabronionego nie stanowi etapu stadialnego. Pierwszym etapem jest przygotowanie. KK w art. 16 opisuje przygotowanie w następujący sposób: „Przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania.”, przygotowanie jest karalne, gdy ustawia tak stanowi. W badanym przestępstwie z art. 115 ust. 1 PrAut ustawa nie penalizuje przygotowania, zatem nie jest ono karalne.

Następnym stadium przestępstwa jest usiłowanie. Zgodnie z art. 13 KK „Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.” oraz „usiłowanie zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego.”. Usiłowanie składa się z następujących elementów, którymi są zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie zmierzające w sposób bezpośredni do dokonania czynu zabronionego oraz brak dokonania. O ile zamiar bezpośredni nie budzi kontrowersji, to istnienie zamiaru ewentualnego w przypadku usiłowania już nie jest takie oczywiste.

Usiłowanie możemy podzielić na udolne i nieudolne, który to podział umożliwia art. 13 KK. Usiłowanie udolne ma miejsce, gdy możliwe jest osiągnięcie zamierzonego celu, przez sprawcę. Usiłowanie nieudolne charakteryzuje się od początku niemożnością dokonania przestępstwa, z której to niemożności sprawca nie zdawał sobie sprawy (nie

mamy do czynienia z usiłowaniem nieudolnym, gdy w chwili wszczęcia działania dokonanie przestępstwa było możliwe, a dopiero później okazało się być niemożliwym⁴⁷¹). O ile usiłowanie udolne podlega karze, to karalność usiłowania nieudolnego ograniczona jest do następujących przypadków. „Z nieudolnością usiłowania w rozumieniu art. 13 par. 2 k.k. mamy do czynienia dopiero wówczas, gdy dokonanie okaże się obiektywnie niemożliwe, przy czym owa – oceniana ze stanowiska *ex ante* – niemożliwość dokonania musi stanowić konsekwencję braku przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego (brak tzw. przedmiotu czynności wykonawczej) albo użycia niewłaściwego środka, który nie nadaje się do osiągnięcia zamierzonego rezultatu.”⁴⁷². W takim kształcie usiłowanie przypomina błąd uregulowany w art. 28 par.1 KK. Ów związek polega na tym, iż sprawca popełnia w złej wierze błądnie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. Istotną różnicą, która nie pozwala na zakwalifikowanie owego czynu jako błędu, jest fakt wystąpienia „złej wiary”-„...nie wyłącza umyślności działania sprawcy, lecz w sensie czysto prakseologicznym wyklucza jego skuteczność.”⁴⁷³.

Przestępstwo z art. 115 ust. 1 PrAut może przybrać formę usiłowania. Nie można wykluczyć także wystąpienia usiłowania nieudolnego w badanym przestępstwie. Zgodnie z art. 14 KK „Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa.”. Natomiast w przypadku usiłowania nieudolnego „...sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.”.

Kolejne rozróżnienie usiłowania wymienia usiłowanie zupełnie i niezupełne. Usiłowanie zupełnie zwane także ukończonym polega na zrealizowaniu przez sprawcę wszystkich czynności prowadzących do realizacji zamiaru, lecz bez osiągnięcia skutku. Usiłowanie niezupełne inaczej nieukończone charakteryzuje się, jak sama nazwa mówi, nie ukończeniem ostatniej czynności zmierzającej do realizacji zamiaru.

Ostatni etap realizacji czynu przestępnego stanowi dokonanie. Dokonanie zachodzi, gdy sprawca zrealizuje wszystkie ustawowe znamiona czynu zabronionego.

⁴⁷¹ Wyr. SN z 29.11.1976 r., sygn. I KR 196/76, OSNKW 1977/6, poz. 61.

⁴⁷² J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.

⁴⁷³ J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.

Istotne jest, aby nie utożsamiać momentu dokonania przestępstwa z momentem zakończenia przestępstwa. Oczywiście chwila ta, może być taka sama w obu przypadkach, jednakże nie jest to zasadą. Powyższe rozróżnienie ma znaczenie w określeniu czasu popełnienia przestępstwa. Czas popełnienia przestępstwa może być inny niż czas jego dokonania, o czym już wspomniano. Chwila popełnienia przestępstwa związana jest z działaniem lub zaniechaniem działania sprawcy⁴⁷⁴.

Odnosząc się do badanego przestępstwa plagiatu, istotne jest, aby określić charakter przestępstwa tzn. stwierdzić czy przestępstw ma charakter materialny, czy formalny, o czym była już mowa w niniejszej pracy. Zakładając materialny charakter owego przestępstwa stwierdzić należy, iż czyn zabroniony dokonany jest w momencie wystąpienia skutku. Jako skutek D. Flisak podaje uzewnętrznione przywłaszczenie sobie przez plagiatora cudzego autorstwa⁴⁷⁵. Zdaniem autora do dokonania czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut wystarczy aby sprawca podał swoje dane na egzemplarzu utworu, nie jest konieczne upublicznienie takiego dzieła. Jeśli chodzi o drugie znamię, którym jest wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu (artystycznego wykonania), sprawca nie podaje siebie jako autora, lecz wskazuje inną osobę. Ustawa nie wskazuje, w jaki sposób sprawca ma wprowadzić w błąd, kluczowe jest aby czyn wywołał u osoby mylne przekonanie co do rzeczywistości.

Powyżej przedstawiono formy stadialne popełnienia przestępstw. Kolejnym elementem są formy zjawiskowe, polegające na współdziałaniu co najmniej dwóch osób (z włączeniem sprawstwa). Do form zjawiskowych zaliczyć można sprawstwo, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze, sprawstwo polecające, podżeganie i pomocnictwo. Art. 18 par.1 KK określa odpowiedzialność za sprawstwo, normując, iż „Odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu.”. Podstawowa forma sprawstwa jest sprawstwo pojedyncze. Odpowiedzialnym w tym przypadku jest ten, kto sam wykonuje czyn zabroniony. Odnosząc się do form stadialnych, wykonanie to może dotyczyć dokonania,

⁴⁷⁴ J. Giezek Jacek(red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, wyd. II*, WKP 2012, sip.lex.pl.

⁴⁷⁵ D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl.

usiłowania lub przygotowania⁴⁷⁶. „Sprawstwo określone zostało jako „wykonanie”, nie zaś „dokonanie” czynu zabronionego, gdyż użycie w tym kontekście pojęcia dokonania uniemożliwiłoby potraktowanie stadiów *iter delicti* jako sprawczych form popełnienia przestępstwa.”⁴⁷⁷.

Działanie dwóch lub większej liczby osób zwane jest współsprawstwem. Działanie to musi być objęte porozumieniem i stanowić działanie wspólne. Odpowiedzialność za współsprawstwo ponosi ten, kto wykonał czyn zabroniony wspólnie, w porozumieniu z inną osobą. Współsprawstwo obejmuje zawarcie porozumienia, treść porozumienia, osoby zawierające porozumienie muszą mieć świadomość jego treści oraz wyrazić wole zrealizowania porozumienia⁴⁷⁸.

Współsprawstwo jest możliwe zarówno w przestępstwach z działania, jak i zaniechania⁴⁷⁹. Podobnie jest w przypadku przestępstw umyślnych oraz nieumyślnych, które też mogą zostać dokonane w ramach współsprawstwa.

Wątpliwym jest czy przestępstwo plagiatu może zostać popełnione w formie współsprawstwa. Jest to powszechny problem związany z plagiatowaniem i ghostwritingiem prac naukowych. O zjawisku *ghostwritingu* była już mowa w niniejszej pracy. Gdy autor „widmo” tworzy utwór na zlecenie innej osoby, która podaje siebie jako autora. W tym przypadku możemy wyróżnić element porozumienia. Porozumienie musi istnieć w trakcie popełniania czynu zabronionego. Współsprawstwo występuje w odniesieniu do czynu objętego zawartym porozumieniem. Zatem gdy współsprawcy podejmują porozumienie dotyczące stworzenia utworu, za którego autora będzie podawała się osoba niebędąca faktycznym twórcą. Jeśli natomiast jeden z współsprawców dopuszcza się zachowania nieobjętego porozumieniem, to inni współsprawcy nie ponoszą za to odpowiedzialności. O ile z porozumieniem można mieć do czynienia to czy w ogóle zasadne jest kwalifikowanie owego czynu jako współsprawstwa. Aby mówić o współsprawstwie, dwie osoby muszą współdziałać i

⁴⁷⁶ J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.

⁴⁷⁷ J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.

⁴⁷⁸ J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.

⁴⁷⁹ M. Mozgawa (red), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz, wyd. VII*, WK 2015, sip.lex.pl.

wspólnie popełnić przestępstwo, problem polega na tym, że w wymienionym przykładzie autor nie popełnia przestępstwa, tworząc prace na zlecenie. Można jedynie zarzucać mu pomocnictwo. Z uwagi na to, iż pomocnictwo nie stanowi formy udziału w cudzym przestępstwie, ale jest równorzędne ze sprawstwem. Zatem można wykluczyć współsprawstwo gdy zamawiający podaje się za autora dzieła, które zostało stworzone przez przyjmującego zlecenie. Inaczej będzie w sytuacji, gdy polecający wykonanie dzieła, nakazuje podanie jego danych jako faktycznego twórcy ale dane te zostają zamieszczone przez przyjmującego zlecenie. Wówczas należy rozważyć inną formę zjawiskową czynu zabronionego, jaką jest sprawstwo polecające.

Istota sprawstwa polecającego opiera się na poleceniu innej osobie wykonania czynu zabronionego, przy jednoczesnym wykorzystaniu uzależnienia tej osoby od polecającego⁴⁸⁰. Ważnym elementem jest istnienie stosunku zależności między sprawcą wykonawczym a sprawcą polecającym. Stosunek zależności nie musi przybierać kształtu formalnego, wystarczy zależność psychiczna, organizacyjna. Wspominana zależność przybiera formę „...władztwa nad osobą bezpośredniego wykonawcy, któremu polecenie podjęcia określonego zachowania wydawane jest w sytuacji istnienia uzależnienia tej osoby od polecającego, nie oznacza natomiast władztwa nad realizacją czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę.”⁴⁸¹. Przesłupstwo plagiatu może zostać popełnione, przybierając formę sprawstwa polecającego, istotne jest wystąpienie zależności między polecającym a wykonującym czyn.

Ciekawym zjawiskiem związanym z analizowanym problemem tworzenia prac na zlecenie, ale i nie tylko jest zorganizowana grupa przestępcza. Pojęcie zorganizowanej grupy przestępczej wykracza poza termin współsprawstwa. Cechami niezbędnymi są: co najmniej trzyosobowy skład, osoby te muszą pozostawać w trwałej przynależności, ich organizacja powinna wyróżniać się podziałem ról oraz skoordynowanym działaniem, a także „...co istotne, powiązaniami stricte psychologicznymi, istniejącymi między jej członkami.”⁴⁸². Z perspektywy zorganizowanej grupy przestępczej nie można wykluczyć

⁴⁸⁰ M. Kowalewska-Łukuć, *Sprawstwo polecające a przymus psychiczny*, PS 2019/5/49-56.

⁴⁸¹ J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.

⁴⁸² K. Irczyc-Cholewska, *Współsprawstwo, a udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Glosa do wyroku s.apel. z dnia 13 listopada 2008 r., II AKa 166/08*, GSP-Prz.Orz. 2011/2/159-166.

możliwości prowadzenia przestępczej działalności właśnie na gruncie sporządzania prac na zlecenie. Należy jednak zastanowić się, czy jest to prawnie możliwe.

Przestępczość zorganizowana określona w art. 258 KK. Ustawodawca w par.1 używa zwrotu „branie udziału”, oznacza to, że członek takiej grupy musi przejawiać aktywność. Doktryna uznaje, iż pojęcie aktywności wiąże się z działaniem⁴⁸³. Tym samym „branie udziału” stanowi znamię czynu zabronionego z art. 258 KK. Zorganizowana przestępczość charakteryzuje się składem osobowym liczącym co najmniej trzyosobowym. Celem zorganizowanej grupy przestępczej jest popełnianie przestępstw określonego rodzaju lub też różnych rodzajów przestępstw⁴⁸⁴. W tym miejscu należy wskazać, iż pojęcie zorganizowanej grupy przestępczej jest znacznie szersze niż pojęcie współsprawstwa. „Zorganizowana grupa przestępcza to pojęcie znacznie szersze niż współsprawstwo, gdyż musi się ona wyróżniać: składem co najmniej trzech osób, trwałością przynależności, podziałem ról, skoordynowanym działaniem oraz, co istotne, powiązaniem stricte psychologicznymi, istniejącymi między jej członkami.”⁴⁸⁵.

W przypadku przestępstwa plagiatu również można mówić o zorganizowanej grupie przestępczej. Przykładem może być działanie, w którym osoby dzielą się poszczególnymi zadaniami w celu dokonania przestępstwa plagiatu. Kluczowym elementem jest organizacja, istnienie minimum 3 członków, dzielących się rolami oraz owa przynależność musi być stała. Nie wykluczone jest, jak wskazano we wcześniejszej części pracy funkcjonowanie zorganizowanej grupy przestępczej na płaszczyźnie różnych przestępstw. Nie musi być to zatem grupa dopuszczająca się jedynie konkretnego rodzaju przestępstwa między innymi przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Analizując poszczególne elementy charakterystyczne dla zorganizowanej grupy przestępczej przez pryzmat badanego przestępstwa, należy wskazać znaczenie roli i możliwości jej pełnienia w przypadku przestępstwa plagiatu. Rola jest swoistego rodzaju obowiązkiem członka grupy, jego powinnością, która koreluje z istniejącymi relacjami psychologicznymi, a

⁴⁸³ Z. Ćwiąkański, W. Wróbel(red.), A. Zoll (red.)A. Barczak-Oplustil , M. Bielski, B. Grzegorz, M. Iwański, J. Jodłowski, P. Kardas, M. Małecki, A. Pilch, J. Raglewski, M. Rams, T. Sroka, M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, D. Zając, W. Zontek, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, WKP 2017, sip.lex.pl.

⁴⁸⁴ M. Mozgawa (red), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, WK 2015, sip.lex.pl.

⁴⁸⁵ K. Irczyc-Cholewska, *Współsprawstwo, a udział w zorganizowanej grupie przestępczej*. Glosa do wyroku s.apel. z dnia 13 listopada 2008 r., II AKa 166/08, GSP-Prz.Orz. 2011/2/159-166.

także stanowi istotny element organizacji. Rola członka grupy przestępczej popełniającej plagiat może sprowadzać się do zdobywania pierwotnych źródeł utworów, z których powstaje dzieło splagiatowane. Oczywiście podany przykład jest jednym z wielu i jego ocena zawsze musi podlegać weryfikacji jednakowo pod względem współsprawstwa, zorganizowanej grupy przestępczej czy współdziałanie ze zorganizowaną grupą przestępczą.

Jeśli chodzi o element trwałej przynależności do grupy jest określany przez orzecznictwo jako „trwała struktura”⁴⁸⁶. Wspomniana trwałość struktury dotyczy między innymi trwałego, nieprzerwanego kierownictwa czy przywództwa w grupie. Można mówić również o hierarchii, niewykluczone jest także istnienie grupy, w której wszyscy zajmują równorzędne pozycje.

Przechodząc do zagadnienia *stricte* organizacji grupy przestępczej, judykatura wyraża pogląd w myśl którego najważniejsze jest istnienie powiązań hierarchiczno-organizacyjnych, „...zatem stwierdzenie elementów statycznych niezależnych od elementów dynamicznych...”⁴⁸⁷. Nie jest zatem wymagany określony, specyficzny rodzaj organizacji, nie jest niezbędnym spełnienie określonych wymagań cechujących organizacje. Stworzenie i działanie zorganizowanej grupy przestępczej może opierać się na indywidualnie dobranych kryteriach organizacji.

6.3. ZBIEG PRZESTĘPSTW I ZBIEG PRZEPISÓW USTAWY KARNEJ W PRZYPADKU PRZESTĘPSTWA PLAGIATU

Zbieg przestępstw stanowi instytucję prawa karnego materialnego. Zbieg przestępstw polega na wielości czynów podjętych przez sprawcę. Kluczowym aspektem jest istnienie wspomnianej instytucji w świetle orzekania kary łącznej. Polski system prawa przewiduje możliwość orzekania kary łącznej w przypadku popełniania przez jednego sprawcę wielu czynów. Nie możliwym jest orzekanie kary łącznej, gdy sprawca

⁴⁸⁶ Wyr. SA w Katowicach z 8.12.2010 r., II AKa 181/10, KZS 2011/5, poz. 79.

⁴⁸⁷ Z. Cwiakalski, W. Wróbel(red.), A. Zoll (red.)A. Barczak-Oplustil , M. Bielski, B. Grzegorz, M. Iwański, J. Jodłowski, P. Kardas, M. Małecki, A. Pilch, J. Raglewski, M. Rams, T. Sroka, M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, D. Zając, W. Zontek, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, WKP 2017, sip.lex.pl., Wyr. SA w Katowicach z 29.05.2013 r., II AKa 103/13, LEX nr 1349893.

popelnia tylko jeden czyn. Jednakże nie jest wykluczone przypisanie sprawcy popelniajacego jeden czyn, odpowiedzialności za kilka przestępstw, tj. przyjęcie zbiegu przestępstw⁴⁸⁸. Wywodzi się stąd ważny podział na zbieg przestępstw wynikający z jednego czynu lub wieloczynowy⁴⁸⁹. Niezbędny jest wyjaśnienie instytucji kary łącznej, która ma zastosowanie w przypadku zbiegu wieloczynowego. Warunku orzekania kary łącznej zostały uregulowane w art. 85 KK. Sąd orzeka karę łączną gdy sprawca popelnil dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu. Przy czym kara orzeczona jest pochodną kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa. Wyjątek stanowią kary orzeczone wyrokami, o których mowa w art. 114a KK tj. „Wyrokiem skazującym jest również prawomocne orzeczenie skazujące za popelnienie przestępstwa wydane przez sąd właściwy w sprawach karnych w państwie członkowskim Unii Europejskiej, chyba że według ustawy karnej polskiej czyn nie stanowi przestępstwa, sprawca nie podlega karze albo orzeczono karę nieznaną ustawie.”, do których nie stosuje się kary łącznej.

Zbieg przepisów ustawy dzieli się na rzeczywisty i pozorny. Rzeczywisty zbieg przepisów ustawy występuje, gdy sprawca swoim jedynym zachowaniem wypełnia więcej niż jedną normę sankcjonowaną. Jest to zatem sytuacja, gdy sprawca jednym i tym samym zachowaniem wypełnia on znamiona kilku czynów zabronionych⁴⁹⁰. Pozorny zbieg przepisów ustawy zachodzi gdy sprawca swoim jedynym zachowaniem przekroczyła w rzeczywistości tylko jedną normę sankcjonowaną, a pozornie wydawać się może, iż swoim zachowaniem wypełnia on znamiona kilku czynów zabronionych. Następny podział dotyczy wyłącznie zbiegu rzeczywistego, dzielimy zbieg na uwzględniany zbieg przepisów ustawy oraz nieuwzględniany. Zatem z uwzględnianym zbiegiem przepisów ustawy mamy do czynienia, gdy przekroczone przez sprawcę normy zostaną uwzględnione w kwalifikacji prawnej danego zachowania „przez wskazanie w niej przepisów zrębowo owe normy wysławiających”⁴⁹¹ jest to innymi słowy kumulatywny zbieg przepisów ustawy. Inaczej jest w przypadku nieuwzględniającego

⁴⁸⁸ P. Kardas, *Zbieg przestępstw i kara łączna w polskim prawie karnym*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-polonia*, VOL. LX, 2, Sectio G, 2013, s. 103.

⁴⁸⁹ A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1977, s. 45.

⁴⁹⁰ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 197.

⁴⁹¹ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 197.

zbiegu przepisów ustawy. Wówczas nie uwzględnia się w kwalifikacji prawnej naruszenia kilku norm sankcjonowanych.

Istotnym jest fakt, iż sprawca może jednym zachowaniem wywołać kilka skutków, nie jest zatem tak, iż wielość skutków wymaga wielości zachowań. Odnosząc się do badanego przestępstwa, które również może wychodzić w skład norm sankcjonowanych naruszonych przez sprawcę, należy wskazać, iż nic nie stoi na przeszkodzie aby można było zliczyć plagiat do zbiegu przepisów ustawy. Ważne jest aby sprawca popełnił jeden czyn wypełniający znamiona co najmniej dwóch czynów zabronionych. Godnym uwagi jest przypadek art. 115 PrAut. Rozważając wspomniany przypadek, jako pierwsze należy przeanalizować ust. 1 w myśl którego „kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.”. Zastanawiające jest czy można jednym i tym samym czynem przywłaszczyć sobie autorstwo cudzego utworu i jednocześnie wprowadzić w błąd co do utworu. Wydawać się może, iż z istoty czynu nie jest to możliwe. Posługując się nomenklaturą ustawową, przywłaszczenie autorstwa jakkolwiek nieprawidłowo użyte w stosunkach prawnoautorskich, jest jednocześnie wprowadzeniem w błąd co do autorstwa. Uwzględnić trzeba również fakt, iż użyty spójnik „albo” wyklucza możliwość popełnienia jednocześnie obu przestępstw. Niemniej jednak można rozważyć jednoczesne dopuszczenie się przestępstw wskazanych w art. 115 ust. 2 i 3 PrAut. Wychodząc poza ramy badanego przepisu, niewykluczone jest popełnienie jednocześnie innych przestępstw. Jednak podczas analizy wziąć pod uwagę należy faktyczną sposobność popełnienia kilku przestępstw jednym czynem w tym popełnienie przestępstwa plagiatu. Kluczowy problem dotyczy możliwości wypełnienia jednym zachowaniem, jednym czynem znamion kilku przestępstw stypizowanych w różnych przepisach.

Przechodząc zatem do analizy zbiegu przestępstw, wskazać należy podobieństwo do zbiegu przepisów ustawy, który przejawia się w podziale tj. rzeczywisty zbieg przestępstw oraz pozorny zbieg przestępstw. W rzeczywistym zbiegu przestępstw sprawca dopuszcza się wielu przestępstw. Pozorny zbieg przestępstw występuje, gdy sprawca mimo wielu zachowań popełnia tylko jeno przestępstwo⁴⁹². Odnosząc się do

⁴⁹² Ł. Pohl, Prawo karne. Wykład części ogólnej, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 213.

przestępstwa plagiatu, które również może stanowić jedno z wielu przestępstw wchodzących w skład zbiegu przestępstw. Uwzględnić trzeba fakt, iż zbieg przestępstw wynika z wielości zachowań przestępczych. Dlatego też łatwiej jest zauważyć wielość możliwych do popełnienia przestępstw, łącznie z przestępstwem plagiatu biorąc pod uwagę wielość zachowań.

Warto również wspomnieć o czynie ciągłym, który w KK określony jest jako „Dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.”. W tym przypadku należy wykluczyć przestępstwa nieumyślne⁴⁹³. Zakładając, iż plagiat może być popełniony umyślnie, dopuszcza się możliwość istnienia czynu ciągłego.

Analizując zbieg przestępstw i zbieg przepisów ustawy ważne jest ich rozróżnienie. Uwzględniając zbieg przepisów ustawy, należy wziąć pod uwagę obszar przestępstwa plagiatu oraz faktyczną możliwość popełnienia jednym czynem innych przestępstw. Trudno wyobrazić sobie zbieg przepisów ustawy, gdy jednym ze zbiegających się przestępstw jest plagiat a innym spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym. Zatem chodzi o to, iż jeden czyn musi oscylować w podobnej płaszczyźnie przestępczej. Inaczej jest w przypadku zbiegu przestępstw, gdzie liczba czynów odpowiada ilości przestępstw. W przypadku zbiegu przestępstw istnieje większa swoboda przestępcza i nie jest wykluczone popełnienie przestępstwa z art. 115 ust.1 PrAut wraz z innym przestępstwem odbiegającym od płaszczyzny praw autorskich.

⁴⁹³ M. Kulik, M. Filar (red.), M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B. J. Stefańska, R. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz. wyd. V.*, WK 2016, lex.pl.

6.4. INNE PROBLEMY ZWIĄZANE Z PLAGIATEM

6.4.1. GENERATORY LOSOWEGO TEKSTU

Generatory losowego tekstu to program komputerowy często dostępny w formie wersji internetowej, pozwalający wygenerować teks o określonych parametrach. Tak wygenerowane teksty używane są do celów projektowych, służą do prezentacji formy pisma, jego kształtu, kolumn- ogólnie wyglądu zewnętrznego tekstu. Zastosowanie generatorów losowego tekstu jest powszechne wśród twórców stron internetowych, gdy konieczna jest prezentacja wyglądu strony, a właściwy tekst nie jest jeszcze gotowy, bądź chcąc uzyskać określone wypełnienie strony tekstem.

Działanie generatora losowego tekstu opiera się na właściwym algorytmie i bazie tekstów, z których pobierane są losowo słowa, które następnie układane są w zadania. Korzystając z generatora można ustalić między innymi ilość słów, akapitów, a także wielkość i rodzaj czcionki. Warto zwrócić uwagę, iż zdania tak stworzone nie mają, na ogół sensu. Wygenerowanie i pobranie tekstu nie niesie ze sobą żadnych kosztów. Najczęściej tego typu platformy nie pobierają opłat za usługi.

Ciekawym jest legalność takiego narzędzia informatycznego, a dokładniej tekstów generowanych przez program. Autor pracy poddaje wątpliwości zgodność z prawem autorskim generowanych tekstów. Argumentując powyższe, brakiem wskazania źródła i twórcy dzieła. Jeśli program do generowania tekstu posługuje się cudzym dziełem, to powinien odnosić się do źródła utworu. Ponadto znaczenie ma rozmiar przejętego utworu, jeśli baza testów posiada małe fragmenty różnych utworów, które w konsekwencji losowego generowania zostają pomieszane i z nich budowane są zadania, to powinno się informować odbiorcę, z jakich dzieł powstał wygenerowany tekst. Jeśli natomiast powstały test jest efektem losowej generacji jednego dzieła, to również powinien on zawierać odniesienie dotyczące źródła jego pochodzenia.

W przytoczonym problemie można wyróżnić dwa przestępstwa. Zdaniem autora osoba odpowiadająca za program udostępnia za pomocą generatorów losowego tekstu utwory bez podania twórcy, popełnia przestępstwo z art. 115 ust. 2 PrAut. Zgodnie z którym, „... kto rozpowszechnia bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie albo publicznie zniekształca taki utwór, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub

nadanie”. Rozpowszechnienie bez podania nazwiska, pseudonimu cudzego utworu w formie opracowania albo oryginalnej, „w tym sensie przepis ten wydaje się zbędny, chyba że się przyjmie, że szczególne znaczenie dla kwalifikacji prawnej czynu ma motywacja sprawcy, tzn. zachowanie sprawcy należy kwalifikować z ust. 1 wtedy, gdy działa on w zamiarze stworzenia u odbiorcy mylnego wrażenia, że autorem jest inna osoba niż faktyczny twórca, a z ust. 2 wtedy, gdy świadomość odbiorcy jest dla sprawcy obojętna.”⁴⁹⁴. Kolejna część badanego artykułu typizuje przestępstwo polegające na publicznym zniekształcaniu utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania. Pochylić się trzeba nad wyjaśnieniem pojęcia „zniekształcanie”. Ów termin oznacza „spowodować niekorzystną zmianę kształtu lub formy czegoś”, „przedstawić coś inaczej, niż to wygląda w rzeczywistości”⁴⁹⁵. Z. Ćwiąkalski wskazuje na znaczenie praktyczne, które przedstawia się następująco „W praktyce będzie chodziło przede wszystkim o niedozwolone skróty, uzupełnienia, zafałszowania, adaptacje czy przeróbki zmieniające utwór niezgodnie z jego wymową i intencjami autora.”⁴⁹⁶. Zniekształcenie dotyczyć może treści, jak i formy dzieła. Można stwierdzić, iż zniekształcenie to wszelkiego rodzaju naruszenie pierwotnego kształtu dzieła. Koniecznym jest odniesienie się do naruszeń integralności utworu, bowiem to ich naruszenie będzie miało znaczący wpływ na klasyfikację czynu.

Biorąc powyższe pod uwagę, odnosząc się do generowania losowego tekstu, należ zastanowić się nad istotnymi kwestiami. Po pierwsze, jeśli generowany tekst jest cudzym dziełem i udostępniający go nie posiada zgody autora na rozpowszechnianie, nie podając przy tym autorstwa dzieła, to wątpliwym jest legalność takiego czynu. Po drugie, znaczenie ma fakt losowego wybierania słów i losowe układanie zdań z owych słów. Jeśli więc weźmiemy pod uwagę cechy dzieła piśmienniczego, to zauważyć można, iż istotą owego dzieła jest tekst, wyrażający konkretne myśli, założenia, teorie. Zatem jeśli zmienimy kolejność słów w tym tekście, to zdaniem autora pracy, bezspornym jest fakt naruszenia integralności utworu tym samym zniekształcenie jego treści.

⁴⁹⁴ B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik-Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk- Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019, s. 723.

⁴⁹⁵ sjp.pl/slowniki/znieksztalcac.

⁴⁹⁶ J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2001.

6.4.2. AUTOPLAGIAT

Analizę problematyki autoplgiatu należy rozpocząć od zdefiniowania niniejszego pojęcia. Autoplgiat to wielokrotne publikowanie tego samego dzieła w całości lub części przez autora, który nie dokonał żadnych zmian, a dokładniej istota utworu nie została zmieniona⁴⁹⁷. Przechodząc zatem do rozpatrywania niniejszej problematyki, należy zauważyć problem natury językowej, mianowicie słowo „autoplgiat” jest związkiem dwóch wyrazów „auto” i „plagiata”, których koincydencja nie jest logicznie uzasadniona. W myśl powyższego dopuszczalne jest twierdzenie jakby autoplgiat stanowił przywłaszczenie własnego utworu. Jednakże w świetle regulacji ustawowej wskazana teza jest wątpliwa. *Ekspressis verbis* w art. 115 ust. 1 PrAut jest mowa o przywłaszczaniu sobie autorstwa albo wprowadzaniu w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania. Prawodawca posłużył się zwrotem „cudzy”, który to zwrot oznacza, według Słownika Języka polskiego „należący do kogoś innego”, dawniej „obcy, cudzoziemski”⁴⁹⁸. Rozpoczynając, należy wskazać dwie sytuacje. Mianowicie, pierwsza odnosząca się wprost do tekstu ustawy i przepisu penalizującego przywłaszczenie cudzego autorstwa. Drugą jest natomiast spojrzenie na obowiązujący system prawa jako na twór odzwierciedlający zamysł ustawodawcy, jednakże posługującego się, w tym przypadku, zwrotami niemającymi zastosowania w ochronie praw autorskich. Odnosząc się do pierwszego przypadku, można stwierdzić brak zastosowania art. 115 ust. 1 PrAut do popełnienia autoplgiatu. Znajduje to uzasadnienie z powodu iż autoplgiat nie polega na przywłaszczeniu sobie cudzego autorstwa. Ponadto, jak już wcześniej podkreślano, istnieje różnica pomiędzy plagiatem a przywłaszczeniem. Należy wskazać, iż nie można przywłaszczyć sobie autorstwa swojego utworu. Niemożliwym jest dokonanie przywłaszczenia autorstwa, czegoś co sami stworzyliśmy, bo z istoty swej należy to do nas.

Następnym godnym rozważenia przypadkiem jest interpretacja, połączona z postulatem *de lege ferenda*, w myśl której art. 115 ust. 1 PrAut normował by wprost popełnienie plagiatu jako przypisanie sobie autorstwa. O ile spójne byłoby określenie

⁴⁹⁷ J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Pożniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, *System prawa prywatnego. Tom 13 Prawo autorskie* - wydanie 2, Warszawa 2013, s. 350.

⁴⁹⁸ *Słownik języka polskiego*, sjp.pl/slowniki/cudzy (dostęp: 12.10.2020).

plagiat mogące potencjalnie odnosić się do autoplagerii, to niezasadne byłoby kwalifikowanie autoplagerii jako plagiatu z uwagi na brak możliwości przypisania sobie autorstwa. Podobnie jak w pierwszym przypadku nie można przypisać sobie autorstwa swojego dzieła. Skoro więc autoplageria nie wypełnia znamion czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut, a ze społecznego punktu widzenia czyn taki zasługuje na penalizację, to należy zastanowić się, czy możliwym jest zakwalifikowanie go jako innego przestępstwa lub sformułowanie postulatu *de lege ferenda* w tej kwestii.

Zastanawiająca jest motywacja i cel popełniania autoplagerii i może to stanowić punkt wyjścia do określenia samego przestępstwa. Obrazowym przykładem jest autoplageria przez autora swoich publikacji np. piśmienniczych, w celu zwiększenia dorobku naukowego. Pytanie, czy sprawca odnosi korzyści, będące owocem autoplagerii. Z perspektywy odbiorcy utworu, można zastanowić się czy doszło do wprowadzenia w błąd, ale nie co do autorstwa, lecz co do utworu. Rozważmy przypadek, gdy sprawca opublikował utwór literacki w postaci książki, pod innym tytułem i z zapewnieniem o odmienności treści od poprzedniej swojej publikacji. Odbiorcy dokonali zakupu tegoż dzieła. Można stwierdzić, iż mamy do czynienia z przestępstwem z art. 286 par.1 KK. Uzasadniając, sprawca, publikując książkę o takiej samej treści jak poprzednia, zapewniał odbiorców o oryginalności, zatem wprowadził w błąd. Czynność sprawcy polega na doprowadzeniu danej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. W przedstawionym przypadku sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzając inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Konieczny jest zamiar kierunkowy, którego istotą jest wprowadzenie w błąd. Oczywiście przestępstwo może być popełnione tylko umyślnie. Nie każde doprowadzenie osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest przestępstwem z art. 286 KK. Oszustwo zachodzi, gdy sprawca działał w określony sposób. Działanie to opiera się na „wprowadzeniu w błąd, wyzyskując błąd lub wyzyskując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania”⁴⁹⁹. Jak już wskazano wprowadzenie w błąd polega na takim działaniu sprawcy przestępstwa, które zmierza do powstania u danej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Z wyzyskaniem błędu mamy do czynienia, gdy sprawca wykorzystuje już istniejące błędne wyobrażenie danej osoby. Wyzyskanie

⁴⁹⁹ M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el.2021, sip.lex.pl.

niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania nie wymaga specjalnych warunków wyzyskania.

Nie można natomiast mówić o oszustwie, jeśli dopuszczono się publikacji, której celem nie jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Można się zastanowić nad osiągnięciem korzyści niemajątkowych, niewymiernych w wartościach pieniężnych w przypadku popełnienia autoplagerii np. publikując treści naukowe. Nie można natomiast łączyć autoplagerii z uzyskaniem stopnia naukowego, gdyż nadawanie stopni naukowych opiera się, w większości przypadków, na analizie dorobku naukowego i zwińczającej pracę badawczą, rozprawy naukowej. Oczywiście niejednokrotnie uzyskanie tytułu i stopnia naukowego wiąże się z poprawą sytuacji majątkowej jednakże nie można w bezpośredni sposób na łamach przestępstwa z art. 286 KK połączyć tych zdarzeń.

Zdaniem autora autoplagerii nie stanowi naruszenia prawa. Jest natomiast naruszeniem zasad moralnych i etycznych. Autoplagerii nie narusza praw autorskich, gdyż autoplagerii wykorzystuje ponownie swoją twórczość, a nie cudzą. Nie wprowadza też w błąd co do autorstwa dzieła, ponieważ autoplagerii jest autorem utworu macierzystego i utworu powstałego w wyniku autoplagerii. Można rozważyć czy autor nie wprowadza w błąd co do dzieła, jego pierwotnego kształtu. Mianowicie chodzi o przypadek, gdy autor wydaje kolejne dzieło, którego treść jest identyczna z utworem już powstałym i upublicznionym. Wówczas u odbiorcy zostaje wywołane mylne wyobrażenie co do pierwotnego kształtu dzieła. Niemniej jednak takie założenie jest kontrowersyjne i niepewne. Piśmiennictwo wskazuje, dwie przesłanki autoplagerii. Zaliczając do nich przesłankę negatywną i pozytywną⁵⁰⁰. Do przesłanek pozytywnych zalicza się liczne podobieństwa utworu widoczne w poszczególnych publikacjach tego samego autora. Jako przesłankę negatywną postrzega się brak odesłań do źródeł poszczególnych fragmentów. Gdy powyższe przesłanki zostają spełnione łącznie, wówczas można zakładać, iż autor dopuścił się autoplagerii.

Jednakże trzeba mieć na uwadze, iż nie każde powielenie fragmentu utworu jest autoplagerii. Autoplagerii nie jest powtórzenie fragmentu dzieła w celu poprawienia go lub uszczegółowienia, tudzież dodanie do niego nowego istotnego elementu. Kontrowersyjnym jest założenie, iż autoplagerii nie jest ponowne wydanie

⁵⁰⁰ J. Banasiuk, J. Sieńczyło-Chlabicz, *Pojęcie i istota zjawiska autoplagerii w twórczości naukowej*, sip.lex.pl.

utworu pod inną nazwą w celu zwiększenia grona odbiorców. Inaczej jest, gdy autor wyraźnie wskaże, iż dane dzieło było już wcześniej publikowane, wówczas nie mamy do czynienia z autoplgiatem.

Reasumując zdaniem autora, autoplgiat nie jest czynem zabronionym, nie ma podstawy prawnej kwalifikującej ów czyn jako przestępny. Problematyka autoplgiatu wynika z pobudek moralnych i chęci penalizacji nieetycznego postępowania twórców. Autoplgiat nie stanowi naruszenia autorskich praw osobistych przysługujących twórcy utworu. Istotnym jest także zauważenie, iż korzystanie z własnych utworów nie jest zabronione ani obarczone rygorem prawnym.

7. WNIOSKI

Niniejsza praca przedstawia przestępstwo plagiatu w polskim prawie karnym. Na podstawie analizy aktów prawnych oraz doktryny i orzecznictwa, autor bada tematyczną instytucję, w celu wnikliwego zobrazowania przestępstwa z art. 115 ust. 1 PrAut.

Autor próbuje określić granice Prawa autorskiej, tj. wskazać cechy dzieł, które można zakwalifikować jako utwór. Utwór stanowi fundament Prawa autorskiego, z powodu jego wieloznaczności sformułowanie legalnej definicji jest niezbędne, aczkolwiek nie eliminuje problemów interpretacyjnych. Nie można zapominać, iż istotą regulacji Praw autorskich jest sztuka szeroko pojęta, a ta ze swej natury jest niejednoznaczna i rozbudowana. Wskazana przez ustawodawcę definicja utworu przyjmuje postać syntetyczną. Jednocześnie pozostawiając wątpliwości w zakresie interpretacji twórczego charakteru. Autor wskazał, iż indywidualność danej twórczości trzeba rozpatrywać na gruntach subiektywnym, jak i obiektywnym. Istotne jest określenie, co możemy zaliczać jako utwór, a jakie dzieła nie będą przejawem twórczości. Ma to znaczenie z między innymi w stosowaniu przepisów karnych, mianowicie art. 115 ust. 1 PrAut.

Kluczowym, jest szczegółowa analiza art. 115 ust. 1 PrAut. Autor dostrzega nieścisłości i kontrowersje wywołane użyciem przez ustawodawcę terminu przywłaszczenie. Stwierdza, iż ów zwrot nie jest właściwy w stosunkach prawnoautorskich. Odwołując się do tematy niniejszej pracy i użytego zwrotu „plagiat”,

autor przenosi ów zwrot na grunt Prawa autorskiego. Tym samym wymienia postulaty *de lege ferenda, de lege lata* w tym zakresie.

Z uwagi na powszechność procederu kupowania gotowych prac naukowych, tudzież innych dzieł oraz podawania ich jako swojego autorstwa. Podjęto badanie zjawiska *ghostwritingu*, stwierdzając, iż jest to przestępstwo z art. 115 ust. 1.

Następnym badanym problemem jest autoplgiat. Autor wskazuje, iż autoplgiat nie stanowi naruszenia przepisu art. 115 ust. 1 PrAut, stwierdzając, iż w niektórych przypadkach może stanowić naruszenie norm moralnych, etycznych.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawa międzynarodowego

1. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10. 12.1948 r., Paryż.
2. Międzynarodowa konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie z 26 października 1961 r., Dz.U. 1997 nr 125 poz. 800.
3. Dyrektywa Rady z 14.05.1991 r., 91/250/EWG., Dz. U. L 122.
4. Dyrektywa Rady z 19.11.1992 r., 92/100/EWG, Dz.U. L 346 z 27.11.1992, str. 61.
5. Dyrektywa Rady z 27.09.1993 r., 93/83/EWG. Dz. U. L248/15.
6. Dyrektywa Rady z 29.10.1993 r., 93/83/EWG, Dz.U. L 290 z 24.11.1993, str. 9.
7. Porozumienie ustanawiające Światową Organizację Handlu, sporządzone w Marakeszu z 15.04.1994 r., Dz.U. 1995 nr 98 poz. 483.; Decyzja Rady 94/800/WE z dnia 22 grudnia 1994 r. dotycząca zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej w dziedzinach wchodzących w zakres jej kompetencji, porozumień, będących wynikiem negocjacji wielostronnych w ramach Rundy Urugwajskiej (1986–1994) (Dz.U. L 336 z 23.12.1994, s. 1–2)
8. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175/1.
9. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.03.1996 r., 96/9/WE, Dz. U. L. 027.
10. Traktat WIPO o artystycznych wykonaniach i fonogramach, sporządzony w Genewie dnia 20.12.1996 r., Dz.U. 2004 nr 41 poz. 375.
11. Karta Praw Podstawowych z 7.12.2000 r., Dz.Urz.UE 2016 C 202, s.1.
12. Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22.05.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dz.U.U.E.L.2001.167.10 z 2001.06.22.
13. Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z 30.04.2004 r., Dz.U.2004.90.864/2.
14. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12. 2006 r., 2006/115/WE, Dz. U. L 376/28.
15. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 23.04.2009r., 2009/24/WE, Dz. U. L 111/16.

Akty prawne RP

1. Ustawa o komisji kodyfikacyjnej z 3.06.1919 r., Dz.P.P.P., Nr 44, poz. 315 i Dz.U. RP Nr 75, poz. 511.
2. Ustawa o prawie autorskim z 29.03.1926 r. Dz. U. z 1935 r., Nr. 36, poz. 260 ze poz. zm.
3. Ustawa ratyfikująca z 5 marca 1934 r. Dz.U. z 1934 r. nr 27, poz. 213.
4. Ustawa o prawie autorskim z dnia 29.03.1935 r., Dz.U. RP 1935, Nr 36, poz. 260.
5. Ustawa o prawie autorskim z 10.07.1952, Dz.U.1952.34.234.
6. Ustawa Kodeks postępowania administracyjnego, z 14.06.1960 r. Dz.U. 1960 nr 30 poz. 168 z poz zm.
7. Ustawa Kodeks karny z 6.09.1997 r., Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553, z poz. zm.
8. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, z 4.02.1994 r. Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z poz. zm.
9. Ustawa Kodeks cywilny z 23.04.1964 r., Dz.U.2019.1145 t.j. z dnia 2019.06.19.
10. Ustawa Kodeks postępowania cywilnego, z 17.11.1964 r., Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 z poz. zm.
11. Ustawa Kodeks pracy z dnia 26 czerwca 1974 r., , Dz.U.2019.1040 t.j. z dnia 2019.06.05.
12. Ustawa o zmianie ustawy o prawie autorskim z 23.10.1975 r., Dz.U. 1975 nr 34 poz. 184.
13. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4.02.1994 r., Dz. U. 1994 Nr 24 poz. 83.
14. Ustawa Kodeks postępowania karnego, z 6.07.1997 r., Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555, z poz. zm.
15. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13.10.1998 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.
16. Ustawa o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, z 9.06.2000 r. Dz.U. 2000 nr 53 poz. 637.
17. Ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, z 23.10.2002 r., Dz.U. 2002 nr 197 poz. 1661 z poz. zm.
18. Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z 14.03.2003 r., Dz.U. Nr 65, poz. 595.

19. Ustawa z 27.07.2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. 2005 Nr 164 poz. 1365 z poz. zm.
20. Ustawa o instytutach badawczych z 30.04.2010 r., Dz. U. z 2018 r. poz. 736 ze zm.
21. Ustawa o Polskiej Akademii Nauk z 30.04.2010 r., Dz. U. z 2018 r. poz. 1475 ze zm.
22. Ustawa o bibliotekach z 27.06.1997 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 574 ze zm.
23. Ustawa o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych, z 11.09. 2015 r. Dz.U. 2015 poz. 1639.
24. Ustawa Prawo oświatowe z 14.12.2016r., Dz. U. z 2018 r. poz. 996 ze zm.
25. Ustawa o Sądzie Najwyższym z 8.12.2017 r., Dz. U. 2018 poz.5, z poz. zm.
26. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20.07.2018 r., Dz. U. 2018 poz. 1668.
27. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20.07.2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 z poz. zm.

Inne akty prawa

1. Konstytucja Stanów Zjednoczonych z dnia 17.09.1787 r.

Orzeczenia:

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

1. Wyr. TK z 29.09.2003 r., sygn. K 5/03, OTK-A 2003/7/77.
2. Wyr. TK z 16.06.2009 r., sygn. SK 42/08.
3. Post. TK z 21.10.2009 r., sygn. P 31/07, OTK-A 2009/9/144.
4. Wyr. TK z 13.12.2012 r., sygn. P 12/11, OTK-A 2012/11/135.
5. Wyr. TK z 17.02.2015 r., sygn. K 15/13, OTK-A 2015/2/16.

Orzeczenia Sądu Najwyższego

1. Wyr. SN z sygn. III UZP 4/11, OSNP 2012/15-16/198.
2. Wyr. SN z 9.09.1937 r., sygn. 1 K. 651/37, Zb.Orz. 1938/II, poz. 45.
3. Wyr. SN z 8.12.1967 r., sygn. II CR 353/67, LEX nr 6257.
4. Wyr. SN z 10.02.1970 r., sygn. II CR 666/69, OSP 1972, Nr 2 poz. 30 z glosą J. Błeszyński.
5. Wyr. SN z 22.09.1971 r., sygn. II CR 330/71, OSN 1972, Nr 3, poz. 57.

6. Wyr. SN z 19.7.1972 r., II CR 575/71, OSN 1973, Nr 4, poz. 67 z glosami W. Serdy, NP. 1975, Nr 2, s. 311 i E. Bogomilski, NP. 1974, Nr 3, s. 363.
7. Wyr. SN z 25.08.1972 r., sygn. II CR 261/72, OSNCP 1973/6, poz. 105.
8. Wyr. SN z 25.04.1973 r., sygn. I CR 91/73, OSNCP 1974/3, poz. 50.
9. Wyr. SN z 29.11.1976 r., sygn. I KR 196/76, OSNKW 1977/6, poz. 61.
10. Wyr. SN z 15.06.1989 r., sygn. III CRN 139/89, LEX nr 70836.
11. Wyr. SN z 3.09.1998 r., sygn. I CKN 818/97, OSNC 1999/1/21.
12. Wyr. SN z 26.09.2001r., sygn. IV CKN 458/00, LEX nr 52711.
13. Wyr. SN z 15.11.2002 r., sygn. II CKN 1289/00, OSNC 2004/3, poz. 44.
14. Wyr. SN z 7.11.2003 r., sygn. V CK 391/02, OSN 2004, Nr 12, poz. 203.
15. Wyr. SN z 23.11.2004r., sygn. I CK 232/04, OSNC 2005/11/195.
16. Wyr. SN z 25.01.2006 r., sygn. I CK 281/05, OSNC 2006/11/186, LEX nr 181263.
17. Wyr. SN z 12.02.2009 r., sygn. IV KK 3/09, Legalis nr 141192.
18. Wyr. SN z 27.02.2009 r., sygn. V CSK 337/08, Legalis nr 140388.
19. Wyr. SN z 24.06.2013 r., sygn. V KK 453/12, LEX nr 1341289.
20. Wyr. SN z 10.07.2014 r., sygn. I CSK 539/13, LEX nr 1532942.
21. Wyr. SN z 13.05.2015 r., sygn. II KK 60/15, LEX nr 1755911.
22. Post. SN z 28.03.2018, I KZP 15/17, OSNKW 2018/6/43, LEX nr 2497725.

Orzeczenia Sądów Apelacyjnych

1. Wyr. SA w Warszawie z 30.10.1991 r., sygn. I ACr 436/91, LEX nr 62606.
2. Wyr. SA w Warszawie z 15.09.1995 r., sygn. I ACr 620/95, LEX nr 62623.
3. Wyr. SA w Warszawie z 15.09.1995 r., sygn. I ACr 620/95, LEX nr 62623.
4. Wyr. SA w Krakowie z 29.10.1997 r., I ACa 477/97, LexisNexis nr 1115875, „Radca Prawny” 2004, nr 1, s. 139.
5. Wyr. SA w Warszawie z 5.02.2003r., sygn. I ACa 601/02, LEX nr 1680981.
6. Wyr. SA w Warszawie z 27.10. 2011 r., sygn. VI ACa 461/11, LEX nr 1102077.
7. Wyr. SA we Wrocławiu z 1.02. 2012 r., sygn. I ACa 1344/11, LEX nr 1125302.
8. Wyr. SA w Warszawie z 31.01.2013 r., sygn. III SA/Wa 1863/12, LEX nr 1513849.
9. Wyr. SA w Warszawie z 8.10.2013r., I ACa 1233/12, LEX nr 1392075, lex.pl.
10. Wyr. SA w Warszawie z 3.12.2013 r., sygn. VI ACa 480/13, Legalis nr 819388.
11. Wyr. SA w Szczecinie z 10.05.2016 r., sygn. III AUa 745/15, Legaili nr 1504903.
12. Wyr. SA w Katowicach z 24.06.2016r., sygn. V ACa 878/15, LEX nr 2139334.

13. Wyr. SA w Łodzi z 5.01.2017 r. sygn. I ACa 830/16, LEX nr 2288137, lex.pl
14. Wyr. SA z 28.12.2017 r., sygn. II AKa 252/17, LEX nr 2453737.
15. Wyr. SA w Warszawie z 30.07.2018 r., VI ACa 531/16, LEX nr 2668748, lex.pl.
16. Wyr. SA we Wrocławiu z 16.10.2018 r., sygn. II AKa 315/19, LEX nr 2747737; Wyr. SA we Wrocławiu z 11.09.2013 r., sygn. II AKa 278/13, LEX nr 1375925.
17. Wyr. SA w Białymstoku z 20.03.2019 r., sygn. I ACa 841/18, LEX nr 2722031.
18. Wyr. SA w Białymstoku z 20.03.2019 r., sygn. I ACa 841/18, LEX nr 2722031.
19. Wyr. SA w Krakowie z 29.03.2019 r., sygn. II AKa 331/18, Legalis nr 2269765.
20. Wyr. SA w Warszawie z 24.10.2019 r., sygn. I ACa 651/18, LEX nr 2753736.

Orzeczenia Sądów Okręgowych

1. Wyr. SO w Świdnicy z 20.09.2017 r., sygn. IV Ka 572/17, Legalis nr 2165303.
2. Wyr. SO w Warszawie z 18.09.2019 r., sygn. XII K 140/18, LEX nr 2752581.
3. Wyr. SO w Szczecinie z 3.08.2020 r., sygn. VIII GC 48/16, Legalis nr 2188906.

Orzeczenia Sądów Rejonowych

1. Wyr. SR w Świdnicy z 12.03.2013 r., sygn. II K 1002/11, Legalis nr 1358935.

Orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego

1. Wyr. NSA z 24.09.2019 r., sygn. I OSK 49/18, Legalis nr 2235352.
2. Wyr. NSA z 7.05.2019 r., sygn. II FSK 1265/17, LEX nr 2705865.
3. Wyr. NSA z 8.01.2020 r., sygn. II GSK 2651/17, Legalis nr 2277519.
4. Wyr. NSA z 23.01.2020 r., sygn. II GSK 3492/17, Legalis nr 2286862.
5. Wyr. NSA z 24.08.2020 r., sygn. I OSK 1719/19, Legalis nr 2477743.
6. Wyr. NSA z 11.09.2020 r., sygn. II GSK 3751/17, LEX nr 3063944.

Orzeczenia Wojewódzkich Sądów Administracyjnych

1. Wyr. WSA w Warszawie z 29.06.2016 r., sygn. VI SA/Wa 956/16, LEX nr 2138005.
2. Wyr. WSA w Warszawie z 3.08.2016 r., sygn. VI SA/Wa 955/16, LEX nr 2113847.
3. Wyr. WSA w Warszawie z 30.08.2016 r., sygn. VI SA/Wa 737/16, LEX nr 2113838.
4. Wyr. WSA w Warszawie z 16.09.2016 r., sygn. VI SA/Wa 973/16, LEX nr 2178374.
5. Wyr. WSA w Warszawie z 5.01.2017r., sygn. VI SA/Wa 2016/16, Legalis nr 1602576.
6. Wyr. WSA w Olsztynie z 16.02.2017 r., sygn. I SA/Ol 866/16, LEX nr 2229891.

Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej

1. Wyr. TS z 16.07.2009 r. sygn. C-5/08, Legalis nr 159540.
2. Wyr. TS z 13.02.2014 r., sygn. C-466/12, ZOTSiS 2014/2/I-76.
3. Wyr. TS z 10.04.2014r., sygn. C-435/12.
4. Wyr. TS z 5.06. 2014 r., sygn. C-360/13, ZOTSiS 2014/6/I-1195.

Strony internetowe

1. <https://www.anialuk.com/pl/2017/03/24/sztuka-wspolczesna-nowoczesna/>
2. <http://www.edusens.pl/edusensownik/co-laczy-plagiat-z-niewolnictwem.>
3. encyklopedia.pwn.pl.
4. epodreczniki.pl/a/rodzaje-licencji-na-oprogramowanie.
5. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/>.
6. <https://www.historiasztuki.com.pl/strony/001-08-00-NWCZ-MODERNIZM.html>
7. i-slownik.pl.
8. jsa.orip.org.pl.
9. ken.pan.pl
10. <http://nauka.gadzetomania.pl/2013/06/05/sztuka-prosto-z-glowy-dziela-tworzone-bezposrednio-za-pomoca-umyslu>.
11. pl.wikipedia.org/wiki/Twórczość.
12. pword.pl.
13. <http://www.prawoautorskie.gov.pl/pages/strona-glowna/zmiany-w-prawie-prawoautorskie/forum-prawa-autorskiego.php>.
14. programista-it.pl.
15. sjp.pwn.pl.
16. sjp.pl/artysta.
17. sjp.pwn.pl/slowniki/idea.html
18. sjp.pl/szukaj/nowość.
19. sjp.pl/szukaj/nowe.
20. sjp.pwn.pl/slowniki/plagiat.
21. sjp.pl/prawda.

22. sjp.pwn.pl/slowniki/pomysl.html
23. sjp.pwn.pl/slowniki/tworczosc.
24. sjp.pl/slowniki/zniekszaltcac.
25. Słownik języka polskiego, sjp.pl/slowniki/cudzy (dostęp: 12.10.2020).
26. winrar.pl.
27. wsjp.pl.

Inne

1. Kodeks Etyczny Polskiej Akademii Nauk- Dobre obyczaje w nauce, 2001 r.
2. T. Kowalski, Kodeks etyczny a kształtowanie zasad etycznych w administracji, Uchwała Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy, Kodeks Etyki Lekarskiej , z 17.12.1991 r.
3. Opinia Rzecznika Generalnego Melchiora Watheleta z dnia 25.07. 2018 r., ECLI:EU:C:2018:618.
4. Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz. U. Nr 100, poz. 908.
5. Uchwała Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy, Kodeks Etyki Lekarskiej , z 17.12.1991 r.
6. Uzasadnienie do projektu Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.
7. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych, druk sejmowy nr 3449.

Literatura

1. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
2. I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1976.
3. I. Andrejew, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988.
4. R. Arnheim, *Sztuka a percepcja wzrokowa. Psychologa twórczego oka*, Łódź.
5. M. Balicki, I. Bałos, K. Czyżewski, N. Daśko, K. Gliściński LL.M., M. Kubiak, K. Kulesza, A. Michalak, G. Pacek, A. Sewerynik, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. I, 2019, sip.legalis.pl.
6. R. Balicki, B. Banaszak, M. Bojarski, W. Gromski, A. Huchla, J. Jacyszyn, J. Jezioro, J. Jeżewski, T. Kuczyński, J. Kundera, M. Lis, M. Maciejewski, E. Marszałkowska-

- Krześ, A. Pakuła, H. Pławucka, A. Preisner, M. Sadowski, T. Scheffler, A. śmigaj, Red. U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, Warszawa 2007.
7. J. Baluch, P. Gierowski, *Czesko-polski słownik terminów literackich*. Kraków 2016.
 8. J. Banasiuk, *Współtwórczość i jej skutki w prawie autorskim*, LEX 2012, lex.pl.
 9. J. Banasiuk, J. Sieńczyło-Chlabicz, *Pojęcie i istota zjawiska autoplagiatu w twórczości naukowej*, sip.lex.pl.
 10. M. Barański, K. Grzybczyk, M. Jankowska, J. Matusiak, M. Ożóg, M. Zagrodnik, M. Załucki, P. Ślęzak, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, sip.legails.pl.
 11. M. Barczewski, *Traktatowa ochrona praw autorskich i praw pokrewnych*, 2007.
 12. J. Barta, J. Błeszyński, M. Czajkowska-Dąbrowska, T. Grzeszak, S. Grzybowski, M. Kępiński, R. Markiewicz, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, J. Preussner-Zamorska, E. Traple, A. Wojciechowska, E. Wojnicka, Red. J. Barta, Tom 13 *Prawo autorskie*- wydanie 2, Warszawa 2013.
 13. J. Barta, *Plagiat muzyczny*, ZNUJ PWiOWI, 1978.
 14. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, Warszawa 2019.
 15. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, 2016.
 16. J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, R. Markowski, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011, lex.pl. sjp.pl.
 17. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2005.
 18. J. Barta, R. Markiewicz, *Trzystopniowy test z art. 35 pr.aut. i pr. Pokr.*, ZNUJ 2009/4.
 19. J. Barta (red.), R. Markiewicz (red.), M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, K. Felchner, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. V, LEX 2011.
 20. C. Błaszyk, *Autorskie prawa majątkowe a konstytucyjna ochrona własności*, 2019, Przegląd Sądowy nr 2.

21. J. Błęszyński, *Pojęcie dzieła*.
22. J. Błęszyński, *Prawo autorskie*, 1988.
23. B. Błońska, K. Bojańczyk, A. Gołaszewka, S. Krasowicz, J. Krysińska, W. Machała, M. Nowotnik- Zajączkowska, G. Rząsa, R. M. Sarbiński, M. Siciarek, K. Sobczyk-Sarbińska, M. Świętczak, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz.*, Warszawa 2019.
24. P. Bogdalski, *Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego*, Zakamycze 2013, sip.lex.pl.
25. M. Bojarski, W Radecki, *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wrocław 1998.
26. M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Wyd. 4, Warszawa 2010.
27. M. Bojarski, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Tom I (art. 1/31), 2000.
28. J. Brzezińska(red.), J. Giezek(red.), M. Bielski, M. Budyn-Kulik, A. Czwojda, G. Duttge, A. Golonka, T. Kaczmarek, P. Kardas, P. Konieczniak, R. Kokot, K. Lipiński, J. Majewski, A. Michalska-Warias, K. Piątkowska, Ł. Pohl, O. Sitarz, S. Tarapata, P. Zagiczek, P. Zakrzewski, *Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej*, WKP 2017, lex.pl.
29. M. Bukowski, Podmiot prawa autorskiego, PUG 1994/11/9.
30. T. Burdzik, *Socjalizacja prawna — nastawienia wobec prawa a jego skuteczność [w:] Normy, dewiacje i kontrola społeczna*, 2013.
31. J. Sieńczyło-Chlabicz, M. Rutkowska-Sowa, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, *Prawo własności intelektualnej*, Warszawa 2018.
32. J. Sieńczyło-Chlabicz, *Odpowiedzialność nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów z tytułu popełnienia plagiatu.*, TransfOrmaCJe PraWa PryWaTnegO1/2010 ISSN 1641–160, s. 136.

33. K. Irczyc-Cholewska, *Współsprawstwo, a udział w zorganizowanej grupie przestępczej*. Glosa do wyroku s.apel. z dnia 13 listopada 2008 r., II AKa 166/08, GSP-Prz.Orz. 2011/2/159-166.
34. T. Cyprian, *Postęp techniki a prawo karne*, Warszawa 1966.
35. D. Czajka, *Ochrona praw twórców i producentów, Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2010, s. 7., M. Zelek, *Rys historyczny i źródła prawa własności intelektualnej w: Prawo własności intelektualnej. Repetytorium*, red. M. Zulecki, Warszawa 2010.
36. Z. Ćwiąkałski, W. Wróbel(red.), A. Zoll (red.)A. Barczak-Oplustil , M. Bielski, B. Grzegorz, M. Iwański, J. Jodłowski, P. Kardas, M. Małecki, A. Pilch, J. Raglewski, M. Rams, T. Sroka, M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, D. Zając, W. Zontek, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, WKP 2017, sip.lex.pl.
37. W. Dadak, M. Słobosz, *Przestępczość przeciwko prawom własności intelektualnej*, Kraków 2016.
38. M. M. Dębska, *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz*, LexisNexis 2013, sip.lex.pl.
39. A. Drzewiecki, K. Gienas, E. Ferenc-Szydełko, J. Szyjewska-Bagińska, S. Tomczyk, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 3, 2016, sip.legalis.pl.
40. Ł. Duda, J. Kociubiński, *Realizacja ochrony własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na podstawie orzeczenia Lithgow i inni*.
41. K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2015.
42. B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
43. A. Einstein, *On the electrodynamics of moving bodies*, 1905.
44. M. Filar(red.),M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. K. Paprzycki, E. W. Pływaczewski, W.Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B. J.

- Stefańska, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, WK 2016, lex.pl.
45. D. Flisak, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, LEX/el.2018.
46. D. Flisak (red.), M. Bukowski, S. Stanisławska-Kloc, Z. Okoń, P. Podrecki, J. Raglewski, T. Targosz, *Prawo autorskie i prawo pokrewne. Komentarz*, 2014, LEX 2015, lex.pl.
47. L. Gardocki, *Pojęcie przestępstwa i podziały przestępstw w polskim prawie karnym*, Annales Universitatis Mariae Curie - Skłodowska Lublin – Polonia, VOL. LX, 2.
48. L. Gardocki, *Prawo karne*, Wyd. 21, Warszawa 2019.
49. L. Garlicki, *Polskie Prawo Konstytucyjne, Zarys wykładu*, Warszawa 2014.
50. L. Garlicki, M. Zubik, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II*, Wyd. Sejmowe 2016 r.
51. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Tom I*, wyd. II.
52. L. Garlicki, op. cit., uwagi do art. 64, s. 8; Z. Radwański, *Systemowe pojęcie własności w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 21 i art. 64 Konstytucji)*, w: *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej*.
53. D. K. Gęszicka, *Wykładnia pojęć w prawie autorskim*, ZNUJ. PPWI 2012/3/66-77, sip.lex.pl.
54. T. Giaro(red.), A. Bodnar, P. Bogdanowicz, P. Borecki, M. Gersdorf, B. Janiszewska, P. Konieczniak, H. Litwińczuk, K. Pietrzykowski, R. Piotrowski, D. Pudzianowska, M. Romanowicz, K. Szczucki, M. Taborowski, J. Winczorek, A. Zawidzka-Łojek, B. Zdziennicki, T. Zembrzuski, S. Żółtek, *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, WK 2016, sip.lex.pl.
55. J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994.
56. J. Giezek (red.), D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2021, sip.lex.pl.
57. J. Giezek, *Świadomości sprawcy czynu zabronionego*, LEX 2013, lex.pl.

58. J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, wyd. II, WKP 2012, sip.lex.pl.
59. R. Golat, *Prawo autorskie i prawo pokrewne*, 2008.
60. E. Gorlewska, *Nazwy wartości uniwersalnych w polskiej Konstytucji – znaczenia tekstowe i konotacje potoczne*.
61. L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013.
62. A. Nowak-Gruca, *Przedmiot prawa autorskiego (utwór) w ujęciu kognitywnym*, Warszawa 2018.
63. A. Nowak-Gruca, *Cywilnoprawna ochrona autorskich praw majątkowych w świetle ekonomicznej analizy prawa*, LEX 2013.
64. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, LEX 2014, sip.lex.pl.
65. J. Gudowski (red.), T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, H. Ciepła, M. Sychowicz, R. Trzaskowski, C. Żuławska, T. Wiśniewski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, sip.lex.pl.
66. B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2004.
67. E. Hryniewicz, *Skutek w prawie karnym, Prokuratura i prawo 7-8*, 2013.
68. H. Izdebski, J. M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, WKP 2019, sip.lex.pl.
69. M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, LEX 2011, lex.pl.
70. Z. Jędrzejewski, *Bezprawność jako element przestępności czynu. Studium na temat struktury przestępstwa*, Warszawa 2009.
71. P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa(red.), M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz*, Wyd. VII, WK 2015, lex.pl.
72. P. Kardas, *Zbieg przestępstw i kara łączna w polskim prawie karnym*, Annales Universitatis Mariae Curie - Skłodowska Lublin VOL. LX, 2, Sectio G, 2013.

73. P. Konieczniak, Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym, 2002.
74. J. Konieczny, Podmiot czynu zabronionego a podmiot odpowiedzialności karnej, *Czasopismo prawa karnego i nauka penalnych*, Rok XIII: 2009, z. 3.
75. J. Kosonoga, R. A. Stefański(red.), S. Zabłocki, J. (red.)Skorupka, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, WKP 2017, sip.lex.pl.
76. P. Kostański (red.), P. Podrecki (red.), T. Targosz (red.), A. Adamczak, J. Banasiuk, B. Bernfeld, J. Biernat, P. Blajer, J. Błeszyńska-Wysocka, J. Błeszyński, J. Byrski, J. Chwalba, P. Cybula, W. Cyrul, M. Czajkowska-Dąbrowska, E. Czarny-Drożdziejko, J. Długopolski, K. Felchner, J. Fiołka, R. Flejszar, D. Flisak, D. K. Gęsicka, B. Giesen, F. Gotzen, W. Górecki, T. Grzeszak, K. Grzybczyk, K. Jasińska, B. Jelonek-Jarco, P. Katner, W. J. Katner, J. Kępiński, M. Kępiński, K. Klafkowska-Waśniowska, W. Kocot, J.M. Krajewski, E. Kremer, P. Książak, A. Kubas, A. Kubiak-Cyruł, K. Kur AnnetteKurosz, E. Laskowska-Litak, E. Łętowska, W. Machała, M. Malczyk, J. Marcinkowska, R. Markiewicz, G. Materna, A. Matlak, I. Matusiak, J. Mazurkiewicz, A. Mączyński, A. Mendrek, I. B. Mik, P. Mostowik, A. Niewęglowski, H. Nowara-Bacz, E. Nowińska, A. Olaś, J. Ożegalska-Trybalska, M. Ożóg, K. Pałka, J. Pazdan, J. Pisuliński, W. Popiołek, U. Promińska, J. Raglewski, M. Romańska, E. Rott-Pietrzyk, P. Rylski, M. Salamonowicz, R. M. Sarbiński, G. Sibiga, J. Sieńczyło-Chlabicz, R. Skubisz, S. Sołtysiński, S. Stanisławska-Kloc, M. Stec, K. Szczepanowska-Kozłowska, J. Szczotka, D. Szostek, W. Szoszuk, M. Szpunar, K. Sztobryn, A. Szumański, J. Szyjewska-Bagińska, A. Śmieja, M. Świerczyński, P. Tereskiewicz, A. Tischner, M. Trzebiatowski, M. Wałachowska, P. Wasilewski, K. Weitz, T. Włudyka, A. Wojciechowska, E. Wojcieszko-Głuszko, M. Wyrwiński, M. Załucki, M. Zaporowska, Z. Zaporowska, J. Zawadzka, H. Żakowska-Henzler, Ł. Żelechowski, *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, WKP 2017, lex.pl.
77. M. Królikowski, *Prawo karne*, wyd. 4, 2020.
78. M. Kulik, M. Filar(red.), M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik,

- B. J. Stefańska, R. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz.* wyd. V., WK 2016, lex.pl.
79. A. Kulik, M. Wąsek, M. Filar(red.), M. Berent, J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E. M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, L. K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B. J. Stefańska, R. Stefański, L. A.Tyszkiewicz, L. Wilk Leszek, *Kodeks karny. Komentarz.*, Wyd. V, WK 2016, lex.pl.
80. K. Długosz-Kurczabowa, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2005.
81. K. Kurosz, *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, LexisNexis 2014, lex.pl.
82. A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, V. Konarska-Wrzosek (red.), I. Zgoliński, A. Ziółkowska, *Kodeks karny. Komentarz.* wyd. II, WKP 2018, lex.pl.
83. E. Laskowska, *Konstytucyjne podstawy ochrony prawnoautorskiej*, „Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2015/130.
84. D. Leputa, W. Wróbel, M. Zelek, *Rys historyczny i źródła prawa własności intelektualnej w: Prawo własności intelektualnej. Repetytorium*, red. M. Zulecki, Warszawa 2010.
85. M. Kowalewska-Łukuć, *Sprawstwo polecające a przymus psychiczny*, PS 2019/5/49-56.
86. M. Kowalewska- Łukuć, *Wina w prawie karnym*, WKP 2019, sip.lex.pl.
87. W. Machała (red.), R. M. Sarbiński (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.*, Opublikowano: WKP 2019.
88. J. Majewski, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu a znamiona subiektywne*, LEX 2013, sip.lex.pl.
89. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lublin 2012.
90. J. Marcinkowska, *Dozwolony użytek w prawie autorskim. Podstawowe zagadnienia*, Kraków 2004.
91. A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2009.

92. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, LEX 2010, lex.pl.
93. M. Mozgawa (red), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, WK 2015, sip.lex.pl.
94. Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Warszawa 2001.
95. I. Newton, *Matematyczne zasady filozofii naturalnej*, Kraków 2020.
96. A. Niewęglowski, M. Poźniak-Niedzielska, A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, WK 2015.
97. A. Niewęglowski, *Prawnoautorskie aspekty udostępniania utworów w działalności bibliotek*.
98. P. Nowak, *O skutkowości przestępstw formalnych*, Zeszyty Prawnicze 14.1/2014.
99. W. Patryas, *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988.
100. M. Piechowiak, Rozdział III. *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa*.
101. Ł. Piotr, *Sztuka a prawo autorskie. Wybrane zagadnienia*, LexisNexis 2014.
102. P. Podrecki (red.), D. Kasprzycki, P. Litwiński, Z. Okoń, M. Smycz, M. Świerczyński, T. Targosz, *Prawo Internetu*, LexisNexis 2007.
103. Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, wyd. 2., Warszawa 2013.
104. G. Polok, *Rola kodeksów etycznych public relations*.
105. E. Pouillet, *Traité théorique et pratique de la propriété littéraire et artistique et du droit de représentation*, wyd. 3 przejrzone i uzupełnione w zakresie ustawodawstwa, doktryny i orzecznictwa przez Georges Maillarda i Charlesa Claro, Paris 1908.
106. M. Poźniak-Niedzielska, *Autorstwo dzieła*.
107. K. Pytlak, *Ghostwriting i pokrewne zjawiska nieprawidłowej atrybucji autorstwa w świetle polskiego prawa*, ZNUJ. PPWI 2016/4/99-129, sip.lex.pl.
108. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania- Część ogólna*, Warszawa 2014.
109. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne- część ogólna*, Warszawa 2013.

110. R. M. Sarbiński(red.), M. Siciarek(red.), B. Błońska, K. Bojańczyk, M. Brzozowska-Pasieka, S. Krasowicz J. Krysińska, W. Machała, G. Rząsa, A. Urbański, A. Zalewski, *Prawo autorskie. Komentarz do wybranych przepisów.* , LexisNexis 2014, lex.pl.
111. R. M. Sarbiński (red.), W. Machała (red), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, WKP 2019.
112. LL.M. M. Siwicki, *Plagiat i bezprawne rozpowszechnianie cudzych utworów przez dziennikarzy*, MOP 2013, Nr 15, sip.legalis.pl.
113. M. Smycz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, lex.pl.
114. J. Sobczak, *Podstawy prawa autorskiego*, Poznań 1995.
115. J. Sobczak, A. Herzog, A. Liszewska, A. Walczak-Żochowska, A. Wilkowska-Płóciennik, B. Kunicka-Michalska, B. Stefańska, J. Kosonoga, J. Kosonoga-Zygmunt, J. Potulski, J. Skorupka, J. Skupiński, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Stefański, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Warylewski, M. Leciak, P. Daniluk, R. Giętkowski, R. Janiszowski-Downarowicz, R. Kokot, R.A. Stefański, S. Hoc, T. Gardocka, T. Oczkowski, T. Przesławski, V. Konarska-Wrzosek, W. Kozielowicz, W. Kutzmann, W. Zalewski, Ł. Pohl, *Kodeks karny. Komentarz*, sip.legalis.pl.
116. D. Sokołowska, *Utwory zbiorowe w prawie autorskim ze szczególnym uwzględnieniem encyklopedii i słowników*, Kraków 2001.
117. G. Sołtysiak, *Plagiat. Zarys problemu*, Warszawa 2009.
118. M. Sowa, *Odpowiedzialność karna przestępstw internetowych*, [w:] Prokuratura i Prawo Kwiecień 2002 r. nr 4.
119. A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1977, s. 45.
120. R. Stefański, J. Sobczak, A. Herzog , A. Liszewska, A. Walczak-Żochowska, A. Wilkowska-Płóciennik, B. Kunicka-Michalska, B. Stefańska, J. Kosonoga, J.

- Kosonoga-Zygmunt, J. Potulski, J. Skorupka, J. Skupiński, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Skupiński, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Stefański, J. Mierzwińska-Lorencka, J. Warylewski, M. Leciak, P. Daniluk, R. Giętkowski, R. Janiszowski-Downarowicz, R. Kokot, R.A. Stefański, S. Hoc, T. Gardocka, T. Oczkowski, T. Przesławski, V. Konarska-Wrzosek, W. Kozielowicz, W. Kutzmann, W. Zalewski, Ł. Pohl, *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, sip.legalis.pl.
121. A. Suchorzewska, *Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożeń cyberterroryzmem*, Oficyna 2010.
122. J. Szczotka, *Najem i użyczenie egzemplarzy utworu jako odrębne pola eksploatacji*, LEX 2013, sip.lex.pl.
123. K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, wyd. II, WKP 2021, sip.lex.pl.
124. A. Szewc, *Leksykon własności przemysłowej i intelektualnej*, red. A. Szewc, Kraków 2003.
125. A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*.
126. A. Szwarc [w:] P. Kardas Piotr(red.), T. Sroka(red.), W. Wróbel (red.) i inni, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Tom III, WKP 2012, lex.pl.
127. M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1989.
128. W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki, I. Estetyka starożytna*.
129. M. Tomczyk, *Karalne przywłaszczenie autorstwa*, Poznań 2017.
130. E. Traple, *Umowy o eksploatację utworów w prawie polskim*, Warszawa 2010.
131. P. Tuleja(red.), P. Czarny, B. Naleziński, P. Radziejewicz, M. Florczak-Wątor, *Konstytucja Rzeczy Pospolitej. Komentarz*. WKP 2019, lex.pl.
132. M. Gabriel-Węglowski, *Kumulatywna kwalifikacja czynu umyślnego i nieumyślnego*, LEX/el. 2019, sip.lex.pl.

133. P. Wiliński, *Zarys teorii konfliktu w prawie karnym*, WKP 2020, sip.lex.pl, R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007.
134. W. Wolter, *Wina w prawie karnym*, Kraków 1954.
135. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969*, Warszawa 1973.
136. J. Woźnicki (red.), I. Degtyarova, M. Dokowicz, M. Hulicka, T. Jędrzejewski, A. Mrozowska, P. Wojciechowski, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, sip.lex.pl.
137. S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005.
138. W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, M. Bielski, G. Bogdan, Z. Ćwiąkalski, M. Dąbrowska-Kardas, W. Górowski, M. Iwański, M. Jakubowski, J. Jodłowski, P. Kardas, J. Majewski, M. Małecki, A. Plich, M. Pyrcak-Górowska, J. Raglewski, M. Szewczyk, S. Tarapata, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116*, wyd. V, WK 2016, lex.pl.
139. S. Wróblewski, Prof. Dr Fryderyk Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska z objaśnieniami*.
140. V. Konarska-Wrzošek (red.), A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. II, WKP 2018, sip.lex.pl.
141. J. Zajadło (red.), K. Zeidler (red.), *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2007.
142. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, LexisNexis 2012, sip.lex.pl.
143. F. Zoll, *Austriackie prawo prywatne, Część ogólna*, Kraków 1899, Prawa na dobrach niematerialnych. por. S. Grzybowski, *Prawo autorskie w systemie prawa*.
144. S. Jarosz-Żukowska, *Gwarancja ochrony własności i innych praw majątkowych*.